GAZETA
# Współczesna
TYDZIEŃ

DZIENNIK REGIONALNY
Białystok
Ełk
Giżycko
Łomża
Olecko
Suwałki
30.05. - 1.06.1997
Cena 90 gr
Nr 103 (13757)
Nakład 48 000 egz.

**Na posesji nr 33 przy ul. Wojska Polskiego w Grajewie koczują trzy rodziny. Najpierw spali pod plandeką rozwieszoną na kołkach.** Od tygodnia mają do dyspozycji harcerski namiot, w którym sypia 12 osób. Mówią, że pozostaną tu tak długo, aż miasto da im mieszkania.

**Strona 5.**

**Tegoroczny festyn na Dzień Dziecka już w założeniach miał być największy.** W trakcie omawiania poszczególnych atrakcji przygotowywanych dla dzieci rozrósł się jeszcze bardziej. Okazało się, że niemal każdy ma jakiś pomysł. Co z tego wynikło?

**Strona 4.**

**Dziewczyna, której na imię Kinga, w mazurskiej okolicy, zjawiła się z plecakiem w ręku i Rudą pod siodłem, przed dwoma laty.** Najpierw uważano ją za obcą, z czasem częściej mówiono o niej...Koniara.

**Strona 11.**

# Ku czci Najświętszego Sakramentu

**Wczoraj w Kościele katolickim obchodzona była uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, zwana potocznie Bożym Ciałem.**

Główne uroczystości Bożego Ciała w Białymstoku odbyły się wczoraj przed frontonem bazyliki katedralnej, gdzie mszę św. odprawił metropolita białostocki abp Stanisław Szymecki. a homilię wygłosił ks. dr Tadeusz Kasabuła, wykładowca historii w Archidiecezjalnym Wyższym Seminarium Duchownym w Białymstoku.

W swojej homilii ks. Kasabuła retorycznie pytał licznie zgromadzonych wiernych, do jakiej Polski przyjedzie 31 maja, na swoją V pielgrzymkę, papież Jan Paweł II.

**– Ojciec Święty nie spodziewał się, że przybędzie do Polski, która oparta jest na podstawach prawnych bez Boga i bez tradycji. Nic więc dziwnego, że Jan Paweł II przyjedzie, by pobudzić nas do ogólnonarodowego rachunku sumienia** – mówił ks. Kasabuła. **– Nigdy bardziej, gdy rozdarci jesteśmy przez rozmaite podziały, naród nasz nie potrzebował aż tak bliskiej obecności Chrystusa. Ojciec Święty przybywa, by uczcić Chrystusa w Eucharystii, by rozważyć Eucharystię jako znak wolności, z której nie zawsze potrafimy właściwie korzystać.**

W ostrych słowach ks. Kasabuła skrytykował też przyjętą przed kilkoma dniami w referendum konstytucję.

**– Nie zdarzyło się jeszcze w historii tego narodu, by dobrowolnie godził się on na rezygnację z podstawowych praw człowieka: prawa do życia i prawa do rozwoju. Obyśmy w oczach potomnych nie zasłużyli na gorzką refleksję** – mówił ks. Kasabuła.

Po mszy św., Rynkiem Kościuszki i ul. Lipową, do kościoła św. Rocha wyruszyła uroczysta procesja, którą poprowadził abp Szymecki. Procesja, podczas której niesiono emblemat Kongresu Eucharystycznego oraz relikwie św. Wojciecha, zatrzymywała się przy czterech ołtarzach ustawionych na jej trasie. Ich wystrój związany był z tematyką Kongresu Eucharystycznego, który właśnie odbywa się we Wrocławiu.

Powodem ustanowienia uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa były objawienia bł. Julianny z Cornillon. Od 1209 r. miewała ona widzenia jasnej tarczy z ciemną plamą. Interpretowano je jako skutek braku wśród świąt kościelnych specjalnego dnia poświęconego czci Najświętszego Sakramentu. Pod ich wpływem bp Robert ustanowił w 1246 r. święto Bożego Ciała dla diecezji Liege w Belgii. W 1264 r. papież Urban IV bullą „Transiturus" ustanowił to święto całemu Kościołowi. Jako termin jego obchodów wyznaczył czwartek po uroczystości Trójcy Świętej. W ogłoszeniu bulii i tym samym wprowadzeniu święta w Kościele, przeszkodziła śmierć Urbana IV. Dokonał tego papież Jan XXII. W Polsce jako pierwszy wprowadził to święto biskup Nankier w 1320 r. w diecezji krakowskiej. Pod koniec XIV w. święto Bożego Ciała było już obchodzone we wszystkich diecezjach w Polsce.

(RR)
Fot. A. Zgiet

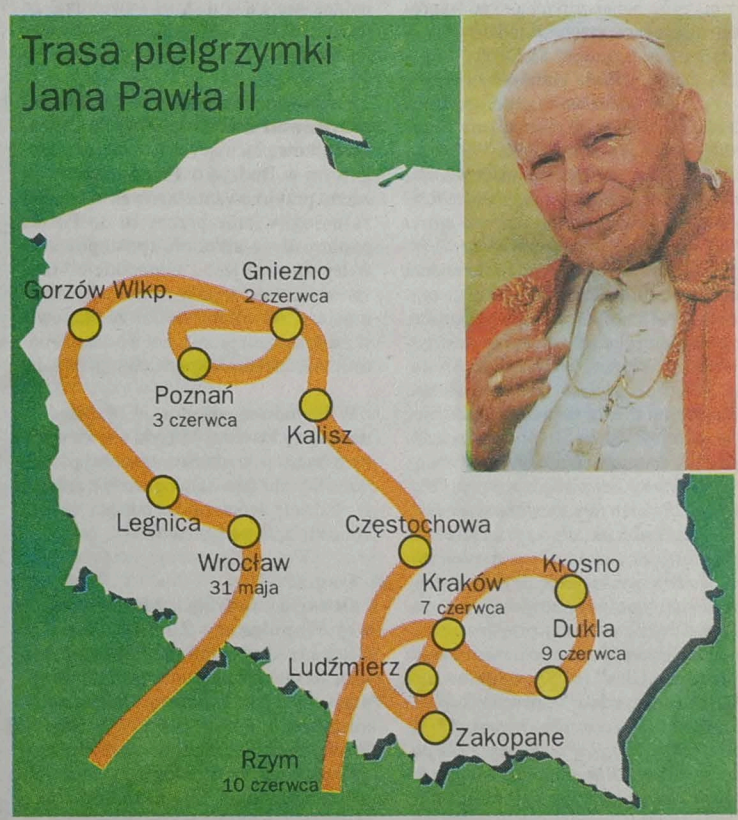


**W sobotę rozpoczyna się najdłuższa z dotychczasowych pielgrzymek papieża do Ojczyzny,** będzie ona też najdłuższą wizytą duszpasterską w jednym kraju. W tym czasie Jan Paweł II odwiedzi 12 miast.

**Strony 12.-13.**

TECAR
POLONEZ CARO Plus
od 22.100 zł
ATU Plus
od 23.900 zł
★ nowe kolory
★ piękna tapicerka
★ przyjemna jazda
BIAŁYSTOK, ul. I Armii WP 2 A
tel.549 946, 549 947, tel. 53-90-72
1003163

InPol
CENTRUM DAEWOO
NAJLEPSZA OFERTA
TICO
ESPERO
NAJTAŃSZY KREDYT
Białystok, Szosa Płn.-Obwodowa 38,
☎ 539-303, 538-100
1003161

Dziś na str. 20. zamieszczamy rozkład jazdy PKP stacji Białystok.
Kolejne rozkłady PKP i PKS w kolejnych wydaniach „Gazety Współczesnej".
W poniedziałek – rozkład PKS dworca Dąbrowa Białostocka

jk

## PISZĄ W KRAJU

Powoli cichnie zgiełk wywołany referendum konstytucyjnym. Wynik chyba nikogo nie usatysfakcjonował, ale zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy ustawy zasadniczej nadrabiają miną i zapewniają, że to oni zwycięsko wyszli z tej próby sił. Na upartego, nawet niską frekwencję można racjonalnie uzasadnić.

Zdaniem **„Trybuny"** (nr 122), jest to *początek procesu, który będzie się pogłębiał. Im większy będzie tumult przedwyborczy, im większy gwałt, im mniej rzeczowych argumentów, tym częściej los kraju – w aktach obywatelskich podobnych do niedzielnego – powierzany będzie tym, którzy bardziej kierują się rozumem niż emocjami, i to bez względu na to, jakiej są politycznej orientacji. Trend ten – jak sądzę – świadczy o naszej zbiorowej mądrości.*

Podobnie rozumuje **Janina Paradowska** w **„Polityce"** (nr 22): *kolejne głosowania pokazują, że ok. 40 proc. obywateli chce brać stały udział w życiu publicznym. Wydaje mi się, że jak na poziom polskiej kultury politycznej, stan polskiego życia politycznego, a także siłę i trwałość konfliktu politycznego jest to wynik niezły. Powodem uczucia niedosytu może być więc nie tyle frekwencja, ale fakt, że choć za projektem konstytucji stanęły cztery duże ugrupowania polityczne i prezydent cieszący się według wszystkich sondaży znaczną popularnością, ostateczny wynik głosowania nie jest oszałamiający. Przeciwnikom konstytucji udało się w dużym stopniu wykorzystać dwubiegunowy podział sceny politycznej, który trwa od 1989 r. i niezwykle mocno utrwalił się podczas wyborów prezydenckich.*

Wypowiedziami polityków, reprezentujących różne opcje, posiłkuje się **„Gazeta Wyborcza"** (nr 122). *Tak słaba frekwencja to dla polityków prztyczek w nos. Społeczeństwo powiedziało elitom: „Róbcie to bez nas, nas to nie interesuje" albo inaczej: „Robicie to nieźle, ale nas w to nie mieszajcie"* – uważa Lech Wałęsa. Odmiennego zdania jest Stanisław Stomma z Unii Wolności: *Po tak bardzo silnej, czasami wręcz agresywnej kampanii można mówić o porażce politycznej ugrupowań, które agitowały za odrzuceniem konstytucji. Wolałbym nie komentować sytuacji Kościoła w kontekście referendum. Jest to sprawa bardzo delikatna i złożona.*

Tygodnik **„Wprost"** (nr 22) ironizuje, że nowa konstytucja chroni przede wszystkim *prawa mniejszości*, która po wyprowadzeniu czerwonych sztandarów objawiła się pod szyldem SLD. *To jednak (...)* – zauważa **Piotr Gabryel** – *i tak regres (...). Ta sama mniejszość, rządząca Polską od 1944 r. aż do dziś (nie licząc krótkiej przerwy w latach 1990–1995), najpierw do roku 1989 dysponowała przecież udziałem we władzy na poziomie 99,99 proc. (a w zależności od potrzeb nawet 102,7 proc.) ogółu społeczeństwa.*

W **„Życiu"** (nr 123) wyniki referendum komentuje **Piotr Zaremba**: *Jeszcze nigdy po 1989 r. solidarnościowa prawica, pozbawiona poparcia mediów, zwalczana przez większość intelektualnych autorytetów, nie odniosła takiego sukcesu.*

Ton triumfalizmu pojawia się również w **„Gazecie Polskiej"** (nr 22). Jej naczelny pisze: *Mają teraz swoją konstytucję, przeciw której jest prawie połowa Polaków (...). Referendum przeforsowało konstytucję, ale ukazało siłę jej przeciwników. Rychły sukces wyborczy ugrupowań antykomunistycznych wydaje się dziś już pewny. Ta konstytucja nie utrzyma się długo.*

Prawdziwość ostatniej prognozy można będzie zweryfikować po wrześniowych wyborach. **„Głos"** (nr 57) w rymowance pt. **„Nasza przyszłość"** zapewnia: *Komuch nic nie zmieni/ Jego zdławi gorycz/ Trzeba na jesieni/ Wygrać te wybory./ Nie puścimy płazem/ Kłamstw czerwonej sforze/ Jak będziemy razem/ To i Bóg pomoże.*

Rymy niezbyt wyszukane, a co do meritum, rzeczywiście, trzeba poczekać do jesieni.

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

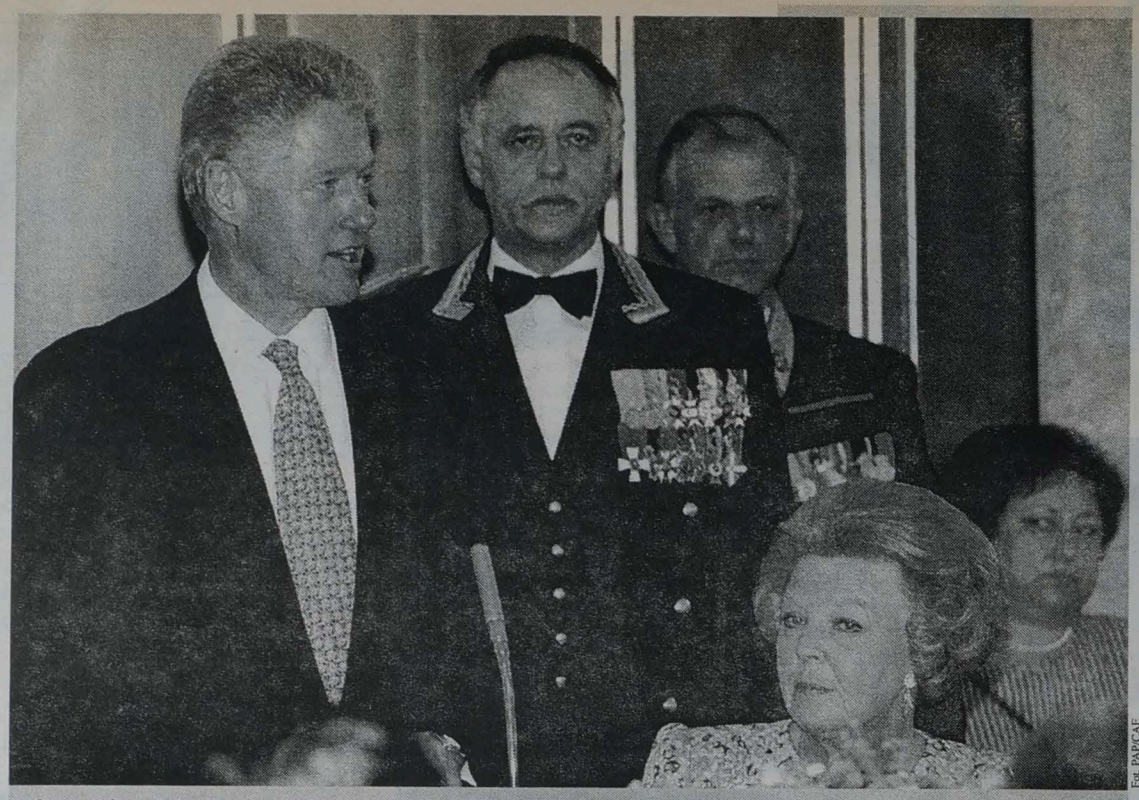

Fot. PAP/CAF

**50. rocznica planu Marshalla. Prezydent USA Bill Clinton przemawia podczas obiadu wydanego przez królową holenderską Beatrix dla przywódców i szefów rządów państw europejskich w pałacu Nooredeine w Hadze 28 bm.**

## SPIĘCIE TYGODNIA

*„Tragicznie. Tragicznie. Tak słaba frekwencja to dla polityków prztyczek w nos. Społeczeństwo powiedziało elitom: „Róbcie to bez nas, nas to nie interesuje" albo inaczej: „Róbcie to nieźle, ale nas w to nie mieszajcie"*

(były prezydent Lech Wałęsa)

*„Jestem zaniepokojony, że nie głosowało 60 proc. społeczeństwa"*

(marszałek Sejmu Józef Zych)

*„40 proc. frekwencji nie jest złym wynikiem"*

(przewodniczący SLD Józef Oleksy)

## TYTULATURA REGIONALNA

**Egzaminatorem będzie szosa**

**Szafa na słowo honoru**

**Meble chcą na giełdę**

**Zagrożenie z kiosku**

**Bloczek z koła i drutu**

**Dziadek wykradł spadek**

**Komórki pod strzechy**

**Z kąpielą lepiej poczekać**

## PRZEGLĄD REGIONALNY

**Białystok**

**Wojewoda białostocki spotkał się z premierem,** przedstawicielami ministerstw: finansów i zdrowia oraz prof. Zbigniewem Religą w sprawie finansowania białostockiej kardiochirurgii. Spotkanie, które odbyło się w Warszawie, miało na celu ustalenie harmonogramu prac związanych z jej tworzeniem. Prawdopodobnie pierwszych pacjentów Klinika Kardiochirurgii AMB przyjmie na początku przyszłego roku.

**Negatywnie na temat usamodzielnienia Filii Uniwersytetu Warszawskiego** wypowiedziała się Rada Główna Szkolnictwa Wyższego. Jej zdaniem, uczelnia nie spełnia wszystkich warunków niezbędnych do uzyskania rangi samodzielnego uniwersytetu. Władze uczelni jednak nie tracą nadziei i twierdzą, że jeszcze w tym roku uda się im ten status uzyskać.

**Policjanci z komendy wojewódzkiej aresztowali dwóch kolejnych pograniczników** pracujących na przejściu drogowym w Budzisku. Przedstawiono im zarzut przyjmowania łapówek w zamian za umożliwienie przemytu do Polski papierosów i alkoholu (postępowanie w tej sprawie jest „ odpryskiem" tzw. sprawy kuźnickiej). W związku z zatrzymaniami odwołany został ze stanowiska komendant granicznego punktu kontroli w Budzisku – kpt. Kazimierz Duda.

**W Hajnówce odbywa się 16. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej.** Przesłuchania konkursowe potrwają do soboty. Wyniki festiwalu ogłoszone zostaną w niedzielę, wówczas też odbędą się dwa koncerty galowe laureatów.

**Łomża**

**Otwarto tu ośrodek Międzynarodowej Współpracy Zachód-Wschód.** Do zadań ośrodka będzie należało m.in. nawiązywanie i umożliwianie współpracy między instytucjami i mieszkańcami naszego kraju a państwami Europy Wschodniej. Szczególny nacisk położony będzie na współpracę w zakresie rolnictwa i ochrony środowiska oraz problemów dotyczących młodzieży.

**W Łomży będzie działała filia** warszawskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego (obecnie szkoła kształci zaocznie studentów w specjalnościach zarządzanie i marketing). Jest to rozwiązanie precedensowe w dotychczasowej praktyce ministerstwa edukacji w wydawaniu licencji prywatnym uczelniom, bowiem do tej pory obowiązywał zakaz tworzenia oddziałów przez tego typu placówki.

**W ramach dorocznej akcji „Budowa" Państwowa Inspekcja Pracy skontrolowała 46 budów.** Efekt akcji był imponujący: 36 inwestycji wstrzymano, a przeciwko 24 nadzorcom – za łamanie praw pracowniczych – wszczęto postępowanie dyscyplinarne. Ponadto do kolegium ds. wykroczeń skierowano 60 wniosków.

**Suwałki**

**W mieście gościła kilkuosobowa delegacja z Portugalii,** której przewodniczył ambasador tego państwa w Polsce. Portugalczycy chcą z nami współpracować w dziedzinie turystyki i handlu. Ambasador zapewnił, że Suwalskie, obok 16 innych regionów, znalazło się na liście potencjalnych kontrahentów w planowanej współpracy gospodarczej portugalsko-polskiej.

**Suwałki oraz najbliższe okolice kontrolowali inspektorzy przybyli z niemieckiej Bundeswehry,** a towarzyszyli im obserwatorzy z Luksemburga, Włoch i Białorusi. Goście sprawdzali realizację postanowień traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych, który podpisały 32 kraje europejskie. Niemiecki zespół nie stwierdził żadnych nieprawidłowości w uzbrojeniu.

(GP)

## Uczniowski skok

W piątek białostockie Pogotowie Ratunkowe otrzymało wezwanie ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Wasilkowie, przy ul. Polnej, do ucznia klasy pierwszej, który wyskoczył z pierwszego piętra. Karetka odwiozła dziecko do szpitala; według lekarza pogotowia, jego stan był dobry.

(a)

## PRZEGLĄD KRAJOWY

**Po raz pierwszy u nas.** We Wrocławiu po raz pierwszy w historii Polski pod hasłem „Eucharystia i Wolność" rozpoczął się Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Uczestniczą w nim też chrześcijanie innych wyznań. W uroczystym zakończeniu Kongresu weźmie udział papież.

**Polsko-ukraińska deklaracja.** Prezydenci Polski i Ukrainy podpisali deklarację o porozumieniu i pojednaniu. Zdaniem Kwaśniewskiego, to oświadczenie jest wzajemną prośbą o wybaczenie, opozycja uważa jednak, że za bardzo rozmyta w nim została sprawa zbrodni UPA na Wołyniu i w Małopolsce Wsch.

**Niebezpieczny Terespol.** Na przejściu granicznym w Terespolu niemal na porządku dziennym są wymuszenia rozbójnicze czy żądania haraczu. Tylko w tym roku cudzoziemcy zgłosili 30 oficjalnych zawiadomień mówiących o popełnieniu tego typu przestępstw. Prawdopodobnie swój udział w tuszowaniu wielu spraw mają policjanci z bialskiej „drogówki".

**Gigantyczny dług.** W Polsce najbardziej zadłużoną firmą jest elektrownia „Opole". Jej długi w bankach wynoszą już 5,2 mld zł, są więc wyższe niż tegoroczny budżet całej służby zdrowia. Energia produkowana przez „Opole" jest droga i nikt by jej nie kupował, gdyby istniał w naszej energetyce wolny rynek. Na razie elektrowni nic nie grozi, podpisaną ma bowiem piętnastoletnią umowę z Państwową Siecią Energetyczną.

**Od czerwca więcej.** Od 1 czerwca Telekomunikacja Polska podnosi ceny rozmów telefonicznych. Opłata za jednostkę taryfikacyjną wzrośnie o 1 gr plus VAT, a cena minuty rozmowy ze zwykłych aparatów do sieci komórkowej wyniesie od 70 gr do 1,40 gr (plus VAT) w zależności od pory dnia i nocy. Od czerwca wzrasta też do 10 zł dieta z tytułu podróży służbowych.

**Dzieci nie chodzą do szkół.** Z najnowszych danych GUS wynika, że prawie dwa tysiące dzieci w wieku szkolnym stale nie uczęszcza na zajęcia, bez usprawiedliwiającej przyczyny. Często, szczególnie na tzw. terenach postpegeerowskich, dzieci bywają posyłane do szkoły na zmianę, ponieważ rodzice nie mają pieniędzy na ubranie.

**ZUS bez luksusu.** ZUS miał kupić sześć luksusowych samochodów wyposażonych m.in. w klimatyzację oraz podgrzewane przednie siedzenie. Po ujawnieniu tego zamiaru przez prasę centralną, szefowa ZUS – *„dla dobra firmy"* – zrezygnowała z tego zakupu. Zapowiedziała też, że jeśli dotychczasowy tabor się rozsypie to urzędnicy ZUS będą jeździli PKP i PKS.

**Inteligentna sieć.** Od przyszłego roku zacznie działać w Polsce tzw. inteligentna sieć telefoniczna oferująca dziesiątki nieznanych dotąd usług telefonicznych. Oznacza to, że np. nie znając numeru pizzerii będziemy mogli – wystukując na klawiaturze telefonu, na której każdy klawisz będzie miał przypisaną cyfrę i litery, nazwę pizzerii – zamówić jedzenie do domu. W sumie będzie można skorzystać w ten sposób z dziesiątek tego typu usług.

**Festiwal z niespodzianką.** Już po raz 34. odbędzie się w dniach 26-28 czerwca Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu. Wystąpi w nim ok. 150 wykonawców, a telewizja publiczna zapewnia, że transmitować będzie wszystkie koncerty. Wystąpią uznane gwiazdy, ale też debiutanci, będą przedstawienia kabaretowe oraz koncert poświęcony pamięci niedawno zmarłej Agnieszki Osieckiej. Organizatorzy zapowiadają, że nie zabraknie efektów specjalnych – dotąd nieznanych w Polsce.

(GP)

## POGODA

**Zachmurzenie umiarkowane i duże, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna w dzień 12-15 stopni, minimalna w nocy ok. 6 st. Wiatr słaby i umiarkowany, północny i północno-zachodni.**

Gazeta Współczesna

**„Gazeta Współczesna"** – dziennik regionalny. **Adres**: 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, tlx 852-106, fax 42-32-45, e-mail: wspolczesna@telbank.pl. **Wydawca**: „Kresy BO" sp. z o.o., **prezes** – **Zbigniew Fabjańczuk, wiceprezes i redaktor naczelny – Jerzy Kostrzewski** – tel. 420-935; **sekretarz – zastępca redaktora naczelnego** – Janusz Dubrawski, **zastępca redaktora naczelnego** – Konrad Kruszewski; **zastępcy sekretarza redakcji** – Zofia Michałowska, Marek Paszkowski, Mirosław Piontkowski; **kierownicy działów**: Mariusz Klimaszewski (sportowego), Grażyna Pawelec (społecznego), Janina Werpachowska (miejskiego), Donata Żmiejko (ekonomicznego). **Zespół**: Anna Andrzejewska-Jurgiel, Tadeusz Arłukowicz, Józef Biegański, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jolanta Gadek, Janusz Grysin, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Krystyna Konecka, Alicja Konopka, Michał Kość, Anna Kwiatkowska, Tomasz Lange, Rafał Malinowski, Jerzy Marks, Sebastian Michałowski, Grażyna Mikłaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Dorota Naumczyk, Małgorzata Nietupska, Mariusz A. Ramotowski, Sławomir Raube, Rafał Rudnicki, Ireneusz Sewastianowicz, Maciej Sulima, Leszek Tarasiewicz, Paweł Wołosik, Iza Wysocki, Konrad Zbrożek, Andrzej Zgiet, Agnieszka Żero. **Sekretarze redakcji** – tel. 422-377. **Dział Miejski** – tel. 421-118, 441-762, 423-240. **Dział ekonomiczny** – tel. 425-366. **Dział sportowy** – tel. 422-317. **Magazyn Tydzień** – tel. 441-746. **Studio komputerowe i korekta** – tel. 422-623. **Biuro marketingu i promocji** – tel. 423-242, 423-244. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** – tel./fax 425-116, kierownik – tel. 420-521. **Oddziały**: Ełk, ul. Małeckich 2 – tel./fax 10-85-05; Giżycko, ul.Pocztowa 3 – tel./fax (087) 285-280; Łomża, aleja Legionów 7 – tel./fax 165-697; Olecko, pl. Wolności 22 – tel./fax (0116) 37-84; Suwałki, ul. Kościuszki 32 – tel. 663-000, fax 665-726. **Druk**: Białostockie Zakłady Graficzne. **Konto**: 10801024-808-27001-801000-111 w PBG SA Oddział w Białymstoku. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

**Redaktor wydania: GRAŻYNA PAWELEC**

*TK o zmianach w ustawie antyaborcyjnej*

# Poprawki niezgodne z konstytucją

**Trybunał Konstytucyjny orzekł w środę w pełnym składzie, że część zmian dokonanych w zeszłym roku w ustawie antyaborcyjnej jest niezgodna z konstytucją. Chodzi m.in. o dopuszczalność przerywania ciąży z tzw. względów społecznych. Trzech sędziów TK zgłosiło zdania odrębne.**

Trybunał podzielił większość zarzutów wobec tej nowelizacji, sformułowanych we wniosku 37 senatorów, głównie z „S" i PSL, którzy zaskarżyli ją do TK w grudniu ub.r.

Według TK, nowelizacja narusza konstytucyjne gwarancje ochrony życia ludzkiego w każdej fazie jego rozwoju. Te gwarancje Trybunał wyprowadza z zasady, że RP jest demokratycznym państwem prawnym respektującym wartości, bez których wykluczona jest wszelka podmiotowość prawna, a więc życie ludzkie od jego powstania. Ochrona powinna zatem dotyczyć również człowieka jeszcze nie narodzonego.

Konstytucja mówi też o ochronie macierzyństwa i rodziny, a więc nie tylko kobiety ciężarnej, ale również dziecka poczętego. Według TK, nie wolno – jak to uczyniono w nowelizacji – przekazywać do regulacji w zwykłej ustawie kwestii ochrony życia dziecka poczętego, która wynika bezpośrednio z konstytucji. Sugerowałoby to, zdaniem sędziów, że prawo do życia ma charakter nie przyrodzony, ale warunkowy, zależny jedynie od woli ustawodawcy.

Trybunał zarzucił też znowelizowanej ustawie brak sprecyzowanych przesłanek uprawniających do przerywania ciąży ze względu na ciężkie warunki życiowe lub trudną sytuację osobistą kobiety. W dodatku sama tylko kobieta została uprawniona do stwierdzenia okoliczności, które w takim przypadku umożliwiają aborcję. Trybunał zwrócił również uwagę, że może to nastąpić jedynie w „zagrożeniu jej statusu materialnego" lub w poczuciu „dyskomfortu psychicznego", a więc sytuacji nieporównywalnej z wartością, jaką jest życie dziecka poczętego.

Ta regulacja nie może też być, w opinii TK, uzasadniana prawem do wolności posiadania dzieci. To prawo może być interpretowane wyłącznie jako prawo do decyzji o poczęciu dziecka, a nie do unicestwienia życia już poczętego.

(PAP)

*W centrum Białegostoku mają zostać wprowadzone opłaty za parkowanie*

# Parkujesz – płacisz

**W III lub w IV kwartale tego roku przy pierwszych pięciu białostockich ulicach: Lipowej, Rynku Kościuszki, Marjańskiego, Suraskiej i Sienkiewicza (od al. Piłsudskiego do Rynku Kościuszki) wprowadzone zostaną opłaty za parkowanie samochodów.**

Jak poinformowano na środowej konferencji prasowej w białostockim Urzędzie Miejskim, tzw. strefa ograniczonego postoju obejmowałaby obszar śródmieścia, zamknięty ulicami św. Rocha, Dąbrowskiego, al. Piłsudskiego, Sienkiewicza, Legionową, Skłodowskiej, Marjańskiego, Kalinowskiego i Krakowską. W pierwszej kolejności płatne parkowanie wprowadzono by jednak tylko w ścisłym centrum, a więc na ul. Lipowej, Rynku Kościuszki, Marjańskiego, Suraskiej i Sienkiewicza (od al. Piłsudskiego do Rynku Kościuszki), gdzie znajduje się około 360 miejsc parkingowych.

**– Opłaty za parkowanie na innych ulicach w tej strefie będą wprowadzane sukcesywnie. W pierwszej kolejności chcemy sprawdzić, czy ten pomysł zda egzamin** – powiedziała Marzena Dubowska, zastępca naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej UM.

W tej chwili Urząd Miejski przekaże swoje opracowanie wojewodzie białostockiemu, w którego gestii jest ustanowienie strefy ograniczonego postoju w centrum miasta i wprowadzenie stawek opłat za parkowanie.

Białostocki „magistrat" nie zdecydował jeszcze, w jaki sposób będą pobierane opłaty za parkowanie – czy w centrum zostaną ustawione parkometry, czy też będą rozprowadzane specjalne karty postojowe. Wiadomo natomiast, że opłata za 30 minut postoju wyniesie 60 gr, za pierwszą godzinę postoju 1,2 zł, za każdą następną rozpoczętą godzinę postoju także 1,2 zł. Abonament miesięczny kosztowałby 190 zł, kwartalny 500 zł, a półroczny 1200 zł. Niższe byłyby opłaty abonamentowe dla mieszkańców tej strefy – abonament miesięczny kosztowałby 5 zł, półroczny 30 zł, a roczny 60 zł. Więcej musieliby natomiast płacić ci wszyscy, którzy chcieliby mieć wydzielone, na prawach wyłączności, miejsce do parkowania.

(RR)

# Ogrodniki pod lupą

Po dużych akcjach na nielegalną giełdę w Ogrodnikach przeprowadzoną wspólnie przez Urząd Celny, Podlaski Oddział Straży Granicznej i Komendę Wojewódzką Policji w Suwałkach Urząd Celny kontynuuje kontrolę okolic przejścia granicznego. We wtorek (27 bm.) funkcjonariusze Urzędu Celnego w Białymstoku wszczęli 27 spraw karno-skarbowych, zajmując do nich 27 samochodów osobowych o łącznej wartości ponad 154 tysięcy zł.

Samochody były w większości własnością Białorusinów. Z ustawy karno-skarbowej odpowiadać będzie 17 Białorusinów, 7 Rosjan i 3 Polaków.

Tydzień wcześniej (20 bm.) funkcjonariusze Urzędu Celnego w Białymstoku przeprowadzili podobne działania w pobliżu Ogrodnik. Zajęli wówczas do spraw karno-skarbowych 16 samochodów osobowych o łącznej wartości ponad 105 tys. zł.

**(aż)**

# Konstytucja podziału

Wynik niedzielnego referendum konstytucyjnego dla wszystkich zdaje się być niezadowalający. Przeciwnikom ustawy zasadniczej zabrakło niewiele, by ją odrzucić, a zwolennicy są wyraźnie zaskoczeni nie najwyższą frekwencją i dużo mniejszym poparciem od oczekiwanego na podstawie przedreferendalnych sondaży. Pozostaje jeszcze pytanie, czy niedzielne głosowanie kończy dyskusję konstytucyjną, czy też uruchamia proces prowadzący do jej całkowitej zmiany?

## *Frekwencja*

Liczba obywateli w niedzielnym referendum wywołuje największe rozczarowanie. Prezydent Kwaśniewski był wyraźnie zaskoczony tak niską frekwencją, kiedy na oczach milionów Polaków komentował szacunkowe wyniki kilka minut po zamknięciu lokali referendalnych. Dla głowy państwa, która tak wyraźnie zaangażowała się w procedurę uchwalania konstytucji, jest to niewątpliwa porażka. Ale nie tylko dla niego. Apele o udział w referendum konstytucyjnym ogłaszały wszystkie ugrupowania polityczne: i lewica, i prawica. Wreszcie, również Episkopat Polski, który w swoim oświadczeniu wspominał o głosowaniu w referendum jako obywatelskim obowiązku.

Skąd więc bierze się to nikłe poczucie obowiązku obywatelskiego? I czy rzeczywiście frekwencja mogła być wyższa? Analizując powszechne wybory po roku 1989, nie sposób nie zauważyć, że większość z nich charakteryzowała się stosunkowo niskim udziałem obywateli. Nawet wybory z czerwca 1989 roku, które były rzeczywistym plebiscytem ustrojowym, nie zaktywizowały całkowicie polskiego społeczeństwa, wszak prawie 40 proc. Polaków uchyliło się od podejmowania decyzji. Podobnie było z wyborami samorządowymi i parlamentarnymi. Tylko ostatnie wybory prezydenckie odnotowały wysoką, jak na Polskę, frekwencję. Wydaje się, że można to wiązać z przedmiotem wyborów. Wybory prezydenckie są pod tym względem dość nieskomplikowane – wybiera się spośród kilku ludzi, a w ostatecznej fazie wybór sprowadza się do decyzji „albo jeden, albo drugi". Jeśli dodatkowo wybiera się spośród dwóch diametralnie odmiennych osobowości, decyzja wydaje się obywatelowi jego bezpośrednią decyzją, nie zapośredniczoną jakimiś trudnymi do ogarnięcia argumentacjami. Tak było przecież podczas ostatnich wyborów prezydenckich, stąd właśnie taka wysoka wówczas frekwencja.

Głosowanie referendalne miało zupełnie inny przedmiot wyboru. Konstytucja jest skomplikowanym i obszernym aktem prawnym. Dodatkowo skomplikowanym przez argumenty zwalczających się stron politycznych, bo przecież dyskusja przedreferendalna miała charakter ostrego zwarcia. Zazwyczaj część obywateli w obliczu konfliktu politycznego wycofuje się na pozycje neutralne. Można tę grupę szacować na 10-20 proc. uprawnionych do głosowania.

Tak więc można ubolewać, że frekwencja nie była wysoka, ale trzeba również zdać sobie sprawę, że przy tego typu głosowaniu nie mogła być dużo wyższa.

## *Procenty, prawica, lewica*

Na nieprzekonujące zwycięstwo zwolenników konstytucji wpłynąć mogły dwie sprawy. Po pierwsze, bardzo prawdopodobne jest to, że zaangażowanie Aleksandra Kwaśniewskiego przekonało część obywateli do pozostania w domu. Mogliby poprzeć projekt konstytucyjny, ale namowy człowieka, którego nie lubią, skłoniły do uniku. Po drugie, parlamentarzyści uchwalający konstytucję sami sobie strzelili samobójczą bramkę jeszcze w czasie debaty w Zgromadzeniu Narodowym. Odrzucili bowiem propozycję Unii Wolności ograniczającą zakres immunitetu parlamentarnego. To drobne, z punktu widzenia polityka, posunięcie urosło do rangi symbolu zniechęcającego do klasy politycznej i mogło skłonić bardzo wielu wyborców do głosowania przeciw konstytucji bądź do niepójścia do lokali referendalnych.

Ilość głosów oddanych przeciwko konstytucji politycy Akcji Wyborczej „Solidarność" i Ruchu Odbudowy Polski traktują jako własne osiągnięcie. Nie bez podstaw, bo przecież te dwa ugrupowania nawoływały do odrzucenia projektu ZN. Byłoby jednak uproszczeniem traktowanie tych, którzy głosowali przeciw konstytucji jako elektoratu AWS i ROP. Z pewnością są wśród przeciwników konstytucji również wyborcy PSL i UW, a wśród zwolenników konstytucji sympatycy m.in. AWS. Po prostu, wyniki niedzielnego głosowania nie mogą być przekładane na strukturę sympatii wyborczych do politycznych ugrupowań, chociaż bez wątpienia pokazują na siłę partii prawicowych, głównie AWS i ROP.

Innym zwycięzcą niedzielnego referendum jest Radio Maryja. Bez względu na to, jak dziwnie by to nie brzmiało, Radio o.Rydzyka po raz kolejny pokazało, że jest także niezwykle wpływowym ośrodkiem kształtowania politycznych opinii obywateli. To ono przede wszystkim mobilizowało przeciwników konstytucji. Zadaniem socjologów będzie teraz oszacowanie, jaki procent uprawnionych do wszelkich głosowań Polaków jest czymś w rodzaju elektoratu Radia Maryja.

SŁAWOMIR RAUBE

**KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH**

# Politycy fruwają

Referendum szczęśliwie mamy za sobą. Jak uda się przeżyć wybory, będzie można odetchnąć. Nie będę pisał nic o referendum, bo gdy usłyszałem reakcje różnych osób po głosowaniu, zwątpiłem w zdolność polityków do refleksji nad rzeczywistością. Rzeczywistość pokazała bowiem jak daleko politykom udało się „odfrunąć" od gruntu. A oni „fruwają" nad poziomami nadal i wcale nie myślą lądować.

„Młodości! Ty nad poziomy wylatuj..." – pisał poeta, ale miał przecież na myśli młodość, a nie starych repów zasiedziałych w sejmowych fotelach i nie mających bladego pojęcia o tym, co dzieje się za rogiem ulicy. Młodość ma bowiem prawo być „górna i durna", starość nie. Starość może być co najwyżej sklerotyczna, ale wtedy nie ma co zajmować się polityką, tylko trzeba przyjmować przepisane przez lekarza medykamenty, chodzić na długie spacery i starać się nie zapomnieć drogi powrotnej do domu.

Tymczasem mamy w Sejmie projekt nowej ustawy. Oczywiście, jak jest projekt, to m. in. po to, aby sięgnąć do Państwa kieszeni i wydrzeć z niej jeszcze trochę grosza. A na co potrzebne są te pieniądze? Oczywiście, na polityków, którym już nie wystarczają ciągłe podwyżki poselskich diet. Teraz chcą jeszcze pieniędzy na partie.

Projekt przewiduje, że każda partia, która w wyborach przekroczy próg 2,5-procentowego poparcia, będzie otrzymywać z budżetu czyli z kieszeni podatników dotacje na życie.

Przyznam się, że ja przed takim postawieniem sprawy głupieję. Za nic nie potrafię zrozumieć, z jakiego powodu mam finansować jakąś partię? Powiedzmy – uważam, iż partia Y (żeby nie urazić partii X) jest szkodliwa dla Polski. Jej program ekonomiczny prowadzi do zapaści gospodarczej kraju, a proponowana polityka międzynarodowa, do utraty niepodległości. I ja mam taką partię finansować! Tylko dlatego, że znajdzie się 2,5-procentowa reprezentacja oszołomów, która na nią zagłosuje.

Będę żywił lidera tej partii wraz z rodziną, po to, aby on, wypasiony na moim wikcie, wygłaszał publicznie brednie. Dam pieniądze na sekretarki, które te brednie muszą spisać i na kolporterów, aby je rozprowadzili wśród publiczności.

Nabieram coraz głębszego przekonania, że polski Sejm wcale nie składa się z polityków, tylko z nieudaczników życiowych, którzy w inny sposób nie potrafią zarobić na życie. Gdyby nie wypłacana im przez społeczeństwo nie oprocentowana pensja parlamentarna, żebraliby razem z rumuńskimi kobietami na ulicach. I to z jak najgorszym skutkiem, bo Rumuni wyglądają na takich, którzy szybko by ich z tego interesu wygryźli.

Mandat ma to do siebie, że można go stracić. Widać chodzi o to, żeby w razie niezałapania się w następnej kadencji, rzeczywiście nie wylądować obok rumuńskiego dziecka na ulicy, tylko dalej siedzieć na garnuszku podatnika.

A teraz, co sądzą o tym podatnicy. „Rzeczpospolita" zrobiła sondaż, w którym zapytała obywateli, czy gotowi są finansowo wesprzeć jakąś partię lub komitet wyborczy w zbliżających się wyborach parlamentarnych. 96 proc. podatników odpowiedziało „nie", dając tym samym do zrozumienia, że polityką powinni zajmować się ludzie, którzy do czegoś już doszli, a nie „golce", które dopiero mają zamiar dojść i to korzystając z nie zarobionych przez siebie pieniędzy.

Politycy wzlecieli jednak nad poziomy tak wysoko, że zdają się już tego nie dostrzegać. „Rzeczpospolita" zapytała dodatkowo poszczególne grupy społeczne, czy dobrowolnie wpłacałyby pieniądze na konto jakiejś partii. Nawet biznesmeni nie mieli ochoty finansować polskich ugrupowań politycznych. I jedynie jedna grupa złożyłaby się na polityków. Pieniądze daliby tylko sami... politycy. Politycy dobrowolnie godzą się dawać pieniądze na siebie!

Wielkie dzięki za łaskę! Tylko nie wciągajcie w to całego społeczeństwa. Jeśli poseł Papuziński z senatorem Pingwińskim, po wielu przemyśleniach doszli do wniosku, że warto jest finansować ich własną partię, nie oznacza to równocześnie, że tak samo uważają inni obywatele. Wręcz przeciwnie, obywatele raczej sądzą, że parlamentarzysta Papuziński i Pingwiński oraz ich partyjni koledzy powinni utrzymywać się ze składek członkowskich.

Problem w tym, że członkowie partii występują wyłącznie na papierze. Są ich tysiące, tyle tylko, że znikomy procent płaci składki. Co można sądzić o partii, którą członkowie mają w tak „dużym poszanowaniu", że nie chcą na nią dać nawet paru groszy? O takiej partii można sądzić, że zamiast zebrać składki od własnych członków zabierze pieniądze wszystkim pozostałym obywatelom.

W Sejmie za tą ustawą będą głosowali ci, którzy uważają, że jak się samemu nie ma pieniędzy, można je zabrać innym. Warto się im przyjrzeć. To są ci, którzy „pofrunęli" wysoko i z racji postępującej sklerozy nie mogą przypomnieć sobie drogi powrotnej do domu.

KONRAD KRUSZEWSKI

ORBIS TRAVEL

AUTOKAREM po EUROPIE

LONDYN (7 dni) 990,- zł
PARYŻ (6 dni) 695,- zł
RZYM (7 dni) 870,- zł
PARYŻ+ZAMKI NAD LOARĄ (7 dni) 830,- zł
AUSTRIA-SZWAJCARIA-WŁOCHY (8 dni) od 1494,- zł
KOPENHAGA (3 dni) od 549,- zł
GRECJA (11 dni) 1895,- zł
NORWEGIA (8 dni) 1785,- zł
AUSTRIA-SZWAJCARIA-FRANCJA (8 dni) 1275,- zł
PRAGA-WIEDEŃ-BUDAPESZT (6 dni) 890,- zł
WIEDEŃ (4 dni) od 465,- zł
BENELUX (7 dni) 950,- zł
SZKOCJA (10 dni) 1931,- zł
HISZPANIA (7 dni) od 900,- zł
WZDŁUŻ PŁW. APENIŃSKIEGO (12 dni) 1720,- zł
WŁOCHY-ISCHIA (13 dni) od 2020,- zł

Szczegółowe informacje uzyskają Państwo w salonach sprzedaży PGP ORBIS na terenie całego kraju

ZAPRASZAMY

*Karolina odmierza kroki. Liczy od drzewa: raz, dwa, trzy... Pomyliła się. Wraca. I wydłużając krok liczy jeszcze raz. Zawieszony przez ramiona plecak miarowo przechyla się raz w jedną, raz w drugą stronę. Karolina drepcze po linii kwadratu. Wyznacza pole dla swojej bajki „Królewna Śnieżka". A gdzie ona się tam pakuje, tam mają być survivalowcy – mruczy pod nosem jedna z dziewcząt. Karolina nie słyszy. Widać tylko, z daleka jak pochylona do przodu maszeruje wokół drzewa.*

*Tegoroczny festyn z okazji Dnia Dziecka już w założeniach miał być największy*

# W BAJKOWYM ŚWIECIE

AGNIESZKA ŻERO

Tegoroczny festyn na Dzień Dziecka już w założeniach miał być największy. W trakcie przygotowań i omawiania poszczególnych atrakcji dla dzieci rozrósł się jeszcze bardziej. Okazało się, że niemal każdy ma jakiś pomysł, ktoś inny chce jeszcze coś do niego dorzucić, uzupełnić lub zmienić. Potem okazało się, że tak szerokich planów nie da się zrealizować w małych salkach przedszkola przy Proletariackiej. Tym bardziej że początkowo nikt nie próbował krępować wyobraźni pomysłodawców bajkowych wiosek.

– **Słuchajcie** – mówiła do grup młodzieży Grażyna Panasewicz – **na razie nie myślimy o tym, czy to da się zrobić, możecie wymyślać niewiarygodne historie, potem zastanowimy się, jakie mamy możliwości ich zrealizowania.**

W praktyce okazało się, że do bajki „Królowa Śniegu" załatwienie sań i pomalowanie ich na biało nie stanowi żadnego problemu. Ale na przykład Robin Hood nie może mieć domku na drzewie, bo trudno byłoby w Parku Zwierzynieckim taki domek zainstalować. Stanęło więc na szałasie Robin Hooda. Podobnie z zabawami. Jedną da się zorganizować przy niewielkim nakładzie sił i środków, nad inną trzeba zastanowić się głębiej. Na przykład zabawa w rekina, który spod spadochronu łapie dzieci i wciąga do siebie.

– **Jak? Po trawie?** – zastanawiali się. – **Raczej nie do przyjęcia, bo dzieci pobrudzą ubrania.**

## W hali ET

Gdy już wymyślono projekty zabaw, pojawił się problem, gdzie to wszystko przygotować. Z pomocą przyszedł Piotr Zakowicz, szef firmy East Trade. Odstąpił na czas przygotowań halę, w której było dostatecznie dużo miejsca.

Przez kolejne dni, po lekcjach lub po pracy młodzież spotykała się w pomieszczeniach hali. Każda z grup, odpowiedzialna za poszczególne wioski zabawowe, realizowała stopniowo swoje pomysły.

W piątek, na tydzień przed imprezą, wszyscy zbierają się w hali. Bajkowe wioski nabierają już realnych kształtów, poszczególne fragmenty zaczynają się ze sobą łączyć. W rogu sali dziewczyny kończą malować smoka. Składa się z wielu pudeł i pudełek pomalowanych na zielono. Otwartą paszczą straszy białą ścianę. W Zwierzyńcu będzie główną atrakcją bajki „Smok Wawelski" i zachętą dla dzieci do odwiedzenia tej wioski.

Naprzeciw usadowił się zamek Królowej Śniegu. Poszczególne fragmenty budowli jeszcze nie trzymają się razem. Dziewczyny nie zważając na ten drobiazg „otynkowują" go białym pogniecionym papierem. Obok stoją przygotowane białe sanie Królowej. Wycięte z kartonu konie – niemal naturalnej wielkości, czekają na doczepienie do sań. Na razie trudno je zauważyć wśród wielu innych, leżących na podłodze, rzeczy.

W głębi zarysowane kształty łodzi zaplątały się w rybackie sieci. W tej bajce Złota Rybka będzie oczekiwać na dziecięce życzenia.

Szałasu Robin Hooda jeszcze nie widać, ale już kilku młodych ludzi próbuje własnych umiejętności w strzelaniu z łuku do tarczy. Za to obok zupełnie realnie przedstawia się domek Baby Jagi. Pomalowany w czekoladowe serduszka, odgrodził się płotem od reszty. Przy płocie, na straży swojej posesji stoi Baba Jaga z wielkim nosem i niemałych rozmiarów miotłą.

W niedalekiej odległości kilka osób zasiadło przy kominku. Omawia strategię na następny dzień. Kominek zapewne należy do domku siedmiu krasnoludków. Obok szare skały krasnoludkowej kopalni diamentów.

W międzyczasie głównodowodzący imprezą ksiądz Edward Konkol robi odprawę. Skupia wokół siebie całą, licznie zgromadzoną młodzież. Podaje plan pracy na najbliższe dni i rozkład zajęć w dzień festynu. Kto, gdzie, kiedy i za co jest odpowiedzialny. Co należy zrobić, a czego raczej nie można.

– **Ciśniemy aż do bólu** – wykrzykuje jakby nawoływał oddziały do boju.

Julek pochłonięty pracą nie zwraca na to uwagi. Kończy malować plakaty do Zamku Grozy. Jest uczniem szkoły podstawowej i harcerzem. Do Stowarzyszenia zajrzał z ciekawości. Lubi malować. Jest zadowolony, że jego drużyna pomaga organizować Festyn.

## Człowiek z mapą

Kilka dni później następuje uroczysty przydział miejsca na poszczególne wioski w Zwierzyńcu. Uroczystość polega na tym, że dwóch poważnych jegomości biega z mapami Zwierzyńca i próbuje wszystko upchnąć na planie. Młodzież składa ostatnie zamówienia do Roberta Straszynkiewicza, który w Stowarzyszeniu jest od wielu lat, a spełnia rozmaite role. Jest konserwatorem, kierowcą, człowiekiem od załatwiania różnych spraw. Teraz przyjmuje zapotrzebowanie na paliki i kołki do podparcia tarcz strzelniczych.

Ksiądz Edward Konkol z mapą w ręku zamaszystymi krokami przemierza połacie parku. Nanosi coś na mapę, by to zaraz zmienić. Po chwili znowu poprawia.

– **Zwierzęta? Gdzie będą zwierzęta?** – zastanawia się głośno widząc kobietę z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, które organizuje wystawę psów nierasowych. – **Zaraz znajdziemy jakieś piękne miejsce.**

Krzysztof Sawicki, również z mapą, próbuje nanieść to, co już zostało ustalone. Okazuje się jednak, że w tym miejscu miało być coś innego. Najpierw z rezygnacją opuszcza ręce, by po chwili już podążać za głównodowodzącym i ustalić lokalizację punktów oraz wiosek. Tu będą ludzie Robin Hooda, gdyż przy płocie łatwiej ustawić tarcze. Tam między drzewami wioska Indian, dalej chatka Baby Jagi z bajki Jaś i Małgosia. Wspólne konsultacje składają się w końcu na plan całej imprezy. Bieganie z mapą trwa jednak aż do zlokalizowania ostatniego punktu.

Późnym wieczorem okazuje się, że ich wysiłki nie poszły na marne.

– **Rozszerzyliśmy Zwierzyniec i wszyscy się zmieścili** – mówi z uśmiechem Krzysiek.

Piątek będzie gorącym dniem przygotowań. W sobotę okaże się, jak dzieci ocenią zmieniony na jeden dzień Zwierzyniec. Czy już blisko do ich wymarzonego świata bajek, fantastycznych postaci i zabawy... A przy okazji dorośli sprawdzą, co potrafią wyczarować dzieci dzieciom.

**Fot. I. Wysocki**

*Smok szczerzy kły*

*Gdzie jest Złota Rybka?*

*Zamek jeszcze w proszku*

*Opony do skakania...*

*W Grajewie zdesperowani mieszkańcy rudery trzeci tydzień koczują w namiocie*

# MIASTO SIĘ NIE UGNIE

*Na posesji nr 33 przy ul. Wojska Polskiego w Grajewie koczują trzy rodziny. Najpierw spali pod plandeką, rozwieszoną na kołkach. Od tygodnia mają do dyspozycji harcerski namiot, o który wystarał się przewodniczący Rady Miejskiej Kruszyński. Namiot zagracony jest wersalkami, na których sypia 12 osób, w tym sześcioro dzieci w wieku 5-16 lat. Trzynasty z tej kompanii spędza noce w murach pobliskiej rudery, która do 10 maja stanowiła miejsce zamieszkania wszystkich.*

MARIA KACZYŃSKA

**– Jest z nim coraz gorzej. Gania nas z siekierą, odgraża się, że wszystkich spali** – na chorego psychicznie współtowarzysza niedoli żali się 33-letnia Elżbieta Dawidowska.

Mija trzeci tydzień, od kiedy ludzie ci pozostają bez dachu nad głową. Opuścili dotychczasowe lokum dlatego, że nie widzieli innego sposobu na wymuszenie na władzach miasta przydziału mieszkań „w blokach" które, jak twierdzą, od lat słusznie im się należą. 12 maja Elżbieta Dawidowska zawiozła swój skromny dobytek przed Magistrat.

**– Myśli pani, że zrobiło to na kimś wrażenie? Wrzucili wszystko, jak jakie śmieci, na ciągnik i odwieźli z powrotem. Dużo rzeczy zostało uszkodzonych** – płacze pani Elżbieta.

## *Miało być na rok*

Zapuszczony, zdewastowany budynek przy ul. Wojska Polskiego 33, głównej ulicy Grajewa, ma swoją historię. W latach 60. został objęty tzw. szczególnym trybem najmu, tzn. władze miasta miały prawo przydzielać właścicielowi lokatorów. Właściciel wyemigrował do USA i budynek pozostał na łasce losu, a ściślej owych lokatorów z kwaterunku. Wśród pierwszych znalazła się młodziutka wówczas Maria Struzik.

**– Miało to być tymczasowe mieszkanie na rok** – wspomina pani Maria. **– Moim rodzicom spaliła się stara chałupa i pozostaliśmy bez dachu nad głową.**

Zrobiło się z tego lat 30. Całe dorosłe życie pani Marii upłynęło w tej „przeklętej budzie" między szczurami i karaluchami. Wychowała tu trójkę dzieci i pochowała męża. Harowała dźwigając do mieszkania wiadrami wodę i węgiel, wynosiła brudy. Dziś, choć nie ma jeszcze sześćdziesiątki, jest wrakiem człowieka. Zdrowie zabrały jej warunki mieszkaniowe. Gdy nowy właściciel uzyskał w sądzie wyrok eksmisji, nawet się cieszyła. Myślała, że teraz to już w Magistracie nie znajdą żadnej wymówki, żeby ją oszukać z przydziałem mieszkania: sąd to sąd. Wierzyła, że wreszcie doczekała się, na starość, porządnego mieszkania w bloku z centralnym ogrzewaniem, z ubikacją i ciepłą wodą. Tymczasem burmistrz wskazał jej, jako lokal socjalny, podobną ruderę parę ulic dalej.

**– Prędzej tu zgniję, a w stare budownictwo nie pójdę** – płacze pani Maria, mocniej wbijając się w zatęchłe pod namiotem piernaty.

## *Następne pokolenia*

Jej córka, Elżbieta, wyszła za mąż za sąsiada i współtowarzysza niedoli, Edwarda Dawidowskiego. Dawidowskich dokwaterowano na Wojska Polskiego 33 w roku 1973.

**– Ciężko było i ze względu na warunki, i dlatego, że mąż jest człowiekiem schorowanym, po dwóch zawałach – mówi pani Elżbieta. – Ale prawdziwa tragedia zaczęła się, gdy zmarli teściowie i na kark zwalił nam się brat Edwarda, Jan.**

40-letni dziś szwagier jest, zdaniem Elżbiety, człowiekiem niepoczytalnym, zagrażającym otoczeniu. Jego stan pogorszył się w ostatnich tygodniach, po przeżyciach związanych z opuszczeniem domu.

**– Gorsza z nim tragedia niż z brakiem dachu nad głową** – uważa Elżbieta, przerażona perspektywą wspólnego zamieszkania z Janem później, po wywalczeniu mieszkania w upragnionym bloku. Elżbieta jest bowiem przekonana, że prędzej czy później swoje wywalczą. Mają prawo. Właściciel ich wyeksmitował i grozi kolejnym procesem. Oni czekali tyle lat, w tym czasie poprawiano warunki mieszkaniowe wielu rodzinom, biednym tak jak oni. Teraz przyszła kolej na nich.

Także trzeci z braci Dawidowskich, Krzysztof, pozostał po usamodzielnieniu się w fatalnym domu.

**– Zameldowano nas w mieszkaniu teściów, ale zezwolono zająć też pustostan na parterze** – mówi jego żona Marianna. Wychowywali w tej norze (niewielka przechodnia kuchnia i pokój) pięcioro dzieci. O mieszkanie komunalne zaczęli się starać w 1982 roku, a dopiero rok temu umieszczono ich na liście do przydziału. W Magistracie unikają jednak odpowiedzi na pytanie, kiedy ów przydział zostanie zrealizowany. „Jak pojawią się możliwości" – odpowiadają urzędnicy. W podejściu urzędu do ich spraw nic się nie zmieniło również po tym, jak nowy właściciel budynku przy Wojska Polskiego 33 uzyskał wyrok eksmisji.

**– Gdybyśmy siedzieli cicho, nic by się w naszej sprawie nie działo przez następne 30 lat** – uważa Marianna.

## *Widziały gały co brały*

Mirosław Niebrzydowski, aktualny właściciel posesji przy ul. Wojska Polskiego 33, jest dalekim krewnym poprzednika, który zmarł za granicą. Dom z działką nabył od jego spadkobierców w 1991 r. Skusiła go dobra lokalizacja: przy głównej ulicy, w miejscu odpowiednim do otworzenia sklepu lub innego interesu. Plany obejmowały także osiedlenie się w Grajewie (obecnie mieszka w Białosukni) po pozbyciu się lokatorów i doprowadzeniu domu do porządku.

Przez ostatnie sześć lat pan Mirosław nie mógł jednak, z powodu obecności lokatorów, przystąpić do ich realizacji. Wspólne z nimi wizyty w Urzędzie Miasta nie przynosiły rezultatów.

**– Ciągle słyszeliśmy, że nie ma mieszkań. Urzędnicy zaczęli się ze mnie podśmiewać: „Widziały gały, co brały. Jak pan kupił z lokatorami, to nich pan im daje mieszkania".**

W ubiegłym roku Niebrzydowski, nie widząc innego wyjścia, wystąpił do sądu z wnioskiem o eksmisję wszystkich osób zamieszkujących budynek i we wrześniu uzyskał korzystny dla siebie wyrok. Sąd przysądził eksmitowanym prawo do lokali socjalnych. Wyrok trafił do Urzędu Miasta.

**– Nadal nic się nie działo. Gdy ponaglałem, słyszałem wciąż to samo: „Nie mamy mieszkań"** – mówi Niebrzydowski.

Wniósł przeciwko lokatorom drugą sprawę: o zapłatę zaległego czynszu, którego wcześniej nie żądał, gdyż sądził, że skoro w jego ocenie budynek nie nadaje się do zamieszkania, byłoby to nieuczciwe. W sądzie postawił lokatorom ultimatum: odstąpi od roszczeń, jeśli do 10 maja dobrowolnie opuszczą budynek.

**– Nie mamy do niego pretensji** – mówi Maria Struzik. **– To nawet lepiej, że tak zrobił, bo w końcu się rozstrzygnie: wóz albo przewóz.**

## *Pięć metrów na osobę*

Zgodnie z obowiązującymi aktualnie przepisami, mieszkania socjalne to pomieszczenia o najniższym standardzie, spełniające jedynie wymóg przypadania pięciu metrów kwadratowych na osobę. Urząd Miasta w Grajewie musi zapewnić takie mieszkania ok. 40 rodzinom, które wyrokami sądowymi mają być wyeksmitowane z lepszych lokali. Ponadto 60 innych rodzin czeka na przydział lub zamianę mieszkań komunalnych. W mieście brakuje w tej chwili, lekko licząc, 100 mieszkań dla najbiedniejszych. Tymczasem nic nowego się nie buduje. Zasoby mieszkaniowe wzbogacają się dzięki adaptacjom pozyskiwanych przez samorząd obiektów do celów mieszkaniowych. Trafia się takich mieszkań po kilka w roku i są one z reguły zasiedlane przez rodziny, które musiano zabrać z ruder grożących zawaleniem. Zdarzają się też mieszkania z tzw. odzysku (jeśli umrze jedyny lokator).

Burmistrz Grajewa Antoni Cybula mówi, że gdy lokatorzy z Wojska Polskiego 33 zaczęli swoją akcję, zwolniło się na tej zasadzie mieszkanie w centrum o powierzchni 30 mkw.

**– Natychmiast złożyliśmy propozycję jego zasiedlenia pani Marii Struzik** – mówi Cybula. **– Ona jest tylko z synem, więc jest to mieszkanie i tak ponad kryteria lokalu socjalnego. Jednak ta pani odmówiła przyjęcia twierdząc, że nie odpowiada jej standard – nie ma w nim centralnego ogrzewania.**

Burmistrz zamierza wobec tego zaoferować owo mieszkanie kolejno pozostałym rodzinom koczującym pod namiotem.

**– Jeśli także odrzucą, będę się czuł zwolniony z obowiązku niesienia im pomocy** – zapowiada.

Sprostanie ich oczekiwaniom (w grę wchodzą cztery mieszkania po 300-400 mln st. zł) nie jest, jego zdaniem, możliwe. Gminy po prostu na to nie stać.

Ci, co przez całe życie nie zrobili nic dla poprawienia swoich warunków mieszkaniowych, obecnie występują z pozycji tych, którym się „należy" – twierdzi burmistrz. Tymczasem zmieniły się realia, zmieniło się prawo. To, co im się „należy", to 5 mkw. na osobę z wolnym dostępem. I to wszystko. Miasta Grajewo nie stać na zapewnienie wszystkim nawet tego minimum. Dlatego miasto się nie ugnie przed żadnymi demonstracjami, nawet przed rozkładaniem łóżek pod Magistratem.

**– Bo co by powiedzieli inni** – stawia retoryczne pytanie burmistrz.

*Strach przed zachodnią konkurencją wymusił na bankach szybkie i radykalne działania*

# Bankowe rewolucje

*Coraz więcej polskich banków podejmuje próby łączenia się z innymi instytucjami finansowymi. Widmo zachodniej konkurencji wymusza na nich działania zmierzające do szybkiego pozyskania kapitału. Efektem tego jest powstanie Grupy Bankowej Pekao S.A., przejęcie przez BIG S.A. Banku Gdańskiego S.A., czy PBI S.A. przez Kredyt Bank S.A. Banki szukają też strategicznych inwestorów za granicą i rozszerzają działalność np. o ubezpieczenia oraz współtworzą fundusze powiernicze.*

MACIEJ SULIMA

Już niedługo zagraniczne instytucje finansowe będą mogły swobodnie działać na naszym rynku. O tym, że polskie banki zaczynają coraz wyraźniej odczuwać oddech zachodnich gigantów za swoimi plecami, świadczą ich działania, zmierzające do pozyskania kapitału, poprzez konsolidację, wchłonięcie mniejszych banków (głównie regionalnych), znalezienie inwestora strategicznego (najchętniej duży zagraniczny bank) lub obustronna wymiana akcji.

Cztery banki podpisały pod koniec 1996 roku umowę konsolidacyjną, na mocy której została zawiązana grupa bankowa wokół Pekao S.A. Dysponuje ona obecnie 1/4 aktywów całego sektora bankowego.

Oprócz banku dominującego w jej skład weszły: Powszechny Bank Gospodarczy S.A., Bank Depozytowo-Kredytowy S.A. w Lublinie oraz Pomorski Bank Kredytowy S.A. w Szczecinie. W 1996 roku Grupa Pekao S.A. osiągnęła zysk brutto w wysokości 848,4 mln zł, a zysk netto 520,8 mln zł. Jej fundusze własne na koniec ubiegłego roku przekroczyły 1,9 mln zł. Grupa ta jest więc największym organizmem w polskim systemie bankowym. Połączone aktywa banków będą równe 1/4 sumy bilansowej wszystkich polskich banków – ponad 37 mln zł.

Szefostwo Grupy Pekao S.A. uważa, iż dysponując 184 oddziałami i ok. 200 innymi placówkami na terenie całego kraju, będą mogli skutecznie opierać się zachodniej konkurencji.

Jeszcze przez co najmniej kilka miesięcy będzie obowiązywać odrębność organizacyjna banków. W jednolitym formacie grupa zacznie funkcjonować prawdopodobnie dopiero pod koniec roku.

**– Proces konsolidacyjny jest w toku, a moment połączenia wszystkich biur maklerskich w jeden organizm jest już bardzo bliski** – mówi Grzegorz Siegieńczuk, dyrektor białostockiego Oddziału Banku Pekao S.A. **– We wrześniu rozstrzygnięty zostanie przetarg na wspólny dla Grupy system bankowy, co jest rzeczą niezwykle ważną. Trwają też prace nad unifikowaniem usług bankowych i tabeli opłat prowizji.**

Najwyraźniej z powstania grupy wszyscy powinni być zadowoleni, łącznie z klientami.

**– Nasza sytuacja na pewno się nie pogorszy, a wręcz przeciwnie. Klient PBG S.A. będzie mógł spać spokojnie, gdyż za jego oszczędności odpowiada Pekao S.A. Ponadto będziemy mogli więcej, ot choćby udzielać wysokich kredytów dla przedsiębiorstw** – powiedział nam (na początku procesu konsolidacji) Ryszard Tarnowski, dyrektor białostockiego oddziału PBG S.A.

Klient każdego z czterech banków, będzie mógł dokonywać operacji finansowych w dowolnych placówkach pozostałych trzech banków. Zwiększy się więc wygoda i dostępność usług oferowanych przez każdy ze zgrupowanych banków.

Pod koniec przyszłego roku akcje tej grupy banków mają trafić do publicznej sprzedaży, a następnie na warszawską Giełdę Papierów Wartościowych.

Na piąte miejsce w klasyfikacji największych polskich banków awansuje Bank Inicjatyw Gospodarczych S.A. Kupując od Skarbu Państwa ponad 6 mln akcji Banku Gdańskiego S.A., stał on się właścicielem ok. 60 procent papierów tej instytucji. Fundusze własne „wzmocnionego" BIG-u S.A. pozwolą na wyprzedzenie w klasyfikacji największych polskich banków m.in. Banku Śląskiego S.A. i PBK S.A.

Podobnie jak w przypadku Grupy Pekao S.A., na tej konsolidacji również skorzystają klienci obu banków – nie trzeba dodawać, iż również z naszego regionu, gdzie obie te instytucje prowadzą ożywioną działalność. Dotychczasową współpracę z BIG S.A. chwali sobie Grażyna Dzierżyńska, dyrektor białostockiego Oddziału Banku Gdańskiego. W połączeniu obu banków widzi ona również same pozytywy:

**– Lepiej w grupie stawiać czoła zachodnim bankom, które są naprawdę bardzo bogate. Myślę, iż zrobiliśmy duży krok w przyszłość.**

Od początku maja biura maklerskie BIG-u i BG działają jako jedna, odrębna spółka. Tym samym białostoccy inwestorzy giełdowi, którzy dotychczas byli klientami jednego z tych biur, obecnie mogą korzystać z usług dwóch punktów w mieście.

W kwietniu br. Kredyt Bank S.A. wygrał przetarg na kupno Polskiego Banku Inwestycyjnego S.A. oraz Prosper Banku S.A. Nowo powstała grupa jest wśród krajowych instytucji kapitałowych ósmą, pod względem wielkości.

Do tej pory ten niewielki, prężnie rozwijający się bank, powiększał swoją sieć wchłaniając małe, regionalne banki, będące w słabej kondycji finansowej. Jak widać, przyszedł więc czas na bardziej radykalne działania, zmierzające do pozyskania kapitału i wzmocnienia swojej pozycji na rynku.

Na tej fuzji skorzystają także mieszkańcy Białegostoku. Zarówno Kredyt Bank, jak i PBI, posiadają bowiem w naszym mieście swoje oddziały.

Szukanie kapitału, niezbędnego do utrzymania bądź też polepszenia swojej sytuacji na rynku, może odbywać się także przez pozyskanie strategicznego inwestora zagranicznego. Praktycznie, przy prywatyzacji dużych państwowych banków, udział obcego kapitału jest wręcz niezbędny. Naszych krajowych „miedziaków" mogłoby bowiem po prostu nie wystarczyć.

Najlepszym tego przykładem jest tu osławiona prywatyzacja Banku Śląskiego. Wiodący pakiet akcji nabył jeden z największych europejskich banków – holenderski ING. Dzięki temu do Katowic razem z poważnym zastrzykiem finansowym, trafiły najnowsze światowe technologie. Podobną rolę np. w WBK S.A. odgrywa AIB Investment Managers Ltd. Identyczną sytuację mamy także w przypadku trwającej obecnie prywatyzacji Banku Handlowego, dla którego również trwają poszukiwania zagranicznych, poważnych inwestorów.

By przyciągnąć klienta i tym samym zwiększyć swoje dochody, banki rozszerzają działalność, niekoniecznie o typowo bankową. Tworzą, wchłaniają lub też wykupują udziały np. w firmach leasingowych i ubezpieczeniowych. Dotyczy to większości działających na naszym rynku dużych banków, jak np. PBK, BIG-u, Kredyt Banku, czy też sprzedającego polisy Ampilco – Banku Pekao S.A.

Banki szukają zysków biorąc udział w tworzeniu razem z zachodnimi instytucjami finansowymi, funduszy powierniczych. Najlepszym przykładem jest tu istniejący od połowy września 1996 roku Eurofundusz, w którym większość udziałów posiada Bank Pekao S.A. Do przejęcia w ten sposób cześci naszych oszczędności przygotowują się także inne banki. Wspólnie ze Szwajcarami fundusz powierniczy tworzy PKO BP, a Bank Zachodni S.A. z Amerykanami. Fundusz o nazwie Atut powstał przy udziale PBR S.A. O własnych funduszach myśli także Bank Śląski S.A. i WBK S.A.

*Osiem miesięcy temu w drodze powrotnej z Niemiec zaginął Marek Samojło*

# KAMIEŃ W WODĘ

*Policja twierdzi, że nikt tak wiele nie zrobił dla odnalezienia drugiej osoby, ile uczyniła Wioletta Samojło, żeby odszukać swego męża – Marka. O mężczyźnie od ośmiu miesięcy nic nie wiadomo. Przepadł, jak przysłowiowy kamień w wodę. 5 października ub.r. Włoch, u którego Marek Samojło pracował w Niemczech, odwiózł go na dworzec kolejowy w Braunschweig. Nie wiadomo, czy mężczyzna wsiadł do pociągu. Nie wiadomo też, czy przekroczył granicę. Ani policja, ani rodzina zaginionego nie natrafili na żaden ślad wskazujący na to, co się z nim później stało.*

JOLANTA GADEK

**– Nie ustaję w poszukiwaniach i ciągle mam nadzieję, że odnajdę męża** – mówi Wioletta Samojło. – **Wiem, że nie mógł tak po prostu od nas odejść. Musiało przytrafić się jemu coś złego.**

Na zdjęciach widać 30-letniego, postawnego, uśmiechniętego mężczyznę: z synkiem na spacerze, w trakcie zabawy przy niewielkim nadmuchiwanym baseniku, z żoną w domu. Rodzina mówi, że był przedsiębiorczym mężczyzną, opiekuńczym mężem, kochającym ojcem. Zastanawiają się, czy uda się im ustalić jego losy?

## Ciężko pracowali

żeby kupić w Białymstoku wymarzone mieszkanie. Pobrali się 5 lat temu. Nie było szans, żeby zarobić na mieszkanie w Polsce. Zarabiali więc na terenie Niemiec. Początkowo razem, potem Wioletta wróciła do Polski. Trzy lata temu urodziła syna.

**– Zawsze pracowaliśmy w tym samym miejscu, u tej samej osoby – w pizzerii** – mówi Wioletta Samojło. – **Właściciel był w porządku. Przez te wszystkie lata poznaliśmy się trochę.**

Marek dzielił swój czas pomiędzy Niemcy i Polskę: półtora miesiąca tam, później miesiąc-dwa z rodziną. Kupili mieszkanie i zaczęli je urządzać. Śpieszyli się, bo na przełomie roku 96 i 97 miało przyjść na świat ich drugie dziecko. Dlatego też Marek nie był zadowolony, gdy we wrześniu zadzwonił ich pracodawca z Niemiec i poprosił, żeby przyjechał, bo zmieniał właśnie siedzibę swego zakładu i potrzebował pomocy w zagospodarowaniu wnętrza. Marek nie chciał zostawiać żony w zaawansowanej ciąży, jednak doszedł do wniosku, że kilka dodatkowych złotych przyda się. Wyjechał do Niemiec 24 września. Miał wrócić za dwa tygodnie.

## Tak się jednak nie stało

**– 5 października mąż zadzwonił do mnie i powiedział, że tego dnia wyjeżdża** – mówi Wioletta Samojło. – **Miał jechać tym pociągiem, co zawsze – z Belgii przez Niemcy do Warszawy. W Warszawie przesiadał się do pociągu do Białegostoku. Na miejscu zawsze był ok. 13.30. Czekaliśmy na niego o tej porze w niedzielę, 6 października, ale się nie pojawił.**

Zadzwoniła do Niemiec, do pracodawcy. Ten powiedział, że odwiózł go na dworzec późnym wieczorem dnia poprzedniego i tam zostawił. Nie widział, czy Marek wsiadał do pociągu. Następnego dnia Wioletta Samojło zgłosiła policji zaginięcie męża.

**– Energicznie zajęliśmy się poszukiwaniami** – mówi komisarz Małgorzata Parfieniuk z Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – **Jest to bowiem typowe zaginięcie. W takich przypadkach zawsze chętnie współpracujemy z rodziną, bo ona zna dobrze zaginionego i może podsunąć jakieś pomysły.**

Z własnego doświadczenia pani komisarz mówi, że ludzie często robią zupełnie nieprzewidywalne rzeczy. Wychodzą wyrzucić śmieci z kosza i znikają. Idą po ogórki do piwnicy i nie wracają. Gubią się w drodze z pracy do domu, po wyjściu z imprezy, w podróży. Najczęściej znajdują się po kilku dniach lub tygodniach. Wracają z ciężkim kacem alkoholowym lub moralnym. Czasami dają znać, że urządzili się gdzie indziej i nie życzą sobie kontaktu z rodziną.

**– Tu jednak zbyt wiele łączyło młodych małżonków, żeby podejrzewać tego typu historie. Byli na dorobku, ciężko pracowali, z niecierpliwością oczekiwali przeprowadzki do nowego mieszkania i przyjścia na świat drugiego dziecka** – dodaje.

Wioletta Samojło nie mogła

## spokojnie czekać

na rezultaty pracy policji. Będąc w zaawansowanej ciąży rozpoczęła poszukiwania męża na własną rękę. Odwiedziła więc dyrektora warszawskiego biura Interpolu, pana Andrzeja Koweszko. Zwróciła się do Helsińskiej Fundacji Praw Obrony Człowieka, napisała do Ministerstwa Spraw Zagranicznych i polskiego konsulatu w Niemczech. Swoimi kanałami dotarła do władz kolei. Wynajęła niemieckich adwokatów oraz białostocką agencję detektywistyczną współpracującą z niemieckimi firmami ubezpieczeniowymi i dysponującą kontaktami na Zachodzie. Wszystko na próżno.

Z raportu nadesłanego przez niemiecką policję za pośrednictwem Interpolu wynika, że Marek Samojło nie był nigdzie na terenie Niemiec zatrzymywany. Nie znaleziono jego ciała, jak również nie ma tam dotąd żadnego odnalezionego i nie zidentyfikowanego ciała. Tego dnia, kiedy miał wrócić do Polski, na dworcu w Braunschweig oraz innych dworcach, przez które przejeżdżał pociąg wspomnianej relacji, nie wydarzyło się nic nadzwyczajnego – żadnych bójek, napadów. Z raportu niemieckiej policji wynika również, że przesłuchano obsługę pociągu. Pracownicy twierdzili, że na trasie panował spokój, a mężczyzny o tym rysopisie nie pamiętają. Nie udało się odnaleźć nikogo, kto potwierdziłby, że Marek Samojło w ogóle jechał tym pociągiem. Ani w Niemczech, ani w Polsce.

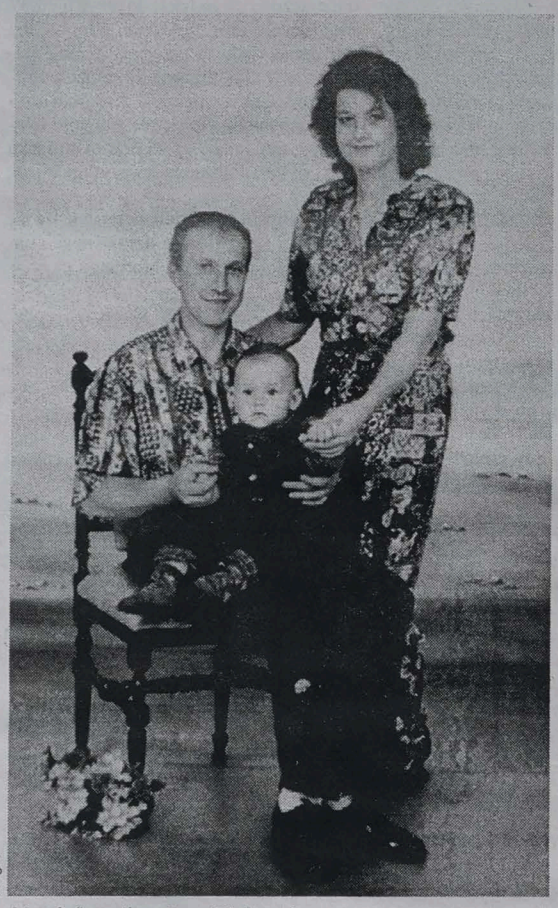

A. Zgiet

*Marek Samojło z żoną Wiolettą i starszym synem*

Pani Wioletta skorzystała też z pomocy

## wróżek i jasnowidzów

**– Trudno cokolwiek sądzić na podstawie tego, co mi powiedzieli** – mówi kobieta. – **Ich wersje wydarzeń są bardzo różne. Niektórzy z nich byli wiarygodni o tyle, że bez mojej pomocy określili dość dokładnie moją sytuację życiową.**

Jeden z jasnowidzów utrzymywał, że Marek żyje i mieszka gdzieś na terenie Polski. Inny widział zwłoki leżące w pobliżu nasypu kolejowego. Kolejny twierdził, że mężczyzna podróżował samochodem z innymi osobami. Jeszcze inny powiedział, że Marek znajduje się w jakimś areszcie za zachodnią granicą. Opowiadał, że został on zatrzymany przez umundurowanych mężczyzn w pobliżu granicy.

**– Rozważaliśmy taką sytuację na początku** – mówi komisarz Małgorzata Parfieniuk. – **Zdarzało się już, że ludzie zgłaszali zaginięcie członka rodziny, po jakimś czasie zaś okazywało się, że znajdował się on w niemieckim areszcie czy więzieniu za popełnienie wykroczenia lub drobnego przestępstwa. I w tym przypadku swego czasu pojawiła się taka nadzieja.** Niemiecka policja zwróciła się z pytaniem do jednostki Straży Granicznej w Kunowicach, czy dane dotyczące Marka Samojło są prawdziwe. SG w ramach przygranicznej współpracy sprawdziła miejsce zamieszkania zaginionego. Ten fakt rozbudził nadzieję osób prowadzących poszukiwania. Natychmiast spytano Niemców, dlaczego dopytywali się o Marka. Okazało się, że po to, by upewnić się, że dane, którymi dysponują są prawdziwe.

Zdaniem policji, szanse na odnalezienie Marka w zachodnim więzieniu są niewielkie – upłynęło tyle czasu, że gdyby tam był, informacja dotarłaby do rodziny – jeśli nie drogą oficjalną, to „pantoflową". Pani Wioletta wynajęła jednak adwokata, który w jej imieniu poszukuje zaginionego na terenie Frankfurtu nad Odrą i w okolicy.

## Inne rozważane wersje

przez policję to nieszczęśliwy wypadek. Marek Samojło mógł w jego trakcie stracić życie, mógł doznać amnezji. Zdaniem komisarz Małgorzaty Parfieniuk, utrata pamięci dość często jest powodem zaginięcia.

*Gabor upierał się, że teść sam nadział się na nóż*

# Jak bratanki

*Małżonkowie wiedli dość ustabilizowane życie. Do czasu, a ściślej do 3 maja ubiegłego roku. Żona chciała mieć święto. Mąż przeciwnie. Kazał połowicy, aby razem z nim pojechała pohandlować. Tak jak co dzień. Państwo S. mieli busa, wypełnionego wszelakim towarem, który sprzedawali po wsiach i ośrodkach wypoczynkowych położonych w okolicach P. Odmowa żony stała się przyczyną rodzinnej awantury. Najbardziej ucierpiał ojciec nieposłusznej kobiety. Starszy pan ledwie uszedł z życiem.*

MAREK BRZESKI

3 maja 1996 r. do Komendy Rejonowej Policji w P. zgłosił się Gabor Z. z wiadomością, iż jego syn (o tym samym imieniu) pchnął nożem kuchennym swojego teścia. Sprawa wyglądała na bardzo poważną. Funkcjonariusze sporządzili odpowiednią notatkę i niezwłocznie przystąpili do służbowych czynności.

Gabor Z. (senior) przyjechał z wizytą do młodych aż z centralnej Polski. Pech sprawił, iż stał się mimowolnym świadkiem ich świątecznej kłótni. Aby ugasić pożar w zarodku, czym prędzej udał się do ojca synowej. Nie owijając niczego w bawełnę, poskarżył się na swego potomka. Więzy krwi nie mogły być górą nad faktami i życiową sprawiedliwością.

**– Gabor powiedział, aby jechać do domu córki, bo jego syn pobił naszą córkę. Początkowo nie chciałem, ale przy okazji postanowiłem kupić sobie paliwo** – opowiadał później Józef K.

Do P. wybrała się cała rodzina Elżbiety Z. W mieszkaniu nikogo nie zastali. Wystraszeni trafili nawet do pogotowia. Na szczęście córki tam nie było. Wrócili z powrotem do jej domu. Tym razem drzwi były już otwarte.

**– Żona weszła pierwsza** – zeznawał Józef K. – **Słyszałem, jak córka i żona płaczą. Postanowiłem zabrać córkę. Wszedłem do kuchni. Przy stole siedział zięć. Był trzeźwy, ale na twarzy miał rumieńce. Zacząłem mu tłumaczyć, po ojcowsku: co ty robisz, dlaczego ją bijesz. Na moje słowa zięć nogami pchnął stół, który przewrócił się. Ja ze stołem też upadłem. Kiedy chciałem się podnieść, kilka razy kopnął mnie w brzuch i klatkę piersiową. Mimo tych ciosów zdołałem wstać i widzę, jak zięć ma w ręku nóż kuchenny. Wcześniej tego noża on nie miał. Musiał sobie przygotować. Nic nie mówiąc zięć zadał mi tym nożem cios pod serce. Złapałem się za lewy bok...**

W trakcie zajścia panowie udowadniali sobie, kto ma większe prawo do sprawowania władzy w tym konkretnym domu. Do porozumienia nie doszli, bo każdy trwał przy swoim.

Odmienną wersję zdarzenia reprezentował w toku postępowania i sądowych rozpraw Gabor Z. – junior. Przyszła mu też w sukurs żona.

**– Posprzeczałem się z żoną. Powód – nie chciała jechać pomagać mi w sprzedaży towaru. Żony nie biłem, a tylko nią potrząsnąłem chwytając za ramiona. Zaraz po tej sprzeczce pogodziłem się z żoną** – relacjonował Gabor Z.

Do wyjazdu w celach zarobkowych jednak doszło. Handlowanie nad jeziorem Roś trwało trzy godziny.

**– Żona była zmęczona i położyła się na wersalce, a ja usiadłem przy stole w kuchni i zająłem się papierami. Po półgodzinie od naszego przyjazdu weszła teściowa – „dlaczego ciągle bijesz Elkę". Wytłumaczyłem, że nie biję. Żona to potwierdziła (...). Kiedy powiedziałem teściowi, żeby się nie wtrącał do naszego małżeństwa, on złapał za leżący na stole nóż. Dwa razy zamachnął się w moim kierunku. W tym czasie wbiegł mój szwagier (...) i zaczął mnie od tyłu dusić...**

Gabor Z. twierdził też, iż teść przystąpił do okładania go pięściami. Wy-

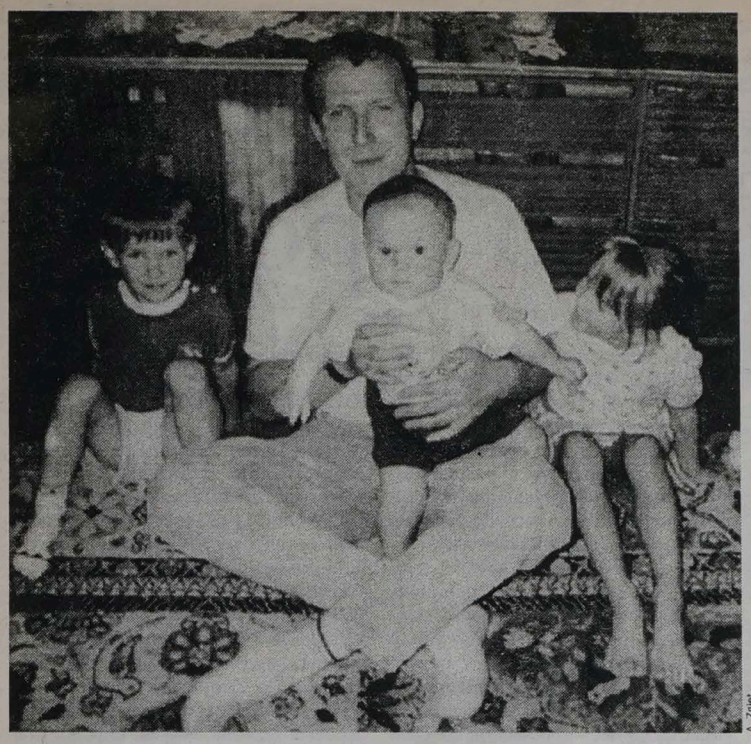

A. Zgiet

**– Istnieje możliwość, że znajduje się w jakimś niemieckim szpitalu czy ośrodku** – mówi komisarz Parfieniuk. **– Wszystko wskazuje bowiem na to, że zaginął na terenie Niemiec. Jak dotąd nie dotarły jednak do nas informacje świadczące o tym, że mężczyzna żyje. Jego zdjęcie było publikowane w prasie ukazującej się w zachodniej Polsce – ludzie stamtąd często jeżdżą do Niemiec. Bez rezultatów.**

Poszukiwania ciała Marka utrudnia fakt, że nie jest znany dokładny stan jego uzębienia. To utrudnia identyfikację. Jedna z wersji zakłada, że mężczyzna mógł paść ofiarą napadu. Swego czasu w pociągu tej relacji zdarzały się liczne rozboje na podróżnych wracających z pieniędzmi zarobionymi na Zachodzie. Jednak suma, którą miał przy sobie Marek, nie była duża – był za granicą tylko dwa tygodnie.

**– Gdyby tacy kolejowi złodzieje go zabili, nie troszczyliby się przecież o ukrycie zwłok** – mówi żona zaginionego. **– Zwłoki ukrywają raczej ci, którzy działają z premedytacją. A kto mógłby chcieć jego śmierci? Za granicą nie nawiązywał żadnych kontaktów towarzyskich, nie prowadził żadnych podejrzanych interesów.**

Policja liczy się jednak z tym, że jeśli został zabity, jego ciało może nigdy nie zostać odnalezione. Zdarzały się przypadki, że zabójcy kawałkowali zwłoki i wyrzucali w odległych od siebie miejscach.

Zdaniem funkcjonariuszy, odnalezienie zwłok byłoby „sukcesem". Najlepiej oczywiście, żeby Marek wrócił cały i zdrowy, jednak z dwojga złego lepsze jest pochowanie i opłakanie zmarłego, niż życie w ciągłej niepewności.

**– W nowoczesnym, skomputeryzowanym świecie wciąż zdarza się, że ludzie giną jak kamienie w wodzie** – mówi komisarz Małgorzata Parfieniuk zajmująca się poszukiwaniem osób zaginionych. **– Mamy w toku kilka spraw z ubiegłych lat, w których nie udało się odnaleźć osób zaginionych.**

### *Czarna rozpacz*

to właściwe określenie na to, co odczuwała i odczuwa Wioletta Samojło. Dziś nie potrafi nawet powiedzieć, w jaki sposób udało jej się przetrwać pierwsze miesiące po zaginięciu męża. Szukała go, jeździła po całej Polsce, nie potrafiłaby jednak odtworzyć tego chronologicznie. 1 stycznia tego roku przyszedł na świat drugi syn. W połogu, pomiędzy karmieniami, rozmawiała z policją sprawdzającą, czy odnalezione czyjeś zwłoki są zwłokami jej męża.

**– Każdy taki telefon to był horror** – mówi Wioletta Samojło. **– Starszy, trzyletni syn ciągle pyta o tatę. Oczekuje na jego powrót z Niemiec. Nie wiem, co mam mówić dziecku, ciężko powstrzymać mi łzy.**

Nie przeprowadziła się do nowego mieszkania. Nie chodzi tam nawet. Jedna z kobiet wywróżyła jej z kart, że jeszcze czeka ją wielka radość, że życie odmieni się jej na lepsze. Przy życiu trzyma ją wiara w to, że kilkumiesięczny syn pozna ojca.

*Osoby, które mogłyby udzielić jakichkolwiek informacji na temat zaginięcia Marka Samojło, proszone są o kontakt z policją.*

---

wrotka stołu to też jego sprawka. Gaborowi udało się zaś odebrać nóż.

**– Teść, gdy się potknął o stół, poleciał na mnie i spadliśmy razem na ziemię. W tym upadku teść musiał „nadziać" się na nóż, który trzymałem w dłoni** – wyjaśniał podejrzany, a następnie oskarżony.

Matka Elżbiety Z.: **– Najpierw mąż złapał zięcia za klapy. Zaczęli się szarpać aż się przewrócili na podłogę. Samego faktu uderzenia nie widziałam. Zauważyłam, że jak mąż wstawał, to leciała mu krew. Wtedy zaczęłam krzyczeć, żeby uciekać, bo nas poszlachtuje...**

Elżbieta Z.: **– Ojciec nagle złapał za leżący na blacie nóż. Machnął pod szyją męża. Mąż się odchylił. (...) Brat złapał za szyję (...) Ojciec chciał dopaść Gabora. (...) Ojciec potknął się o stół i upadł na męża. (...) i na koszuli pojawiła się krew...**

Prokurator oskarżył Gabora Z. o uderzenie nożem Józefa K. Odniesione obrażenia (m.in. przecięcie żeber, przebicie powłok brzusznych i uszkodzenie krezki) zagrażały jego życiu. Kuracja przyniosła jednak zadowalający skutek. Oskarżony w sądzie nie przyznał się do winy. Przez cały czas zasłaniał się tym, jakoby teść sam „nadział" się na ostrze. Opinia biegłych zaprzecza temu. „Rana kłuta klatki piersiowej (...) powstała od uderzenia ostrzem noża" – orzekli kategorycznie specjaliści. Ich zdaniem, „nadzianie" się mogło jedynie spowodować przecięcie odzieży i skaleczenie naskórka.

Sąd uznał Gabora Z. za winnego i skazał go na 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu warunkowym na okres dwóch lat i 600 zł grzywny. Obie strony (prokuratura i adwokat) odwołały się od tegoż wyroku do sądu wyższej instancji. Ten z kolei postanowił, aby właściwy sąd rozpoznał sprawę raz jeszcze.

Żona Gabora Z. potraktowała wszystko jako „przykry wypadek, tym bardziej że zaczął ojciec i sam nadział się".

**– Mój teść jest człowiekiem gwałtownym, bardzo nerwowym. Nie znosi żadnych form sprzeciwu** – Gabor Z. mówi o Józefie K.

**– Mój zięć jest pochodzenia węgierskiego (...), jest mściwym człowiekiem. W małżeństwie są nieporozumienia. Zabierał córce pieniądze** – Józef K. opowiada o Gaborze Z.

Polak, Węgier dwa bratanki i do...

*(Imiona i inicjały zmienione)*

---

*Przestępczość w wojsku to temat niepopularny*

# SZKOŁA (PRZE)ŻYCIA

*Wielu poborowym służba w wojsku kojarzy się z twardą szkołą życia. Jednak to, co często jest postrzegane jako zwyczaje panujące w wojsku, w rzeczywistości jest zwykłym przestępstwem. Nikt nie wie, ilu poborowych padło ofiarami różnego typu wykroczeń przeciw prawu – począwszy od kradzieży, wymuszeń, pobić, a skończywszy na fizycznym znęcaniu się. Wydaje się jednak, że coraz częstsze informacje w mediach ujawniające tego typu sprawy, świadczą, iż zjawisko narasta.*

Wojsko Polskie liczy obecnie około 230 tys. ludzi. Tylu właśnie mieszkańców jest w średniej wielkości mieście wojewódzkim. Poważnym problemem, z jakim boryka się nasza armia, jest wzrastająca przestępczość wśród żołnierzy.

Przynajmniej kilka razy w miesiącu media donoszą o naruszeniach prawa i przestępstwach dokonanych przez żołnierzy. Prym wiodą przede wszystkim poborowi, ale i kadra nieraz wchodzi w konflikt z Temidą. Niestety, informacje na temat skali tego zjawiska są przez wojsko bardzo niechętnie ujawniane. Część zdarzeń na zawsze pozostaje tajemnicą oddziałów i dowodzącego nimi dowództwa.

Samowolne oddalenie się z jednostki jest przekroczeniem przepisów uważanych w wojsku za bardzo poważne. Są to ucieczki z jednostek, niepowrócenie z przepustki itp. Z reguły z odnalezieniem uciekiniera nie ma problemu. Żandarmeria w pierwszej kolejności odwiedza rodzinę, narzeczoną i przyjaciół. Tam też najczęściej przebywa żołnierz na tzw. samowolce. Powody ucieczek są bardzo różne – niechęć do armii, kłopoty rodzinne, spór z narzeczoną. Często przez kilka dni koledzy uciekiniera potrafią ukrywać jego nieobecność lub robi to kadra dowódcza. Po powrocie kończy się na kilku dniach aresztu. Inaczej ma się sprawa, gdy żołnierz oddali się samowolnie razem z bronią. W Polsce, w ostatnich latach było kilka tego typu wypadków. Uciekinier z bronią jest traktowany bardzo poważnie. Z reguły do poszukiwań wkraczają wtedy znaczne siły wojskowe, a uciekinier szybko staje się ściganym. Wówczas nietrudno o tragedię.

Obecnie największą zmorą wojskowych jest pijaństwo rekrutów. Żołnierze większości jednostek bez problemów mogą przemycić alkohol do koszar. Po zakończeniu służby, kiedy większość kadry idzie do domu, praktycznie nikt nie ma kontroli nad tym, co dzieje się na terenie jednostki. Żołnierze piją przede wszystkim z nudów. Część poborowych twierdzi, że prawdziwe wojsko zaczyna się po godz. 22. W dzień można spokojnie przeżyć – każdy wie, co powinien robić. Są rozkazy, plany dnia itp. Po zmroku władzę przejmują „dziadkowie" – żołnierze starszego rocznika.

Innym trudnym do wyplenienia zjawiskiem, które nęka poborowych, są kradzieże. Często starsi żołnierze, którzy mają kilkumiesięczną służbę za sobą, kradną młodszym części oporządzenia (pasy, dresy itp). Potem je sprzedają (niejednokrotnie, aby mieć pieniądze na papierosy, alkohol). Część kadry dowódczej nie chce w ogóle słyszeć o tych praktykach, zaś młodemu żołnierzowi, który dopiero rozpoczął służbę, trudno przyznać, że „zgubił" część oporządzenia. Trudno też znaleźć winnego i zgubę, kiedy wszyscy są ubrani jednakowo, a dostęp do sal sypialnych praktycznie nieograniczony. W najbardziej jaskrawych przypadkach zdarza się, że starsze roczniki żyją kosztem młodszych. Dochodzi do wręcz mafijnych praktyk, kiedy to poborowi płacą co miesiąc haracz, aby nie być nękanym przez innych żołnierzy. Gdy ginie coś, co należy do jednostki istnieją proste sposoby odzyskania „zguby". Kadra stosuje zasadę odpowiedzialności grupowej (oddział, kompania dostaje rozkaz: zguba ma się odnaleźć) lub załatwia problem odpowiednio „poprawiając" dokumentację. Niestety, najgorzej, gdy okazuje się, że z jednostek pochodzi amunicja, broń lub materiały wybuchowe używane przez przestępców (obecnie toczy się śledztwo w sprawie producentów bomb z południa Polski, poszlaki wskazują, że używali oni w swojej pracy ładunków wybuchowych pochodzenia wojskowego).

Złe doświadczenia z pierwszych tygodni służby w wojsku owocują potem niechęcią do armii, a w skrajnych przypadkach dezercją lub samobójstwami.

O tym, że tzw. fala nadal jest zjawiskiem istniejącym w życiu wojskowym wiadomo od dawna. Jednak w porównaniu do lat ubiegłych przyjęła ona nieco inny charakter. Po pierwsze żołnierzy nowo przybyłych do jednostki kończący służbę pytają, czy chcą służyć zgodnie z regulaminem, czy też poddadzą się starszym rocznikom. Wielu poborowych, przestraszonych nowym środowiskiem wyraża zgodę na funkcjonowanie tzw. fali. Kiedy chodzi tylko o ścielenie łóżek starszym żołnierzom, przynoszenie im jedzenia itp. nikt nie zauważa problemu. Dopiero gdy dochodzi do fizycznego znęcania się nad poborowymi (nie zawsze ma to miejsce, lecz właśnie tego typu sprawy przeważnie trafiają przed sądy wojskowe) wtedy często wkracza prokurator. Z reguły na sali sądowej okazuje się, że nikt niczego nie wie, nie widział i o niczym nie słyszał. W czasie, gdy dochodziło do naruszenia prawa kadra oficerska była akurat w domu, bo właśnie odsłużyła swoje regulaminowe osiem godzin, zaś oficer dyżurny zajmował się pilnowaniem, aby nikt niepowołany nie wszedł na teren jednostki, a warta pełniła przepisowo swoją służbę. Najbardziej zadziwiającym zjawiskiem jest fakt, że często na ławie oskarżonych zasiadają wzorowi żołnierze, których służba – zdaniem przełożonych – przebiegała nienagannie i stawiano ich za wzór innym poborowym. Pokrzywdzeni z reguły są ludźmi, którym z trudem przyszło przystosować się do wojskowego drylu.

O tym, że wielu poborowych nie nadaje się do służby mówi się coraz głośniej. W jednej z audycji Radia Zet, minister spraw wewnętrznych i administracji Leszek Miller stwierdził, że około 35 procent żołnierzy, którzy służą w Wojskach Nadwiślańskich (zaliczanych do najlepszych w kraju) nie nadaje się do wypełniania zadań, którymi obarczono tę formację.

Pobieżne badania na komisjach lekarskich, przypadkowe przydzielanie do jednostek oraz coraz trudniejsza sytuacja ekonomiczna kadry oficerskiej powoduje, że w wojsku dzieje się nie najlepiej. Broń trafia często do osób, które nie powinny jej dotykać. Zaś brak kontroli nad żołnierzami powoduje, że dochodzi do wypadków postrzeleń, gdy pewni swych umiejętności ludzie w mundurach usiłują naśladować bohaterów filmów akcji.

Przestępczość w armii to temat bardzo niepopularny. Wojskowi bardzo dbają, aby obraz wojska w społeczeństwie był jak najlepszy i trzeba przyznać, że nieźle im się to udaje. Poza tym każdy mężczyzna ma szansę trafić w szeregi mundurowych, więc po co go straszyć zawczasu. Inna rzecz, że przestępstwa w wojsku są rozpatrywane przez sądy wojskowe. O mundurowych decydują mundurowi. Często drobniejsze sprawy nie trafiają na wokandę tych sądów, gdyż wszyscy są zainteresowani, aby załatwić rzecz polubownie. Dowódca jednostki chce mieć „czyste konto" – bo to dobrze świadczyć będzie o jego pracy i podwładnych, oficerowie też – bo to na nich spadnie odpowiedzialność za niedociągnięcia w koszarach, żołnierze również – bowiem i tak muszą swoje odsłużyć, a nie będą się przeciwstawiali kadrze, która może im dać potem wycisk.

Przestępczość w wojsku ma inny charakter niż ta, do której dochodzi poza koszarami i dotyczy cywili. Inna rzecz, że dochodzenie swoich praw w wojsku jest bardzo trudne. Żołnierzy obowiązuje droga regulaminowa, zaś wielu woli przecierpieć 18 miesięcy służby i mieć problem z głowy, niż doprowadzić do rozprawy sądowej.

JBB

Rys. T. Muszyńska



kry

*Kamera Panasonic NV-SX3*

# Super VHS pod strzechy

*Mimo stałego rozwoju technologii cyfrowej, na światowych rynkach wciąż pojawiają się nowe modele kamer, pracujących w formatach analogowych. Przykładem tego jest Panasonic NV-SX3, będący jedną z najtańszych na polskim rynku kamer Super VHS.*

Model ten należy do nowej rodziny o nazwie Slim Pro i na pierwszy rzut oka wyróżnia się płaską i poręczną obudową typu Slim. Rozmieszczenie najważniejszych przycisków zapewnia łatwy dostęp do nich – dotyczy to zarówno rozpoczęcia nagrania, połączonego z odcięciem zasilania, jak i sterowania zoomem. Kamera waży niecały kilogram, a wyposażona jest w obiektyw o zmiennej ogniskowej od 3,9 do 54,6 mm (14-krotny zoom).

Na wyróżnienie zasługuje w NV-SX3 bardzo dobra jakość obrazu o dużej rozdzielczości i wysokiej ostrości. Przy odpowiednio dużym oświetleniu nieznaczne są też szumy. Ponadto zmniejszono występowanie efektu, objawiającego się powstawaniem pionowych, jasnych smug przy filmowaniu punktowych źródeł światła. W modelu Panasonica NV-SX3 zastosowano – znany już z poprzednich kamer tego producenta – system stabilizacji drgań obrazu Super Image Stabilizer. Dobrze spełniając swą funkcję, nie powoduje on widocznego pogorszenia jakości obrazu, a przy filmowaniu np. szybko poruszających się obiektów, można go wyłączyć przy użyciu niewielkiego przycisku, umieszczonego przy obiektywie.

Zestaw funkcji dodatkowych ograniczony został raczej do podstawowego, co jest zrozumiałe przy cenie NV-SX3. Nie oznacza to jednak, że kamera nie sprawdzi się w większości sytuacji. Użytkownik może m.in. ręcznie ustawiać ostrość, dobierać ekspozycję, regulować równowagę bieli oraz korzystać z płynnego wygaszania kadru. Przy dobrej jakości dźwięku stereo hi-fi, dokuczać jednak może brak gniazda słuchawkowego, uniemożliwiający monitorowanie dźwięku.

Do najsilniejszych stron tego modelu nie należy czas pracy z akumulatorem. W pełni naładowany – pozwala na nieco ponad pół godziny filmowania. Temu akurat można zaradzić w prosty sposób – kupując bardziej pojemną baterię. Biorąc jednak pod uwagę zalety tego modelu, jakimi są dobra jakość obrazu, łatwa obsługa i bardzo dobry stosunek jakości do ceny, wydaje się on świetnym rozwiązaniem dla wideofilmowca-amatora, któremu zależy na obrazie lepszym niż w przypadku modeli typu standard.

(ES)

*Multipostać*

# Złotodajna machina

**Z wykształcenia grafik, po wydziale wzornictwa przemysłowego. Zaprojektował m.in. znak Oddziału Zamkniętego, założyciel zespołu De Mono, firmy fonograficznej Zic Zac i miesięcznika multimedialnego „Machina". Marek Kościkiewicz po 15 latach małżeństwa rozwiódł się z żoną i obecnie widywany jest w towarzystwie 19-latki.**

Marek Kościkiewicz jest z wykształcenia grafikiem wzornictwa przemysłowego. Bardziej pociągała go jednak grafika użytkowa – plakat, okładka. Jest twórcą m.in. znaku Oddziału Zamkniętego.

Po zrobieniu dyplomu wszedł w dwie spółki, produkujące meble z drzewa. Posiadał też sklep z oryginalnymi podkoszulkami i dżinsami. Jak na rok 1985, mógł uchodzić za poważnego biznesmena. Robił także okładki książek dla Wydawnictw Lekarskich oraz plakaty dla Budimexu.

Stać go więc było na sfinansowanie pierwszego albumu De Mono „Kochać inaczej". Druga płyta zespołu została nagrana już w jego własnej firmie fonograficznej „Zic Zac". Z jej usług korzystali najlepsi: Soyka, Kazik, Elektryczne Gitary, Róże Europy, Lady Pank, czy Robert Chojnacki.

Kościkiewicz pojawił się też w telewizji. Prowadził listę przebojów i jak sam twierdzi był to kompletny niewypał. Makijażysta zrobił z niego monstrum, które poruszało się na ekranie niczym showmen z MTV.

Po odejściu z De Mono założył miesięcznik multimedialny „Machina". I to był jego kolejny strzał w dziesiątkę. Pismo trafiło w lukę na naszym rynku i odniosło nie tylko komercyjny sukces. Ostatnio wydał solową płytę „Tajemnice".

Po piętnastu latach małżeństwa rozstał się z żoną. Ma dwie córki – 15- i 11-letnią. Jak wyśledzili wszendobylscy dziennikarze, spotyka się z piękną 19-latką.

(MS)

*Zbliża się doroczne święto polskiej piosenki*

# Welcome to Opole

**Aż 630 minut transmisji Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu, który odbędzie się w dniach 26–28 czerwca, zapowiada Telewizja Polska, główny producent imprezy. Jako że na trzy dni będziemy mogli spokojnie pożegnać się w paśmie najwyższej oglądalności z jakimikolwiek filmami, pozostaje tylko zachęcić widza do kontemplowania polskiej piosenki.**

Podczas tegorocznego festiwalu zmieni się formuła tradycyjnych debiutów. Debiutanci wyłonieni w trakcie wstępnych przesłuchań oraz laureat finału „Szansy na sukces" będą mogli śpiewać własne utwory. Przed wyłonieniem przez jury zwycięzcy publiczność nie powinna się nudzić – specjalnym gościem debiutów będzie Justyna Steczkowska.

Gwoździem festiwalu będzie jednak prawdopodobnie inny koncert z jej udziałem, czyli Magdy Umer „Zielono mi" – w całości poświęcony Agnieszce Osieckiej. Koncert przyjął formułę „garden party", jego gospodarzem został zaś sam Jeremi Przybora. Wystąpią: Hanna Banaszak, Ewa Bem, Grzegorz Turnau, Zbigniew Zamachowski, Anna Maria Jopek, Maryla Rodowicz, Stanisław Sojka, Justyna Steczkowska i wielu innych.

Festiwal rozpocznie się koncertem „Co ja tu robię" (nomen omen?!), a będą to „Przeboje z list przebojów" w wykonaniu Edyty Bartosiewicz, Budki Suflera, Roberta Chojnackiego, Elektrycznych Gitar, Firebirds, zespołu Hey, Roberta Jansona, Kayah, O.N.A., Mafii, Urszuli, Varius Manx, Ryszarda Rynkowskiego i innych.

(opr. tola)

## MULTIPLOTKI

### *Michael Jackson...*

...przyleciał we wtorek do Warszawy, gdzie na lotnisku oczekiwały go tysiące rozgorączkowanych fanów. W chwili zakończenia tego tekstu jeszcze nie znamy rezultatów tej wizyty. Jej celem było zbudowanie w naszej stolicy ogromnego parku rozrywki w rodzaju Disneylandu, według własnego pomysłu. Jacksona interesuje teren zdecydowanie większy niż warszawskie ZOO. Na inwestycje ma on przeznaczyć ponad 100 mln dolarów. Miasto miało dla niego kilka propozycji lokalizacji tego pomysłu. Jackson obejrzał je z helikoptera, którym przeleciał wzdłuż Wisły na trasie od Starego Miasta do Powsina, z lądowaniem w Wilanowie. Jeśli inwestycja ta dojdzie do skutku, Warszawa ma szansę stać się wielką europejską atrakcją.

Nie jest do końca jasne, dlaczego gwiazdor wybrał właśnie naszą stolicę, a nie np. Pragę. Może zadecydowało o tym ponad 100 tys. rozentuzjazmowanych fanów, podczas jego koncertu na warszawskim Bemowie.

### *James Bond...*

...z KGB? – takie pytanie musiało cisnąć się na usta chętnych do roli prawdziwych Jamesów Bondów, którzy zareagowali na ogłoszenie o przyjmowaniu do pracy przez brytyjskie tajne służby. Pod podanym w gazecie numerem telefonu, ok. 20 tys. osób usłyszało płynący z taśmy głos pułkownika Blotcha: „Mówię w imieniu KGB. Przejęliśmy MI5, ponieważ nie zachowuje ono już tajności i jest chałową instytucją". Brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poinformowało o wdrożeniu śledztwa w sprawie podmienionej taśmy do automatycznej linii informacyjnej.

### *Condom...*

...będzie miał swoje muzeum. Mieszkańcy spokojnego francuskiego miasteczka Condom chcą wykorzystać nazwę swojej miejscowości, która w języku angielskim oznacza prezerwatywę i założyć muzeum poświęcone temu wynalazkowi. Jeden z mieszkańców tej miejscowości przekształcił swój warsztat samochodowy w pakowalnię prezerwatyw, inny produkuje czekoladki z nadzieniem o dwuznacznej nazwie „Condom Happiness".

(MS)

*Dźwięki ze wszystkich stron świata pod białostockim ratuszem*

# Muzyka bez granic i paszportu

**Koncert Siony z Kanady, Kestutis z Litwy, Tanya z Walii, mamy już poza sobą. Występy Gai z Białorusi i Cis z Polski, na trwającym właśnie cyklu koncertów „Bez granic bez paszportu", jeszcze przed nami. Koncerty rozpoczynają się codziennie o godz. 20, w „Kawiarni Ratusz...".**

Cykl koncertów „Bez granic bez paszportu", rozpoczął środowy występ Siony z Kanady oraz Kestutis z Litwy.

Siona Neale to profesjonalna śpiewaczka – sopran. Jest wokalistką i nauczycielką, poprzez pieśń i naukę stara się służyć ludziom. Ostatnio ukończyła przygotowania do występów w „Skrzypku na dachu". Ms Neal pracuje również jako nauczycielka śpiewu i sztuki dramatycznej. Występuje także w Radiu CFMU, gdzie jest gospodarzem jednego z programów.

Koncertowała w wielu krajach na całym świecie, zdobywając wiele nagród, m.in. rodzimego ministerstwa kultury.

Drugą gwiazdą „Bez granic..." jest niewątpliwie młoda solistka z Walii Tanya Jones. Muzyki w jej wykonaniu mogliśmy posłuchać w świąteczny czwartek. Układa ona dźwięki i teksty w rodzaju „acoustic grunge rock". Podążają śladami Alanis Morisette i Tori Amos wykształciła własny styl śpiewania. Jako tancerka występowała w grupie „Divrsions", grała także drugoplanowe role w filmach m.in: „Mortal Combat 2" i „Willow".

Kawałek Polski udało już jej się zobaczyć, jak i posłuchać naszej muzyki. Jak twierdzi, obiło jej się o uszy disco polo – i wolałaby raczej tego nigdy nie słyszeć. O.N.A. i Anita Lipnicka podobały już jej się o wiele bardziej. W Polsce podoba jej się integracja Polaków: „punk" rozmawia z „metalem" i nie widać ściśle wyodrębnionych grup. Chciałaby u nas jeszcze zobaczyć Oświęcim i Pałac Kultury.

Dziś czeka nas jeszcze koncert Białorusinów – Gai, natomiast w sobotę muzykujących Polaków z grupy Cis.

(MS)

## Z NOTATNIKA TELEMANIAKA

*Naszą rodzimą, białostocką telewizję oglądam raczej okazjonalnie. Bierze się to po części z tego, iż „Świat według Bundych" jest jednak śmieszniejszy, a po wtóre ze zwykłego strachu. Bo jeszcze się złamię i napiszę. A konsekwencje mogą być nieobliczalne. Jak pokazuje życie, pan dyrektor miejscowej telewizji może np. wysłać pismaka do lekarza. Po co mi to?*

*Jednak w niedzielę „Obiektyw" nadał niezły program. O żabach. To znaczy najlepszy był facet, który stał nad bagnem i do tych żab mówił. Następnie nastawiał uszu, oczekując odpowiedzi. Czeka... i nic. A im bardziej czekał, tym bardziej odpowiedź nie nadchodziła. Jeśli dodamy, że ów człowiek pochodził z kraju anglojęzycznego, a żaby były nasze, zwykłe, wsiowe, sprawa staje się jasna.*

*Od jutra rusza w TVP1 nowy polski serial „Pokój 107". Kilka tygodni temu mogliśmy obejrzeć jego pilota. I ku mojemu ogromnemu zdziwieniu nie była to jakaś „nadwiślańska" wersja „Beverly Hills 90210". Akcja dzieje się w warszawskim akademiku, a bohaterami są oczywiście jego mieszkańcy. Dowcipne dialogi, zabawne gagi i muzyka Kuby Sienkiewicza. A wszystko to tchnie autentycznością – niesamowite! Dawno nie widziałem tak dobrego serialu dla młodzieży (i nie tylko!).*

*I jeszcze dwa zdania o naszych. Pojawili się oni: w rewelacyjnym nowym klipie Kazika „12 groszy" – Monika Melcer – znana z „Fikcyjnych Pulpetów" Wojciecha Koronkiewicza oraz Piotr Krzywiec (m.in. reżyser Projektora), w nowym teleturnieju pokazywanym w sobotę w Polsacie na licencji MTV, pt. „Rykowisko".*

*I już zupełnie na koniec. Niszcząc wzrok przed telewizorem można się jednak czegoś dowiedzieć, np. w „30 ton! Lista, lista", Kayah wyznała, iż pochodzi z Białegostoku, gdzie przeżyła sielskie dzieciństwo!*

**(MS)**

# SZANSA NA KARIERĘ

**Anna Nikiforowa wykorzystała majową „Szansę na sukces", popularny telewizyjny program Elżbiety Skrętkowskiej, prowadzony przez Wojciecha Manna. Młoda białostoczanka najlepiej zaśpiewała jedną z piosenek z repertuaru Zbigniewa Wodeckiego. Dało jej to kolejną szansę – tym razem uczestniczenia w dorocznym finale „Szansy" w Sali Kongresowej w Warszawie.**

Ania urodziła się w Grodnie. Spędziła tam połowę swego młodego życia. Na studia do Polski próbowała dostać się na różne sposoby – przez Fundację im. Adama Mickiewicza w Grodnie, wymianę międzynarodową młodzieży. W końcu pomogła jej Wspólnota Polska, dzięki której rozpoczęła studia na wymarzonej pedagogice na Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Została jednak prawie bez środków do życia, bowiem zobowiązała się, że będzie studiować na własną rękę – to znaczy bez stypendium, bez żadnych świadczeń.

Znajomi zapewnili jej mieszkanie. Po roku otrzymała za niezłe wyniki stypendium z Ministerstwa Edukacji Narodowej. Mówi, że dostała to stypendium za to, że „do Polski przyjechała studiować, a nie na bazar". Później jej życie jakoś się ustabilizowało. Poznała ludzi, środowisko. Niedawno wyszła za mąż, co można uznać za kolejną wykorzystaną w Polsce szansę.

## *Słuchanie języka*

W jej rodzinnym domu w Grodnie nie mówiło się po polsku. Tylko w kościele mogła usłyszeć ten język, a polskiego uczyła się sama, brała korepetycje, korespondowała z Polakami. Raz była na pielgrzymce w Częstochowie. Ćwiczyła wymowę wszędzie, gdzie się dało.

**– Rozumiałam właściwie wszystko. Nieraz tylko nie wiedziałam, jak zapytać o coś w sklepie** – mówi Ania Nikiforowa. **– I czasami miałam problemy na studiach, jak wtedy, kiedy wszyscy inni mówili o konwaliach, a ja wstydziłam się zapytać, co to jest. No bo jak tu skojarzyć, że konwalia to po białorusku landyszy?**

## *Początki śpiewania*

Z muzyką miała do czynienia już w Grodnie. Skończyła tam szkołę pedagogiczno-muzyczną o kierunku wychowanie muzyczne. Nie było tam, co prawda, mowy o śpiewaniu, ale były podstawy fortepianu i akordeonu. Laikiem muzycznym więc nie była.

Na studiach, od razu na pierwszych zajęciach z Edwardem Kulikowskim – szefem filialnego chóru – zapisała się na ochotnika do jego akademickiego zespołu. Śpiewała w nim ponad cztery lata. Na początku był dla niej czymś w rodzaju, jak sama mówi, balsamu – nie miała rodziny, przyjaciół, nikogo, tylko chór.

Swego przyszłego męża poznała również dzięki muzyce. Dariusz Babik, oprócz tego, że śpiewał w chórze, grał również w folkowym zespole, do którego po pewnym czasie zwerbował też Anię. Jeździli razem na różne festiwale studenckie, ale śpiewała tylko Ania, bo jak twierdzi Darek – jej to lepiej wychodzi.

## *Następna szansa*

Razem też pojechali do Warszawy na eliminacje „Szansy na sukces". Nie traktowała tego poważnie. Nie była zdecydowana, co zaśpiewa przed komisją eliminacyjną. W samochodzie zdecydowała, że będzie to ludowa piosenka białoruska – *Oj, liatieli husi*. Teraz uważa, że właśnie tym kupiła jury.

Z dwustu osób zakwalifikowało się do programu tylko dziewięć. Wśród nich była Ania. Dwa tygodnie przed nagraniem dostała telegram – zaproszenie i informację, że ma się przygotować z repertuaru Zbigniewa Wodeckiego. Zaczęło się szukanie po bibliotekach piosenek. No i zaczęło się intensywne śpiewanie w domu. Teraz doceniła chór i żmudne ćwiczenia z emisji głosu.

Pojechała z mężem na nagranie programu. Trema, ogromny stres. Wylosowała piosenkę „Lubię wracać tam, gdzie byłem". Zaśpiewała i wygrała.

Nie jest zadowolona ze swego występu. Uważa, że była zła tonacja, za niska na jej alt.

**– Trochę się przydusiłam** – powiedziała, kiedy Wojciech Mann zapytał, dlaczego ma taką przestraszoną minę.

W zasadzie nikt nie wiedział, że laureatka jest z Białegostoku, chociaż podczas nagrania powiedziała, że mieszka i studiuje w mieście nad Białką. Telewizja rządzi się własnymi prawami. Wiele jej wypowiedzi pocięto i wyszło tak, jakby Ania na eliminacje do programu przyjechała prosto z Grodna.

Potem wszystko potoczyło się błyskawicznie. Zwycięzcy comiesięcznych wydań „Szansy na sukces" spotkali się 25 maja na koncercie laureatów w Sali Kongresowej. Osoba, która wygra ten konkurs, uzyskuje możliwość wyjazdu na festiwal do Opola. Tak zaczynały przecież swoje kariery obecne młode gwiazdy polskiej piosenki:

Justyna Steczkowska i Kasia Stankiewicz. Koncertu laureatów Ania, co prawda, nie wygrała. Kto zwyciężył, będziemy mogli zobaczyć dopiero 21 czerwca, ponieważ wtedy wyemitowana zostanie gala „Szansy" z Kongresowej.

Przygoda z telewizją raczej nie zmieniła życia Ani. Upewniła się jednak, że śpiewanie jest tym, co chciałaby dalej w życiu robić. Chce się również kształcić w kierunku śpiewania bardziej estradowo-rozrywkowego. Na warsztatach przygotowujących do występu w Sali Kongresowej znalazła nauczyciela, który będzie ją kształcił. Od września rozpocznie lekcje. Kto wie, może z Białegostoku będziemy mieli kolejną Edytę Górniak.

Tymczasem dalej studiuje i pracuje jako spikerka w białostockiej telewizji prowadząc regionalny białoruski program.

ANNA BORKOWSKA

## *Od deski do deski*

### NOWA ŚMIERĆ HITLERA?

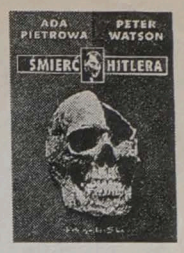


Trwające ponad pięćdziesiąt lat historyczne śledztwo dotyczące okoliczności związanych ze śmiercią Hitlera wzbogaca nowa książka Ady Pietrowej i Petera Watsona. Tym razem wydaje się, że rozwiązanie zagadki zostało już dokonane, ponieważ w grę weszły dodatkowe materiały przedstawiające w nowym świetle śmierć wodza Trzeciej Rzeszy. Ada Pietrowa, znana rosyjska dziennikarka, natknęła się w Państwowym Archiwum Zbiorów Specjalnych na Kremlu na akta tzw. Operacji Mit, dotychczas skrzętnie strzeżone. Okazało się, że zawierają one materiały z sekcji i ekspertyz z berlińskiego bunkru Hitlera oraz oględziny zwłok i przedmiotów tam znalezionych. Koronnym dowodem okazała się jednak czaszka i fragmenty nadpalonych mundurów, których badania potwierdzają przynależność do Hitlera.

Pietrowa i Watson określają swoją książkę jako opowieść detektywistyczną. Krok po kroku, opierając się na doświadczeniach swoich poprzedników, próbują prześledzić ostatnie dni i godziny życia Hitlera, jego żony oraz osób, które były razem z nimi w berlińskim bunkrze. Oficjalną wersją jego śmierci jest samobójstwo, ale krążą także pogłoski o uduszeniu i otruciu. Pietrowa i Watson nie obalają twierdzenia, że Hitler i Ewa Braun zostali otruci: „Może w zwłokach Hitlera i Braun nie znaleziono związków cyjanu po prostu dlatego, że nikt ich nie szukał. W tym przypadku chodziło bowiem głównie o identyfikację". Kolejne dowody wyjaśnienia tajemnicy, którą przez tyle lat ukrywali Rosjanie, znajdzie Czytelnik w książce „Śmierć Hitlera. Ostatnie odkrycia w tajnych archiwach rosyjskich." Jeśli jednak Czytelnik zna już wcześniejsze publikacje, autorzy radzą we wstępie, że można skupić się tylko na trzech rozdziałach, gdzie przedstawiona jest nowa dokumentacja. Myślę jednak, że nawet dla tych, którzy o tej tajemniczej śmierci już coś wiedzą, książka wyda się na tyle interesująca, że przeczytają ją w całości. (bor)

***Ada Pietrowa, Peter Watson, Śmierć Hitlera, przeł. Wiesław Horabik, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 1997, str. 225.***

## *Nowości nadesłane w maju*

**William Wharton, „Opowieści z Mulin du Bruit", przeł. Joanna Kabat-Hyżak i Szymon Hyżak, Dom Wydawniczy REBIS, Seria z Salamandrą, Poznań 1997, s. 259.**
Pełna humoru i ciepła powieść to historia rodziny pana Henry`ego (za którym kryje się sam Wharton), która zmęczona wielkomiejskim życiem, realizuje swoje marzenia o posiadaniu własnego domu na wsi. Dom okazuje się trzystuletnim młynem, a życiowe perypetie rodziny i sąsiadów skłaniają do niebanalnych rozmyślań nad sensem ludzkiego istnienia, o miłości, rodzinie – uniwersalnych wartościach w każdej kulturze.

**Les Martin na podstawie serialu telewizyjnego, „Dowód rzeczowy", przeł. Robert P. Lipski, Wydawnictwo Da Capo, seria „Z archiwum X", Warszawa 1997, s. 95.**
Dziewiąta z serii powstałych na podstawie scenariusza filmowego książeczek o niezwykłych przygodach agentów FBI.

**Lawrence Grobel, „Rozmowy z Capote`em", przeł. Waldemar Łyś, Dom Wydawniczy REBIS, seria „Konstatacje", Poznań 1997, s. 247.**
Rozmowy zebrane w ciągu ostatnich dwóch lat pisarza. Lawrence Grobel znany ze swych głośnych wywiadów ze znanymi ludźmi, pyta w nich autora „Śniadania u Tiffany`ego" i „Z zimną krwią" o wszystko – od problemów z alkoholem i narkotykami począwszy, na poglądach o miłości i literaturze skończywszy. Capote ujawnia też wiele szczegółów i anegdot z życia tak sławnych osób, jak Jackie Kennedy, Marilyn Monroe, Tennessee Williams czy Elizabeth Taylor.

**Iris Johansen, „Osaczona", przeł. Piotr Maksymowicz, Wydawnictwo Da Capo, Warszawa 1997, s. 383.**
Romans historyczny autorki tłumaczonej na wiele języków i nagradzanej m.in. przez „Romantic Times" i „Affeir de Coeur". Szkocki rycerz wybawia z opresji i udziela schronienia w swojej twierdzy zbiegłej niewolnicy. Nie zdając sobie z tego sprawy dziewczyna znów dostaje się do niewoli. Tym razem jest to niewola miłości...

**Tom B. Stone, „Oddaj mi moje ciało!", przeł. Maciejka Mazan, Wydawnictwo Da Capo, seria: „Szkoła przy cmentarzu", Warszawa 1997, s. 125.**
Kolejny tomik horrorów dla najmłodszych, których akcja rozgrywa się w szkole. (tm)

## Festiwal Muzyki Cerkiewnej

Kończą się przesłuchania konkursowe XVI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej Hajnówka`97, odbywające się w Soborze św. Trójcy.

W piątek, 30 bm. od godz. 17 występują chóry: „Schola Cantorum Maximilianum" z Błot, Nauczycieli „Fermata" z Lublina, „Lega Artis" z Sopotu, Zespół Muzyki Dawnej „Cansonanza" z Wrocławia, Kameralny „Fermata" z Poznania, Nauczycielski „Bel Canto" z Olsztyna, Męski „Echo" z Ostrowia Wielkopolskiego.

W sobotę, 31 maja, godz. 16: Chór Muzyki Cerkiewnej z Rygi (Łotwa), Kameralny „Grodzienskaja Kapeła" z Grodna (Białoruś), Szkoły Muzyki Bizantyjskiej z Aten (Grecja), Kameralny im. S. Rachmaninowa z Tambowa (Rosja), Studentów Wydziału Dyrygentury Białoruskiej Akademii Muzycznej z Mińska (Białoruś), Męski „Bojan" z Kijowa (Ukraina).

Koncerty towarzyszące w cerkwiach. 30 bm.: Stary Kornin, godz. 18 i Dubicze Cerkiewne godz. 20 – chór z Kondopogi (Rosja), Sokółka, godz. 18 – „Grodzienskaja Kapeła", Bielski Dom Kultury, godz. 18 – chór z Kenii.

31 bm.: Bielsk Podlaski, Cerkiew Zmartwychwstania Pańskiego, godz. 18 i Rajsk, godz. 20 – Młodzieżowy Chór Kijewo-Pieczerskiej Ławry, Kleszczele, godz. 18 i Czeremcha, godz. 19.30 – Chór „Św. Jan Rylski" z Bułgarii, Gródek, godz. 18 i Michałowo, godz. 20 – „Wołyńskie dzwony" z Łucka (Ukraina), Narewka, godz. 18 i Siemianówka, godz. 19.30 – Chór Szkoły Śpiewu Cerkiewnego z Moskwy.

W niedzielę, 1 czerwca, odbędą się dwa koncerty galowe: o godz. 13 w Soborze św. Trójcy w Hajnówce, o godz. 18 w Filharmonii Białostockiej. (A)

## *Wideo*

### PANNA NIKT
(psychologiczny)

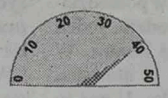


Najnowszy film mistrza Wajdy jest wierną adaptacją głośnej powieści Tomka Tryzny, jedynie zakończenie filmowej „Panny Nikt" różni się znacznie od książkowego pierwowzoru. To, iż adaptacja filmowa dorównuje klasą dziełu adaptowanemu, jest w dużej mierze zasługą młodocianych aktorek odtwarzających główne postaci. Trzy Anny – Mucha, Powierza i Wielgucka – z powodzeniem udźwignęły niełatwe role.

Marysia Kawczak (Wielgucka) jest ośmioklasistką, która z prowincji trafia do Wałbrzycha. Prosta, pobożna dziewczyna ma początkowo problemy z odnalezieniem się w nowym środowisku. Trafia jednak na Kasię (Mucha). Kasia jest bardzo wrażliwa i uzdolniona, zwłaszcza muzycznie. Jest też ekscentryczna i szalona. Marysia szybko uczy się od Kasi. Jej idee, a także ona – sama, fascynują Marysię. Kiedy jednak Kasia zmusza Marysię do świętokradztwa, ich drogi muszą się rozejść.

Następną „przewodniczką" Marysi będzie Ewa (Powierza). Ewa jest piękna, bogata, ale bardzo samotna. Wie, że jeśli się ma pieniądze, można mieć właściwie wszystko. Kusi Marysię, obsypuje prezentami, traktuje jak maskotkę, w końcu w bezwzględny sposób zmusza do postąpienia wbrew sobie.

Marysia jadąc do Wałbrzycha widziała świat bardzo prosto. Okazał się on jednak skomplikowany i zagmatwany. „Młot" Kasi i „kowadło" Ewy doświadcza Marysię boleśnie, ale i hartuje. Dziewczyna nie jest już naiwna, wie, że nie można równocześnie być dobrym i złym – trzeba wybierać. Może i kiedyś była panną Nikt, teraz już nią na pewno nie jest. (mm)

***„Panna Nikt"; reż. Andrzej Wajda; wyst.: Anna Wielgucka, Anna Mucha, Anna Powierza i in.; Polska 1996; 98 min. Od lat 15.***

### TIN CUP
(komedia)

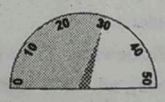


„Tin Cup" jest ryzykowną, ale chyba udaną próbą zainteresowania golfem tej części ludzkości, która nie potrafi zrozumieć tych, których emocje sięgają zenitu z powodu wbijania przez paru panów piłeczki do dołków w ziemi za pomocą wymyślnych kijów.

Ron Shelton (sowicie obsypany nagrodami za debiutancką komedię „Bull Durham") tym razem zadbał o wszystkie „niosące" ten film elementy. Instruktora golfa, Roya Tin Cup McAvoya, nieudacznika z romantycznym usposobieniem gra sam Kevin Costner. W rolę Molly Griswold, doktor psychologii, która lecząc duszę Roya zdobyła jego serce wcieliła się piękna Rene Russo. Postać Davida Simmsa, rywala w miłości i zimnego konkurenta na polu golfowym, odtwarza Don Johnson. Roy pod wpływem silnego uczucia do Molly przechodzi gwałtowny proces psychicznej rekonwalescencji. Zaczyna wierzyć w możliwość życiowego sukcesu, w zwycięstwo w najbardziej prestiżowym turnieju świata „US Open". A wiara – jak wiadomo – czyni cuda. Do kompletu zaludniono mistrzowską arenę autentycznymi czempionami golfa, zaś Costner i Johnson znakomicie całą tę rozgrywkę uczynili dramatyczną i ciekawą nawet dla laików. (opr. mm)

***„Tin Cup"; reż. Ron Shelton; wyst.: Kevin Costner, Rene Russo, Don Johnson, Cheech Marin, Linda Hart, Dennis Burkley; USA, 1996; 135 min. Od lat 15.***

## KONKURS ● KONKURS ● KONKURS

Ostatnie pytanie w majowej edycji konkursu, w którym nagrodą jest kaseta wideo. Co tydzień razem z omówieniami filmów zamieszczamy pytanie konkursowe i kupon. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody wystarczy odpowiedzieć tylko na trzy pytania, zebrać tylko trzy kupony i przesłać pod adresem redakcji (Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193) w terminie nie przekraczającym 7 dni od daty ukazania się ostatniego pytania w miesiącu. **Sponsorem naszego konkursu jest Hurtownia Kaset Wideo oraz Salon Płytowy „Bemol", Białystok, ul. Nowy Świat 13.**

**5. Największym sukcesem Kevina Costnera jest film, w którym nie tylko zagrał główną rolę, ale również był jego reżyserem. Film ten zdobył 7 Oscarów, 3 Złote Globy i Srebrnego Niedźwiedzia. Proszę podać jego tytuł.**

# Powiewiórka Ziuka

*W niedzielę, 11 maja A.D. 1997 r. jedziemy drogą z Pabrade do Zalavas. Czyli z Podbrodzia do Zułowa. Tutaj 5 grudnia 1867 r. przyszedł na świat Józef Klemens Piłsudski (w tym roku będzie obchodzone 130-lecie jego urodzin). Tymczasem nazajutrz, 12 maja przypada 62. rocznica śmierci Marszałka. Niezwykły przypadek: znaleźć się w takim momencie w Zułowie i pobliskiej Powiewiórce (dawnym Sorokpolu), gdzie dziesięciodniowy Ziuk był ochrzczony w drewnianym kościółku. Na litewskiej tabliczce napis: Pavovere.*

KRYSTYNA KONECKA

Pobliski Zułów już odwiedzaliśmy: trzeba ostrożnie przejść po leciwej kładce nad szybkim nurtem rzeczki Mery. Stąd można popatrzeć z bliska na piętrowy drewniak dawnego folwarku oraz na dąb posadzony przez prezydenta Mościckiego w miejscu, gdzie podobno stała kołyska przyszłego Naczelnika. Drzewo otaczają pokołchozowe obory i chlew. To wszystko. Nigdzie nie ma najmniejszej tabliczki informacyjnej. Co innego – w powiewiórskim kościółku. Niestety, zwykle jest on zamknięty i tylko szczęściarze wiedzą, u kogo znajduje się klucz. Tym razem jest podobnie. Ale wrócimy tu za parę dni.

13 maja, wraz z uczestnikami IV Międzynarodowych Spotkań Poetyckich „Maj nad Wilią", chodzimy w Druskiennikach po nie istniejących śladach dawnych pobytów tutaj Józefa Piłsudskiego. Dopiero nazajutrz, 14 maja, jest ponowna okazja do odwiedzenia Powiewiórki. Wracamy ze szkoły w Podbrodziu. Było tam spotkanie literackie, a poeta z Zielonej Góry, Henryk Szylkin (autor promowanego niedawno w białostockiej Galerii Sleńdzińskich albumu „Wileńszczyzna w obiektywie") wraz z Tadeuszem Toczewskim, dyrektorem Wydziału Kultury UW i swoim wiceprezesem z Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, inż. Mieczysławem Roszkowskim, przekazywał szkole komputery i kserokopiarkę. To najlepsi przewodnicy, szczególnie związani z Powiewiórką.

Fot. K. Konecka

*Kościółek w Powiewiórce – miejsce chrztu Ziuka Piłsudskiego*

Fakt chrztu Ziuka został odnotowany w pierwszych zdaniach biografii Piłsudskiego pióra Andrzeja Garlickiego: *„5 grudnia 1867 r. w Zułowie, w powiecie święciańskim, urodziło się Józefowi Wincentemu Piotrowi Piłsudskiemu i żonie jego Marii z Billewiczów czwarte dziecko, a drugi z kolei syn. W dziesięć dni później niemowlę ochrzczone zostało imionami Józef Klemens"*. Nie ma informacji, gdzie i kto chrzcił dziecię.

Mijamy drewniany zielony kościółek wśród drzew i pan Mieczysław pilotuje samochód pod domek klucznika. Gospodarz jest w polu, więc jego żona zostawia w obejściu popłakującego wnuka i jedzie z nami do kościoła. W rękach dzierży dwa ogromnych rozmiarów klucze.

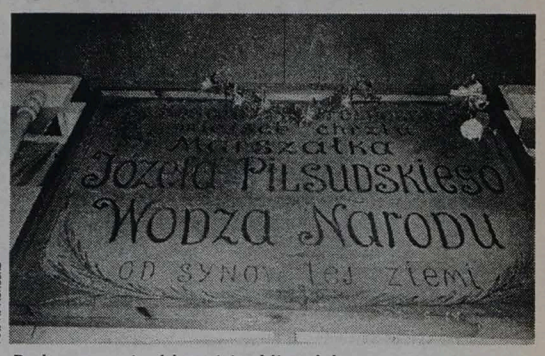


Fot. K. Konecka

*Pod organami od lat wisi tablica-dokument*

**– Siedem ostatnich lat mąż pilnuje kościółka, a i przedtem też miał klucze, ale potem rzuciwszy** – opowiada wysokim, śpiewnym głosem. **– My młodsze byli, ot tak. Potem staruszek zmarł, co pilnował. Ja Kurkul Gienia, a mąż Leonard. Kurkulów więcej jest. I tu, i tutaj, i ot, tam. Dużo tu ludzi mieszka. Jest i Ruscy. Prawosławnych jest, paru Litwinów jest.**

Na drewnianej „fasadzie" kościółka umieszczono tablicę w polskim języku: *„Litewskiej Republiki Urząd do spraw Architektury. Kościół Kazimierza. Pamiątka architektury 1774 r. pod ochroną państwa. Uszkodzenie pomnika karane przez prawo"*. Gienia Kurkul mocuje się z drzwiami:

**– Zawsze otwieramy, zawsze. Nikogo nie odpowiedzieli jeszcze** – podkreśla.

Chłodne wnętrze pełne prostoty. Na ołtarzu świeże kwiaty. Nad wejściem, pod niewielkimi organami pociemniałą tablicę w ramach zdobi girlanda sztucznych kwiatków. Napis jeszcze przedwojenny, olbrzymie, odręczne litery: *„Kościółek sorokpolski miejsce chrztu Marszałka Józefa Piłsudskiego Wodza Narodu od synów tej ziemi"*.

**– Tak, to ta stara tablica** – potwierdza Kurkulowa. **– Przed wojną była, potem schowali. Dzwony też byli schowane, tu, na podwórzu. Ta chrzcielnica to najstarsza, też prawdziwa.**

W oszklonej gablocie piękna posrebrzana chrzcielnica z krzyżem, a po jej obydwu stronach tabliczki z wygrawerowanymi napisami po polsku i po litewsku, że to piękne naczynie służyło podczas chrztu Józefa Klemensa Piłsudskiego w dniu 15 grudnia 1867 r. Inne informacje są pod zdjęciem Mieczysława Roszkowskiego w albumie „Wileńszczyzna w obiektywie": chrztu dokonał ksiądz–misjonarz Tomasz Woliński, proboszcz miejscowego kościoła. Rodzicami chrzestnymi byli: Konstancja Rogalska i Józef Marcinkowski, oboje stanu szlacheckiego.

Dzisiaj mało kto zagląda do kościółka, oprócz miejscowych.

**– Nabożeństwa u nas są, a jakże, po polsku** – opowiada Gienia Kurkul. **– Teraz majowe. Kwiatki to jeszcze z Wielkanocy. Ksiądz przyjeżdża w poniedziałek, środę i piątek z Podbrodzia. Jeden nazywa się Vitas, a drugi Zenon. W Podbrodziu to jest msza o 12 litewska, a o wpół do drugiej – polska. U nas to w kościółku słabo z ludźmi. Ot, ta, o, niedziela było dużo, bo czekali, msza za Piłsudskiego odprawiali. Myśleli, że córka przyjedzie Piłsudskiego czy co, ale nie było.**

Przez podwórze od zaplecza idziemy na cmentarz. Przerażony kot chroni się pod opiekę ujadającego psa. Sterty drewna, bocianie gniazdo wysoko na drzewie. Żelazna bramka, uporządkowane ścieżki, groby też. Mogiła księdza Wolińskiego, który chrzcił Józefa Piłsudskiego. Niemal na niej – inny grób, otoczony żelaznym płotkiem. Od ogniska pod ogrodzeniem zbliża się starsza kobieta.

**– Pani, tu cmentarz tak był zniszczony, że nie było pomników widać. Ja tu się zajmuję. Palę teraz tam dalej, co sprzątnięte.**

Czy dużo ludzi tutaj przyjeżdża? Interesują się? – pytamy.

**– Z Polski przyjeżdżają pojedyncze osoby. A tak, wycieczek nie ma. Ja tu mieszkam, w Powiewiórce. Ona nie jest mała. Ona rozrzucona, bardzo duża wieś. Bo ja wiem, takich dawniejszych Polaków to może dziesięć zbierze się rodzin. Kurkul, to on tutejszy, a żona ma z Białorusi. A ja jestem urodzona tutaj, w Kłaczunach i mam nazwisko Orłowska. Weronika imię. Rudzińska po mężu. Moja rodzina cała w Polsce. A już koło piętnastu lat zajmuję się tym cmentarzem. Pani, tu tak było zniszczone, oj, nie opowiedzieć!** – niemal lamentuje. **– Tych pomników wcale nie było widać. Procesja szła na Wszystkie Święte, to tylko tu mogła przejść, a tu – nigdzie nie mogła. Zarośnięte było wszystko.**

Cmentarz jest dość rozległy, pracy tutaj dla kilku osób.

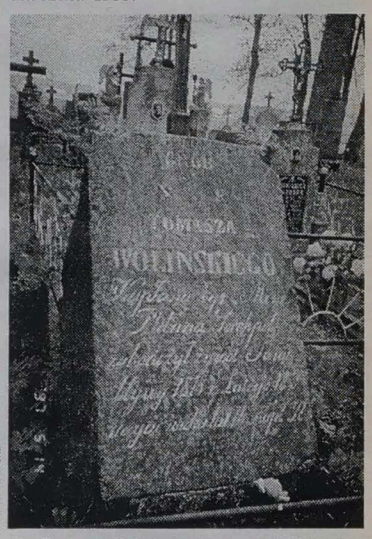


Fot. K. Konecka

*Zadbany grób księdza Tomasza Wolińskiego na powiewiórskim cmentarzyku*

**– Sama robię porządki** – mówi pani Weronika. **– Nikt nie pomaga. Nu czasem, jak poproszę priedsiedatiela, panią Marysię, to ona mnie szkołę przyśle. Ale, pani, co te dzieciaki. Jeden pośle drugiego, zbierają, zbierają i tyle. Ot, pani, trzeba dbać. Już mnie czas, ale teraz życie zastawia pracować. Ja by już nie pracowała, bo już siedemdziesiąt mam lat.**

Weronika Orłowska pomaga odczytać napis na kamieniu nagrobnym.

– Lutego osiemnastego... dnia. Zmarł, nie to nie zmarł. Mając. Wieku, nie w wieku... lat siedemdziesiąt sześć. Kapłan 52. To kapłaństwa 52.

– Co to jest to? Miss...

– Missy...

– Już wiem. Zgromadzenia Missyonarzy. Plebana Sorokpol. Zakończył żywot świata...

– Żywot świątobliwy...

– Czy tu jest może jakaś legenda? Nie? – pyta któryś z gości.

– Panie kochany. Tutaj do jakich dziesięciu lat nie wiedzieli, że tu ksiądz pochowany. Ja jego tak skrobałam, ten pomnik, że o, tyle był narośnięty.

Ale to nie pani Weronika odkryła zapuszczony grób księdza Wolińskiego.

**– To mnie powiedział kiedyś o tym mąż tej pani, co otwierała kościół, Kurkul** – mówi Mieczysław Roszkowski. **– A ja powiedziałem panu Henrykowi Szylkinowi. Stąd się to zaczęło.**

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

**Odbywa się pod kontrolą specjalnie przeszkolonego lekarza**

# TERAPIA PRZYSZŁOŚCI

**Rozmowa z Markiem Witasikiem, właścicielem Gabinetu Medycznego BICOM, zajmującego się diagnostyką i terapią biorezonansową**

*Na czym polega działanie BICOM-u?*

– Z organizmu człowieka aparat „wyłapuje" drgania fizjologiczne oraz wywołujące rozmaite schorzenia drgania patologiczne. W specjalnym „separatorze" dokonuje się eliminacji drgań nieprawidłowych (patologicznych) i z powrotem wchodzące do organizmu pacjenta informacje z BICOM-u są już informacjami prawidłowymi. To oczywiście najkrótszy z możliwych opis działania tej metody.

*Kiedy zaczęto ją stosować?*

– Zaledwie 20 lat temu. Największe doświadczenie w stosowaniu biorezonansu mają lekarze niemieccy, szwajcarscy, austriaccy i amerykańscy. W Polsce metoda pojawiła się przed trzema laty w Poznaniu, gdzie spotkała się z ogromnym zainteresowaniem. W Ełku leczymy dopiero od nieco ponad miesiąca, a zabiegi prowadzimy od rana do wieczora.

*Czy tak ogromne zainteresowanie BICOM-em oznacza, że jest to panaceum na wszelkie dolegliwości?*

Terapia biorezonansowa ma absolutnie uniwersalny zakres stosowania. Jeśli zrozumiemy, że terapia, przede wszystkim, usuwa istotę patologii, to łatwo będzie uwierzyć, że skutkuje w likwidowaniu różnych schorzeń, które w gruncie rzeczy są taką czy inną demonstracją tych podstawowych zakłóceń. Zatem metoda ta może dawać i daje dobre skutki w leczeniu wielu chorób, objawowo do siebie niepodobnych.

*W nowotworach też?*

– Tak, ponieważ dociera się do momentu nowotworzenia się patologicznych komórek. Można ten proces zatrzymać. Dodam, że jest to metoda wspierająca.

*W jakiego rodzaju chorobach przy pomocy BICOM-u odnosi się największe sukcesy ?*

BICOM-em leczy się egzemy, astmę, bóle mięśni, nerwobóle, choroby kręgosłupa, układu krążenia, serca, przewodu pokarmowego, zaburzenia hormonalne, zapalenia nerek, choroby oczu, dróg oddechowych i wiele innych schorzeń. Wykonujemy również komputerowe testy alergiczne i odczulanie.

*W poczekalni widać coraz więcej oczekujących pacjentów.*

– Na podkreślenie tego, o czym rozmawialiśmy, zapraszam na rozmowę z pacjentami.

*Jak się pani zapatruje na tę metodę leczenia?*

– Od 15 lat leczyłam się na wrzód dwunastnicy, bez skutku. Po 8 zabiegach biorezonansowych nie odczuwam żadnych dolegliwości i mogę jeść wszystko. Jednocześnie stwierdziłam dużą poprawę w zreumatyzowanych dłoniach.

*Co może pani powiedzieć o skuteczności Bicom-u? – zwracamy się do kolejnej pacjentki pani Jolanty Pospiech.*

– Syn od urodzenia cierpi na padaczkę. Szukałam ratunku wszędzie – mówi matka Mateusza – także u bioenergoterapeutów. Niestety, nie było widocznej poprawy, mimo że od wielu lat jest na lekach, ataki pojawiały się dwa, trzy razy w miesiącu. Teraz mogę powiedzieć, że dobrze zrobiłam lecząc syna BICOM-em, ponieważ od miesiąca nie miał ataku. W BICOM-ie powiedziano mi, że jest szansa na wyzdrowienie i ja mam teraz taką nadzieję.

Adres gabinetu:

Ełk, ul. Mickiewicza 15 (wieżowiec, V piętro, winda), tel. /087/ 105967

Tekst promocyjny nr 1002964

*Był piękny, słoneczny dzień. Cichy i spokojny. Szosą z Rynu do Mrągowa sunęły pojedyncze samochody. Na Mazurach nie zaczął się jeszcze na dobre turystyczny sezon. Nagle zza pagórka wyłonił się koń z jeźdźcem na grzbiecie. Wspinał się po zboczu, miarowo podnosząc i opuszczając łeb. Potem zjechał galopem na dół, by na komendę zaryć kopytami tuż przed szosą, zawrócić i pędem przeskoczyć przydrożny rów, przeciąć asfalt i zniknąć za kolejnym pagórkiem.*

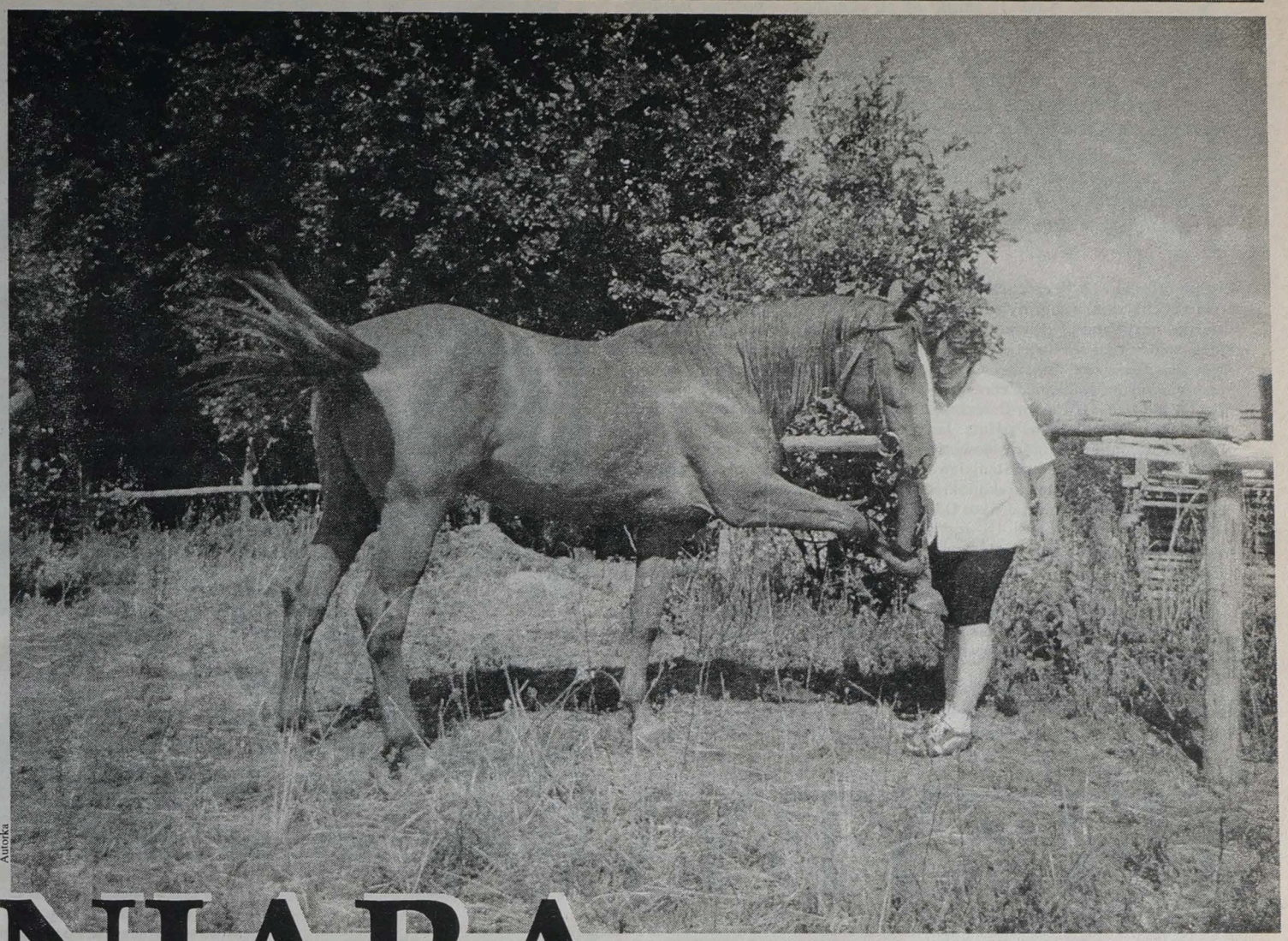

Autorka

# KONIARA

ANNA KWIATKOWSKA

Koń był maści kasztanowatej, wysoki, smukły, cienki w pęcinach. Rasowy? Jechała na nim dziewczyna. W siodle i skórzanych sztylpach, ciasno opinających mocne łydki. Dżokejka?

Dojechali do starej, mazurskiej zagrody.

**– No, Ruda, na razie dosyć. Pod wieczór poćwiczymy na lonży.**

Spadło siodło ze spoconego końskiego grzbietu. Łeb uwolnił się od plątaniny skórzanych pasków ogłowia. W kamiennej niszy stajni zaszeleściło słomianą ściółką, zachrzęściło owsem. Dziewczyna podeszła do klaczy i ta położyła się, robiąc dla niej miejsce na swoim rozgrzanym, pulsującym boku.

**– Dla mnie stajnia to oaza, cisza, spokój. Godzinami mogę tu siedzieć, pracować, oporządzać choćby tuzin koni** – powiedziała dziewczyna, której na imię Kinga, ale tu, w mazurskiej okolicy, gdzie zjawiła się przed dwoma laty z plecakiem w ręku i Rudą pod siodłem, coraz częściej mówią o niej Koniara.

## *Meluzyna na munsztuku*

Końska historia dziewczyny na dobre zaczęła się kilka lat temu. Zdmuchnęła właśnie osiemnaście płomyków na urodzinowym torcie, gdy niedaleko jej domu w Łodzi otworzyli stajnię. Poszła tam, wykupiła jazdę. Ciężko było z pieniędzmi, więc zaczęła oporządzać konie, by za pracę bezpłatnie jeździć.

**– Początkowo bardzo się bałam, bo to jednak wielkie stworzenie, ale potem... Chyba coś w sobie mam, że szybko dogaduję się z końmi. Nawet z tymi gorszymi, niespokojnymi. Zresztą takie zawsze wybierałam...**

Pierwsza była Meluzyna. Nikt nie chciał jej dosiadać, bo nawet ogłowia nie pozwoliła założyć.

**– Miałam jechać na niej do kowala, z munsztukiem w pysku. Pięć kilometrów lekkim galopem. Po drodze nagle spłoszyła się i przewróciłyśmy się obie na asfalt. Trochę się poobijałam, jej na szczęście nic się nie stało. Zaraz potem wyjechaliśmy z końmi na sezon do Zgonu na Mazury. I znowu Meluzyny nikt nie użytkował, więc mówię do niej – „Za to żeś mnie tak wrednie załatwiła tym asfaltem, to wezmę się za ciebie i oswoję". No i walczyłam dobrą godzinę, zanim założyłam ogłowie. To bokiem stawała, to do żłobu przyciskała. Próbowała kopać, więc też jej przylałam, bo z koniem trzeba ustalić, kto rządzi. Kiedy już zrozumiała, że ja rządzę, zaczęłam ją głaskać, pieścić, przemawiać do niej, czyścić. Codziennie po pracy do późnego wieczora. Już mnie poznawała, nie kopała. Spróbowałam ujeżdżania. I zaczęło się rodeo. Galop, w pewnym momencie Meluzyna w bok, skręca w zupełnie inną stronę, niż chciałam. Brałam kulbakę, żeby było się za co trzymać, bo inaczej bez przerwy lądowałabym na ziemi. Bardzo lubiła robić koci grzbiet, podskakiwała do góry, chowała głowę między nogi i... nie miałam konia przed sobą. Walczyłam jak o życie. Albo mnie zrzuci, albo nie. W końcu uspokoiła się i po trzech miesiącach mogłam z Meluzyną robić, co chciałam. Wtedy podszedł do mnie jeden z instruktorów i – „Skoro tak pracowałaś z tym koniem, to wezmę się za twoją technikę".**

Odtąd całkiem zamieszkała w stajni. W domu nie rozumieli jej pasji, więc spakowała plecak i przeniosła się do Meluzyny. Był zimny luty, więc najczęściej spała w boksie pod bokiem konia.

**– Myłam się w stajennej beczce i nieraz, jak konie były spragnione, a wody zostało tylko na dnie, toczyłyśmy boje, czy ja się myję, czy one się napiją.**

## *Dzwonek lepszy od psa*

Oswojona Meluzyna poszła pod dobrych jeźdźców. Trzeba było szukać innej stajni, innego konia, niespokojnego, bo z łagodnymi co robić?

Więc po Meluzynie znalazł się Dzwonek. Też stał dłuższy czas w boksie. Wchodzili tam, żeby go nakarmić i szybko wyjść. Lubił kopać. Nikt na nim nie jeździł, bo zawsze próbował zrzucić, a już jak to zrobił, to puszczał się galopem i z kopytami na człowieka. W tej swojej złośliwości był wyjątkowy, bo konie raczej nie rzucają się na ludzi. A on lepszy był od psa. Jak już wypuściło się go na podwórko, to nikt tam nie wszedł, bo ganiał wszystko, co się ruszyło.

**– Mnie też najpierw próbował kopnąć. Przywaliłam mu solidnie. Żeby nie gryzł przy czyszczeniu, dawałam mu jeść i miał zajęcie. Z czasem pozwolił się dotykać bez kopania. Po kilku tygodniach pierwsza jazda. Na dzień dobry próbował przewrócić się na plecy. No, jak mnie parę razy przykryje, to nie będzie takie śmieszne. Wsiadłam. Próbował straszyć, podskakiwać, iść przednimi nogami stępa, tylnymi kłusem. Rozśmieszał mnie, bo Dzwonek był dosyć ciężkim konikiem. Jak brykał, robił to tak płynnie, że puszczałam wodze, pozwalałam mu się wyszaleć, a potem spokojnie pracowaliśmy.**

Zmieniała stajnie mniej więcej co pół roku.

**– Cały dzień mogłam pracować przy koniach. Robiłam wszystko i to wykorzystywali moi pracodawcy. Płacili za osiem godzin, ale jak zobaczyli, że robię nadliczbowo, to zaraz stawało to się moim obowiązkiem. Więc odchodziłam...**

Raz zobaczyła konnych kaskaderów przy pracy. Już wiedziała o czym marzy. Próbowała kilku sztuczek na koniu, ale koledzy orzekli, że ma „za dużo ołowiu w tyłku i spada jak dziewica".

**– Nie znałam techniki, wszystko robiłam siłowo, więc śmiesznie to wyglądało.**

## *U „Kadłuba" w „Szwoleżerach"*

W Łodzi Belgowie nakręcali film z końmi. Miał przyjechać słynny „Kadłub", Jacek Kadłubowski, jeden z najlepszych w Polsce kaskaderów od koni.

**– Poszłam popatrzeć. Jak podejść i powiedzieć, żeby mnie nauczył? Wyśmieje napaloną. Udało mi się do niego dotrzeć, rozmawiać. – Chcę uczyć się kaskaderki. – Co umiesz? – Trochę jeżdżę. – Skoki? – Nie za bardzo. – Nożyce? – Umiem. – Pójdziemy, zobaczymy. – Nogi mi tak drżały, że ledwo szłam. Już nie chodziło o to, żeby pracować u „Kadłuba", ale żeby się nie ośmieszyć. Podeszłam do konia. – Wskakuj! – Wsiadam, a on: – Powiedziałem, wskakuj! – Ja? Z ołowiem w tyłku? Do dziś nie wiem, co to było. Już nigdy więcej tak się nie zdarzyło. To były ułamki sekund i... bez zastanowienia „hop", siedzę na koniu. Nożyce? Jedne, drugie... Zeskok w galopie? Hop, wskoczyłam z powrotem. Skok kawaleryjski, jak u Olbrychskiego, przodem do kierunku jazdy, wymach nogą i siedzę w siodle... Szok. „Kadłub" zdumiony. Główka na koniu? Proszę. – Dobra, przyjmuję cię.**

U „Kadłuba" pracowałam najdłużej. Nie za bardzo mnie uczył, bo ciągle miał mało czasu, ale sama próbowałam. Patrzyłam jak podchodzi do koni. Był u niego Alibej, co jak dopadł człowieka, to łapał go w zęby i po padoku nosił. W końcu ktoś wlazł na drzewo, złapał Alibeja na lasso. Poddusili go trochę sznurem i do kastracji. Boks zrobili ogrodzony gumami, bo na widok człowieka kwiczał i walił z zadu we wszystko, co popadło. Do Alibeja mógł podejść tylko Jacek, ale i on nie potrafił założyć mu ogłowia, tylko wędzidło przy kantarze. Teraz Alibej czyta gazetę w reklamie „Anteny" w telewizji.

Dzięki „Kadłubowi" zagrałam w „Szwadronie" Machulskiego. Jako mężczyzna. Na Aligatorze, koniu dla samobójców. Nic mu nie przeszkadzało, ogień, woda, rów. Taki był ambitny, że zawsze musiał być na przodzie. Jak już zaczął biec, to można go było zatrzymać jedynie na zadzie innego konia, a nie wszystkie to lubią...

Wtedy po raz pierwszy dostała kopytem w piszczel. Na tydzień wypadła z jazdy. Potem był jeszcze upadek, przy skoku przez przeszkodę.

**– Widziałam tylko brzuch i kopyta konia nad sobą. Na szczęście, miałam toczek na głowie, specjalnie usztywniany...**

I znowu od szóstej rano do jedenastej wieczorem w stajni. Karmienie, wywalanie gnoju, dowożenie wody beczkowozem, czyszczenie koni. Czasami sama jedna na tuzin końskich łbów.

**– Stajennymi są najczęściej dziewczyny. Mają lepsze podejście do koni, nawet pracę fizyczną znoszą lepiej niż chłopcy.**

## *Z Rudą na Mazury*

Dzięki stajennym dziewczynom zdobyła Rudą. Była to gospodarska klacz, która raz spłoszyła się, zaczęła szaleć z wozem, wpadła w szkła, pokaleczyła się ostro i od tamtej pory tak się zbiesiła, że gospodarz postanowił pozbyć się jej. Do rzeźni.

**– Prosiłam, szkoda konia, nie jest zły. Dajcie mi na pół roku, ujeżdżę, uspokoję i przyprowadzę... Pierwsze ujeżdżanie zrobiłam na oklep. Jak mnie udźwignie, przyzwyczai się, to i siodło pozwoli założyć. Koń wszystko widzi dwa razy większe i gdy się wskoczy raptem na niego, a on zobaczy nad sobą wielką głowę człowieka, może się przestraszyć... Po ośmiu miesiącach wróciłam z Rudą na wieś. Umiała klęczeć, wspinać się, stawać dęba, kłaść się. Przechodziłam jej między tylnymi nogami. Położyłam na stole uzbierane dziesięć milionów, żeby dali mi Rudą. Zaparli się, a ja wiedziałam, że jak ją zostawię, sprzedadzą do rzeźni. Niedaleko były dziewczyny z końmi z Łodzi. Wiedziały o wszystkim. Zostawiłam pieniądze na stole i w nocy uciekłam z Rudą. Policja. Musiałam zameldować się. Rudą ukryłam u dziewczyn. Wpadli gospodarze, odebrali klacz. Dziewczyny były na koniach, zakręciły się, zamieszały, dały Rudej klapa w tyłek i pognały do lasu. Ruda wyrwała się i uciekła za końmi. Potem sześćdziesiąt kilometrów wracałyśmy rajdem do Łodzi. Dwa dni. A stamtąd ja z Rudą od razu uciekłyśmy na Mazury.**

Głęboko, w schowanej wśród pagórków i lasów osadzie Kinga-Koniara poznała mężczyznę. Rozumiał jej pasję. Do ostatniego dnia przed urodzeniem synka jeździła na Rudej. Teraz jako żona i matka mówi:

**– Na pierwszym miejscu dzieci, na drugim – konie. Mała stadninka Meluzyn, Alibejów, Dzwonków...**

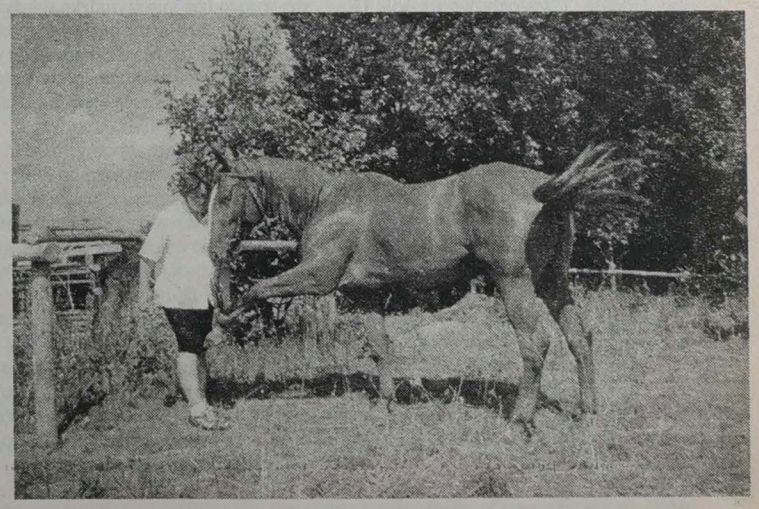



mAc

*Jedenaście dni – od 31 maja do 10 czerwca – potrwa najdłuższa z dotychczasowych pielgrzymek papieża do Ojczyzny, będzie ona też najdłuższą wizytą duszpasterską w jednym kraju. W tym czasie Jan Paweł II odwiedzi 12 miast. Przyzwyczailiśmy się już do tego, że Ojciec Święty przybywa do Polski w czerwcu. Tak będzie i tym razem, choć nastąpi nieznaczne odstępstwo od reguły – wizyta rozpocznie się bowiem 31 maja. Każda z pielgrzymek papieża do Ojczyzny posiadała głęboką wymowę. Podkreślały ją w sposób szczególny odwiedzane miasta i przypadający – symboliczny w swej treści – dany rok.*

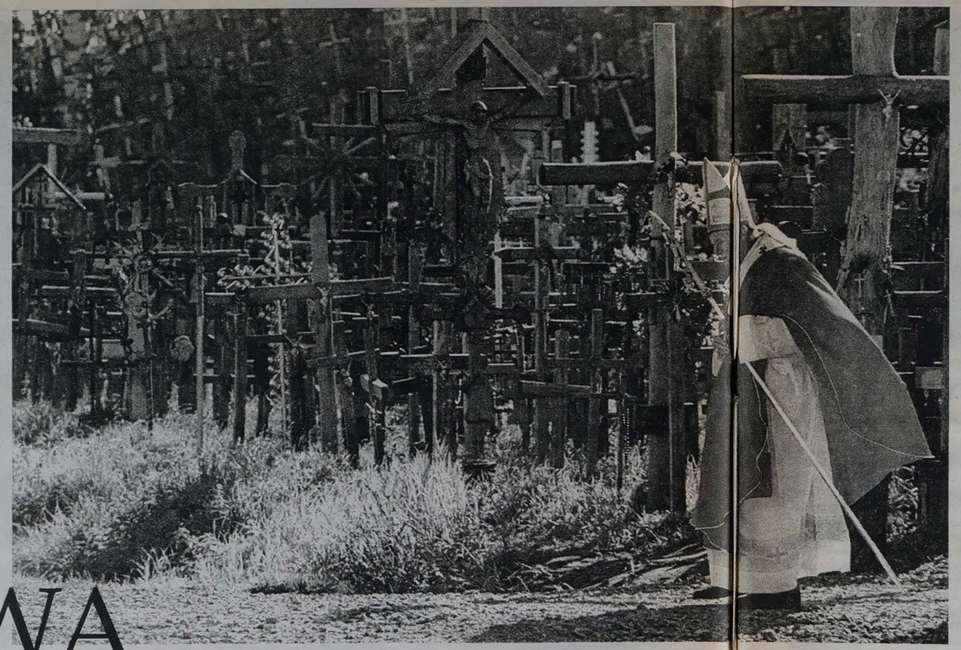

# PRZYBYWA DO NAS, BY...

**Pielgrzymka I (2–10 czerwca 1979 r.)**
Miała charakter religijny i duszpasterski, nazywano ją „Pielgrzymowaniem narodu". Ojciec Święty odwiedził wówczas Warszawę, Gniezno, Częstochowę, Kraków, Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Oświęcim-Brzezinkę, Nowy Targ, Mogiłę i Nową Hutę. Jan Paweł II uczestniczył w uroczystościach 900. rocznicy śmierci św. Stanisława ze Szczepanowa, biskupa krakowskiego. Na Jasnej Górze dokonał Aktu Oddania Kościoła Matce Bożej. Ukoronował też obraz Matki Bożej z Makowa Podhalańskiego. W Belwederze doszło zaś do spotkania z Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR. W czasie mszy św. na placu Zamkowym papież mówił: *„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi. Tej Ziemi"*.

**Pielgrzymka II (16–23 czerwca 1983 r.)**
Zwana „pielgrzymką narodowej nadziei", odbyła się w czasie stanu wojennego (zawieszonego). Jej głównym celem był udział Jana Pawła II w wieńczących obchody 600-lecia obecności ikony Matki Bożej na Jasnej Górze. Papież odwiedził Warszawę, Niepokalanów, Częstochowę, Poznań, Katowice, Wrocław, Górę św. Anny, Kraków, Nową Hutę i Tatry. Ojciec Święty dokonał beatyfikacji matki Urszuli Ledochowskiej i brata Alberta Chmielowskiego. Na Jasnej Górze ukoronował obrazy Matki Bożej z Lubaczowa, Brdowa, Stoczka Warmińskiego i Zielenic. We Wrocławiu ukoronował zaś figurę MB Śnieżnej, a na Górze św. Anny obraz MB Opolskiej. Podczas pielgrzymki doszło do nieoficjalnego spotkania z Lechem Wałęsą. *„Pokój tobie, Polsko! Ojczyzno moja!"* – z tym przesłaniem przybył do kraju Ojciec Święty. *„Tylko zwycięstwo moralne może wyprowadzić społeczeństwo z rozbicia i przywrócić mu jedność. Taki ład może być zarazem zwycięstwem rządzących i rządzonych"* – mówił Jan Paweł II 17 czerwca 1983 r. na Stadionie Dziesięciolecia.

**Pielgrzymka III (8–14 czerwca 1987 r.)**
Związana była z II Krajowym Kongresem Eucharystycznym, który przebiegał pod hasłem: „Do końca ich umiłował". Papież odwiedził Warszawę, Majdanek, Lublin, Tarnów, Kraków, Szczecin, Gdynię, Gdańsk, Częstochowę i Łódź. Gościł też m.in. w Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze, dokonał podniesienia relikwii bł. królowej Jadwigi, beatyfikował Karolinę Kózkównę i bp. Michała Kozala. Koronował figurę Matki Bożej Fatimskiej w Szczecinie i obraz MB z Trąbek Wielkich.

W czasie swej wędrówki po ojczystym kraju Jan Paweł II przypominał i podkreślał wartość siedmiu sakramentów. Każdy dzień był poświęcony omówieniu jednego z nich. W Gdańsku Ojciec Święty poruszył kwestię pracy oraz prawo do stanowienia o własnym warsztacie pracy, czego wyrazem są związki zawodowe. *„Wszystko to powinno być* – uczył wówczas Jan Paweł II – *zanurzone w miłości Chrystusowej, która ciągle nas rozpala i odnawia"*.

**Pielgrzymka IV (1–9 czerwca 1991 r.)**
To narodowe rekolekcje. Była podróżą dziękczynienia Panu Bogu za dar wolności narodowej. Jej hasłem było zdanie: „Bogu dziękujcie, ducha nie gaście", z Pierwszego Listu św. Pawła do Tesaloniczan. W polskiej rzeczywistości słowa te odnosiły się do konkretnych faktów, kreśliły pewien program, który miał być zobowiązaniem dla Polaków. IV pielgrzymka była jednocześnie dniami wielkich, narodowych rekolekcji, odbywających się pod znakiem Dekalogu. Tematyka 10 Przykazań, wiecznie żywa i aktualna, została tu głęboko powiązana z realiami polskimi, z tym, co przeżywaliśmy wówczas w Polsce. Papież w kolejnych homiliach interpretował je w nawiązaniu do współczesności, widzianej oczami zarówno Polaka, jak i zwierzchnika całego Kościoła katolickiego. Jan Paweł II odwiedził w jej trakcie Koszalin, Rzeszów, Przemyśl, Lubaczów, Kielce, Radom, Łomżę, Białystok, Olsztyn, Włocławek, Płock i Warszawę.

Ostatni raz gościł Jan Paweł II w kraju w maju 1995 r. W trakcie pielgrzymki po Czechach i Słowacji na kilka godzin zawitał do Skoczowa, gdzie na Kapliczówce odprawił mszę św. Wtedy to padły słowa: *„Czas próby polskich sumień trwa. Czy może historia płynąć przeciwko prądowi sumień? Za jaką cenę może? Właśnie, za jaką cenę? Tą ceną są, niestety, głębokie rany w tkance moralnej narodu, przede wszystkim w duszach Polaków, które jeszcze się nie zabliźniły, które jeszcze długo trzeba będzie leczyć"*.

### *Spotkanie różnych wyznań*

Piąta pielgrzymka, a szósta już wizyta Jana Pawła II w Polsce, potrwa aż 11 dni – od 31 maja do 10 czerwca. Właśnie ta data była kilkanaście miesięcy temu przedmiotem swoistej, politycznej przepychanki. Postkomuniści z SLD chcieli z powodu pielgrzymki Ojca Świętego przyspieszyć wybory parlamentarne i przełożyć je z października na maj 1997 r. Obawiali się, że po raz kolejny Papież przypomni o najbardziej zasadniczych wartościach – prawdzie i wolności, ze obudzi w narodzie międzyludzką solidarność.

Trzy najważniejsze punkty tegorocznej pielgrzymki to: Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, obchody Tysiąclecia Męczeństwa św. Wojciecha i kanonizacji bł. Jana z Dukli.

Kongres Eucharystyczny ma być ważnym etapem przygotowań do 2000. rocznicy wcielenia Jezusa Chrystusa. Ma być wielkim wydarzeniem ekumenicznym. Zostali na niego zaproszeni przedstawiciele najważniejszych wyznań chrześcijańskich. Jan Paweł II będzie uczestniczył w ostatniej części Kongresu i dokona jego uroczystego zamknięcia. Główny temat Kongresu to „Eucharystia i wolność" – zagadnienie o pierwszorzędnym teraz znaczeniu dla Europy Środkowej i Wschodniej – szukającej swej własnej drogi do wolności.

3 czerwca w Gnieźnie Jan Paweł II weźmie natomiast udział w uroczystościach milenium śmierci św. Wojciecha – patrona jednoczącej się Europy. Św. Wojciech żył i działał zanim nastąpił rozłam chrześcijaństwa, dlatego czczą go także prawosławni i protestanci. Z inicjatywy Jana Pawła II, w 1000. rocznicę przyjazdu na gnieźnieński dwór Bolesława Chrobrego niemieckiego cesarza Ottona III i utworzenia w Gnieźnie pierwszej polskiej metropolii kościelnej, odbędzie się II zjazd gnieźnieński. Zaproszeni na niego zostali prezydenci państw, na terenie których działał św. Wojciech – Polski, Litwy, Niemiec, Węgier, Czech i Słowacji.

### *Kurtuazyjne spotkanie*

Jana Pawła II powitają w sobotę, 31 maja, na lotnisku we Wrocławiu m.in. biskupi oraz Prezydent RP. Papież pojedzie najpierw do wrocławskiej katedry. Później w Ratuszu spotka się z Aleksandrem Kwaśniewskim. Spotkanie określono jako „wizytę kurtuazyjną". O godz. 17.45 rozpocznie się modlitwa ekumeniczna w Hali Ludowej. Tego dnia Papież zje kolację z przedstawicielami Konferencji Episkopatu i siostrzanych Kościołów.

Drugi dzień pobytu we Wrocławiu to Kongres Eucharystyczny. Niedzielę Ojciec Święty rozpocznie mszą św. na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego (godz. 10). Po południu spotka się z członkami delegacji Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, a wieczorem zje z nimi kolację.

Następnego dnia, w poniedziałek – 2 czerwca, papież przyleci do Legnicy. Odprawi tam mszę św. (godz. 9.30) i dokona koronacji obrazu Matki Bożej z Krzeszowa. Potem planowana jest wizyta w Gorzowie Wielkopolskim. Tu poprowadzeniu nikt nie wątpił, że ma naprawdę przed sobą świętą, której obrazy będą zdobiły z czasem ołtarze w kościołach".

Koronacja miała miejsce w 1384 r. Na tron ściągnęli ją z Węgier polscy panowie, obarczając misją połączenia Polski i Litwy przez małżeństwo z litewskim księciem Jagiełłą, starszym od niej o dwadzieścia kilka lat. 12-letnia królowa musiała się wyrzec przyrzeczonego jej już w dzieciństwie młodziutkiego habsburskiego księcia Wilhelma, do którego żywiła chyba gorące i prawdziwe uczucie.

Z kronik Długosza wiadomo, że Jadwiga długie dni spędziła na modlitwie przed czarnym krucyfiksem w katedrze wawelskiej, zanim się pogodziła z wyrokiem Bożej Opatrzności.

– Kres twej miłości (Jadwigo) leży dalej – mówił w 1987 r. Ojciec Święty, podczas uroczystości umieszczenia relikwii bł. królowej na ołtarzu katedry. – Bóg cię postawił pośrodku ludów i narodów. Powołał cię, abyś ogarnęła sercem ich losy, ich dążenia, ich zmagania. Abyś odgadła Boże zamiary w stosunku do Polski, do Litwy, do ziem ruskich...

Zamiarem Bożym było widocznie, aby Litwa została ochrzczona. Białe płótna rozdawane przy chrzcie przez Królową przykryły zielone brzegi Wilii. Chrzczono Litwinów tysiącami. Było to ostatnie takie zwycięstwo wiary w Europie.

Było zamiarem Bożym, aby Polska przeżyła wieki rozkwitu, a Ruś uległa młodej władczyni.

# Berło schwytane w locie

*Za kilka dni Namiestnik Chrystusowy powoła do chwały ołtarzy św. Jadwigę Królową Polską.*

Wynosząc na ołtarze kolejnych świętych i błogosławionych polskich, Jan Paweł II, jak ciesła pewien swego rzemiosła wznosi, wspiera, umacnia i odnawia gmach Kościoła powszechnego – duchowe schronienie narodów na przyszłe tysiąclecie. Św. Maksymilian Kolbe, bł. siostra Faustyna Kowalska i wreszcie św. Jadwiga Królowa to trzy mocne węgły, na których ma oprzeć się budynek.

### *A któż łzy wróci?*

Przez 600 lat, które upłynęły od śmierci Królowej Jadwigi, pamięć jej otaczana była, szczególnie przez lud, bezustanną czcią. W opinii swoich poddanych, była świętą już za życia. Najlepiej bodaj oddał to Sienkiewicz, pisząc w „Krzyżakach": „Ujrzawszy ją, rycerze (...) poklękali natychmiast, mimo woli oddając jej cześć jak świętej, albowiem w całym tym zgromadzeniu nikt nie wątpił, że ma naprawdę przed sobą świętą, której obrazy będą zdobiły z czasem ołtarze w kościołach".

Koronacja miała miejsce w 1384 r. Na tron ściągnęli ją z Węgier polscy panowie, obarczając misją połączenia Polski i Litwy przez małżeństwo z litewskim księciem Jagiełłą, starszym od niej o dwadzieścia kilka lat. 12-letnia królowa musiała się wyrzec przyrzeczonego jej już w dzieciństwie młodziutkiego habsburskiego księcia Wilhelma, do którego żywiła chyba gorące i prawdziwe uczucie.

Z kronik Długosza wiadomo, że Jadwiga długie dni spędziła na modlitwie przed czarnym krucyfiksem w katedrze wawelskiej, zanim się pogodziła z wyrokiem Bożej Opatrzności.

– Kres twej miłości (Jadwigo) leży dalej – mówił w 1987 r. Ojciec Święty, podczas uroczystości umieszczenia relikwii bł. królowej na ołtarzu katedry. – Bóg cię postawił pośrodku ludów i narodów. Powołał cię, abyś ogarnęła sercem ich losy, ich dążenia, ich zmagania. Abyś odgadła Boże zamiary w stosunku do Polski, do Litwy, do ziem ruskich...

Zamiarem Bożym było widocznie, aby Litwa została ochrzczona. Białe płótna rozdawane przy chrzcie przez Królową przykryły zielone brzegi Wilii. Chrzczono Litwinów tysiącami. Było to ostatnie takie zwycięstwo wiary w Europie.

Było zamiarem Bożym, aby Polska przeżyła wieki rozkwitu, a Ruś uległa młodej władczyni.

Było też zamiarem Bożym, aby z Polski popłynęło na tę część Europy światło wiary i nauki – dzięki fundatorce Wydziału Teologicznego i odnowicielce Uniwersytetu Krakowskiego.

W pamięci ludzi prostych Jadwiga pozostała jednak przede wszystkim jako młoda kobieta, która szczególnie czuła była na ich nieszczęścia. Może dlatego, że sama tyle łez wylała.

Kiedy Jagiełło złupił gnieźnieńskich kmieci, aby upokorzyć krnąbrnego biskupa, Królowa z pasją ujęła się za skrzywdzonymi. Król nakazał zwrócić chłopom zabrane mienie. – A któż im łzy powróci? – miała z goryczą spytać Jadwiga.

*„Naród matką ją zowie, bo gdzie nędza się toczy,*
*gdzie kto cierpi najgorzej,*
*tam z pomocą listosną pospieszy Jadwiga, Anioł Boży.*
*Chlebem głodnych obdzieli, strapionych uweseli,*
*wśród kalek nędznej rzeszy, ludzie łzy ocierali widzieli*

– pisał anonimowy autor jeszcze w XIX w.

Starania o kanonizację Jadwigi zaczęły się wkrótce po jej śmierci (umarła w 1399 r. po urodzeniu córeczki Elżbiety, której także nie było dane przeżyć). W 1426 r. abp gnieźnieński Wojciech Jastrzębiec polecił bp. Zbigniewowi Oleśnickiemu, „aby zrobił roztrząsanie, examen życia i cudów błogosławionej Jadwigi w celu kanonizacji". Niedługo potem Jan Długosz pisał do Oleśnickiego:

„Niewiele mam nadziei, co do kanonizacji, bo w próżni rękoma wywijamy. Większość pieniędzy na ten użytek już rozwleczona".

### *Bóg przemawia mową cudów*

Długosz przewidywał trafnie. Starania o kanonizację utknęły, nigdy jednak nie zostały przerwane. Z biegiem lat coraz trudniej było gromadzić wymagane przez prawo kanoniczne świadectwa i dokumenty. W 1909 r. bp przemyski Józef Sebastian Pelczar pisał: „Nic nam tedy nie pozostaje, jak modlić się, aby Pan Bóg sam dał świadectwo wiernej służebnicy swojej i przemówił ponownie mową swoją, to jest mową cudów".

W zabiegach o kanonizację Królowej Jadwigi szczególny udział mają metropolici krakowscy kardynałowie Adam Sapieha i jego następca kardynał Wojtyła. Pierwszy z nich w 1949 r. w 550. rocznicę śmierci królowej przeprowadził tzw. diecezjalny proces informacyjny.

Wyglądany przez bp. Pelczara cud dokonał się w 1950 roku. 25-letnia kobieta została uzdrowiona tuż po podjęciu nowenny do błogosławionej Jadwigi w przeddzień planowanej operacji. – Gdy zachorowałam, miałam półtoraroczne dziecko. Królowa Jadwiga swoje dziecko straciła. Być może to pomogło wymodlić moje uzdrowienie – mówi dziś pani Anna Romiczewska, której cudowny powrót do zdrowia został dwa lata temu oficjalnie uznany przez specjalną komisję.

Wreszcie wydarzenie, które zapewne najbardziej pomogło sprawie kanonizacji Królowej – w 1978 r. kard. Karol Wojtyła został papieżem. Zostawił swemu następcy, kard. Franciszkowi Macharskiemu, 350-stronicową dokumentację, którą ten niezwłocznie przesłał do Rzymu.

### *Świętość człowieka jest powołaniem i faktem*

Kongregacja do spraw Kanonizacyjnych w maju 1979 r. oficjalnie uznała, że kult Królowej istnieje nieprzerwanie od jej śmierci (co jest jednym z warunków beatyfikacji i kanonizacji). Miesiąc później Jan Paweł II podczas pierwszej pielgrzymki do ojczyzny odprawił na Wawelu pierwszą mszę św. ku czci błogosławionej Królowej.

Tak Rzym powołał ją wreszcie na ołtarze. Proces kanonizacyjny posuwał się szybko. W lutym ubiegłego roku diecezjalny postulator sprawy kanonizacji błogosławionej Jadwigi Królowej ks. prałat Michał Jagosz wręczył Ojcu Świętemu pełny 1300-stronicowy dokument, dotyczący życia i działalności Królowej, zawierający m.in. potwierdzenie cudu uzdrowienia Anny Romiczewskiej.

Można przypuszczać, że świętość Jadwigi Królowej jest dla Jana Pawła II fenomenem wielkiej wagi dla naszej epoki, skoro od lat z taką determinacją zabiegał o jej uznanie.

W 1975 r. Karol Wojtyła pisał: „Królowa Jadwiga jest nam droga ze względu na swoją świętość (...) Świętość jest najpełniejszą realizacją powołania człowieka na Ziemi, człowieka pielgrzymującego do wiecznej ojczyzny. Świętość człowieka jest równocześnie faktem historycznym, widzialnym, określonym co do miejsca i czasu, co do charakteru i temperamentu, powołania, stylu epoki".

KUBA SUFIN

(przedruk z „Życia Pielgrzyma" z 31 maja–10 czerwca 1997 r.)

# Papieskie nauczanie

*Jednym z groźnych przesądów upowszechnianych natrętnie przez ludzi, zarówno dobrej, jak i złej woli, jest przekonanie, iż papieskie nauczanie jest tak trudne, że właściwie „normalny, wykształcony człowiek" nie ma po co do niego sięgać.*

Nie wiem jak to możliwe, że polski *inteligent, który z łatwością przyswaja sobie skomplikowany New Age'owy system psychiatryczno-religijny*, nie czuje się na siłach, by przeczytać którąkolwiek z encyklik, i zgadza się chętnie, by jego formacja religijna pozostawała na poziomie ósmej klasy podstawówki.

Sądzę, że by zadać kłam temu przekonaniu, nie wystarczy „upowszechnianie" papieskiego przesłania. Trzeba zaatakować sam przesąd, który wielu odbiera ochotę zaglądania do papieskich tekstów.

O czym mówi i pisze Jan Paweł II? Od pierwszego wezwania tego pontyfikatu:

### *„nie lękajcie się"*

podejmuje kwestie ważne dla każdego współczesnego człowieka. Owo „nie lękajcie się" stanowi wezwanie do ożywienia nadprzyrodzonej nadziei, która polega na zaufaniu słowom Chrystusa i postrzeganiu wszystkich trosk doczesnych w perspektywie Bożego miłosierdzia i sprawiedliwości.

W swej książce „Przekroczyć próg nadziei" papież tłumaczy także owo wezwanie jako zaproszenie do przełamania lęku przed prawdą o sobie samym, przed bliskością z Bogiem, przed Jego światłem. Potęga Chrystusowego krzyża i zmartwychwstania – podkreśla Jan Paweł II – jest zawsze większa od wszelkiego zła, którego człowiek może i powinien się lękać.

To hasło wypowiedziane w roku 1978 towarzyszy papieskim pielgrzymkom, a w szczególności specyficznemu „dialogowi, jaki Ojciec Święty nawiązuje ze swoimi słuchaczami, podejmując najbardziej drażliwe tematy końca wieku. Spotyka się z ludźmi przekonanymi nierzadko, że ich sprawa jest przegrana, z ludźmi zrozpaczonymi – nie tylko po to, by współczuć, ale także po to, by z tą rozpaczą polemizować, przekazywać – jak sam mówi – motywy życia i nadziei. Jednak nie jest to zwykły optymizm – papieskie nauczanie jest bowiem przede wszystkim

### *ukazywaniem ludziom Boga*

Poznawanie Boga należy do samej istoty chrześcijańskiego życia. W czasach, gdy rozpowszechniały się książki bluźniercze i heretyckie i nie ma już bzdury, której nie powiedziano by o życiu Jezusa i naturze Boga, nauczanie papieskie zawiera w sobie rzecz niezwykle cenną – umożliwia poznanie Go bez deformacji, z najlepszego źródła.

Encykliki nie sposób pochłonąć jednym tchem. Technika lektury wymaga cierpliwego czytania kilku stron dziennie, choć Jan Paweł II nie odgradza czytelnika od tekstu skomplikowanymi konstrukcjami. Operuje nierzadko obrazem, czytelnym porównaniem. Ale mówi coś, co jest kamieniem obrazy dla ludzkiej pychy. Stwierdza, że to Jezus Chrystus jest centrum całej historii, przypomina, że Duch Święty został posłany także po to, by przekonać świat o grzechu.

Trzeba zatem odróżnić trudności w lekturze od niechęci wobec samego przedmiotu nauczania. Człowiek, który chce się odwrócić od Boga, może uwierzyć we wszystko – niechby było i skomplikowane lub niezrozumiałe. Ale każdy widomy przejaw obecności Bożej będzie w nim wywoływał rozdrażnienie, którego nie zechce nawet nazwać wyrzutami sumienia.

Podobnie zresztą rzecz się ma z nauczaniem dotyczącym ludzkiej godności, które tylko pozornie stanowi najłatwiejszą część nauczania. Jest „lekko strawne", gdy papież mówi o sprawach podstawowych. Ale to nauczanie szybko zmierza od założeń ku konkretom. „Poznaj zatem człowiecze, jak jesteś wielki i czuwaj nad sobą" – przytacza w encyklice „Veritatis splendor" słowa św. Ambrożego . Owo

### *„czuwaj nad sobą"*

pozwoli papieżowi wejść w polemikę z naszym egoizmem. Z zabijaniem nie narodzonych i niczym nie ograniczoną konsumpcją, ze swobodą obyczajów i rozkładem rodziny. Jan Paweł II ośmiela się zaatakować potężnego bożka, jakim jest pożerająca coraz więcej czasu telewizja. Namawia współczesnego człowieka, by nauczył się z niej korzystać. By z umiarem korzystał nawet z tego, co godziwe.

Papież wiele razy wspomina o godności człowieka w wymiarze społecznym, aż po szeroką perspektywę „Centesimus Annus". Co jednak ciekawe, odpowiednikiem XIX-wiecznej kwestii społecznej nazywa Jan Paweł II w „Evangelium vitae" dzisiejszą obronę najsłabszych, zwłaszcza nie narodzonych.

W ostatecznej zaś perspektywie przekonanie o godności człowieka jest połączone z głoszonym Kościołowi naszych czasów powołaniem do świętości, o którym papież przekonuje nas nie tylko słowem, ale także podejmując wielki wysiłek beatyfikacji i kanonizacji nowych świętych. Jest to wzywanie świeckich i kapłanów, zakonników i zakonnic do poważnego potraktowania ich powołania w Kościele. „Wszyscy wierni z tytułu swej przynależności do Kościoła otrzymują powszechne powołanie do świętości i w nim współuczestniczą" – czytamy w adhortacji „Christifideles laici". Świętość nie ma być w Kościele czymś osobliwym. Jest ona podstawową przesłanką i niezbędnym warunkiem tego, by Kościół mógł realizować swą zbawczą misję.

Trzeba zatem zadać pytanie, czy można być dzisiaj katolikiem i pozostawać głuchym na papieskie nauczanie. Czy można wysokie kompetencje zawodowe łączyć z ignorancją w kwestiach doktrynalnych?

Zgodzę się z każdym, kto powie, że lektura encyklik i innych papieskich wystąpień wymaga wysiłku. Nie sądzę jednak, by ktoś udowodnił, że jest to wysiłek niewarty tego, co otrzymamy w zamian.

RAFAŁ MATYJA

(przedruk z „Życia Pielgrzyma" z 31 maja-10 czerwca 1997 r.)

# Pielgrzymka w telewizji

**V Pielgrzymka Ojca Świętego do Ojczyzny oraz 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu to wydarzenia, wokół których na przełomie maja i czerwca br. koncentrować się będzie uwaga nie tylko Polaków, ale całej katolickiej społeczności Europy i innych kontynentów. Oba te wydarzenia będą bardzo obszernie relacjonowane również we wszystkich programach TVP.**

Do realizacji tak ogromnego przedsięwzięcia wykorzystany zostanie najnowocześniejszy sprzęt telewizyjny – m.in. 10-kamerowy wóz transmisyjny oraz urządzenia, którymi dysponują oddziały terenowe TVP. Dzięki posiadanym możliwościom technicznym telewizja publiczna będzie mogła przeprowadzać obszerniejsze, niż to miało miejsce w poprzednich latach, relacje z trasy pielgrzymki Ojca Świętego. Za sprawą programu satelitarnego TV Polonia bezpośrednie transmisje dotrą do Polonii i Polaków przebywających poza granicami kraju. Łącznie w Programach 1 i 2 TVP oraz TV Polonia na bezpośrednie relacje z papieskiej wizyty i codzienne podsumowania przeznaczonych zostanie ponad 80 godzin czasu antenowego, a TVP przeprowadzi siedemnaście bezpośrednich transmisji z mszy św. oraz spotkań i uroczystości z udziałem Ojca Świętego.

## PROGRAM 1

**31 maja –** 10.55-12.10 – transmisja z powitania Ojca Świętego Jana Pawła II na lotnisku we Wrocławiu; **1 czerwca** – 9.50-12.30 – transmisja mszy św. na zakończenie Kongresu Eucharystycznego we Wrocławiu; **2 czerwca** – 9.20-12.15 – transmisja mszy św. w Legnicy, 17.25-19 – transmisja liturgii słowa w Gorzowie Wielkopolskim (wyjątkowo 2 program TVP) **3 czerwca** – godz. 9.50-12.30 – transmisja mszy św. jubileuszu św. Wojciecha w Gnieźnie, 17.45-19.30 – transmisja spotkania Ojca Świętego z młodzieżą w Poznaniu; **4 czerwca** – 9.50-12.15 – transmisja mszy św. w Kaliszu, 17.45-19 – transmisja liturgii słowa na Jasnej Górze; **6 czerwca** – 9.50-12.45 – transmisja mszy św. pod Krokwią w Zakopanem; **7 czerwca –** 8.50-11.40 – transmisja mszy św. i konsekracji kościoła na Krzeptówkach w Zakopanem, 17-18.15 – transmisja modlitwy różańcowej i homilii w Ludźmierzu (2 program TVP); **8 czerwca –** 10.20-11.45 – transmisja wizyty i poświęcenia nowej polikliniki kardiochirurgicznej w Krakowie, 17.30-19.10 – transmisja uroczystości 600-lecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (2 program TVP); **10 czerwca** – 9.20-12.30 – transmisja mszy św. kanonizacyjnej Bł. Jana z Dukli w Krośnie, 17.20-18.30 – transmisja pożegnania Ojca Świętego na lotnisku w Krakowie.

We wszystkie dni pielgrzymki o godz. 21.35 bądź o godz. 22 nadawane będzie trzydziestominutowe studio wizyty Ojca Świętego, które będą prowadzić Iwona Schymalla i ks. Andrzej Koprowski. Obszerne informacje na temat wydarzeń papieskiej pielgrzymki oraz spotkań Ojca Świętego znajdą się także we wszystkich programach informacyjnych TVP. (RR)

*Maryla Rodowicz*

# Jestem artystką ponadczasową

*– Jak dużą satysfakcję daje Pani zawód piosenkarki, artystki?*

– Zdarzają się momenty, że bardzo dużą, zwłaszcza kiedy na moje koncerty przychodzą rzesze publiczności. Otrzymuję listy, w których słuchacze piszą, że moja muzyka towarzyszy im od wielu lat, wtedy na przykład, kiedy śpiewałam Małgośkę, to oni przeżywali pierwszą miłość. Piosenki, które śpiewałam, po prostu wrosły w życie moich słuchaczy, one budzą w nich miłe wspomnienia.

*– Pani muzyka znalazła swoich odbiorców również pośród młodych ludzi, którzy na Pani koncertach doskonale się bawią...*

– Wydaje mi się, że jest to sprawa mojej energii i wiek nie gra tutaj zbyt dużej roli. Jeżeli artysta porywa swoją muzyką, to nie ma znaczenia, czy ktoś zaczyna śpiewać, czy też śpiewa już od lat.

*– Czy stara się Pani być w takim razie artystką ponadczasową?*

– Ja nie staram się być ponadczasowa, po prostu okazało się, że tak jest i mam z tego powodu dużą satysfakcję. Bardzo lubię młodą widownię, bo młody człowiek jest bardziej szczery niż człowiek dojrzały, ma ideały, jest często bezkompromisowy. To wspaniałe, jeżeli takiego słuchacza udaje mi się porwać moimi piosenkami.

*– Agnieszka Osiecka nazwała kiedyś Panią Madonną RWPG, a ludzie złośliwi przemianowali to na Królową demoludów. Jak postrzegała Pani to określenie?*

– To nie jest złośliwe określenie, ono mi się bardzo podoba. My wszyscy wtedy gotowaliśmy w jednym garze demoludowym. Byłam tam zapraszana z własnej woli. Nikt nie zaganiał tam publiczności kijem na moje koncerty. Kontakty, które wtedy nawiązałam podtrzymuję do dzisiaj. We wrześniu wybieram się do Rosji na koncerty, przy okazji zobaczę, jak dużo się zmieniło od mojego ostatniego pobytu.

*– Czy zalicza się Pani do osób szczodrze obdarzonych przez los?*

– Chyba tak, bo natura obdarzyła mnie talentem. Zawód artystyczny wymaga pewnych predyspozycji, żeby śpiewać trzeba mieć poczucie rytmu, dobry słuch. Poza tym, trzeba posiadać szczególną wrażliwość, mnie natura obdarzyła wrażliwością na słowo. Ubolewam nad tym, że dzisiaj młodzi artyści nie zwracają takiej uwagi na teksty, jak kiedyś. Nie chcę powiedzieć, że wymarli ci wszyscy wielcy poeci, bo poeci rodzą się w każdym pokoleniu. Niekiedy zdarzają się bardzo dobre teksty w nowych piosenkach, ale w przewadze są jednak teksty marne. Mnie to boli, ponieważ się wychowałam na dobrej literaturze i zawsze zwracałam uwagę na słowo.

Uważam również, że ten rodzaj energii, który udaje mi się przekazać widowni, jest także pewnego rodzaju talentem. To jest to „coś", taka iskra Boża, o której się mówi, że ktoś to ma albo nie. Powiem nieskromnie, że chyba ją mam, ponieważ mam dowody na to, że tak jest, udaje mi się rozpalić widownię i skupić jej uwagę na sobie.

*– Powiedziała Pani, że większość dzisiejszych piosenek ma marne teksty. Jak więc ocenia Pani laureatów tegorocznego Fryderyka?*

– Uważam, że jest kilka osób skrzywdzonych. Na pewno jest wśród nich Anita Lipnicka, która wydała bardzo dobrą płytę i powinna absolutnie otrzymać Fryderyka w którejś z kategorii. Tak jak wcześniej nie byłam fanką Anity, tak ta płyta przekonała mnie do niej. Drugim skrzywdzonym był Robert Chojnacki, to że jego płyta nie była Płytą Roku jest niesprawiedliwe. Piosenka Chojnackiego i Piaska pt. „Niecierpliwi" powinna zostać Piosenką Roku. Można by tu jeszcze wybierać, np. utwory: „Orła cień" Varius Manx czy piosenka pt. „Wszystko się może zdarzyć" A. Lipnickiej były wielkimi hitami. To były większe przeboje niż piosenka J. Steczkowskiej „Oko za oko". Justyna Steczkowska jest bardzo zdolną dziewczyną i absolutnie ten Fryderyk jej się należał, ale nie w aż tylu kategoriach.

*– Jakie ma Pani słabości, z którymi stara się Pani walczyć?*

– Lenistwo, bałaganiarstwo, czasami niepunktualność i łakomstwo, które zwalczam różnymi środkami.

*– Kiedyś przyznała się Pani do słabości, którą był hazard.*

– Na pewno dałabym się wciągnąć, ale unikam takich miejsc, w których mogłabym „popłynąć". To jest bardzo wciągające. Byłam kilka razy w życiu w kasynie, ale nie odważyłam się zagrać o większe pieniądze.

*– Czy dysponuje Pani silną wolą?*

– Tak. Jeżeli dotyczy to ważnych spraw, takich na przykład jak mój zawód, który zajmuje praktycznie całe moje życie, to udaje mi się realizować moje zamierzenia.

*– To będzie pytanie retoryczne, nie mniej proszę o odpowiedź. Czy zdarzało się Pani przedkładać pracę, koncerty, wyjazdy ponad życie osobiste i prywatne?*

– Jeśli chodzi o życie osobiste, to zawsze grałam koncerty niezależnie od tego, czy byłam zakochana czy nie i rzeczywiście przedkładałam sprawy zawodowe ponad osobiste. Całe życie niemalże spędzałam w tak zwanych trasach, a potem dzwoniłam całymi godzinami z różnych stron świata, wszystko to, co zarabiałam, wydawałam na telefony. Natomiast jeżeli chodzi o dzieci, to były one zawsze dla mnie na pierwszym miejscu. W najważniejszych momentach ich życia starałam się zawsze być z nimi. W ubiegłym roku zdarzyło mi się, że w przeddzień Komunii Świętej mojego dziecka miałam koncert w drugim końcu Polski, jechałam całą noc, aby rano być na miejscu, a po uroczystości musiałam znowu wsiąść do pociągu i jechać do następnego miejsca, w którym miałam koncert.

*– Czy dzieci bardzo odczuwały Pani nieobecność w domu wtedy, gdy Pani wyjeżdżała na długie zagraniczne trasy koncertowe?*

– Na pewno tak, one chciałyby, abym była cały czas w domu. Mój dziewięcioletni synek zawsze mnie pyta, czy go odbiorę ze szkoły, bo dla niego jest to bardzo ważne. One lubią mieć świadomość, że mogą mi się wyżalić, zwierzyć ze swoich problemów życiowych.

*– Jest Pani mamą trójki dzieci. Co stara się przekazać mama Maryla Rodowicz swoim dzieciom?*

– Staram się im przekazać, że uczą się dla siebie, że muszą kończyć dobre szkoły. Niezależnie od tego, co będą w życiu robiły, to dobra edukacja będzie ich największym kapitałem. Staram się wyrabiać w nich poczucie obowiązku i dyscyplinę, bo mają trochę z tym problemów, ale uważam, że są dobrymi dziećmi.

*– Jeszcze do niedawna Pani marzeniem było ukończenie AWF-u, do jej ukończenia brakuje Pani podobno kilku egzaminów. Czy nadal myśli Pani o ukończeniu tej uczelni?*

– Moim marzeniem kiedyś było ukończenie ASP, tylko nie mogłam się, niestety, dostać na tę uczelnię. Dzisiaj brakuje mi trzech egzaminów do ukończenia AWF-u, rzeczywiście, kilka lat temu byłam już bardzo blisko. Zostałam zmobilizowana przez moich nauczycieli, ale ponownie wszystko się rozpłynęło z powodu ogromnej ilości zajęć, związanych z moim zawodem. Wydaje mi się, że nie znajdę już czasu, aby ukończyć te studia.

*– Czy stara się Pani zapewnić sobie bezpieczeństwo, na przykład finansowe?*

– Zupełnie o tym nie myślę. Nie jestem osobą zabezpieczoną, ponieważ nie wiem jak to się robi. Moim jedynym gwarantem jest mój mąż i dzieci, które, być może, jak dorosną, to wezmą matkę na utrzymanie. Nie jestem osobą zapobiegliwą, a wręcz beztroską.

Ja nie zarabiam tyle, aby zbudować jakąś fortunę czy w coś lokować. W tej branży nigdy nie było zbyt dużych pieniędzy. To, co zarabiam, starcza mi właściwie na życie, na kostiumy, podróże, edukację dzieci, itp.

*– Jak najchętniej spędza Pani wolny czas, jakie ma Pani pasje, zainteresowania?*

– Jeżeli mam wolny czas, co zdarza się raczej rzadko, to najchętniej nic bym nie robiła, lenistwo sprawia mi największą przyjemność. Kiedy tylko jestem w Warszawie, chodzę do siłowni. To trwa już od kilku miesięcy, spędzam tam po dwie godziny, taki wysiłek poprawia mi bardzo kondycję i znakomicie poprawia samopoczucie.

Lubię jeździć na Mazury, które są moim azylem. Wynajmujemy tam domek na wsi, do której rzadko zaglądają turyści. Gdy chcę pobyć sam na sam z przyrodą, to wyciągam łódkę i gdzieś w szuwarach łowię sobie ryby. Na Mazurach czuję się bardzo dobrze, nikt do mnie nic nie mówi, nie muszę „wyglądać", nie muszę się malować, chodzę wtedy niedbale ubrana, w rozciągniętych podkoszulkach i w kaloszach. Czuję się wtedy swobodnie, bo w mojej pracy cały czas muszę porządnie wyglądać, bo ludzie na mnie patrzą, cały czas mam jakieś koncerty, nagrania, przyjęcia itd.

*– Czy w domu zmienia się Pani w gospodynię domową?*

– W domu przede wszystkim się przebieram, lubię chodzić boso. Rzadko gotuję, ale lubię sprawiać rodzinie niespodzianki i przygotowuję coś smacznego. Zatrudniam panią, która zajmuje się dziećmi i domem. Uwielbiam natomiast robić zakupy, czasami wpadam w tak zwaną manię kupowania i kupuję rzeczy, których później nie noszę. Może psycholog mógłby się na ten temat wypowiedzieć...

Kupuję zresztą rzeczy niedrogie, jeśli jestem za granicą to szukam sklepów, gdzie można kupić rzeczy trochę gorsze gatunkowo, ale za to mogę tych rzeczy kupić więcej niż w drogim, ekskluzywnym sklepie. Są to sklepy odwiedzane głównie przez młodych ludzi, bo dojrzałe, bogate kobiety ubierają się gdzie indziej. Muszę się przyznać, że chyba trochę mi się udzielił ten młodzieżowy styl ubierania, ponieważ w moich rzeczach chodzi niekiedy moja córka, która ma piętnaście lat...

*– Rok temu wydała Pani trzypłytową antologię ze swoimi największymi przebojami. Czy zrobiła to Pani w jakimś konkretnym celu, czy też czysto komercyjnym?*

– Antologię wydałam po to, aby te piosenki były w sklepach, ponieważ zdecydowana większość moich utworów nagrana była na czarnych płytach, które wyszły już z powszechnego użytku. Okazało się bowiem, że w archiwum Polskiego Radia leży sobie około pięciuset piosenek i warto byłoby, aby znalazły się na płytach kompaktowych w sklepach.

Zamierzam więc wydać kolejne płyty. Teraz zostanie wydany dwupłytowy album z piosenkami A. Osieckiej. Znajdą się na nim utwory, które w większości nigdy nie ukazały się na żadnych płytach.

Obecnie zbieram materiały na całkiem nową płytę, która się ukaże jesienią. Zamierzam również w dalszym ciągu dużo koncertować. We wrześniu będę koncertować w Moskwie na Placu Czerwonym z okazji 850-lecia istnienia tego miasta oraz w Petersburgu, a ponieważ nie byłam tam dziesięć lat, to jestem bardzo ciekawa co tam się zmieniło.

Mam również bardzo bogate plany koncertowe w kraju. Czeka mnie ogromna trasa koncertowa, razem w sumie trzydzieści koncertów, od 20 maja do 21 czerwca. Oprócz mnie wystąpią jeszcze Cz. Niemen, M. Grechuta, S. Krajewski i zespół Animals. Potem festiwal w Opolu i koncert poświęcony Agnieszce Osieckiej.

*– Jakie są Pani największe marzenia?*

– Ja mam takie małe marzenia. Chciałabym mieć własny dom na Mazurach, aby móc spędzać tam więcej czasu. Chciałabym, aby moja nowa płyta była dobra i żeby moja córka dostała się w tym roku do liceum.

*– Dziękuję Pani za rozmowę i życzę, aby te marzenia spełniły się.*

ROZMAWIAŁ:
ANDRZEJ LEŚNIEWSKI

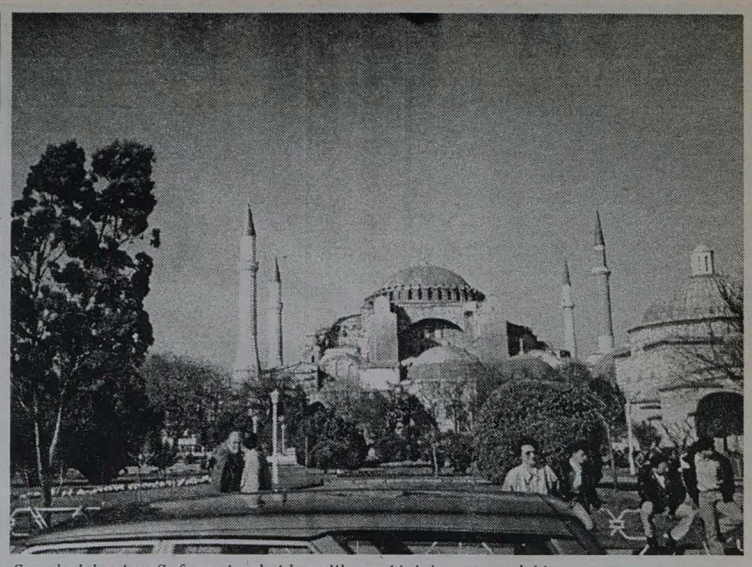

*Stambulska Aya Sofya, niegdyś bazylika, później meczet, dziś muzeum*

# HAGIA SOPHIA

Cesarz Justynian Wielki, gdy przekroczył progi świątyni Hagia Sophia, wykrzyknął: „Salomonie, prześcignąłem Cię!". Miało to oznaczać, że nowo wybudowany kościół okazał się wspanialszy nawet od uchodzącego za niedoścignione dzieła króla Salomona w Jerozolimie.

Znana jest historyczna data poświęcenia głównej katedry Konstantynopola, jaką stała się Hagia Sophia: 26 grudnia 537 roku. Tego też dnia cesarz miał wypowiedzieć owe legendarne słowa. Wiele jednak faktów, dotyczących tej budowli, zaliczanych do najstarszych i najwspanialszych w Stambule, tonie w mrokach dziejów. Prowadzone wokół wykopaliska archeologiczne trochę je rozjaśniły: odsłonięto pozostałości poprzednich świątyń, a także kolumny miejskiego akropolu.

Justynianowa Hagia Sophia (po grecku „Święta Mądrość", czyli kościół Mądrości Bożej), stoi na ruinach poprzednich świątyń o tej samej nazwie. Przyjmuje się, że pierwszą zbudował w roku 327 Konstantyn, założyciel Imperium Bizantyjskiego. Spłonęła ona w 404 roku. Kolejna, wzniesiona przez Teodozjusza II, zniszczona została w 532 roku podczas rewolty, która omal nie pozbawiła tronu Justyniana. Stłumił on jednak bunt i zabrał się za odbudowę świątyni, przeznaczając na ten cel 360 milionów złotych monet.

Do prowadzenia dzieła zatrudnił Anthemiusa z Tralles, największego matematyka tamtych czasów i architekta Izydora z Miletu, ostatniego przewodniczącego ateńskiej akademii platońskiej. Nakazał im wybudowanie kościoła, który świadczyłby o wielkości Boga i oddawał potęgę narodu.

Prace trwały tylko pięć lat. Budowniczowie wykorzystali kolumny i elementy architektoniczne, przywiezione z ruin sławnych świątyń, Zeusa w Baalbek i Artemidy w Efezie, cegłę zaś wytwarzano specjalnie na wyspie Rodos z tamtejszych lekkich surowców. Genialność dzieła przejawiła się w ukształtowaniu kopuły centralnej i otaczających ją mniejszych półkopuł. W najwyższym miejscu sklepienie, wspierane czterema wielkimi łukami, wznosi się do 56 m, a średnica kopuły centralnej mierzy 31 m. Przez pierwsze lata bazylika budziła strach. Bizantyńczykom zdawało się, że kopuła, zawieszona na łańcuchu przytwierdzonym do sklepienia niebios, runie. Wsparto ją nawet ogromnymi przyporami od północy i południa. Być może uchroniły one budowlę od całkowitej katastrofy podczas trzęsień ziemi, które powodowały tylko częściowe zniszczenia.

W czasach świetności Bizancjum Hagia Sophia miała przebogaty wystrój wnętrza, ikony w złotych ramach, złote lichtarze i kielichy, srebrne kandelabry i wiele innych kosztowności. Całe to bogactwo padło łupem krzyżowców podczas czwartej krucjaty w 1204 roku. Wenecki doża, Enrico Dandolo, który ją ściągnął na Konstantynopol, zmarł w rok później. Pochowano go w bazylice, ale Turcy po zdobyciu miasta zniszczyli grobowiec, pozostawiając tylko płytę.

Po upadku Bizancjum, od 1453 roku, bazylika stała się meczetem. W 1935 roku, decyzją prezydenta Ataturka, utworzono tu muzeum Aya Sofya. Zwiedzają je rzesze turystów, podziwiając to, co zostało po kolejnych przebudowach, upiększeniach, zniszczeniach i rabunkach. A zostało bardzo dużo, trzeba też wielu godzin, aby to wszystko zobaczyć, zaś opracowania dotyczące zabytku liczą tysiące stron.

Na zewnątrz do największych zmian, związanych z przekształceniem bazyliki w meczet, należą cztery narożne minarety, każdy inny, noszące imiona różnych władców. Cała budowla, choć niejednolita architektonicznie, wywiera duże wrażenie. Wnętrze – zwłaszcza w porównaniu z idealnie wykończonymi stambulskimi meczetami – niektórych turystów może rozczarować. Dużo tu zniszczeń, rusztowań, odsłanianych niekompletnych mozaik.

I wiele wspaniałych dzieł sztuki, owianych legendą. Począwszy od drzwi do nawy kościoła, przez które wchodził cesarz, zdejmując uprzednio koronę. Miały być one wykonane z drewna, pochodzącego z Arki Noego, a miedziany gzyms, podobny do szkatuły – sarkofagiem św. Irony.

Tekst i fot.
ANIELA ŁABANOW

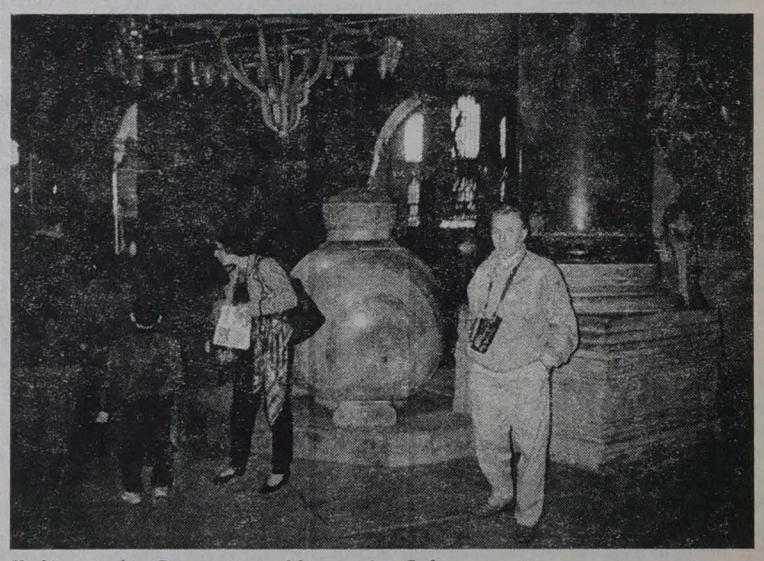

*Kadź na wodę z Pergamonu w Muzeum Aya Sofya*

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

## Fałszywy szafran

**Do drogich, luksusowych olei kosmetycznych należy OLEJ AWOKADO, który poza wysoką zawartością witamin (A, E, D i prawie całego kompleksu B), charakteryzuje się obecnością cennej lecytyny i fitosteroli, działających przeciwmiażdżycowo. Tłoczy się go z owoców tropikalnego drzewa, pochodzącego z Ameryki Środkowej. Obecnie rozległe plantacje tej rośliny założono w Kalifornii, Izraelu i Południowej Afryce. Owoce awokado mają kształt gruszki i ważą – zależnie od odmiany – od 10 dkg do 2 kg. Miąższ, o konsystencji masła, odznacza się tak wysoką wartością kaloryczną, że porównuje się ją z posiłkami mięsnymi.**

Do równie cennych olei roślinnych zaliczamy **OLEJE ORZECHOWE**. Najbogatszy skład ma olej z orzechów brazylijskich (Brasil Nuts); są to bardzo smaczne orzechy o kształcie cząstek pomarańczy, okryte twardą, szarobrązową łupiną nasienną. Tłoczony z nich olej jest jednym z najlepszych olei technicznych i służy np. do smarowania delikatnych mechanizmów zegarowych. Inne orzechy, dostarczające olei, to nerkowatego kształtu orzech nanerczowy, przypominający żołędzie orzech pekanowy i orzech pistacjowy, który zawiera tłuszcz o pięknej, jaskrawozielonej barwie.

Francuski przemysł kosmetyczny wykorzystuje olej z orzechów laskowych; jest on tak delikatny, że wchodzi w skład kremów pod oczy i na szyję. Ostatnio stał się modnym olejem sałatkowym, spożywanym na surowo.

Nasiona **KROKOSZA BARWIERSKIEGO** (na rysunku) dostarczają niezwykle wartościowego oleju krokoszowego. Jest to olej jadalny, ale od lat 80. zyskał znaczenie w profilaktyce miażdżycy. Najczęściej łączy się go z olejem wiesiołkowym (przykładem takiego leku jest Efamol). Kwiatostany są źródłem czerwono-pomarańczowego barwnika, szczególnie cenionego w starożytnym Egipcie; barwiono nim szaty i całuny mumii. W późniejszych czasach zasłynął jako fałszywy szafran (do dziś, ten prawdziwy, należy do najdroższych przypraw świata).

Krokosz jest rośliną Azji Mniejszej i Indii. Wyróżnia się płową, lśniącą łodygą i kolczasto ząbkowanymi liśćmi. Część z nich tworzy okrywy kwiatostanów – dużych, płomiennie pomarańczowych koszyczków, składających się z rurkowatych kwiatów. Ogólnym pokrojem krokosz przypomina nasze pospolite osty. LENG.

HOROSKOP

**BLIŹNIĘTA 22 V-22 VI**

Licz na siebie. Obietnice złożone dawno temu, niekoniecznie zostaną spełnione. Nadchodzący tydzień powinien przynieść wiadomość od bliskiej osoby. Nie obawiaj się, w Waszych układach niewiele się zmieni. Niezłe porozumienie nawet z kimś spod znaku Lwa. Nikt się nie zdziwi, jak podejmiecie wspólne inwestycje.

**RAK 23 VI-22 VII**

Niewiele pracy. Szczególnie jeśli zrobisz porównanie z minionymi tygodniami. W większym zakresie zajmiesz się domowymi sprawami. Będzie to trwać tak długo, aż przyjdą kolejne zawodowe obowiązki. Częstsze spotkania z bliskimi osobami. Nic nie stoi na przeszkodzie, a wyjazd poprawi nastrój. Finansowo cały czas przyzwoicie.

**LEW 23 VII-23 VIII**

Trudno o prawdziwych przyjaciół. Nieżyczliwi znajomi są znacznie bardziej popularni. Możesz mieć możliwość przekonania się o tym. Powściągnij nerwy, nic nie jest warte Twojego złego samopoczucia. Planowane spotkanie wypadnie nadzwyczaj dobrze. Oznacza to, że porozumienie, na które od dawna czekasz, jest w zasięgu ręki.

**PANNA 24 VIII-23 IX**

Rozejrzyj się dookoła. Jesteś przebojowym człowiekiem, a Twoje umiejętności w końcu mogą zostać docenione. Szybsze zakończenie skomplikowanych interesów przyspieszy początek wakacji. Już teraz podejmij decyzję, gdzie chcesz jechać.

**WAGA 24 IX-23 X**

Praca i związane z nią obowiązki, wyjdą na pierwszy plan. Niestety, w takiej sytuacji zostaniesz zmuszony zmienić pomysły na spędzenie nadchodzących dni. Narzucisz naprawdę duże tempo. Pamiętaj tylko, że rodzina nie wymaga od Ciebie szczególnych poświęceń.

**SKORPION 24 X-22 XI**

Nowe obciążenie przyjmiesz z mieszanymi uczuciami. Wygląda jednak, że dość szybko to się zmieni. Przychylniejszym okiem popatrz na sympatycznego Strzelca. Nie odmawiaj, jeśli ktoś poprosi Cię o pomoc. I ty możesz jej potrzebować.

**STRZELEC 23 XI-22 XII**

Pomyśl, czego tak naprawdę chcesz. Pochopne decyzje mogą się skończyć zbyt poważnie. Sporo zyskasz decydując się na rozmowę z kimś bliskim. W końcu co dwie głowy, to nie jedna. Uspokoisz się przy dobrej muzyce i w trakcie spacerów po parku.

**KOZIOROŻEC 23 XII-20 I**

Zaakceptujesz fakty dokonane, ale szczęśliwy z tego powodu raczej nie będziesz. W domu wielkie sprzątanie. Chcąc nie chcąc, przyłączysz się. Złośliwych plotek nie bierz do serca. W końcu różne rzeczy już widziałeś. Przyjmij życzliwe zaproszenie sympatycznego... Koziorożca.

**WODNIK 21 I-19 II**

Nie daj się wciągnąć w nieprzyjemne sytuacje. Ty stracisz, a nikt na tym nie zyska. Weź udział w jakiejś grze losowej. teraz możesz mieć szczęście. Zaufaj rozsądkowi Raka. Więcej odpoczywaj. Niekoniecznie w domu. A co z uprawianiem sportu?

**RYBY 20 II-20 III**

Raczej nie spotkasz wielu nowych osób, ale ułożysz sympatyczne relacje rodzinne. Nietypowy kontakt z Wodnikiem ma szanse na rozwinięcie. Więcej powagi i zaangażowania w sprawy dzieci. Ważne, że się starasz. Nie obawiaj się zmian, pogoda sprzyja.

**BARAN 21 III-20 IV**

Popracuj nad pewną znajomością. Naprawdę warto. Pozytywne zakończenie finansowych kłopotów zbiegnie się z od dawna oczekiwanym wyjazdem. Nic dziwnego, że będziesz musiał sprostać różnym emocjom. Przeziębienie minie, ale dbaj o siebie. Jesteś osłabiony.

**BYK 21 IV-21 V**

Nie dawaj szefowi powodów do gniewu. Może się zdarzyć, że niewinny konflikt urośnie do ogromnych rozmiarów. Nikt nie lubi wiecznej krytyki, zwłaszcza dowodzący. Masz jeszcze szansę na krótki wyjazd w góry lub nad morze. Zastanów się na tym.

KOSMETYCZKA RADZI

## Demakijaż oczu

W Polsce panie bardzo lubią malować oczy. Jednak ze zmywaniem upiększających kosmetyków z powiek bywa różnie. Wiele kobiet usuwa je przy pomocy wody i mydła, które wysuszają skórę (przyspieszając jej starzenie) oraz nie usuwają wszystkich cieni, kredek oraz tuszów.

Najlepsze do demakijażu oczu są specjalne nasączone płatki, mleczka, płyny, olejki, żele. Dość duży jest wybór praktycznych mleczek służących zarówno do demakijażu twarzy, jak i oczu. Trzeba pamiętać, że środki do usuwania makijażu oczu muszą rozpuszczać kosmetyki oraz mieć odczyn zbliżony do pH łez. Dlatego do zmywania tuszów wodoodpornych najlepsze są olejki. Jednak nie wszystkie panie mogą ich używać. Czasem zdarzają się uczulenia, objawiające się nawet kilkudniowym łzawieniem i pieczeniem oczu.

**Najprostszy jest demakijaż przy pomocy mleczka i płynu. Nieobojętna jest także technika zmywania kosmetyków. Niewłaściwy sposób usuwania może spowodować rozciągnięcie skóry wokół oczu.**

Demakijaż wykonuje się bardzo delikatnie. Najlepiej skórę pod brwią przytrzymać jedną ręką, a drugą usuwać kosmetyki przy pomocy wacika z naniesionym kosmetykiem. Powieki powinny być lekko zamknięte, ale nie zaciśnięte. Tusz zmywa się przesuwając wacik z góry na dół.

Żele i olejek można nanieść na powieki opuszkami palców. Następnie delikatnie masuje się górną i dolną powiekę, a na koniec wszystko usuwa przy pomocy wacika. Najlepsze i najwygodniejsze do zmywania oczu są płatki kosmetyczne. Włókna waty lub strzępki ligniny mogą się dostać do oka.

Kosmetyki do demakijażu nie tylko usuwają zanieczyszczenia i makijaż, ale również zapobiegają utracie wilgoci delikatnej skóry powiek. Panie, które mają bardzo suchą skórę, mogą po użyciu żelu lub płynu mieć napiętą skórę. Dlatego na zakończenie warto wklepać w skórę odrobinę kremu pod oczy.

MONIKA

MODA

## Koronki i pióra

To, co było zapowiadane i lansowane wiosną, w nadchodzącym lecie nabiera mocniejszych akcentów. Ubranka złożone z przezroczystych tkanin to hit sezonu i niemal dyktat.

Do tego moda zaleca bieliźniane sukienki na cieniutkich ramiączkach, gorseciki, staniczki, dekolty wszędzie i w dużych rozmiarach, a ubranka cienkie, lekkie i małe. Wygląda na to, że w letni upalny dzień najlepiej wyjść w ogóle bez ubrania, a otulone tylko w przezroczystą tkaninę zastępującą ubiór. No cóż moda ma swoje prawa, ale i w tych propozycjach można czegoś poszukać dla siebie.

Lansowana jest sylwetka długa, zwiewna i płynna. Małe ramiona, talia osy, z lekko zaznaczonymi biodrami. Ubiór podkreśla ciało, ale go nie więzi, stąd nastrój poetycko-romantyczny. Długość w różnych wariantach – przed kolano, tuż za kolano, do połowy łydki i nad kostkę...

Liczą się ponownie małe dopasowane żakiety, bolerka, sukienki – koszulki (bieliźniane), sukienki i spódnice o fruwających, szerokich dołach, spodnie w skrajnościach – wąskie i przykrótkie lub szerokie, lejące się.

Zamiast klasycznego kostiumu zestawiane są sukienki z żakietami lub spodnie z żakietami, przy czym góra i dół są niejednorodne.

Lansowane są też dopasowane staniki typu gorset (pod żakiet), tuniki, suknie futerały, smokingi, a na wielki bal krynoliny (ale niesztywne).

We wszystkich propozycjach stosuje się bardzo dużo asymetrii, skosów, marszczeń i drapowań. Do tego ażurowe siatki, koronki, hafty albo delikatne wzory kwiatowe i pióra – jako ozdoba i detal ubrania.

Materiały koniecznie lekkie i przezroczyste. Muśliny, koronki, jedwab, satyna. Ciało prześwituje spod mgiełkowych materiałów. Dopuszcza się jednak nakładanie kilku warstw tych przezroczystości, a to, co spod tego wyjrzy i tak jest modne, bo gołe. Czy to są propozycje na plażę czy weekend spędzony w mieście, musimy ocenić same i... wybrać to, co nam i naszej figurze najbardziej odpowiada.

AGA

ZDROWIE DO KONTROLI

## Salmonella

W anegdocie mówi się o dwóch porach roku w Polsce: grypowej i salmonellozowej. Ta druga nastaje wraz z ociepleniem: coraz częściej słyszymy o zatruciach Salmonellą.

– Pałeczki Salmonella należą do bakterii najczęściej wywołujących zatrucia pokarmowe – mówi Regina Kownacka z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku. – Są one bardzo rozpowszechnione wśród zwierząt dzikich (ptaki, gryzonie), a także hodowlanych (drób, świnie); do ich zakażeń często dochodzi przez paszę. Bytują w przewodzie pokarmowym zwierząt, a wydalane są wraz z kałem. Do zakażenia człowieka dochodzi głównie drogą pokarmową, w następstwie spożycia mięsa i jaj zanieczyszczonych pałeczkami Salmonella. Znaczną rolę odgrywają tu także ludzie, nosiciele bakterii, nie przestrzegający zasad higieny.

Najczęstszą przyczyną zachorowań jest spożywanie potraw przygotowywanych z użyciem surowych jaj (kremy, majonezy, tatar) lub ogrzewanych krótko i w temperaturze nie wystarczającej do zniszczenia bakterii.

Duża ilość zatruć powodowana jest także nieprzestrzeganiem higieny w czasie przyrządzania posiłków. Dotykając rękami jaja lub surowe mięso możemy przenieść pałeczki na gotową potrawę. Poza lodówką, w temperaturze pokojowej, zwłaszcza latem, bakterie rozmnażają się i po kilku godzinach mogą spowodować chorobę.

Salmonella przeżywa krótkie procesy ogrzewania w kuchenkach mikrofalowych: dopiero temperatura około 100 st. C w czasie od 12 do 16 min zabija bakterie. Dlatego należy bardzo starannie przygotowywać potrawy przeznaczone do obróbki mikrofalowej.

Aby ustrzec się zakażenia salmonellozą, należy: umyć ręce po dotykaniu surowego mięsa, przed sporządzaniem lub spożywaniem posiłków; nie kłaść innych produktów spożywczych na blacie stołu czy desce do krojenia (w sklepie – na wadze), na którym leżało surowe mięso; produkty pochodzenia zwierzęcego, jajczarskie i mleczarskie przechowywać w lodówce; myć skorupkę jaj przed ich użyciem.

(A)

NA TALERZU

## Z myślą o upałach

Tegoroczna huśtawka temperatur postawiła na głowie nasze przyzwyczajenia. W maju miało być trzech zimnych „ogrodników" i od razu po nich równie chłodna Zośka. Tymczasem w dniach 12–15 było słonecznie i ciepło, a przygruntowe przymrozki nastały w trzeciej dekadzie miesiąca. Właśnie wtedy, kiedy zaczynamy planować letnie menu, czyli np. chłodnik z młodziutkiej botwinki na gorące dni czerwca i dalej.

EWA chce trochę „pozaklinać" pogodę i przyspieszyć nadejście prawdziwie ciepłych weekendów, kiedy to zwykle jest więcej czasu na rodzinne pichcenie. O prawdziwym, litewskim chłodniku z Wileńszczyzny rodem, napiszemy podczas letnich upałów. Teraz, w ramach „zaklinania" – propozycja złotego chłodnika według Katarzyny Pospieszyńskiej. Bez botwinki.

Składniki złotego chłodnika na 4 osoby to: 2 łyżki masła, 1 posiekana cebula, 2 roztarte ząbki czosnku, 2 szklanki marchewki pokrajanej w plasterki, 3 szklanki chudego rosołu z kurczaka, po 1/2 szklanki wytrawnego białego wina i soku z pomarańczy, 1/4 łyżeczki tymianku lub 1/2 łyżeczki curry, sól, pieprz i gałka muszkatołowa do smaku, 3/4 szklanki śmietany.

Do roztopionego w rondlu masła wsypujemy cebulę, czosnek i marchewkę, i smażymy do 5 minut, mieszając. Kiedy warzywa będą na pół miękkie, wlewamy rosół, wino i sok, przyprawiamy, zagotowujemy całość, a po zmniejszeniu ognia gotujemy potrawę 35–40 minut. Po ostudzeniu miksujemy ją lub przecieramy przez sito. I wcale nie jemy, tylko wstawiamy na noc pod przykryciem do lodówki.

Nazajutrz, a nawet po 2 dniach, mieszamy chłodnik z połową śmietany i rozlewamy do 4 talerzy. Na wierzch wlewa się po łyżce śmietany i posypuje się tartą gałką muszkatołową.

EWA

*42. Puchar Europy dla Borussii Dortmund*

# Umarł król...

*Piłkarze Borussii Dortmund zdobyli po raz pierwszy w historii klubu Puchar Europy, pokonując w finałowym meczu ubiegłorocznego triumfatora Juventus Turyn 3:1 (2:0). Mecz na Stadionie Olimpijskim w Monachium był ładnym widowiskiem. Przede wszystkim dlatego, że padły aż cztery, pierwszej jakości gole, co się ostatnio rzadko zdarza w pojedynku o wielką stawkę.*

Spotkanie wywołało olbrzymie zainteresowanie. Chętnych do zobaczenia na żywo obu drużyn było około 300 tysięcy osób. Stadion mógł jednak pomieścić czterokrotnie mniej. Wśród zaproszonych gości było wiele sportowych sław m.in. **Michel Platini**, **Franz Beckenbauer**, **Berti Vogts**, **Bobby Charlton** czy też **Cesare Maldini**. Na trybunach zasiadł także, wraz z żoną Barbarą, znakomity niemiecki tenisista **Boris Becker**, który z powodu kontuzji nie gra w trwającym właśnie wielkoszlemowym turnieju French Open.

Pierwsze minuty meczu były „niemrawe". Zespoły nastawiły się przede wszystkim na bronienie dostępu do własnej bramki niż na przeprowadzanie przemyślanych akcji. Bardziej w destrukcji celowali jednak Niemcy i aż nie chciało się wierzyć, że prowadzili do przerwy 2:0.

Główna w tym zasługa **Karlheinza Riedlego**, który w ciągu pięciu minut dwukrotnie pokonał **Angelo Peruzziego**. Najpierw wykorzystał błąd włoskich defensorów próbujących zastawić pułapkę ofsajdową. Jeżeli już ktoś się na nią nabrał, to sędzia liniowy, gdyż podniósł on chorągiewkę sygnalizując spalony. Dobrze, iż główny arbiter **Sandor Puhl** ma lepszy wzrok od swego pomocnika i gola uznał. Druga bramka była bezdyskusyjna. Wspaniały strzał głową Riedlego, po dośrodkowaniu z rzutu rożnego **Andreasa Moellera**, trafił do siatki między stojącymi w niej Peruzzim i **Angelo Di Livio**.

Ostatnie minuty pierwszej części to bezskuteczne ataki Juventusu. W 42 minucie Francuz **Zinedine Zidane** znalazł kilka centymetrów wolnego miejsca w polu karnym i strzelił... w słupek. Później **Christian Vieri** zdobył gola, ale ponownie węgierski sędzia nie dał się nabrać. Włoch podczas tej akcji pomagał sobie ręką.

Trener Juventusu **Marcello Lippi** na drugą połowę desygnował na plac gry **Alessandro Del Piero.** Opłaciło się. W 64 minucie zawodnik ten strzelił piętą piękną kontaktową bramkę, kończąc akcję **Alena Boksica** i Vieriego. Tchnięci nadzieją kibice „Juve" coraz głośniej dopingowali swoich pupili. Myśleli, iż wyrównujący gol jest kwestią najbliższych chwil. Aż nagle zacichli.

W 71 minucie przebywający na murawie zaledwie kilkanaście sekund superrezerwowy, niespełna 21-letni, **Lars Ricken** wykorzystał podanie Moellera i przelobował, nie próbującego nawet interweniować, Peruzziego. To właśnie golkiper, którego kilka tygodni temu nie potrafił zaskoczyć żaden reprezentant Polski, ponosi winę za utratę gola.

Końcowe minuty gry były mało efektowne. Zrezygnowani Włosi atakowali bez wiary, a Niemcy starali się utrzymać korzystny rezultat.

Dla piłkarzy Borussii Dortmund tylko zdobycie Pucharu Europy gwarantowało udział w przyszłorocznej edycji Ligi Mistrzów. Zawodnicy Juventusu mieli to zapewnione, ponieważ kilka dni temu wywalczyli po raz 24. tytuł mistrzów Włoch. Tak więc podopieczni **Ottmara Hitzfelda** w pełni wykorzystali szansę, a każdy z graczy Borussii otrzyma w nagrodę 150 tysięcy marek.

### *Po meczu powiedzieli:*

**Ottmar Hitzfeld:** „Jestem niewymownie szczęśliwy. Trzeba to jeszcze odreagować. Nie do wiary, że potrafiliśmy to osiągnąć. Ciśnienie było niesamowite. Chcieliśmy znowu grać w Lidze Mistrzów. To było wyjątkowo trudne zadanie. Wszystko nam się dziś udawało. Objęliśmy prowadzenie i Włosi przez jakiś czas przypominali boksera po nokdaunie. Wykorzystaliśmy więc ich nerwowość. Jeśli mnie chcą nadal w klubie, to pozostanę jednak w Borussii do 1999 r.".

**Matthias Sammer:** „Zagraliśmy niesamowity mecz! To było niczym bajka. Nie jestem w stanie uzmysłowić sobie tego, co się stało. Chcę się teraz w samotności cieszyć ze zdobycia trofeum".

**Lars Ricken:** „To była najważniejsza bramka w moim życiu, która będzie mi towarzyszyć we wspomnieniach do końca życia."

**Karlheinz Riedle:** „Wydawało mi się, że to sen. To jest niewyobrażalne, strzelić w finale dwa gole."

**Stefan Klos:** „Marzyliśmy o tym, że kiedyś na Stadionie Olimpijskim podniesiemy w górę to trofeum. To wielka sprawa dla całego Dortmundu i Zagłębia Ruhry".

PAWEŁ WOŁOSIK

UEFA CHAMPIONS LEAGUE

**MONACHIUM, 28 MAJA STADION OLIMPIJSKI**

**BORUSSIA DORTMUND 3:1 JUVENTUS TURYN**

**RIEDLE** (29)
**RIEDLE** (34)
**RICKEN** (71)

**DEL PIERO** (64)

**Do przerwy:** 2:0. **Żółte kartki:** Porrini, Juliano (Juventus), Paulo Sousa, Ricken (Borussia). **Sędziował:** Sandor Puhl (Węgry). **Widzów:** 70 tys.

**BORUSSIA:** Klos – Kohler, Sammer, Kree, Reuter, Paulo Sousa, Lambert, Heinrich, Moeller (88 Zorc), Chapuisat (70 Ricken), Riedle (66 Herrlich).

**JUVENTUS:** Peruzzi – Ferrara, Montero, Porrini (46 Del Piero), Juliano, Di Livio, Deschamps, Zidane, Jugovic, Boksic (87 Tacchinardi), Vieri (71 Amoruso).

## Droga do Pucharu

### *Rozgrywki grupowe*

Borussia – Widzew Łódź 2:1 (dom, bramki: Herrlich – 2), Steaua Bukareszt 3:0 (wyjazd, Ricken, Heinrich, Chapuisat), Atletico Madryt 1:0 (wyjazd, Reuter), Atletico Madryt 1:2 (dom, Herrlich), Widzew Łódź 2:2 (wyjazd, Lambert, Kohler), Steaua Bukareszt 5:3 (dom, Chapuisat – 2, Tretschok, Riedle, Zorc).

### *Ćwierćfinał*

Borussia – AJ Auxerre 3:1 (dom, Riedle, Schneider, Moeller), AJ Auxerre 1:0 (wyjazd, Ricken).

### *Półfinał*

Borussia – Manchester United 1:0 (dom, Tretschok), Manchester United 1:0 (wyjazd, Ricken).

### *Finał*

Borussia – Juventus Turyn 3:1

(mark)

PAP/CAF

NA RYBY

## Czujnie i sportowo

Dużo nieporozumienia wywołała sprawa wydawania kart wędkarskich przez UW. Wielu wędkarzy bardzo mylnie rozumuje i myli opłaty za wędkowanie z kartą wędkarską. Karta wędkarska jest dokumentem stwierdzającym, że X. Z. zna zasady sportowego (amatorskiego) połowu ryb zgodnie z ustawą o rybactwie śródlądowym. **Karta wędkarska nie upoważnia, podobnie jak członkostwo w związku wędkarskim, do w ę d k o w a n i a. By łowić ryby wędką, należy wykupić zezwolenie od użytkownika – administratora łowiska.**

Aby nie stać się kłusownikiem rybackim, nieświadomie oczywiście, należy zdać egzamin na kartę wędkarską i wykupić licencję na wędkowanie. Tak wynika z obowiązujących przepisów o rybactwie amatorskim. O bliższe szczegóły odsyłam do biur Polskiego Związku Wędkarskiego w miastach wojewódzkich.

Na 1996 rok okręgowy kapitanat sportowy w Białymstoku, do kalendarza imprez sportowych dla wędkarzy wpisał następujące imprezy:

- Zawody Spławikowe Młodzieży, 1 VI na Zalewie w Czarnej Białostockiej;
- Muchowe Mistrzostwa Okręgu, 7–8 VI Borki;
- Zawody o Puchar Burmistrza m. Siemiatycze, 8 VI na Zalewie w Siemiatyczach;
- IV Ogólnopolskie Zawody Spławikowe o Puchar NSZZ „Solidarność", 20–22 VI rz. Bug k. Mielnika-Osłowa.
- Spławikowe Mistrzostwa Okręgu 29 VI rz. Bug k. Mielnika-Osłowa;
- Zawody Nocne PSS Społem „Wizna 97", 16–17 VIII rz. Narew k. Wizny;

Jest jeszcze kilka imprez mniejszej rangi, ale je pomijam.

Łomżyński Kapitanat Sportowy PZW zapowiada na b. sezon imprezy:

- Okręgowe Spławikowe Zawody Wędkarskie dla Młodzieży o Puchar Tygodnika „Kontakty", 29 VI, Stara Łomża;
- V Okręgowe Zawody Nocne „Narew 97", 12–13 VII, Stara Łomża;
- VI Spinningowe Mistrzostwa Okręgu, 3 VIII, rz. Narew m. Bronowo;
- Otwarte Spławikowe Zawody dla Młodzieży, 31 VIII, Stara Łomża.

Wszystkie wyjazdy na imprezy łomżyńskie sprzed biura ZO PZW.

W okręgu PZW Łomża trwa nieprzerwanie od kilku lat konkurs **„Wędkarski okaz roku"**. Kolejnym okazem złowionym w kwietniu jest **jaź 1,82 kg.** Jak na ten gatunek ryby, jest to ryba okazowa. Jaź połakomił się na robala przekłutego haczykiem z wędki p. Wiesława Góralczyka z Łomży (łakomstwo nie popłaca). Miejsce połowu – Narew w okolicach Drozdowa.

Na rynka wędkarskim aż się roi od nowości. Przestrzegam przed zbyt pochopnym kupnem zwłaszcza wędzisk za kilkanaście złotych. W ten sposób można stać się posiadaczem Cormorana, Silstara, Shimano z fabryk w Korei Południowej, Malezji czy Tajwanu. Gliniane wyroby pociągnięte bajerancką powłoką do złudzenia przypominają światowych potentatów. Nalepa, jak cały kijaszek 12- lub 14-metrowy jest podróbą. Kupno takiego fiberglassowego wędziska to ryzyko.

REMIESZ

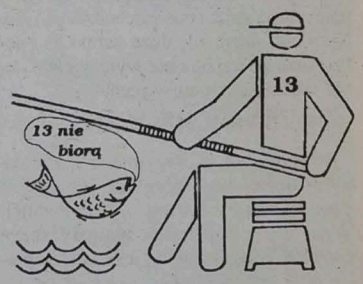


RELAKS NA SPORTOWO

**I liga bokserska. Hetman Białystok – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski** (sobota, 31 bm., o godz. 17 w hali „Włókniarz" przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku).

**III liga piłkarska. Jagiellonia – Bug Wyszków** (sobota, 31 maja, o godz. 16 na stadionie przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku).

**IV liga piłkarska. Mazur Ełk – Błękitni Raciąż** (niedziela, 1 czerwca, o godz. 17 na stadionie przy ul. Piłsudskiego 27 w Ełku), **KP Wersal Podlaski Wasilków – Ożarowianka Ożarów** (sobota, 31 maja, o godz. 13 na stadionie przy ul. Supraślskiej 21), **Wissa Szczuczyn – Mławianka Mława** (niedziela, 1 czerwca, o godz. 16 na stadionie przy ul. Sportowej w Szczuczynie), **Tur Bielsk Podlaski – Gwardia Szczytno** (niedziela, 1 czerwca, o godz. 16.30 na stadionie przy ul. Orzeszkowej 19 w Bielsku Podlaskim).

**Klasa okręgowa. Suwałki.** Sparta Augustów – Rominta Gołdap (31.05 o godz. 15). Niedziela, 1 czerwca: Mazur Pisz – MKS Orzysz (15), Pogoń Ryn – Orkan Drygały (15), Węgoria Węgorzewo – Czarni Olecko (15), STP Suwałki – Mamry Giżycko.

**Klasa „A". Suwałki** (niedziela, 1 czerwca, o godz. 15): Pogoń – Kormoran, Mazur – Orzeł, Polonia – Unia, Płomień – Olimpia.

**Łomża** (niedziela, 1 czerwca, o godz. 16): ŁKS II – Victoria, Fortuna – Skra, Iskra – Kontakty, Znicz – Biebrza, Unia – Ziemowit, Warmia – Sparta.

**Finał Szachowej Białostockiej Ligi Szkolnej** (31 maja, 1 czerwca). Początek gier o godz. 10 w sobotę, 31 maja.

**26. Białostocka Olimpiada Młodzieży Szkolnej w lekkiej atletyce** (szkoły podstawowe) – sobota, 31 bm., o godz. 10 na stadionie w Zwierzyńcu.

**Sportowy festyn z okazji Dnia Dziecka.** Sobota, 31 maja, o godz. 10 w Zwierzyńcu (obok sceny). W programie: Slalom rowerowy o puchar prezesa Spółdzielni Obrotu Towarowego Przemysłu Mleczarskiego „SOT", Slalom na rolkach o puchar prezesa Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Archidiecezji Białostockiej, Kolarski Tor Przeszkód o puchar Przewodniczącego Rady Osiedla nr 38 „Piaski".

**Dzień Dziecka z Olympic Bicycle Club** (niedziela, 1 czerwca, o godz. 11.30 – zbiórka uczestników na parkingu Sanktuarium w Świętej Wodzie).

**Mistrzostwa par w brydżu sportowym o puchar burmistrza Zambrowa** (sobota, 31 maja, o godz. 10.30 w MOK przy ul. Wojska Polskiego w Zambrowie).

**Turniej brydża sportowego parami o Memoriał S. Rosłoniewskiego i S. Woszczaka** (niedziela, 1 czerwca, w budynku Telekomunikacji przy ul. Ks. Janusza o godz. 10.00 w Łomży).

**XVI Mazurska Dwudziestka** (niedziela, 1 czerwca, o godz. 12 na stadionie miejskim przy ul. Piłsudskiego w Ełku). W czasie trwania biegu na stadionie zorganizowane będą imprezy dla dzieci.

**Zawody wędkarskie z okazji Dnia Dziecka dla młodzieży do lat 14 i 18** (niedziela, 1 czerwca, na Zalewie w Czarnej Białostockiej). Zapisy w siedzibie Zarządu Okręgu PZW klub, tel. 752-556. Wyjazd w niedzielę o godz. 7 z ul. Jurowieckiej 33.

(mark)

# PO STRUNACH

## BEZ EMOCJI

Bardzo wierzę w Boga. I bardzo Go potrzebuję. Nie wyobrażam Go sobie jako Pana z Siwą Brodą. Właściwie to ja w ogóle go sobie nie wyobrażam. Moja wiara jest chyba wielka, ponieważ nie potrzebuję dowodów na istnienie Boga. Niestety, zbyt mało dla niego robię. Dlatego wczoraj rzuciłam palenie. Wkrótce dla Boga przestanę przeklinać.

***Kasia Nosowska dla „Machiny"***

Obudziłem się w łóżku szpitalnym. Miałem na sobie zarzygany podkoszulek. Zadzwoniłem do reszty zespołu do hotelu, żeby dowiedzieć się, co właściwie się stało. Odpowiedzieli mi „odwal się, masz kaca". Gdy budzisz się w takiej sytuacji, zaczynasz poważnie zastanawiać się nad swoim życiem.

***Max Cavalera (Sepultura), „Tylko Rock"***

Pamiętam to dokładnie. Rozmawiałem wtedy z matką przez telefon. W pewnym momencie poprosiłem ją, by zaczekała chwilę. Poszedłem do łazienki i podciąłem sobie żyły. Owinąłem ręce ręcznikiem i wróciłem do pokoju. Powiedziałem tylko: „Mamo, muszę lecieć, bardzo cię kocham".

***Dave Gahan (Depeche Mode), „Tylko Rock"***

Opr. graf. i skład K. Białek

## Unikalny black metal

**Rozmowa z Nagashem, basistą norweskiego zespołu DIMMU BORGIR**

Co znaczy DIMMU BORGIR?

„Dimmu Borgir" po angielsku znaczy Czarny Zamek lub Czarna Forteca. Nazwa pochodzi z jednej z islandzkich legend, mówiącej o miejscu, które odwiedzają ludzie i na zawsze w nim znikają. Bardzo tajemnicze, mistyczne miejsce.

Razem z albumem „Emperor Darkness Triumphant", który dziś, 30 maja, pojawi się w sklepach w Europie, nagraliście już trzy albumy. W Polsce nie jesteście jednak dobrze znani. Powiedz coś o zespole.

Zaczęliśmy w 1993 r., w następnym nagrana została EP-ka „Inn I Evighetens Morke", wydana przez Necromantic Reproductions w Holandii. Dwa lata temu ukazał się pierwszy album „For All Tid", a rok temu kolejny „Stormblast". Wtedy właśnie z zespołu odszedł basista i na jego miejscu pojawiłem się ja. Od tego czasu nagraliśmy mini-CD „Devil`s Path", no i oczywiście ostatni – „Enthrone Darkness Triumphant".

Czy możesz porównać właśnie ten album do dwóch poprzednich?

Jest na pewno bardziej dojrzały, bardziej metalowy, jako że nie gramy konwencjonalnego black metalu. Tym razem materiał jest chyba bardziej różnorodny, z elementami gotyku i muzyki klasycznej. Ostatni album jest oczywiście zawsze najlepszy. (śmiech)

Na okładce pre-release`a „Enthrone Darkness Triumphant" jest 10 tytułów, a na płycie – jedenaście kawałków. O co tu chodzi?

Nic szczególnego, to wpadka producenta. Pomyłka, żadna sztuczka.

Wasz zespół jest porównywany z EMPEROR. Widzicie jakiś związek?

A skądże. Ich muzyka jest zupełnie inna niż nasza. Nie, nie sądzę, jesteśmy chyba od nich dużo lepsi. Oni są w sumie wciąż zespołem undergroundowym, a my już nie.

Teraz cytat, powiedział to ponoć Shagrath, lider DIMMU BORGIR: „Jedynym powodem, dla którego podpisaliśmy kontrakt z Nuclear Blast Records jest to, że ich jedynym bandem black metalowym jest DISSECTION. Uznaliśmy, że w takiej sytuacji mamy duże szanse na zostanie „numerem jeden". Czyżbyście nie lubili aż tak bardzo DISSECTION?

Nie, bardzo ich lubimy!

Chcecie ich po prostu wykopać z interesu...

Nie, nie. To co cytujecie pochodzi z jakiegoś artykułu o nas, ale tak naprawdę, wcale tego nie powiedzieliśmy. To czysty bull shit! Głównym powodem, dla którego podpisaliśmy umowę z Nuclear Blast, była chęć stania się zespołem bardziej komercyjnym. Nie zrozumcie mnie źle – komercyjny nie znaczy tu tylko, że zamierzamy się „zaprzedać", że naszym jedynym celem będzie tylko sprzedaż jak największej ilości płyt.

Czy uważasz, że symfoniczny black metal jest w opozycji do black metalu granego przez IMMORTAL albo MARDUK?

Tak, zdecydowanie. IMMORTAL i MARDUK – jakby to powiedzieć – są bardziej chaotyczni, żywiołowi. My jesteśmy bardziej melodyjni. Po prostu piszemy piosenki, w których jest więcej atmosfery. Wystarczy powiedzieć, że nasz klawiszowiec nawet nie słucha black metalu, tylko muzyki klasycznej. Myślę po prostu, że w porównaniu z zespołami black metalowymi jesteśmy dość unikalni.

**Podobnie jak: (tola) i DJ BĘBEN**

## BLACK-METALOWY KONKURSIK!!!

**JEŚLI W CIĄGU DWÓCH TYGODNI ODPOWIECIE NAM NA KARTKACH POCZTOWYCH NA BARDZO PROSTE PYTANIE, MOŻE SPAŚĆ NA WAS PRAWDZIWY GRAD METALOWYCH KASET. PYTANIE TO BRZMI: JAKI JEST TYTUŁ PIERWSZEJ PŁYTY ZESPOŁU DIMMU BORGIR. REDAKCJA CZEKA NA ODPOWIEDZI POD STAŁYM ADRESEM.**

### *SHIHAD „Shihad"*
### *Koch International*

Shihad tworzą czterej młodzi ludzie z Nowej Zelandii. Płyta, której miałem przyjemność posłuchać, nosi wyraźne znamiona fascynacji grungem. Chłopaki pokazują, iż potrafią zagrać typową „wyścigówę" – szybki, czadowy rock`n`roll, jak „La La Land", czy „Ghost From The Past", jak również potarmosić struny zupełnie spokojnie – akustyczny „Missionary", stonowany „Attack", czy bardzo fajny, uspokajający na zakończenie „Boat Song".

Jak trzeba, potrafią także zaskoczyć melodyjnym przebojem, wszystkie te warunki doskonale spełniają: „A Day Away", bardzo dobrym „Leo Song" i równie udanym „Your Head Is A Rock".

Przy odrobinie dobrej woli w muzyce tej można dopatrzyć się jakiejś wspólnej, odróżniającej ten zespół od innych rysy. Meloman

### *„William Shakespeare`s Romeo + Juliet"*
### *Capitol Rec./EMI Pomaton*

Czternaście piosenek zdobiących głośną adaptację Szekspira nie zachwyca jako całość. Nad materiałem czuwał wprawdzie jeden z akuszerów stylistyki trip-hopowej, Nelle Hooper (Massive Attack), ale na płycie pohasano sobie od Sasa do Lasa. Mamy tu nieudaną wycieczkę dyskotekowo-soulową Kim Mazelle, męczący industrial One Inch Punch czy zrzynanie (poprawdzie całkiem skoczne) z The Waterboys w wykonaniu zespołu (?) Mundy. I nie byłoby trzech palców z premią, gdyby pięknej ballady miłosnej nie zaśpiewała Des`ree, a Gavin Friday nie przedstawił utworu „Angel", kojarzącego się momentami z Eurythmics w szczytowej formie. W kierunku mrocznej strony duszy Nicka Cave`a (skojarzenie natychmiastowe!) pożeglował z kolei przejmująco i psychodelicznie Butthole Surfers. No a jest tu jeszcze przecież „Lovefool" – przebojowa muzyczka The Cardigans, od której nie sposób się wprost odkleić. (tola)

### *SILVERCHAIR „Freak Show"*
### *SONY MUSIC*

Od śmierci Kurta Cobaina upłynęło już trochę wody, a ziarno zasiane przez niego ciągle kiełkuje. Z jednego na tysiąc czasem nawet coś interesującego wyrośnie, natomiast z reszty wypełzają liczni epigoni.

Niestety, Silverchair spełnia wszystkie warunki, by zostać zaliczonym do ich grona. Patent na sukces Nirvany chłopaki opanowały bowiem idealnie. Większość kawałków na „Freak Show" zaczyna się jakby nieśmiało, spokojnie, by w melodyjnym refrenie zaatakować mocną, charczącą gitarą. Utwory takie jak: „Freak", „Lie to Me", „Learn to Hate", czy „The Closing", z powodzeniem mogłyby znaleźć się na którejś z płyt Nirvany i nikt nie wychwyciłby większej różnicy. Jest to również zasługa wokalu, mającego bardzo zbliżony głos do wokalisty Nirvany.

Ale nie zapominajmy, iż zespół-legenda wydał także płytę „bez prądu". Silverchair sprostał i temu wyzwaniu – „Petrol & Chlorine" (z udziałem symfoników!).

Za bezmyślne kopiowanie należałaby się pała, ale na płycie znalazł się kawałek „Cemetery". Jest to bardzo dobre akustyczne granie (ponownie z symfonikami), przywodzące na myśl najlepsze chwile The Smashing Pumpkins – i stąd aż 3 paluchy. Meloman

### *LACRIMOSA „Stille"*
### *Hall Of Sermon/Morbid Noizz Rec.*

Wydawca określa piątą płytę LACRIMOSY „Stille" jako „najbardziej niekonwencjonalną i ekstrawagancką" ze wszystkich do tej pory wydanych. Zapomniał dodać, że – o ile recenzja ma mieć mniej niż ze trzy strony – niemożliwą do opisania. Nie wystarczy napisać, że „Stille" nagrano w Impuls Studio przy współudziale m.in. The Barmbek Symphonic Orchestra i chóru German Lunkewitz Singers, a z tego powodu skojarzenia z „Theli" THERION są tak samo oczywiste, jak mało trafne. Nie wystarczy napisać, że „Stille" to płyta symfoniczno-rockowo-metalowo-gotycka, na której równie często słychać orkiestrę, fortepian, skrzypce, jak ciężkie riffy i gitarowe solówki, a śpiew chóru przeplata się z obrzydliwie zachrypniętym głosem Tilo Wolffa. Z wszystkich tych dźwięków stworzono bowiem – w niemożliwy do opisania sposób – skomplikowaną, misterną, mieniącą się całość, która trwa ponad 70 minut i oddaje chyba wszystkie znane człowiekowi uczucia. Miłość, nienawiść, radość, żal, nadzieję, desperację... I jak to opisać banalnymi słowami? Odradzam tę płytę jedynie osobom skłonnym do częstych zmian nastrojów. „Stille" (o ironio, po polsku znaczy to... „cisza") może je bowiem zabić, a przynajmniej pozbawić czegoś tak ważnego, jak równowaga umysłowa.

DJ BĘBEN

### *DIMMU BORGIR „Enthrone Darkness Triumphant"*
### *Nuclear Blast Rec./Morbid Noizz Prod.*

Płyta ta jest trzecim dużym krążkiem w dyskografii norweskiego DIMMU BORGIR – zespołu w Polsce prawie nieznanego. Biorąc jednak pod uwagę popularność w naszym kraju EMPEROR, do którego często porównywany jest DIMMU BORGIR, „Enthrone..." ma szanse stać się jedną z najpopularniejszych black'owych płyt tego roku. Może nie ze względu na swoją wyjątkowość, ale dlatego, że zawiera symfoniczny black metal najwyższej proby, a raczej – o najwyższym stopniu nasycenia demonicznym klimatem. Duża w tym zasługa klawiszowca, który oprócz tego, że tworzy wspaniałe monumentalne, bardzo chłodne obrazy (to po prostu norma), potrafi zagrać niemal lirycznie, czasem – groźnie (!), a momentami – świetnie wykorzystać keyboard jako instrument rytmiczny. Równie wysokimi umiejętnościami wykazują się gitarzyści, co w połączeniu z black'owym wokalem Shagratha i doskonałą produkcją, za sprawą której płyta ta brzmi krystalicznie i bardzo przestrzennie, sprawia, że „Enthrone..." byłoby hitem, gdyby istniała komercyjna odmiana black metalu. W każdym razie: w swoim stylu – bomba!

DJ BĘBEN

### *Michael Jackson „Blood On The Dance Floor"*
### *MJJ Prod./Sony Music Polska*

Historia tzw. Króla Popu dzieli się, według mnie, na dwa rozdziały: pierwszy obejmuje współpracę z Quincy Jonesem, a drugi wszystko, co nastąpiło potem. W pierwszym mogliśmy zachwycać się tak znakomitymi rzeczami jak „Billy Jean", w drugim pozostało już tylko łomotanie automatu perkusyjnego i ciamkanie, sapanie, czkanie oraz pokrzykiwanie samego Mistrza. Kawałek tytułowy, promujący jego nowy, złożony z remixów produkt doskonale oddaje tę metodę twórczą. Na płycie naprawdę nie jest dobrze – nawet „Stranger In Moscow", jeden z lepszych ostatnimi czasy utworów Michaela, przypomina stukanie w klawisze radzieckiej maszyny do pisania. Ogólnej atmosfery nie poprawia też sztandarowy „Bad" w wersji Wyclefa z zespołu Fugees. (tola)

**NASKRÓTYNASKRÓTYNASKRÓTYNASKRÓTYNASKRÓTYNASKRÓTYNASKRÓTYNASKRÓTYNASKRÓTYNASKRÓTYNASKRÓTYNASKRÓTYNASKRÓTYNASKRÓ**

### *KREATOR „Extreme Aggression"*
### *Modern Music Rec./Koch International Poland*

2

Sukces płyty „Terrible Certainty" (która, niestety, nie ukazała się w ramach reedycji Kocha w Polsce), nie wyszedł KREATOR-owi na dobre. Charakterystyczną dla jego muzyki agresję, na „Extreme Aggression" słychać, a raczej widać, chyba tylko w tytule. Wątpliwa to zasługa amerykańskiego studia i produkcji, które wyczyściły wszystkie brudy, pozbawiając jednocześnie KREATOR-a energii i przy okazji kładąc brzmienie bębnów. Wyszedł plastikowy produkt, z którego wieje nudą i kompleksami wobec amerykańskiego thrashu. DJ BĘBEN

### *KREATOR „Coma Of Soul"*
### *Modern Music Rec./KOCH International Poland*

3 1/4

Dla starych fanów KREATOR-a „Coma Of Soul" to dalszy ciąg zjeżdżania kapeli w dół. Fakt – brak na tym albumie brutalnego grania z ekstremalną prędkością i chorymi solówkami. Jednak w porównaniu z pierwszymi płytami KREATOR znacząco rozwinął się pod względem muzycznym. Utwory na „Coma Of Soul" to interesująco zaaranżowany thrash z licznymi zmianami tempa, odrobiną klimatu, bardzo dobrze brzmiącymi gitarami i zagrany w dodatku przez 4 muzyków, a nie – rzeźników. I choć nie przepadam za tą płytą, obiektywnie muszę stwierdzić, że „Coma Of Soul" to co najmniej przyzwoity album. DJ BĘBEN

### *KREATOR „Renewal"*
### *Modern Music Rec./KOCH International Poland*

3 3/4

Kiedy KREATOR nagrywał 6. płytę „Renewal", był 1992 r. – thrash po latach świetności siedział w podziemiu, a raczej – w grobie, do którego wtrącił go death metal. Zgodnie z tytułem płyty muzyka KREATORA przejść więc musiała – z bardzo dobrym skutkiem – odświeżającą kurację. Wciąż słyszalny thrash`owy rdzeń poddano zatem industrializacji, a sięgnięcie po elektronikę nadało muzyce (wolniejszej i cięższej niż dotychczas) z lekka psychodelicznego klimatu. Nazwa kultowego Morrisound Studio, gdzie nagrywano „Renewal", mówi zaś chyba wszystko o brzmieniu tej płyty. Jedyny zgrzyt to wokal: znikł stylowy, nieprzyjemny skrzek Petrozzy, który śpiewa ot tak, zwyczajnie. DJ BĘBEN

Nie od dziś wiadomo, że media manipulują i żeby to stwierdzić, nie trzeba wcale wrodzonej bystrości senatora Romaszewskiego. Oto w wydaniu specjalnym „Wiadomości", w czasie których ogłoszono wstępne wyniki referendum, nie pojawił się ani jeden przedstawiciel redakcji „Po Strunach", która przygotowała przecież swój własny projekt ustawy. Co więcej, w studiu nie było też Anny Marii Jopek, o którą pytaliśmy w ostatnim konkursie. Słusznie zauważyliście, że to ona właśnie reprezentowała naszą ojczyznę na pewnym diskopolowym festiwalu. Nagrody za tę wiedzę otrzymują dziś: Justyna Chilińska z Białegostoku (zgłoś się do sklepu „Bemol" po odbiór płyty) i Katarzyna Rudzik, także z Białegostoku (kasetki są do odebrania w Biurze Gry „GW").

Gratulujemy Wam! Dziś pytamy z nieśmiałością o tytuł płyty niejakiego Jansona. Jest to:

a) „Trzeci wymiar" b) „Czwarta władza"
c) „Piąta kolumna"

Czekamy dwa tygodnie pod adresem redakcji na pozbawione piątej klepki kartki pocztowe.

Sponsorem w naszym konkursie jest Salon Audio-Wideo „Bemol", Białystok, ul. Nowy Świat 13.

Nagrodę ufundował „BEMOL" ul. Nowy Świat 13 TALONIK NR 22

*Kiedy byłem dzieckiem, bardzo lubiłem czerwiec. Na pewno domyślacie się dlaczego właśnie ten miesiąc. Oczywiście, na jego początku jest Dzień Dziecka, a na końcu wakacje. Jak więc nie lubić takich przyjemności. Mam nadzieję, że sprawia Wam również przyjemność rozwiązywanie łamigłówek z naszego kącika.*

*Aby wziąć udział w losowaniu TRZECH NAGRÓD, trzeba bezbłędnie rozwiązać przynajmniej dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu – tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 190 otrzymują:* ***Michał Lewandowski z Bielska Podlaskiego, Marcin Górecki z Łap oraz Tomek Puksza z Białegostoku.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później dzieciom spoza Białegostoku wyślemy je pocztą.*

Marek

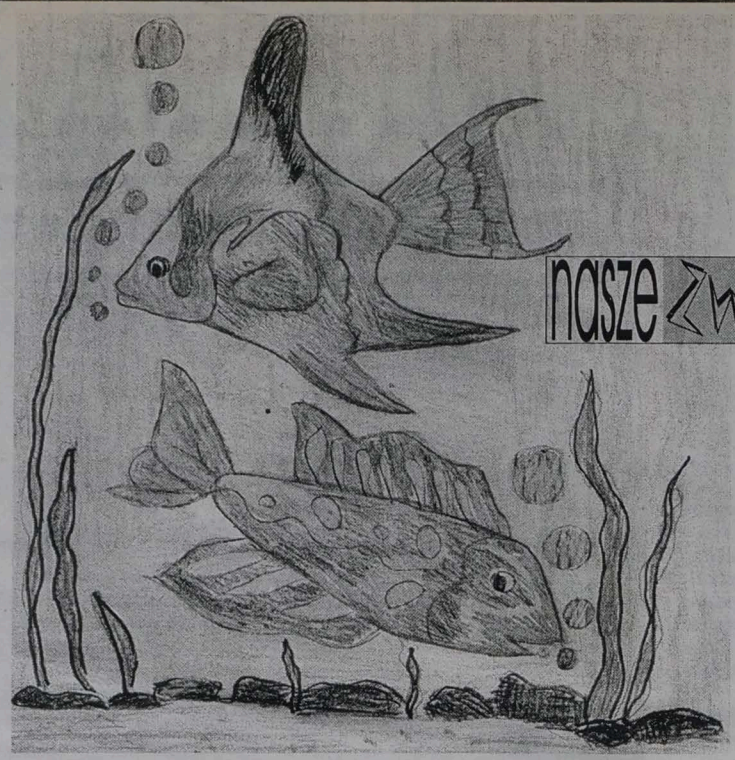

**Monika Joszczyk, Sokółka:** *Mam w domu dwie rybki akwariowe. Bardzo je lubię. Jedna nazywa się Sara, a druga Rebeka.*

## nasze ZWIERZAKI

**Kochani, bardzo się cieszę, że odpowiedzieliście na moją prośbę i przysyłacie portrety swoich ulubieńców. Ustawiam je w kolejce i postaram się, aby wszystkie były zaprezentowane w naszym kąciku, bo wszystkie są tego warte. Czekam też na kolejne Wasze prace.**

WSPÓŁCZESNA 193 DZIECIOM

# Cześć Dzieciaki!

## TERAZ JA!

Cześć! Nazywam się Wioletta-Marta Gusiewska. Mieszkam w Mońkach i chodzę do II klasy. Bardzo lubię zwierzęta. Mam pieska Filusia, króliki i kury. Kiedyś miałam też chomika Gacusia. Bardzo go lubiłam, wypuszczałam na zieloną trawkę, ale pewnego dnia okazało się, że nie żyje. Lubię też rozwiązywać krzyżówki. A dziś przygotowałam dla Was sylabówkę. Do diagramu wpisujcie nie litery a sylaby. POZIOMO: 1. Wielkanocny poniedziałek. 2. Po deszczu brudne i rozmokłe, czepia się do butów. 3. Zna się na złocie. 5. Zaczynają się w czerwcu. PIONOWO: 1. Pora roku. 2. Chroni koło. 3. Kradnie cudze rzeczy. 4. Duża paczka. 5. Służy do ważenia.

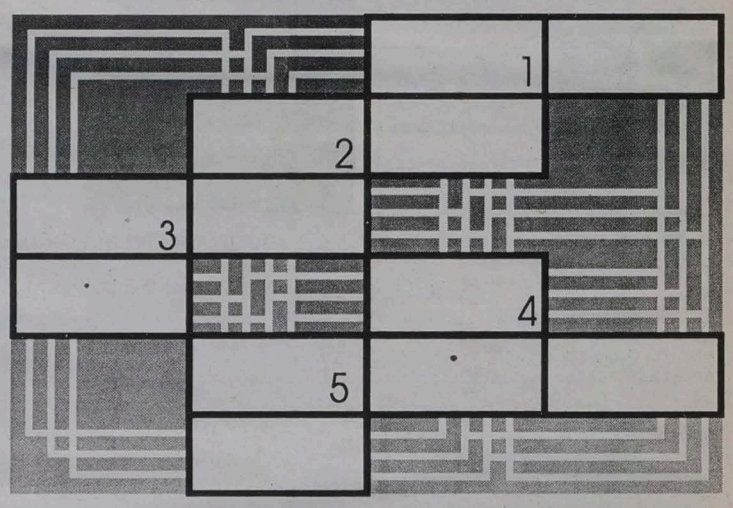


## KRZYŻÓWKA panoramiczna

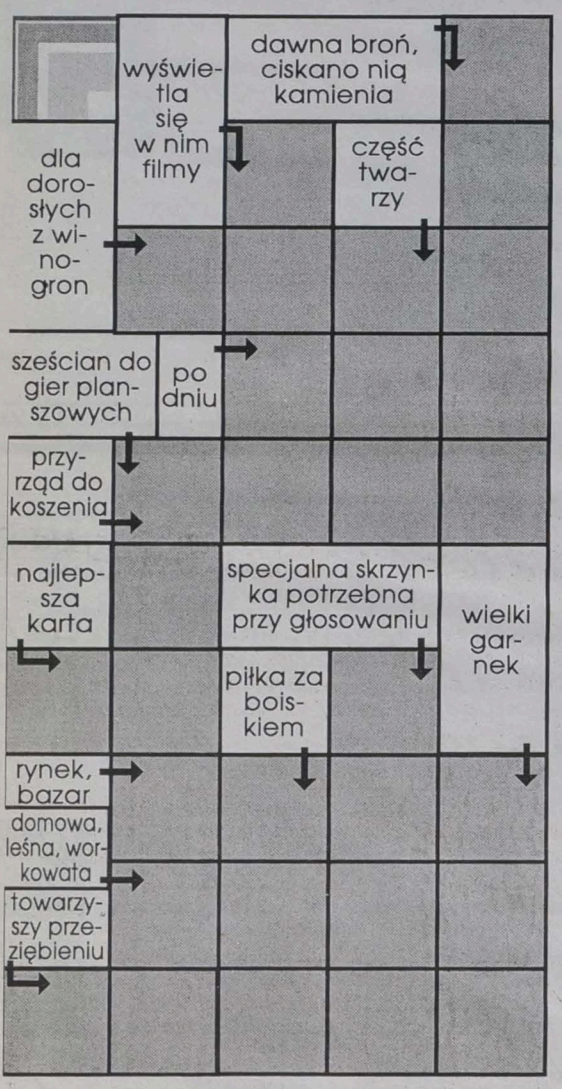


## REBUSSSS

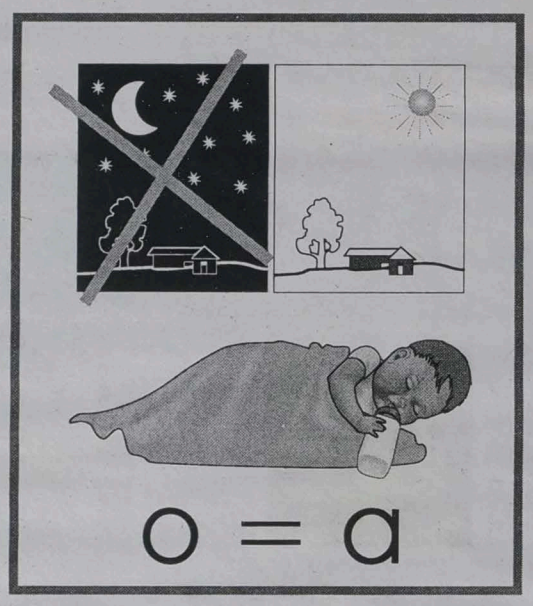


*Z okazji Waszego Święta*
*życzę Wam samych pogodnych dni i wiele, wiele radości*

## ŚCIĄGAWKA

**KWATERA** - mieszkanie, pomieszczenie zajęte lub wynajmowane na pobyt czasowy przez wojsko w okresie działań wojennych.

## KRZYŻÓWKA

**POZIOMO: 1. Z niego słoje i butelki. 4. Daje mleko. 5. Przedstawienie, w którym aktorzy śpiewają swoje role. 6. Mebel na garderobę. PIONOWO: 1. Robal mający podobno sto nóżek. 2. Mieszkanie zajęte na jakiś czas przez wojsko podczas wojny. 3. Mieszkają w niej zwierzęta gospodarskie. 4. Wielki egzotyczny orzech.**

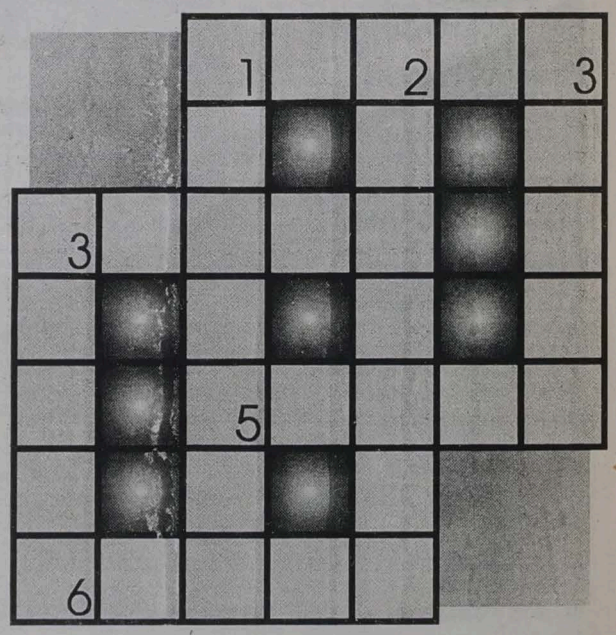


## DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Tylko jeden cień należy do kruka z obrazka. Zgadnijcie który?

# KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

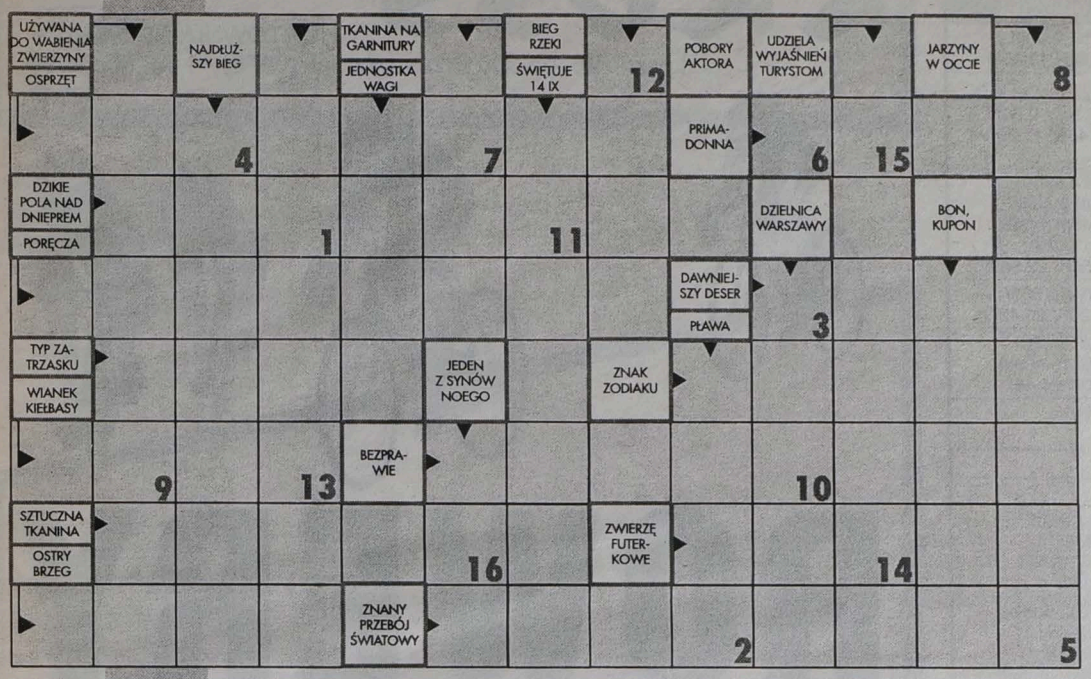


1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16

**1.** Litery uszeregowane od 1 do 16 utworzą rozwiązanie – myśl S.J. Leca

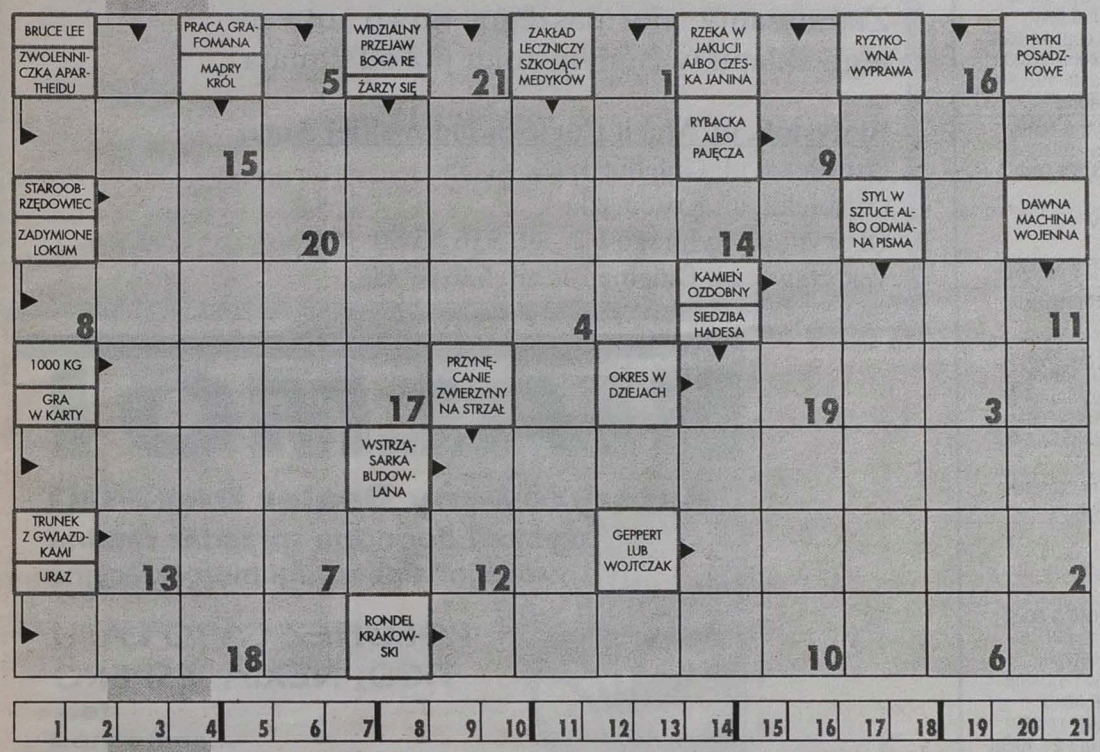


1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21

**2.** Litery uszeregowane od 1 do 21 utworzą rozwiązanie – fraszkę Tadeusza Fangrata

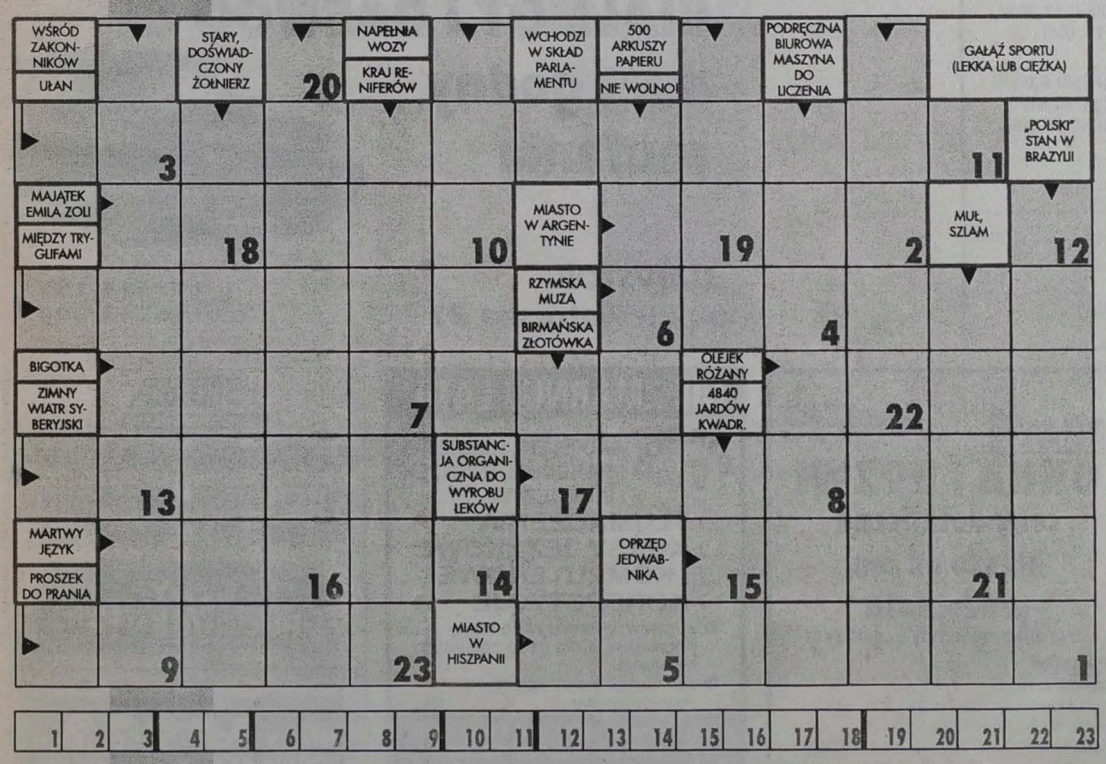


1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23

**3.** Litery uszeregowane od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – fraszkę Michała Szargana pt. „Z elementarza"

**Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązanie co najmniej trzech zadań, rozlosujemy 3 nagrody pieniężne po 25 zł, natomiast za trafne rozwiązanie wszystkich zadań zostanie rozlosowana nagroda pieniężna w wysokości 100 zł.**

**Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 21, a na kopercie (karcie pocztowej) zaznaczyć: „3 zadania lub wszystkie zadania z numeru 21". Kupon można znaleźć obok krzyżówek.**

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtych skrzynek przy wejściu.

Za rozwiązanie wszystkich krzyżówek z magazynu nr 19, nagrodę pieniężną w wysokości 100 złotych otrzyma **Andrzej Szabelski ze Szczuczyna.**

Nagrody pieniężne po 25 zł wylosowali: **Anna Mutniańska z Białegostoku, Janusz Krupiński z Zambrowa oraz Elżbieta Szymborska z Augustowa.**

Gratulujemy! Nagrody wyślemy pocztą.

(jn)

## 4. KRZYŻÓWKA

**POZIOMO:**

4) mniej niż wstręt, 7) masa używana do wyrobu rzeźb i dekoracji architektonicznych, 8) potrzebny do spania w namiocie, 9) podobno podpalił Rzym, 10) żarłoczna rybka.

**PIONOWO:**

1) zajęcie literata, 2) urządzenie do wytwarzania ścieru z papierówki, 3) niedawanie komuś chwili spokoju, 5) wielokrotny prezydent Szwajcarii (1891-1977), 6) Indianin albo jezioro w Kanadzie i USA.

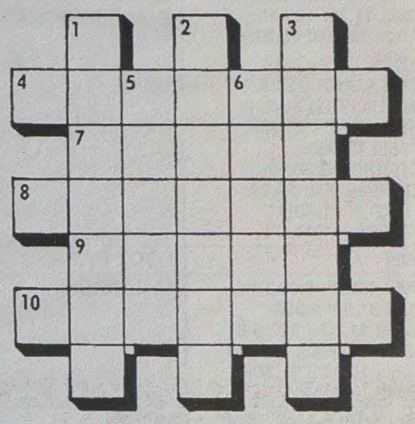

## 5. WIRÓWKA SYLABOWA

**PRAWOSKRĘTNIE:**

1) zawracanie głowy nogami, 2) namawia podstępnie do złego, 3) kopia oryginału dzieła sztuki, 4) bezzwrotna pomoc finansowa, 5) nieliczenie się z nikim i z niczym, 6) roślina warzywna, 7) np. Jan Sebastian Bach, 8) tytuł niektórych zakonnic katolickich, 9) szuka zaczepki.

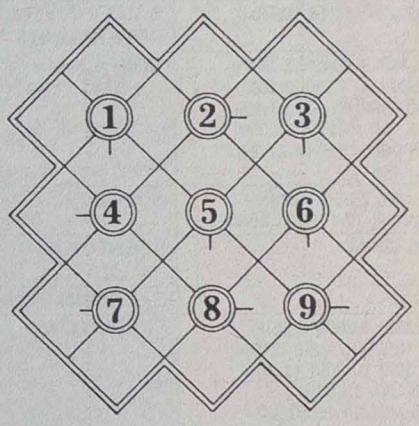

## 6. KRZYŻÓWKA MOZAIKOWA

**POZIOMO:**

1) rodzaj odszkodowania za wyrządzoną krzywdę, 4) drzewo zwane też oślą figą, 8) początek dnia, 9) garbnik z galasówek, 10) bywa używana do wywożenia kacyków, 11) uzdrowisko, 12) odmiana zwierząt o długiej, puszystej sierści, 13) imię Bearzota, byłego trenera włoskiej reprezentacji piłkarskiej, 15) podobna do zsiadłego mleka, 16) imię autorki „Moralności Pani Dulskiej".

**PIONOWO:**

1) dawna stolica Japonii, 2) latorośl winna, 3) pasożytuje na koniczynie, 4) świątynia żydowska, 5) rodzaj zasłony, 6) śledzi – przed przyrządzeniem albo bielizny – przed praniem, 7) biblijny niegodziwiec, 9) tworzywo do wykładania bieżni stadionów, 11) matka chrzestna, 14) autor „Nany".

**HELLES**

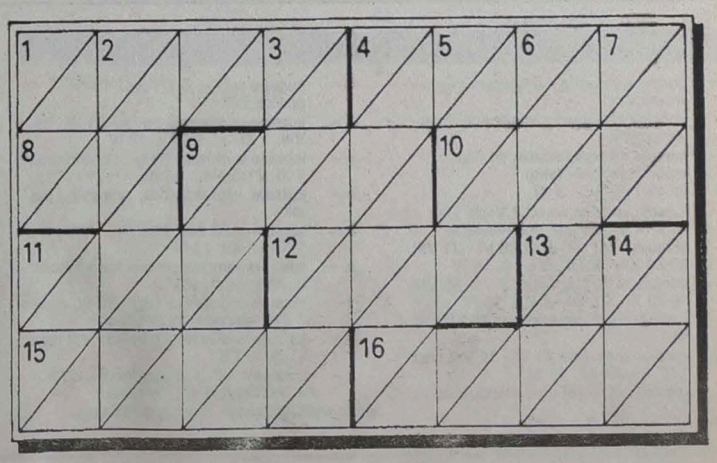

# ROZKŁAD JAZDY PKP stacja BIAŁYSTOK

## ważny od 1 czerwca 1997 r.

| godziny przyjazdu | kierunek | przez | godziny odjazdu |
|---|---|---|---|
| 1.45III 7.25II 10.48RII 13.40II **17.17**III **21.28**nIII | AUGUSTÓW | | 2.40III **4.57**fIII **9.40**III 13.45III **16.53**R 19.40III |
| **10.30**[R]s | BERLIN | | **18.15**[R]sII |
| 6.18(D)III 7.07III 8.38IV 12.55II 16.32IV 18.54IV 22.17IV | BIELSK PODLASKI | | 3.30(D)IV 5.30IV 9.50IV 13.55IV 15.46IV 17.20IV 20.43IV |
| 1.45III 5.14mIV 5.23fIV 6.20(D)II 7.25II 8.20III 13.40II 16.14II 18.30II **19.00**III 19.31IV **21.28**nIII 21.49III | CZARNA BIAŁOSTOCKA | | 2.40III **4.28**I **4.57**fIII 5.53III 8.45III **9.40**III **11.38**III 13.45III 14.48III 15.45(D)III 17.02III 19.40III 21.56IV 22.50III |
| 7.07III 8.38IV 12.55III 16.32IV 18.54IV 22.17IV | CZEREMCHA | | 5.30III 9.50IV 13.55IV 15.46IV 17.20IV 20.43IV |
| 1.50aI **4.18**I 5.40eII 7.20I **7.42**cII **8.28**I 13.25I 17.12II 19.00II 22.05I | EŁK | | 2.42wIII 5.48I 9.45III **11.43**I 13.45I 15.40eIII 17.25I **21.00**dI 21.45I |
| **4.18**I **8.28**I | GDYNIA | Ełk, Korsze Olsztyn | **11.43**I **19.41**I |
| **4.30**fIII | GLIWICE | | **21.40**nIII |
| **4.30**fIII | KRAKÓW GŁ. | | **21.40**nIII |
| 5.14mIV 5.23fIV 6.20(D)II 8.20III **11.33**I 16.14II 18.30II **19.00**III 19.31IV 21.49III | KUŹNICA BIAŁOSTOCKA | | **4.28**I 5.53III 8.45III **11.38**III 14.48III 15.45(D)III 17.02III 21.56IV 22.50III |
| **2.20**III 4.30fIII 5.25III 6.10(D)III 7.12III 8.10III **9.30**III 10.20III **11.30**III 13.15III **13.30**III 15.10(D)III **15.30**eIII 16.20III 19.05III **19.30**III 20.00(D)III **21.30**III 22.10III | ŁAPY | | **2.05**III 4.25(D)II **6.00**eII 6.25II **7.30**II 8.45II **10.00**gII 11.05(D) 13.00III **14.00**II 14.35III 15.25(D)II **16.00**hII 16.25II **17.30**III 18.30III **19.10**III 20.10III **21.40**nIII 22.30III |
| **2.20**III | ŁÓDŹ FABRYCZNA | | **2.05**III |
| **2.20**III **4.30**fIII 6.10(D)III 7.12III 8.10III **9.30**III 10.20III **11.30**III 13.15III **13.30**III 15.30eIII 16.20III 19.05III **19.30**III **21.30**III 22.10III | MAŁKINIA | | **2.05**III 4.25(D)II **6.00**eII 6.25II **7.30**III 8.45II **10.00**gII 13.00III **14.00**II 14.35III **16.00**hII 16.25II **17.30**III 18.30III **19.10**III 20.10III **21.40**nIII |
| 1.50aI **4.18**I 5.40eII 7.20I **7.42**cII **8.28**I 13.25I 17.12II 19.00II 22.05I | MOŃKI | | 2.42wIII 5.48I 9.45III **11.43**I 13.45I 15.40eIII 17.25I **19.41**I **21.00**dI 21.45I |
| **7.50**[R]soIV | MOSKWA | Mińsk Grodno | **18.40**[R]soIV |
| **4.18**I **7.42**cII **8.28**I | OLSZTYN | | **11.43**I **19.41**I **21.00**dI |
| **12.03**[R]sII **18.10**[R]sII | SANKT PETERSBURG | | **4.47**[R]sIII **10.51**[R]sIII |
| 1.45III 5.14mIV 5.23fIV 6.20(D)II 7.25II 8.20III **10.48**RII **11.33**I 13.40II 16.14II **17.17**III 18.30II **19.00**III 19.31IV **21.28**nIII 21.49III | SOKÓŁKA | | 2.40III **4.28**I **4.57**fIII 5.53III 8.45III **9.40**III **11.38**III 13.45III 14.48III 15.45(D)III **16.53**RIII 17.02III 19.40III 21.56IV 22.50III |
| 1.45III 7.25II **10.48**RII 13.40II **17.17**III **21.28**nIII | SUWAŁKI | | 2.40III **4.57**fIII 13.45III **16.53**RIII 19.40III |
| **10.48**[R]II | SZESTOKAI | Sokółka Suwałki | **16.53**[R]III |
| **8.28**I | SZCZECIN | | **18.41**I |
| **2.20**III **4.30**fIII 5.25III 6.10(D)III 7.12III 8.10III **9.30**III 10.20III **11.30**III 13.15III **13.30**III 15.10(D)III **15.30**eIII 16.20III 19.05III **19.30**III 20.00(D)III **21.30**III 22.10III | SZEPIETOWO | | **2.05**III 4.25(D)II **6.00**eII 6.25II **7.30**II 8.45II **10.00**gII 11.05(D)III 13.00III **14.00**II 14.45III 15.25(D)II **16.00**hII 16.25II **17.30**III 18.30III **19.10**III 20.10III **21.40**nIII 22.30III |
| **2.20**III **4.30**fIII **9.30**III **10.30**[R]s **11.30**III **13.30**III **15.30**eIII **16.50**III **19.30**III **21.30**III **23.56**[R]stIII | WARSZAWA WSCHODNIA CENTRALNA | | **2.05**III **2.25**(R)stII **6.00**eII **7.30**II **10.00**gII **10.51**RII **14.00**II **16.00**hII **17.30**III **18.15**[R]sII **19.10**III **21.40**nIII |
| **2.20**III **4.30**III **9.30**III **11.30**III **13.30**III **15.30**eIII **16.50**III **19.30**III **21.30**III **23.56**[R]stIII | WARSZAWA ZACHODNIA | | **2.05**III **2.25**(R)stII **6.00**eII **7.30**II **10.00**gII **10.51**RII **14.00**II **16.00**hII **17.30**III **19.10**III |
| **3.15**[R]sIII | WARSZAWA GDAŃSKA | | **12.00**[R]sII |
| **1.28**[R]bsII | WILNO | Grodno | **0.01**[R]szIII |
| **7.42**cII | WROCŁAW | Olsztyn Poznań | **21.00**dI |
| 6.31IV 18.50IV | ZUBKI BIAŁOSTOCKIE | | 4.15IV 16.40IV |

## OBJAŚNIENIA

- **[R]** – pociąg wyłącznie z miejscami rezerwowanymi
- **R** – pociąg częściowo z miejscami rezerwowanymi
- **(D)** – kursuje od poniedziałku do piątku oprócz niedziel i świąt
- **a** – 22 VI-1 IX, 1, 2, 3 XI
- **b** – kursuje codziennie od 2 VI do 1 X a od 2 IX w parzyste dni miesiąca
- **c** – kursuje w [6] i [1] oraz 28 VI - 31 VIII, 20-24 XII, 28 XII - 5 I, 10, 14 IV
- **d** – kursuje w [5] i [7] oraz 27 VI - 30 VIII, 19-23 XII, 27 XII - 4 I, 9, 13 IV
- **e** – kursuje codziennie oprócz 25 XII i 12 VI
- **f** – kursuje w okresie 28 VI - 31 VIII oraz 1 XI, 20, 24 XII, 11 IV
- **g** – kursuje w [1] i [6] oraz 1 V oprócz 13 IV
- **h** – kursuje w [2]–[5], [7] oraz 13.IV oprócz 1 V
- **m** – kursuje codziennie oprócz 28 VI - 31 VIII, 1 XI, 21, 27 XII, 13 IV
- **n** – kursuje w okresie 28 VI - 31 VIII oraz 1 XI, 21, 27 XII, 13 IV
- **o** – kursuje: wtorek, środa, czwartek i piątek
- **r** – kursuje w okresie 28 VI - 31 VIII oraz 1 XI, 27 XII, 13 IV
- **s** – tylko wagony sypialne w komunikacji międzynarodowej
- **t** – kursuje codziennie 1 VI - 30 IX, a od 2 X w parzyste dni miesiąca
- **w** – kursuje w okresie 21 VI - 31 VIII oraz 31 X, 1, 2 XI
- **z** – kursuje 1 VI - 1 X codziennie, od 3 X w nieparzyste dni miesiąca

**druk wytłuszczony** – pociąg pospieszny


KROSS
HURTOWNIA ROWERÓW
ul. Leszno 46, 06-300 Przasnysz, tel. (0478) 44 45, fax 54 98
oferuje

ROWERY

U nas największy wybór, najniższe ceny, sprzedaż na raty, ubezpieczenie i znakowanie rowerów od kradzieży.

Zapraszamy do naszego nowo otwartego sklepu w Białymstoku już od 2 maja.

**Białystok, ul. Marii Curie-Skłodowskiej 3** oraz
Ostrołęka, ul. Gołębia 3, tel. 41 38
Ostrołęka, ul. Kościuszki 7
Olsztyn, ul. Sybiraków 2, tel. 526 55 80
Warszawa, ul. Dzielna 21, tel. 636 37 00

1003069

BIALMOT
Autoryzowany Dealer DAEWOO
szybka i dogodna sprzedaż ratalna
profesjonalne usługi motoryzacyjne

POLONEZ CARO i ATU
TICO, NEXIA, ESPERO
to...
...samochód
na TWOJĄ
kieszeń!

BIALMOT i DAEWOO
duet godny
zaufania

Białystok
ul. Elewatorska 31
tel. 514 135
tel/fax 514 094

1003148

STOLBUD SOKÓŁKA S.A.
P.H.U. SA&SZA s.c.
OKNA I DRZWI
ceny detaliczne
niższe od cen
producenta
oraz inne materiały budowlane
Białystok
Hurtownia nr 1,
ul. 27 Lipca 62 (teren MPO)
tel./fax. 752-778, tel. 538-542
Hurtownia nr 2, ul. Plażowa 2, tel. 412-003, 412-053
1003118

NIE ZMARNUJ LATA!
FOR YOU
ANGIELSKI, NIEMIECKI
FRANCUSKI, ROSYJSKI
I INNE JĘZYKI
○ TŁUMACZENIA
○ KURSY JĘZYKOWE i KOMPUTEROWE
○ KOREPETYCJE
● w czerwcu intensywne kursy angielskiego dla osób zdających na studia
● wakacyjne kursy językowo-komputerowe
1003114
ul. Sienkiewicza 55a (DH "Trzy Kłosy")
tel. 750-261 (14.00-19.00)
449-551 (24h)

1003091
DALERO P.H.U. S.C.
KUCHNIE GAZOWE
BUTLE, CZĘŚCI, REDUKTORY,
KUCHNIE DO WBUDOWANIA

BIAŁYSTOK - ZAŚCIANKI
USŁUGOWA 4, TEL./FAX 431-773

TERAZ DEKORA® 1002174

G L A Z U R A

WIOSENNA PROMOCJA!

TAPETY

GRESY GAT. I OD 25,00 ZŁ*

ARCHITEKT DORADZA BEZPŁATNIE

DEKORA®
ul. Nowowarszawska 128
tel. 414-479, 320-352

*cena hurtowa bez podatku VAT

BIAŁYSTOK
CENTROSTAL

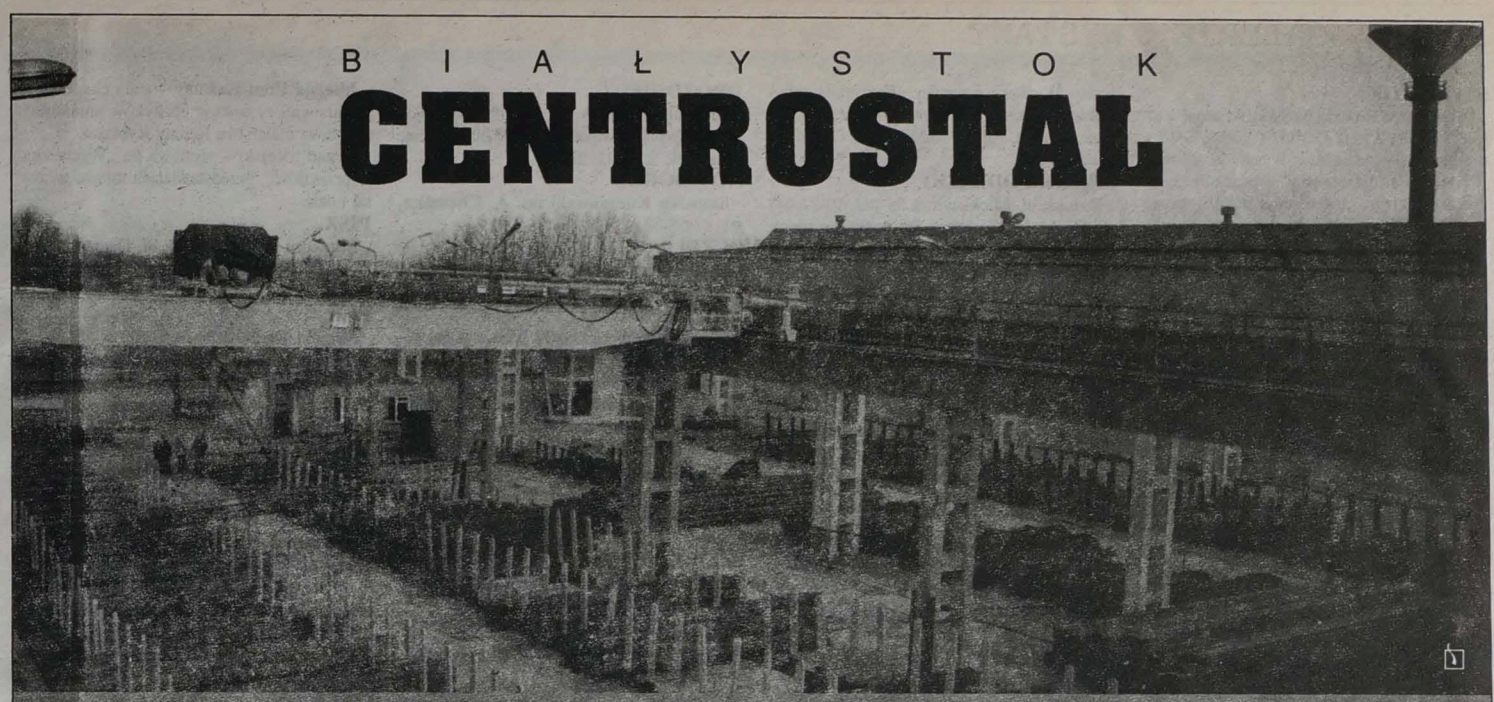

NA LATA I NA PEWNO

**STAL :** płaska 20x6-100x8 mm
kątowa walc. i z/gięta 20x20x2-100x100x10 mm
ceowa walc. i z/gięta 40-300 mm
okrągła gł. 8-250 mm
okrągła żebr. 8-22 mm (w tym gat. 34GS i 18G2)
dwuteowa 80-300 mm
kwadratowa 10-50 mm
teowa 20-50 mm
walcówka gł. 6 mm
bednarka czarna i ocynkowana 20x3-40x4 mm
kształtowniki zamkn. (kwadrtowe i prostokątne) - z/gięte 20x20x1,5-100x100x4 mm

**BLACHY :** ocynkowane płaskie 0,5x1,5 mm;
ocynkowane trapezowe T-18, T-35, T-55
ocynkowane z powłoką organiczną (akryl, poliester, plastizol) - płaskie i trapez. T18, T55 w szerokiej gamie kolorów
dachówkowe "FLORA" wraz z wyposażeniem
czarne 0,5-40 mm (w tym tłoczne 0,5-2,5 mm)
żeberkowe 4-6 mm

**RURY :** czarne ze szwem 3/8"-4"
ocynkowane ze szwem 1/2"-3"
czarne bez szwu g. R-35 17,2-273 mm - śr. zewn.

BIAŁYSTOK CENTROSTAL
BLACHY RURY KSZTAŁTOWNIKI PRĘTY

15-399 Białystok, ul. Octowa 3 (Bażantarnia), tel. (0-85) 442-925, tel./fax (0-85) 442-924,
Dział obsługi klienta tel. (0-85) 442-820

DAEWOO - FSO AUTO 1002430

TRUCKI w każdej wersji:
• Cargo • Przedłużane • 5-osobowe
oraz specjalistyczne kontenery
chłodnie - izotermy

Citroën C-15
Pakiet ubezpieczeniowy PZU
Montaż zabudów
Białystok - ul. Elewatorska 14, 520-734
Łomża - Stawiskowa 34, ✆ 163-358, • Siemiatycze - ul. Kościuszki 11, ✆ 552 834

1002689a
PLEXI - PCV
POLIWĘGLAN KOMÓRKOWY
- PLEXI PMMA
- PCV - VEKAPLAN S, SAL, SF
- POLIWĘGLAN KOMÓRKOWY Decarglas
- PŁYTY PIANKOWE (do reklam)
- FOLIE SAMOPRZYLEPNE - ORACAL

5-11% RABATU ODBIORCOM HURTOWNIOM

ATRAKCYJNE BONIFIKATY STAŁYM ODBIORCOM
PLEXI PCV POLIWĘGLAN PRZYCINAMY NA WYMIAR

KURSOR
HURT
DETAL
15-399 BIAŁYSTOK
UL. OCTOWA 2
TEL. 442 432
FAX. 454 989

SZWEDZKA BLACHA
DACHÓWKOWA
24,00 zł/m² cena netto
TRAPEZOWA
18,50 zł/m² cena netto
ceny orientacyjne
SIDING, RYNNY PCV
MATERIAŁY BUDOWLANE
Cegła klinkierowa 1,00 zł/szt.
JAZ-BU 1002494
Hetmańska 40
tel.: 510-201
tel./fax 515-878

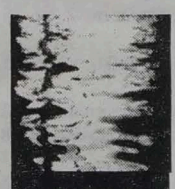

BASENY KĄPIELOWE

BEZPOŚREDNI PRODUCENT
NATYCHMIASTOWY ODBIÓR!!
pompy filtry akcesoria środki dezynfekujące
POOL-TECH-MEPROZET
Ustroń Nierodzim, ul. J. Kreta 2, tel. 0-33/54 36 94, fax 0-33/15 29 10
1001426

PHU CHOJNSKI PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE
Hurtownia Materiałów Budowlanych w Woli Zambrowskiej k. Zambrowa
tel./fax (0-86) 71-37-55
Czynna w dni robocze 7.00 - 17.00, w każdą sobotę 7.00 - 14.00.
tel. praca (086) 71 37 55
tel. dom. (086) 71 63 33
tel. kom. (090) 27 90 94
- Okna, drzwi - Stolbud Sokółka
- Drzwi - "Porta"
- Ceramika - Jopek, Röben, Goznica
- Mat. elewacyjne, piece c.o., silikony, pianki
- Kleje - Atlas, Ceresit, chemia budowlana
- Siding USA, pokrycia dachowe
- Płyty kartonowo-gipsowe + akcesoria
- Gresy, folie dachowe, zewnętrzne i wewnętrzne
- Cement - Chełm

1003084

OFERUJEMY: 1002499
WYKONYWANIE KONSTRUKCJI NA POTRZEBY BUDOWNICTWA JEDNORODZINNEGO
- tarcicę iglastą
- deski podłogowe
- szalówkę
- boazerie
- łaty wszelkiego typu
- skup dłużyc iglastych (sosna, świerk)
- skup papierówki

Sprzedaż w dni powszednie od 7.00 do 15.00, w wolne soboty od 8.00 do 13.00

16-030 SUPRAŚL
ul. BIAŁOSTOCKA 13
tel. 183-070, 183-290
fax 183-355
TARTAK SUPRAŚL

M-6 - partner na dziś i jutro
M-6 Giżycko
importer
GLAZURA • TERAKOTA
ATLAS - pełna gama wyrobów
FRANKE - zlewozmywaki
ACANTA - kuchnie gazowe, elektryczne
M-6 HURTOWNIA, ul. Jagiełły/Przemysłowa, tel. (0-87) 28-71-31
M-6 SKLEP, ul. Olsztyńska 3G, tel. (0-87) 28-55-80
M-6 BIURO HANDLOWE, tel. (0-87) 28-58-39, tel./fax (0-87) 28-40-05
1002269

PORTA
"DOR-RYN" s.c.
DEALER

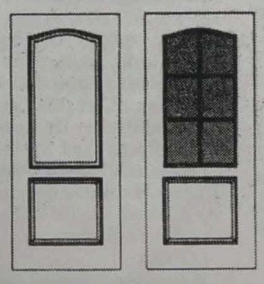

OFERUJE PAŃSTWU
DRZWI TŁOCZONE
I LAMINOWANE
ORAZ SKRZYDŁA
DO METALOWYCH
FUTRYN
PANELE PODŁOGOWE
BOAZERIA MDF
1002858
15-459 Białystok, ul. Częstochowska 14/2, tel. (085) 524-328, 524-486

# MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

**BIAŁYSTOK**

**Państwowa Galeria Sztuki „Arsenał"**, ul. Mickiewicza 2 (tel. 420-353), godz. 10-17 z wyjątkiem poniedziałków. Wystawy czasowe: „Repetitio et differentia" – prace Jerzego Truszkowskiego, „Bezwymiar iluzji" – prace Jerzego Olka.

**Muzeum Okręgowe,** Rynek Kościuszki (tel. 421-473), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria malarstwa polskiego. Wystawa czasowa: Anna Frank „Historia na dzień dzisiejszy".

**Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego**, ul. Świętojańska 17 (tel. 327-392), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Historia życia twórczego; Pracownia rzeźbiarza; Sztuka dawna i współczesna z kolekcji artysty; Portrety wielkich Polaków.

**Muzeum Historyczne**, ul. Warszawska 37 (tel. 416-591) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: „Dom mieszczański na przełomie XIX/XX w.".

**Muzeum Wojska,** ul. Kilińskiego 7 (tel. 416-449), godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków.

**Muzeum Miejskie – Galeria im. Sleńdzińskich**, ul. Waryńskiego 24a (tel. 517-670), godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: Kolekcja Rodu Artystów z Wilna. Wystawa czasowa: „Gobeliny i obrazy Dawida Smacznego".

**Galeria 113, Wydział Pedagogiki i Psychologii FUW, ul. Świerkowa 20, tel. 457-407** – codziennie w godz. 9-18. Wystawa czasowa: „Fotogramy Ireny Nawrot".

**Galeria AK-ART**, al. Piłsudskiego 10 (tel. 428-908), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 10-15.

**Galeria „Akcent"**, ul. Sienkiewicza 14 (tel. 436-038), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 11-15.

**Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych**, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), poniedziałek-piątek w godz. 10-17.

**Galeria El-Art,** Rynek Kościuszki 5 (tel. 416-010), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 10-15.

**Galeria Sztuki Ludowej „Pod Strzechą"**, ul. Kilińskiego 8 (tel. 328-652 w.43), poniedziałek-piątek w godz. 9.30-16.30.

**Galeria Związku Polskich Artystów Plastyków „Marszand"**, Rynek Kościuszki 17 (tel. 422-262), codziennie w godz. 11-18. Wystawa czasowa: „Malarstwo Ireny Krzywińskiej".

**BIAŁOWIEŻA**

**Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy** (tel.12-275), w godz. 9-15 oprócz dni poświątecznych.

**Galeria Tamary Tarasiewicz,** ul. Parkowa 5 (tel.12-766), termin zwiedzania należy uzgadniać telefo-nicznie. Ekspozycja stała: malarstwo, korzenioplastyka, dziwne twory natury, zbiory etnograficzne, rzeźby miejscowych artystów, ikony. Wystawa czasowa: „Fotografia przyrodnicza – Puszcza Białowieska" – prace Krystiana Owczarczaka, Adama Masajły oraz Christiana Maliwerney.

**BIELSK PODLASKI**

**Ratusz,** ul. Mickiewicza 56 (tel. 30-22-44) – w godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych (29 kwietnia-31 maja – nieczynne). Wystawa czasowa: „Dziecko" – prace Bogdana Kujawskiego (otwarcie 1 czerwca o godz. 12).

**CHOROSZCZ**

**Muzeum** (19-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

**HAJNÓWKA**

**Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej,** ul. 3 Maja 42 (tel. 30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

**OSOWICZE**

**Białostockie Muzeum Wsi** (tel. 436-082) – w godz. 7-15 od wtorku do piątku (oprócz dni poświątecznych), w godz. 9-16 w soboty, w godz. 9.30-16.30 w niedziele.

**SUPRAŚL**

**Pałac Opatów** – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 183-506), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków i wtorków po wolnej sobocie.

**SURAŻ**

**Muzeum Archeologiczne Władysława i Wiktora Litwińczuków** (tel. 503-116) – czynne codziennie w godz. 8-20.

**TYKOCIN**

**Muzeum**, ul. Kozia 2 (tel. 18-16-13, 18-16-26), czynne w godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. MN

**ŁOMŻA**

**Galeria Sztuki Współczesnej,** ul. Polowa 19, tel. 16-41-00, czynna w dni powszednie (prócz poniedziałków) w godz. 10–17, w sobotę i niedzielę 12–16: wystawa malarstwa i rysunku Rafała Strenta.

**Galeria „Bonar"**, ul. Wojska Pol. 3, tel. 16-32-26: wystawa prac plastycznych Pracowni MDK-DŚT.

**Urząd Wojewódzki** (hol): akwarele Kazimierza Wojewody.

**Muzeum Okręgowe,** ul. Krzywe Koło 1, tel. 16-29-37, 16-51-92, czynne w godz. 9–16 (prócz poniedziałków), w sobotę i niedzielę 10–16. Wystawa czasowa: „Czar poety – Stanisław Wyspiański"

**Klub Garnizonowy,** al. Legionów 133: poplenerowa wystawa prac Kazimierza Lemańskiego, Jerzego Rudnickiego i Kazimierza Wojewody pn. „Impresje Górowieckie".

**Galeria „Pod Arkadami".** St. Rynek: nieczynna (remont).

**SP 1**

**Pokonkursowa wystawa prac plastycznych** o tematyce ekologicznej pn. „Sposób na życie"

**DROZDOWO**

**Muzeum Przyrody,** tel. 192-081, czynne od wtorku do piątku w godz. 8.30–15.30, w sobotę i niedzielę 9.30–15.30.

**NOWOGRÓD**

**Skansen Kurpiowski im. A. Chętnika,** tel. 17-65-62.

**ZUZELA**

**Muzeum im. Prymasa St. Wyszyńskiego** – udostępniane na życzenie zwiedzających.

**CIECHANOWIEC**

**Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka,** ul. Pałacowa 1, tel. 771-328, otwarte codziennie w godz. 8–16, w sobotę i niedzielę 9–16. Wystawa czasowa: „Kamyk na szańcu" autorstwa Barbary Wachowicz – dokumenty, archiwalne zdjęcia, pamiątki o harcerzach z Szarych Szeregów.

**BOGUTY PIANKI**

**GOK: wystawa fotografii Romana Świerżewskiego:** „19 maja 96 – huraganowy krajobraz".

**SZEPIETOWO**

**GOK:** wystawa prac Marty Nowackiej z łomżyńskiego PLSP.

**WYSOKIE MAZOWIECKIE**

**MOK:** wystawa prac malarskich i rzeźbiarskich twórców amatorów. (nom)

**SUWAŁKI**

**Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki,** ul. Kościuszki 45, **Galeria Sztuki Współczesnej** – wystawa malarstwa i rysunku Leszka Kwiatkowskiego z Radomia. ROKiS, ul. Noniewicza 71, **Galeria Fotografii „Pacamera Club"** – wystawa fotograficzna Wiktora Wołkowa „Biebrza", **Galeria „Chłodna 20"** – wystawa rzeźby Magdaleny Abakanowicz.

**Cafe Bar „Jaćwing"**, ul. Kościuszki 41 – wystawa malarstwa Teresy Malinowskiej.

**Muzeum Marii Konopnickiej,** ul. Kościuszki 31 – ekspozycja stała: „Maria Konopnicka 1842-1910 – Za zamkniętymi drzwiami czasu".

**Muzeum Okręgowe,** ul. Kościuszki 81, godz. 8-16, soboty 10-17. Ekspozycje stałe: „Alfred Wierusz Kowalski – życie i twórczość", „Polskie malarstwo XIX i XX wieku", „Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur". Wystawy: „Tradycje Wojska Polskiego na Suwalszczyźnie". Wystawy: Pamiątki związane z Witoldem Urbanowiczem, „Ikony" i Starożytny Egipt.

**Muzeum Historii i Tradycji Żołnierzy Suwalszczyzny,** ul. Wojska Polskiego 21, czynne w godz. 10-14.

**AUGUSTÓW**

**Muzeum Ziemi Augustowskiej,** ul. Hoża 7 – stała ekspozycja etnograficzna. Czynne, oprócz poniedziałków i dni poświątecznych. Wystawa starych fotografii pn. „Gdzie Augustów z tamtych lat".

**Dział Kanału Augustowskiego,** ul. 29 Listopada 5. Zwiedzać można po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym: (0-119) 27-54. W święta muzeum nieczynne.

**Miejski Dom Kultury** – stała ekspozycja malarstwa i rysunków plastyków amatorów. Wystawa malarstwa Renaty Rybsztat.

**Urząd Miejski** – wystawa pt. „Wycieczka w przeszłość", przedstawiająca miasto wczoraj i dziś.

**PISZ**

**Muzeum Ziemi Piskiej,** ul. Daszyńskiego 7 – stała ekspozycja „Fauna i flora Puszczy Piskiej".

**EŁK**

**Miejski Dom Kultury, Galeria „Ślad"** – wystawa malarstwa Moniki Tyczyńskiej, ubiegłorocznej absolwentki warszawskiej ASP, Galeria „Holl" – wystawa fotografii (pokonkursowa) „Mazury zimą".

**GIŻYCKO**

**Galeria Wspólnoty Mazurskiej** – wystawa „Pruskie osiedla obronne".

**WĘGORZEWO**

**Muzeum Kultury Ludowej, ul. Portowa 1,** czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-18, sobota, niedziela 9-15. Kultura ludowa woje- województwa suwalskiego, wystawa fotograficzna Henryka Rogozińskiego „Drzewa, chaty i cerkwie", XXVII Przegląd Twórczości Amatorskiej.

**GOŁDAP**

**Dom Kultury, Galeria K-2** – wystawa „Plastycy tańczą". (m)

# TEATRY

**Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku** – piątek, sobota „Czarodziejskie krzesiwo" (Duża Scena), godz. 12.00, „Detektyw" (Mała Scena), godz. 20.00, niedziela Koncert z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka (Koncert Renzie Mensah) – Duża Scena, godz. 12.00, Koncert dla dorosłych (Renzie Mensah) – Duża Scena, godz. 19.00.

**Białostocki Teatr Lalek** – niedziela „Czerwony Kapturek" (Kawiarnia Lalek), godz. 11.00 – wstęp wolny, „Mały tygrys Pietrek" (Kawiarnia Lalek), godz. 16.00 – wstęp wolny, „Państwo Fajnackich", godz. 18.00 – premiera.

**Teatr Lalek w Łomży** – piątek „Misie ptysie" (Augustów), godz. 10.00, 12.00, sobota „Misie ptysie" (Jednostka Wojskowa w Łomży), godz. 12.00, niedziela „Misie ptysie" (Siedziba), godz. 16.00.

**Państwowa Filharmonia w Białymstoku** – piątek, godz. 19.00, koncert symfoniczny dyplomantów Zespołu Placówek Kształcenia Artystycznego oraz Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej, dyryguje Jan Miłosz Zarzycki. Program: F. Chopin – Fantazja na tematy polskie op. 13, V. Trojan – Bajki, M. Bruch – Koncert skrzypcowy g-moll, M. Karłowicz – Koncert skrzypcowy A-dur, S. Kussewicki – Koncert fis-moll, W.A. Mozart – Koncert G-dur KV 313, A. Arutunian – Koncert na trąbkę.

# KINA

**W BIAŁYMSTOKU**

**„POKÓJ"** – piątek „Zakochany kundel" (USA, b.o. – dubbing), godz. 10.00, 11.40, 13.20, 17.30, „Polubić czy poślubić" (USA, l. 15), godz. 15.00, 18.30, „Komora" (USA, l. 15), godz. 16.30, 20.30, „Sara" (pol., l. 15), godz. 20.00, 22.00, sobota „Zakochany kundel", godz. 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, „Polubić czy poślubić", godz. 14.15, 18.15, „Komora", godz. 16.15, 20.15, „Sara", godz. 18.00, 20.00, sobota „Zakochany kundel", godz. 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, „Polubić czy poślubić", godz. 14.15, 18.15, „Komora", godz. 16.15, 20.15, „Sara", godz. 18.00, 20.00.

**„TON"** – piątek „Złodziej z Bagdadu" (USA, b.o.),godz. 10.00, „Flinstonowie" (USA, b.o.), godz. 11.45, „Długi pocałunek na dobranoc" (USA, l. 15), godz. 13.45, 18.15, „The Pillow Book" (ang., l. 15), godz. 16.00, 20.30, sobota „Złodziej z Bagdadu", godz. 10.00, „Kasper" (USA, b.o.), godz. 11.45, „Długi pocałunek na dobranoc", godz. 13.45, 18.15, „The Pillow Book", godz. 16.00, 20.30, niedziela „Złodziej z Bagdadu", godz. 9.00, „Kasper", godz. 10.30, „Flinstonowie", godz. 12.30, „Długi pocałunek na dobranoc", godz. 14.30, 18.45, „The Pillow Book", godz. 16.30, 21.00.

**„FORUM"** – piątek, sobota, niedziela „Kłamca, kłamca" (USA, l. 12), godz. 15.00, 16.30, „Odwiedź mnie we śnie" (pol., b.o.), godz. 18.00, 19.30.

**„SYRENA"** – piątek, sobota, niedziela „Romeo i Julia" (USA, l. 15), godz. 11.00, 13.15, 15.45, „Zagubiona autostrada" (USA, l. 15), godz. 18.00, 20.30.

**W WOJEWÓDZTWACH**

**BIAŁOSTOCKIM**

**Białowieża „Żubr"** – piątek, sobota „Lemur zwany Rollo" (USA, l. 15), niedziela „Angielski pacjent" (USA, l. 15).

**Bielsk Podlaski „Znicz"** – piątek, sobota, niedziela „Blask" (austral.-ang., l. 15), niedziela „Picasso – twórca i niszczyciel" (USA, l. 15).

**Dąbrowa Białostocka „Lotos"** – niedziela „Zagniewani młodociani" (USA, l. 12).

**Hajnówka** – piątek, sobota, niedziela „Matka swojej matki" (pol., l. 15).

**Kuźnica Białostocka „Kormoran"** – niedziela „Dzieci i ryby" (pol., l. 15).

**Narewka „Las"** – piątek, sobota, niedziela „Karaluchy pod poduchy" (USA, l.15).

**Siemiatycze „Chrobry"** – piątek, sobota, niedziela „Jerry Maguire" (USA, l. 15).

**AMBULATORIA**

**BIAŁYSTOK**

**Pogotowie Ratunkowe, Ambulatorium Stomatologiczne, Internistyczne, Pediatryczne,** ul. Poleska 89, tel. 970, 999, 524-192, informacja – 422-222.

**Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej,** ul. Wołodyjowskiego 3A, tel. 42-59-60.

**SZPITALE W BIAŁYMSTOKU OSTRE DYŻURY**

**PIĄTEK, 30 maja**

**Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego,** ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16 – **chirurgia, reanimacja, laryngologia, okulistyka.**

**Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,** ul. Warszawska 15, tel. 327-100 – **położnictwo z ginekologią.**

**Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego,** ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 – **oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.**

**Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ,** Choroszcz, tel. 19-10-91 – **neurologia.**

**Szpital Miejski im. PCK,** ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800, 750-788 – **wewnętrzny.**

**Dziecięcy Szpital Kliniczny,** ul. Waszyngtona 17, tel. 42-40-31 – **dziecięcy wewnętrzny + neurologia, Zakład Anestezjologii i Intensywnej Terapii DSK.**

**SOBOTA, 31 maja**

**Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,** ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – **chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy, dziecięcy wewnętrzny + neurologia.**

**Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego,** ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16 – **położnictwo.**

**Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ,** ul. Warszawska 18, tel.412-952 – **oddział gruźlicy.**

**NIEDZIELA, 1 czerwca**

**Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego,** ul. M.Skłodowskiej-Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16 – **chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia.**

**Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,** ul. Warszawska 15, tel. 327-100 – **położnictwo z ginekologią.**

**Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego,** ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 – **oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.**

**Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,** ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – **dziecięcy wewnętrzny + neurologia.**

**DYŻURY CODZIENNE**

**BIAŁYSTOK**

**Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,** ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia.

**Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego,** ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: choroby płuc dzieci, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

**Regionalny Szpital Onkologiczny,** ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

**Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ,** ul. Św. Rocha 3, tel. 42-53-01, 42-02-08.

**Lecznica dla Małych Zwierząt,** ul. Białówny 7, czynna codziennie w godz. 8.00-20.00, wizyty domowe tel. 761-742 – lekarz weterynarii Marcin Ramm.

ŁOMŻA

**Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1,** tel. 16-24-01 – wewnętrzny, kardiologia, reanimacja, chirurgia, ortopedia, pediatria, zakaźny dorosłych i dzieci, ginekologia, położnictwo.

**SUWAŁKI**

**Wojewódzki Szpital Zespolony,** ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46 – położnictwo i ginekologia, dziecięcy, laryngologia, okulistyka, chirurgia, ortopedia, dermatologia, neurologia, urologia, reanimacja, wewnętrzny, sztuczna nerka.

**Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej,** ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41 – oddział gruź-licy, zakaźny, żółtaczki.

**SZPITALE W WOJEWÓDZTWACH**

**BIAŁOSTOCKIE**

**Bielsk Podlaski,** Szpital Rejonowy, ul. Kleszczewska 3, tel. 22-54.

**Dąbrowa Białostocka,** Szpital Rejonowy, tel. 12-11-79 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położni-czo-ginekologiczny.

**Hajnówka,** Szpital im. Oczki, tel. 24-08 – zakaźny, położniczo-ginekologiczny, chirurgia, dziecięcy, płucny.

**Łapy,** Szpital Miejski, tel. 15-28-31 – położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, wewnętrzny, chirurgiczny.

**Mońki,** Szpital Rejonowy, tel. 16-25-52 – dziecięcy, chirurgia, wewnętrzny.

**Sokółka,** Szpital Rejonowy, tel. 11-22-04 – chirurgia, zakaźny, choroby płuc, oddział dziecięcy.

**Siemiatycze,** Szpital Rejonowy, tel. 55-22-00 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

**ŁOMŻYŃSKIE**

**Grajewo,** Szpital Miejski, tel. 20-41 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny, zakaźny.

**Kolno,** Szpital Rejonowy, tel. 24-68, 21-09, 24-57.

**Wysokie Mazowieckie,** Szpital Rejonowy, ul. Szpitalna 5, tel. 22-61 – chirurgia, dziecięcy, ortopedyczny, położniczy, wewnętrzny.

**Zambrów,** Szpital Rejonowy, tel. 36-01, 36-29, 36-10, 36-74 – położniczy, dziecięcy, wewnętrzny, pomocy doraźnej, chirurgia.

**SUWALSKIE**

**Augustów,** Szpital Miejski, ul. Szpitalna 69, tel. 22-40.

**Ełk,** Szpital Rejonowy, ul. Mickiewicza 19, tel. 10-25-37, 10-84-14 – wewnętrzny, zakaźny, ginekologia, pediatria, położnictwo.

**Giżycko,** Szpital, ul. Warszawska 41, tel. 52-71.

**Gołdap,** Szpital, ul. Słoneczna 2, tel. 15-02-75.

**Olecko** (Szpital we wsi Jaśki), tel. 22-95, 22-96.

**Pisz,** Szpital Rejonowy, ul. Sienkiewicza 2, tel. 331-51, 336-69, ul. Klementowskiego 18, tel. 336-01.

**Węgorzewo,** Szpital, ul. 3 Maja 21, tel. 732-52.

**APTEKI NOCNE**

**BIAŁYSTOK**

**ul. Lipowa 45, tel. 42-33-65, ul. Poleska 89, tel. 522-111, ul. Mickiewicza 27 „SALUS", tel. 323-024 (całą dobę), niedziela (10-17): ul. Malmeda 12, ul. Suraska 2, ul. Batalionów Chłopskich 18 „W Leśnej Dolinie", soboty 10-18, niedziele 10-14, ul. Spółdzielcza 8 „HORN", codziennie 7.30-19, soboty 8-16.00, ul. Wyszyńskiego 2 (pawilon handlowy), soboty 8.30-15.00, ul. Mickiewicza 11, soboty 8-21.00, niedziele 9-15.00. We wszystkie soboty czynne są ponadto apteki: ul. M. Skłodowskiej-Curie 19, tel. 421-963, ul. Warszawska 13, tel. 436-655, ul. Jurowiecka 10, tel. 435-184, ul. Baranowicka 113 (9-16).**

**Apteki pracujące we wszystkie soboty:** ul. Sienkiewicza 71/73 (8-16), ul. Lipowa 45 (gdy pełni dyżur – 7-21, pozostałe soboty 11-18), ul. Wesoła 18 (7-20, w. sob. 8-15), ul. Świętojańska 6 (7.30-20, w. sob. 7.30-15.30), ul. Malmeda 12 (gdy pełni dyżur – 7.30-21, pozostałe soboty 10-17), ul. Suraska 2 (gdy pełni dyżur 7-21, pozostałe soboty 9-16), ul. Witosa 36 (8-19, w. sob. 8-15), ul. Mickiewicza 38 (7-21, w. sob. 8-16), ul. Warszawska 79 (7.30-15.30), ul. Siewna 2 (7.45-19, w. sob. 7.45-15), ul. Broniewskiego 4 (8-16, w. sob. 8-15), ul. Radzymińska 16 (7.30-19.30, w. sob. 8-16), ul. Gen. Berlinga 8 (7.30-19, w. sob. 8-15).

**Apteki czynne w soboty robocze:** ul. Bema 2 (7.30-19), ul. Słonimska 15/1 (7.30-15.30).

**ŁOMŻA**

**ul. Dworna 35,** tel. 16-32-44.

**SUWAŁKI**

**ul.** Kościuszki 78, tel. 66-49-24.

**POGOTOWIA**

**Pogotowie Ratunkowe** – wszędzie 999, poza Wysokiem Maz. – 99, Dąbrową Biał. – 121-099, Mikołajkami – 16-337, Sokółką – 19-99.

**Policja** – wszędzie 997, poza Dąbrową Biał. – 121-007, Gołdapią – 150-027, Mikołajkami – 16-307.

**Straż Pożarna** – wszędzie 998, poza Wysokiem Maz. – 98, Dąbrową Biał. – 121-008, Mikołajkami – 16-351.

**BIAŁYSTOK**

**Pogotowie Energetyczne** – 991, **Pogotowie Gazowe** – 992, **Pogotowie Ciepłownicze** – 993, **Pogotowie Wod.-Kan.** – 994, **Pogotowie Drogowe** – 981, **Pogotowie Opiekuńcze** – 325-688, **Pogotowie Weterynaryjne** – 511-542, **Straż Miejska** – 512-741, **Żandarmeria wojskowa** – 753-301, **Informacja PKP** – 910, **Informacja PKS** – 936, **Informacja o usługach** – 951, **Telefon Zaufania** – 988 (czynny codziennie w godz. 16-22), **Telefon Zaufania dla kobiet w ciąży i rodzin** – 32-22-22, **Telefon zaufania dla dzieci 42-60-41 w. 17,** wtorki, piątki, 14-17, **Taxi** – 919, **Zakupy na telefon** – 42-14-02, **Informacja o lekach** – 752-437, 750-292, 752-474, 750-329, **Zielony Telefon** – 42-53-78, **TOnZ** – 42-45-02, 512-670, **„Droga"** (pomoc dzieciom z rodzin niewydolnych wychowawczo) – 432-916 (czynny codziennie w godz. 8-10, 19-

## KINA

**Sokółka „Sokół"** – piątek, sobota, niedziela „Gwiezdne wojny" (USA, l. 12).

**Suchowola „Kometa"** – piątek, sobota, niedziela „Czas zabijania" (USA, l. 15).

**ŁOMŻYŃSKIM**

**Łomża „Millenium"** – piątek „10 Dalmatyczyków" (USA, b.o.), godz. 11.00, „Donnie Brasco" (USA, l. 15), godz. 16.00, „Funeral – pogrzeb" (USA l. 15), godz. 18.00, „Krew i wino", (USA, l. 15), godz. 20.00, sobota, niedziela „101 Dalmatyńczyków", godz. 11.00, 13.00, „Donnie Brasco", godz. 16.00, „Funeral – pogrzeb", godz. 18.10, „Krew i wino", godz. 20.00.

**Ciechanowiec „Meteor"** – piątek, sobota, niedziela „Wyspa dr Moreau" (USA, l. 15).

**Kolno „Wrzos"** – piątek, sobota, niedziela „Krytyczna terapia" (USA, l. 15), „Kosmiczny mecz" (USA, b.o.).

**Szepietowo „Bajka"** – niedziela „Ostatni sprawiedliwy" (USA, l. 15).

**SUWALSKIM**

**Suwałki „Bałtyk"** – piątek „Zdrada" (USA, l. 15), sobota, niedziela „Pinokio" (USA, b.o.), sobota, niedziela „Jaguar" (franc., l. 15).

**Augustów „Iskra"** – piątek, sobota, niedziela „101 Dalmatyńczyków" (USA, b.o.), „Imperium kontratakuje" (USA, l. 15).

**Ełk „Polonia"** – piątek, sobota „Michael Collins" (USA, l. 15), „Ścigani" (USA, l. 15), niedziela „Kręglogłowi" (USA, l. 12), „Zdrada" (USA, l. 15).

**Giżycko „Fala"** – piątek, sobota, niedziela „Powrót Jedi" (USA, l. 12), godz. 16.30, 19.00.

**Gołdap „Sambia"** – piątek, sobota, niedziela „Gruby i chudszy" (USA, l. 12).

**Kowale Oleckie „Pionier"** – piątek, sobota „Tin Cup" (USA, l. 15).

**Olecko „Mazur"** – sobota, niedziela „Nocne graffiti" (pol., l. 15).

**Mikołajki „Żagiel"** – piątek, sobota, niedziela „Evita" (USA, l. 15), „Dzwonnik z Notre Dame" (USA, b.o.), „Skandalista Lary Flynt" (USA, l. 18).

**Pisz „Stolica"** – piątek, sobota „Portret damy" (USA, l. 15), niedziela „Gliniarz z metropolii" (USA, l. 15).

**Stare Juchy „Grunwald"** – piątek, sobota, niedziela „Czułe słówka c.d." (USA, l. 15).

**Węgorzewo „Mewa"** – piątek, sobota, niedziela „Marsjanie atakują" (USA, l. 12), niedziela „Góra Dantego" (USA, l. 15).

22), **Okręgowa Inspekcja Pracy udziela bezpłatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy** (7.30-15), **Klub Abstynentów „Krokus"**, ul. Warszawska 2 – 43-58-43 (17-21, oprócz niedziel), **Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Białymstoku „Zielony Telefon"** 42-53-78 czynny w godz. 7.15-15.15, 42-55-00 czynny w godz. 15.15-7.15 oraz 42-10-75.

**Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej im. Ludwika Zamenhofa** – tel./fax 45-46-00.

**ŁOMŻA**

**Pogotowie Energetyczne** – 991, **Pogotowie Gazowe** – 992, **Pogotowie Ciepłownicze** – 993, **Pogotowie Drogowe** – 954, **Pogotowie Telewizyjne** – 959, **Pogotowie Weterynaryjne** – 16-46-47, **Straż Miejska** – 16-45-42, **Informacja PKP** – 16-34-41, **Informacja PKS** – 18-55-54, **Taxi** – 16-37-60, **Ochrona Środowiska** – 16-21-69, **Telefon Zaufania** – 988 (czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30), **Telefon zaufania dla kobiet** – 16-45-53, poniedziałek, czwartek, godz. 21-24, **Informacja handlowo-usługowa** – 957 (czynna 8-18), **Wojewódzkie Centrum Informacji Turystycznej** – 16-64-42, 16-47-18 (czynna codziennie w godz. 9-16, w soboty w godz. 10-14).

**SUWAŁKI**

**Pogotowie Energetyczne** – 66-52-21, **Pogotowie Gazowe** 66-57-23, **Pogotowie Ciepłownicze** – 66-49-13, **Pogotowie Kanalizacyjne** – 994, **Pogotowie Drogowe** – 954, **Straż Miejska** – 66-49-21, **Informacja PKP** – 66-27-63, **Taxi** – 66-25-30, 66-23-50, 66-42-40, **Biuro Zleceń Telefonicznych** – 917, **Telefon Zaufania** (codziennie oprócz sobót, niedziel i świąt w godz. 18-6) – 988, 67-49-41, **Policja Ekologiczna** – 66-44-10 (w razie dużych skażeń), **Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska** – 66-44-10 (7-15), 66-78-01 (całą dobę).

**EŁK**

**Pogotowie Energetyczne** – 10-84-01, **Pogotowie Gazowe** – 10-21-87, **Informacja PKP** – 10-26-30, **Informacja PKS** – 0-33-52, **Taxi** – 10-21-01, **Straż Miejska** – 986.

*Policja zajęła 27 samochodów o łącznej wartości ponad 105 tys. zł*

# Ogrodniki pod lupą

**Po dużych akcjach na nielegalną giełdę w Ogrodnikach, przeprowadzoną wspólnie przez Urząd Celny, Podlaski Oddział Straży Granicznej i Komendę Wojewódzką Policji w Suwałkach, Urząd Celny kontynuuje kontrolę okolic przejścia granicznego. We wtorek (27 bm.) funkcjonariusze Urzędu Celnego w Białymstoku wszczęli 27 spraw karno-skarbowych, zajmując do nich 27 samochodów osobowych o łącznej wartości ponad 154 tysięcy zł.**

Samochody – głównie fordy, ople i audi, ale też bmw i mazdy były w większości własnością Białorusinów. Z ustawy karno-skarbowej odpowiadać będzie 17 Białorusinów, 7 Rosjan i 3 Polaków.

Tydzień wcześniej (20 bm.) funkcjonariusze Urzędu Celnego w Białymstoku przeprowadzili podobne działania w pobliżu Ogrodnik. Zajęli wówczas do spraw karno-skarbowych 16 samochodów osobowych o łącznej wartości ponad 105 tys. zł. Zajęte samochody nie znajdowały się na giełdzie, ani na przejściu, tylko w okolicy przejścia granicznego. W większości należały do obywateli Białorusi i Rosji.

(aż)

## B. Kaczyński i arie

VII Podlaskie Spotkania z Arią odbędą się w sobotę, 31 maja o godz. 17 w Pałacu Branickich.

Wystąpią: znakomity bas Aleksander Teliga, aktor Jerzy Woźniak i pianistka Halina Teliga. W programie: arie operowe i operetkowe, pieśni cygańskie i romanse rosyjskie, także wiersze Aleksandra Puszkina. Wieczór poprowadzi Bogusław Kaczyński.

Organizatorami imprezy są Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury i Browar „Dojlidy". (a)

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

**APS na Dzień Dziecka**

# Komputer ze zniżką

**Już od piątku 30.05.97 z okazji Dnia Dziecka w Salonie Komputerowym firmy APS przy ulicy Modlińskiej 1 w Białymstoku będzie można kupić sprzęt komputerowy i oprogramowanie po niższej – promocyjnej cenie.**

**– Komputery są bardzo dobrym narzędziem w edukacji dzieci i młodzieży, dlatego też z okazji Dnia Dziecka postanowiliśmy wprowadzić rabat dla pierwszych pięciu klientów, którzy odwiedzą nasz salon i kupią sprzęt komputerowy oraz dla pierwszych dziesięciu, którzy kupią oprogramowanie** – powiedziała Magdalena Pietroczuk z Salonu Komputerowego firmy APS.

Rabat na sprzęt komputerowy wynosi 5 procent jego wartości, na oprogramowanie 10 procent.

Salon Komputerowy firmy APS oferuje do sprzedaży komputery firmy ADAX, Compaq, Helwett Packard z najnowszymi procesorami Intel Pentium z technologią MMX. Można tu kupić także drukarki, skanery i inne akcesoria oraz szeroką gamę programów użytkowych i edukacyjnych.

**– Posiadamy w sprzedaży słowniki, encyklopedie na płytach CD oraz programy multimedialne do nauki języków obcych Euro Plus+, Lingua Land. Naszym klientom proponujemy gotowe zestawy komputerowe o najwyższej jakości** – stwierdziła Magdalena Pietroczuk.

Salon Komputerowy firmy APS mieści się w Białymstoku, przy ulicy Modlińskiej 1, tel. 323422.

Tekst promocyjny nr 1003132

Treść **ogłoszeń drobnych** z pięciu ostatnich numerów GAZETY WSPÓŁCZESNEJ
**Reklamy z Gazety Współczesnej** *w: Katowicach, Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu, Kielcach i Szczecinie.*
**Również treść reklam z ostatniego tygodnia z gazet:**
*Dziennik Zachodni* - Katowice
*Gazeta Krakowska* - Kraków
*Słowo Polskie* - Wrocław
*Głos Wielkopolski* - Poznań
*Słowo Ludu* - Kielce
*Głos Szczeciński* - Szczecin
**poznacie dzwoniąc:**
**Telefoniczna Agencja Informacyjna**
pon. - pt.: 9⁰⁰-18⁰⁰
TAI
44-63-45
44-63-46
44-63-47
taj-b1-1

**Chcesz dać reklamę?!**
**ZADZWOŃ**
Nasz przedstawiciel handlowy odwiedzi Ciebie
**Białystok, tel. 42-05-21**
GAZETA współczesna

# GRATKA 2

Kupon nr 5 | 30.05.1997 r.

***Zakreśl na karcie konkursowej***

155 290 315 425 567 673 726

# Wygranych coraz więcej!

Druga gratka nabiera rozpędu. Nasi czytelnicy zgłaszają wygrane we wszystkich możliwych kategoriach (oczywiście z wyjątkiem nagrody głównej, która powinna paść pod koniec etapu). Dzisiaj kolejna, dość pokaźna część listy gratkowiczów, którym poszczęściło się w ostatnich dniach:

165. **Alina Woronko** – Kamionka Nowa – zestaw „Herbapol"
166. **Ryszard Rusnarczyk** – Bemowo Piskie – toster „Philips"
167. **Krzysztof Wilczewski** – Białystok – klocki „Lego"
168. **Czesław Piekarski** – Supraśl – klocki „Lego"
169. **Witold Zysk** – Siemień – robot „Zelmer"
170. **Zygmunt Zalewski** – Suwałki – klocki „Lego"
171. **Marek Falik** – Augustów – klocki „Lego"
172. **Marek Grzęda** – Białystok – klocki „Lego"
173. **Grzegorz Turowski** – Orzechowo – klocki „Lego"
174. **Wojciech Puławski** – Białystok – gotówka: 100 złotych
175. **Bogdan Ogrodnik** – Skłody – Stachy – zestaw „Herbapol"
176. **Halina Radziwił** – Wysokie Mazowieckie – klocki „Lego"
177. **Kamińska Barbara** – Łapy – toster „Philips"

## DUŻA GRATKA

## Gratki w „Gratce"

**5.000 złotych i inne nagrody pieniężne**

**GRATKI TYGODNIA:** telewizory kolorowe ● radiomagnetofony z CD ● wycieczki zagraniczne ● rowery górskie

**DUŻE GRATKI:** ● ekspresy do kawy ● miksery ● tostery ● żelazka ● walkmany ● radiomagnetofony ● radiobudziki ● radioodbiorniki

**MAŁE GRATKI:** ● kalkulatory ● radia kieszonkowe ● dywaniki łazienkowe ● lokówki ● lokosuszarki, ● parasolki ● klocki „Lego" ● „Herbapol"

**gratka tygodnia:**
odkurzacz „Zelmer"

**duża gratka:**
radiobudzik „Philips"

**mała gratka:**
zestaw „Herbapol"
lub lokosuszarka „Eldom"

**gotówka:**
100 złotych

**BIURO GRY**
**tel. (085) 42-32-42**
**w godz. 9⁰⁰-16⁰⁰**
**Białystok**
**ul. Suraska 1 pok. 25**

*Atrakcje dla dzieci*

# Zapraszamy na festyn!

W sobotę, 31 maja w parku Zwierzyniec odbędzie się festyn z okazji Dnia Dziecka.

„Gazeta Współczesna" przygotowuje stoisko z atrakcjami dla dzieci. Amatorski Teatr „Klaps" będzie zabawiał milusińskich konkursami i scenkami z bajek. Na naszym stoisku będzie można obejrzeć wystawę prac nagrodzonych w konkursie rysunkowym „Mój wymarzony świat". Jak już zapowiadaliśmy, planujemy przeprowadzenie aukcji tych prac. Pieniądze, które uzyskamy za sprzedane rysunki przekażemy głównemu organizatorowi festynu – Stowarzyszeniu Droga na kolonie dla dzieci z najuboższych rodzin.

**Uwaga! Autorzy nagrodzonych prac, którzy nie zgadzają się na sprzedaż swoich rysunków, prosimy o kontakt z Biurem Gry, tel. 085 – 423242 dzisiaj do godziny 16.00.**

O rezultatach aukcji napiszemy w przyszłym tygodniu.

Raz jeszcze serdecznie zapraszamy na festyn.

Rys. Gryś-Wysocka i R. Zadora

## Złote usta – srebrne pióra – brązowe umysły

### Ogłoszenia drobne

„Gazeta Współczesna": **Troll – kupię** – Krasnal sprzedam?

### Mówią politycy

Szkoda, że kampania odbędzie się w czasie wakacji. To może być prowizorka, chyba ekipa rządząca chce, by ludzie się do wyborów nie przygotowali. Ale my się przygotujemy – **Marian Krzaklewski**, przewodniczący NSZZ „Solidarność" i AWS.

### W gazetach piszą

Telewizja nie ma pomysłu na Debaty. Nie mają go też politycy. Oglądamy więc żałosne widowiska, w których dziennikarz pilnuje zegarka, a politycy nie mają nic nowego do powiedzenia wyborcom. Mówią do swoich, starym, znanym i zgranym tekstem. Przekonują do siebie już przekonanych – **Katarzyna Ka**, „Przegląd Tygodniowy".

Polaków w Cannes (na festiwalu filmowym – red.) – jak zwykle – nie było widać (...). Honorów Polski bronił Andrzej Wajda, zaproszony z okazji jubileuszu. I Roman Polański, który na pytania polskich dziennikarzy na wszelki wypadek odpowiadał płynną francuszczyzną – **Janusz Wróblewski**, „Polityka".

Możliwe, że z punktu widzenia Kościoła prof. Wacław Dec był zbłąkaną owieczką. Uznajmy, że był. Duszpasterstwo jednak polega – moim zdaniem – nie na tym, że się taką zbłąkaną owieczkę ogłasza po śmierci parszywą owcą (...). Szczególnie, że nie bardzo wiadomo, kto zbłądził – **Stanisław Tym**, „Wprost".

### Z kręgów kościelnych

Próba wciągnięcia Kościoła w służbę którejś z partii, tak znana ze smutnych lat PRL, dziś odżywa w nowych postaciach i jest tym trudniejsza, że przedstawiciele tych partii modlą się, a równocześnie chcieliby przesłonić Chrystusa ukrzyżowanego, programem swojej partii – biskup tarnowski **Józef Życiński.**

Kapłan, jeżeli zasłuży na to swoją pracą, ma prawo chodzić w nowej sutannie, jeździć mercedesem, pachnieć dobrą wodą kolońską. Często nasza hipokryzja nakazuje widzieć w kapłanie tego, który za nas będzie ubogi i w ten sposób uspokoi nasze nieczyste sumienie – ks. **Henryk Jankowski**.

### Zdaniem byłych

(...) Nie mieliśmy z Wałęsą ślubu kościelnego, więc rozwód był łagodny – **Mieczysław Wachowski**, były minister stanu.

Musimy jasno powiedzieć: – Chłopcy z Zachodu, co wy wyprawiacie. Nieraz robiliście straszne rzeczy, np. Jałtę. Tym razem nie pozwolimy – **Lech Wałęsa**, były prezydent RP.

### Artyści dywagują

Do władzy dochodzi na świecie pokolenie gładkich. Nie strategów, nie Cezarów, nie mędrców – gładkich. Nie zaciekłych, nie ponuraków, nie ideowców, nie fanatyków – gładkich. Nie mściwych, nie psychopatów, nie satrapów, nie dyktatorów – gładkich. Gładkich, zadbanych, uprzejmych, zręcznych, przymilnych, dbających – aby – wszyscy – mnie – lubili – we frag. swojej najnowszej książki „Lapidarium III" **Ryszard Kapuściński**, pisarz, reporter.

Otóż odnosiłem się do pani Marii z należnym szacunkiem, ale nigdy nie przyszło mi do głowy, że można na nią spojrzeć jak na kobietę. Ten trochę zezowaty karzełek, z grzywką przyciętą jak pacholę, był dla mnie ostatnią istotą, do której mógłbym zwracać erotyczne zapały – **Czesław Miłosz**, poeta o Marii Dąbrowskiej, pisarce.

### Życie rodzinne

Rodzice między sobą ustalili z kim zostanę. Nikt mnie o nic nie pytał. To był obrzydliwy manewr. Potem nastąpił okres zbliżenia z ojcem. Im bardziej go obserwowałam, tym bardziej mamy nie lubiłam. Zostałam z wrakiem człowieka. Ona zrobiła karierę, pieniądze i po prostu wyszła z domu – **Agata Passent** o rodzicach: Agnieszce Osieckiej i Danielu Passencie.

### Nasi o nas za granicą

Nie ma takiej głupoty lub podłości politycznej, która by nie znalazła wzięcia wśród pewnej części Polonii – **Jerzy Surdykowski**, były konsul generalny RP w Nowym Jorku.

Niech się jednak nie łudzi Marian Krzaklewski. Jeżeli wygra wybory parlamentarne i sformuje rząd, w równym stopniu emigrantów rozczaruje (...). Jemu się będzie wydawało, że jest marzeniem zaoceanicznych rodaków, a będzie dla nich, bo być musi, tylko kolejnym reprezentantem dodupizmu – **Ludwik Stomma**, dziennikarz, publicysta, mieszkający we Francji.

(waj)

*Chora sprawa*

# KUCHNIA NAPŁYWOWA

*Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku*

**– Co tam słychać, panie Czesiu?**

– I znowuś jedne rzecz nadzwyczajnie ciekawe ja przypadkowo przeczytał.

**– Mam nadzieję, że nie jest to, jak ostatnio, jakiś list, no bo...**

– A dzież tam, w gazecie te pisanie było i jak ja zrobił tak zwane lekture, to z wrażenia wzioł przysiad.

**– Na stojąco pan czytał?**

– Na siedzonczke oczewiscie, a przysiadka była psechiczna.

**– Coś pana zbulwersowało, zmartwiło?**

– Z balwersacjo to możliwe, nu ze zmartwieniem to wrencz naorzecienie. Tylko posłucha!

**– Zamieniam się w słuch.**

– Dobrze byłop, żep nie przerywał, bo do jutra nie skoncze bez jego gadulstwo. Eeee... tego... jeden dzienikarz z Gazety Wyborczej... tak sie gazeta nazywa...

**– Przecież wiem.**

– Miał nie przerywać!... nu to on u siebie w pracy pierszorzendne ma fuche. Nic nie robi, tylko sobie jezdzi po Polsce i za darem musi pałaszuje.

**– Słucham?**

– Nu take ma zajencie redakcyjne, że za służbowy piniondz łazi po knajpach i wtranżala co najlepsze, a też i oraz ile ma siły.

**– Skąd pan wie, że nie płaci z własnej kieszeni?**

– Sie domyslam, gdyż ponieważ płaconcy własno gotówko by po tygodniu ogłosił bankrustwo, nu ale mniejsze z tym. Najważniejsze, że on najprzód kansumuje, a potem o kansumcji pisze. Znaczy dobre to, czy lichie, jak smakuje i tam dalej temu druge. Nu i ostatnio trafił do Białystoku, podjad, popił... znaczy co najwyżej tylko chiba piwo, i wie, co o białystockim jedzeniu napisał?

**– Szczerze mowiąc, chyba nie wiem...**

– Że tak dobrze i smaczno, to jeszcze nigdzie dla jego jak u nas nie było. Co to za cud?

**– Dlaczego niby?**

– Terez po knajpach to ja nie chodze, sie samo z siebie rozumie, ale jak był młódszy, to czasami tu czy tam sie zawieruszył. Nu i wtenczas, jak pamiencio siengam, wszystke nasze restauracji mordowniami byli.

**– Niech pan nie przesadza.**

– Sam sie nie zawieruszał, czy jake licho?

**– Zawieruszałem się, to znaczy...**

– Nu to albo pamienć stracił, albo smaku w giembie nigdy nie miał. Nawet jak te porobili knajpy zagraniczne, znaczy tylko z nazwy oczewiscie, to w ich też tak samo wielke... tego... jak to sie mówi było. Nachlać sie móg i owszem, ale żep dobrze źjeść, to nigdy. Wóda sie zawsze lała strumienim pod byle zagryzkie... przeważnie jakeść smażone mienso z żyło i pieczurki grzybki. My sie nawet wtenczas zastanawiali, czemu u nas take cóś wystempuje, i wie, jake wnioski dla nas do głowy przychodzili?

**– ?**

– Że białystockich ludzi mało obchodzi, co kansumujo, byle dużo było i tłusto.

**– To zwykły mit!**

– Prawda to oczewista. Jeszcze moja matula jak żyła, Panie swieć nad jej duszo, nu to u jej kotlet mielony w szmalcu zawsze musiał pływać. Do dzisiej so u mnie take znajome, co jak na szniadanie nie spożyjo słoniny, najlepiej żep wysolała dobrze była...

**– Jaka?**

– Żep rok czasu najmniej w beczce solo sie soliła... nu to oni głodne chodzo jak nie źjedzo takiego cóś. A w obiad najlepsza dla ich zupka jednodaniówka. Taka, żep w jej łyżka stała, a jak zastygnie, żep z talerza sie nie dała wylać. Rozumie?

**– Ma pan na myśli rodowitych białostoczan?**

– Nu nie tylko, wszystke wschodnie ludzi lubio tłuste kansumpcje... może temu, że u nas zimniej jak dzie indziej? W mrozy dobrze własnym tłuszczem być okryty...

**– No nie, no!**

– Tłusto i dużo, taka kuchniana moda u nas panuje... niech i na to uwage zwróci, że u nas prawie wcale nie ma takiego cóś, co sie regionalne danie nazywa... znaczy so dwa take, co dzie indziej nie wystempujo, tylko, tego...

**– Jakie?**

– Kiedy głosno o ich mówić, sprawa licha...

**– Niech pan nie żartuje.**

– Nu to słucha. Jedne to baranie, z przeproszeniem jajcy, albo też tak samo bycze, nu a druge kartoflanna tłusta kiszka. Powiedz o tym komu w Polsce, to zaodraz weźnie zwomituje, albo sie nawet zerzyga.

**– Oj!**

– A co, ja nie mówił?... Nu a terez take cóś, że najlepsze u nas ma być żarcie niby, cały kraj porównujonc... Druga sprawa, że jeden, co jego z Gazety obżartuch opisał, to podobnież Chinczyk, a te inne też skondś do Białystoku przybyłe. Mówioncy krótko, mamy terez białystocke, regionalne kuchnie napływowe, nu bo co inne?

*Nastała era...*

*Klasyczna szkoła obyczaju*

# Śniadzi obywatele z szafą

*Spotkało to niejakiego Marciniaka z Gorzowa. Przeciętnego obywatela z przeciętną rodziną. Z jeszcze młodą żoną i dzieckiem niedużym, w wieku przedszkolnym.*

*Wrócił pewnego razu ten Marciniak z roboty do domu. Zmachany, bo akurat ciężarówki rozładowywali. Patrzy na drzwi w mieszkaniu – dziura w nich wyrąbana, taka, że chłop przelezie na drugą stronę.*

*– Złodzieje – pomyślał Marciniak, bo i co innego miał pomyśleć. Tym bardziej że spojrzał na podwórze, a tam jego własne meble przebywają, jakby ktoś je w pośpiechu porzucił.*

*– No tak, spłoszyłem – pomyślał i odetchnął z ulgą.*

*Ale tylko na chwilę, bo zaraz pojawili się dwaj śniadzi obywatele z szafą. Szafa – nowa, nie Marciniaka, a obywatele właśnie taszczą ją do jego mieszkania.*

*– Zośka wymienia meble – wkurzył się, bo to oznaczało, że znowu na motocykl nie będzie pieniędzy. – Tylko po co dziurę w drzwiach wyłomotała.*

*Wszedł za śniadymi obywatelami z szafą. Ale daleko nie uszedł, bo jeszcze w przedpokoju zagrodziła mu drogę kobieta, równie śniada.*

*– Jak nic Cyganka – pomyślał Marciniak i miał rację.*

*– Kim jest i czego chce? – zapytała Cyganka.*

*No jak to, kim jest?! Marciniakiem jest. A czego chce? – Do domu przyszedł, pomieszkać. Z pracy wrócił, więc zjadłby trochę zupy, a potem poleżał na kozetce, bo strasznie jest skonany.*

*– Niech idzie rozwalać się na kozetce do własnego mieszkania – powiedziała Cyganka, bo ona choć ma dobre serce, to nie aż tak dobre, żeby obcych mężczyzn na swoje kozetki wpuszczać.*

*– Jak to do swojego mieszkania! – nie ustępował Marciniak. – To właśnie jest moje mieszkanie! Tylko co remont zrobiłem, a moja własna kozetka stoi na podwórku.*

*– To niech idzie poleżeć na podwórku, a spokojnym ludziom d... nie zawraca – podsumowała Cyganka i zawołała do kogoś w kuchni.*

*Z kuchni wyszedł gruby Cygan. Cygan miał za złe Marciniakowi, że się awanturuje i nagabuje żonę seksualnie. – Moja żona – powiada – nie jest jakąś ulicznicą, żeby byle łach przyłaził zaraz do mieszkania i chciał się pokładać z nią na kozetce.*

*Więc niech lepiej Marciniak się wynosi, póki jeszcze może poruszać się o własnych siłach.*

*Nie dał za wygraną. Dał nura pod rozłożone ręce grubego Cygana i wylądował w pokoju.*

*Nie uwierzył własnym oczom. Jego pokój był umeblowany w cudze meble! Mało tego! Na środku pokoju stał tapczan, a na nim baraszkowała gromadka dzieci! Ile ich było? – ze zdenerwowania nie potrafił policzyć.*

*Gruby Cygan złapał go za kołnierz i choć się Marciniak w determinacji położył na podłodze, zaczął taszczyć go do wyjścia.*

*Wtedy pojawił się drugi Cygan. Spokojniejszy. Kazał koledze pozostawić kołnierz Marciniaka w spokoju i wygłosił krótkie przemówienie. Z przemówienia wynikało, że Marciniak nie ma się co denerwować, bo przegrał w sądzie rozprawę z administracją osiedla, więc żadnych praw do mieszkania nie ma.*

*To była prawda, ale Marciniak w żaden sposób nie mógł pojąć, skąd to wie cygańska rodzina.*

*– Ja ci zapłacę za remont, który zrobiłeś – powiada dalej Cygan – a ty zabieraj swoje graty z podwórka, to ci je podrzucimy naszą ciężarówką, gdzie zechcesz.*

*Właściwie co miał robić. Za słaby był do walki z liczną rodziną Cyganów. Ręce opuścił więc z rezygnacją i wtedy Cyganka wyrwała mu jeszcze klucz od mieszkania, który nie wiadomo dlaczego cały czas trzymał w dłoni.*

*Pomaszerował do teściów. Żonę uprzedzić, żeby do mieszkania nie wracała, bo akurat jest zajęte i nie wiadomo kiedy się zwolni.*

*Już parę miesięcy mieszka Marciniak u teściów, a w sprawie jego mieszkania trwa dochodzenie, bo powiadomił policję o włamaniu. Końca tego dochodzenia nie widać, gdyż funkcjonariusze powzięli podejrzenie, że Marciniak oddał Cyganom klucze dobrowolnie, za dużą gotówkę do ręki. W każdym razie tak zeznają Cyganie, wszyscy, co do jednego.*

*A Marciniak tylko pokazuje policjantom dziurę w drzwiach, która tam ciągle jest i bezradnie tłumaczy, że gdyby oddał klucze, to przecież nie byłoby powodów do rąbania otworu.*

(kk)

# Czysty zysk dla Mazowsza

Gaspol oferuje najwyższej jakości gaz płynny **PROPAN** - uniwersalną energię dla małych przedsiębiorstw, rolnictwa, przemysłu, budownictwa i gospodarstw domowych. Dzięki instalacji zbiornikowej Gaspolu, która daje gwarancję wygody, niezawodności i bezpieczeństwa możesz korzystać z energii oszczędnej i w pełni nowoczesnej. Regionalna rozlewnia w Łomży zapewnia profesjonalny serwis i stałe dostawy propanu wszędzie tam, gdzie tego potrzebujesz.

**Skontaktuj się z najbliższą rozlewnią Gaspolu:**

**Łomża**, tel. **0-86-189431** (Województwa: białostockie, ostrołęckie, łomżyńskie, suwalskie, olsztyńskie, warszawskie)

**K U P O N** **GW**

Jestem zainteresowany instalacją zbiornikową Gaspolu. Proszę o przysłanie dodatkowych informacji pod moim adresem:

imię ..... nazwisko ..... ulica .....

tel. ..... kod poczt. ..... miejscowość .....

**Wytnij i wyślij:** Gaspol S.A., 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 41, fax 0 22 6061555, e-mail: info @ gaspol. pl

GASPOL

ABC

# DZIEŃ DZIECKA z SONY

**PREZENTACJA (możliwość zagrania)**

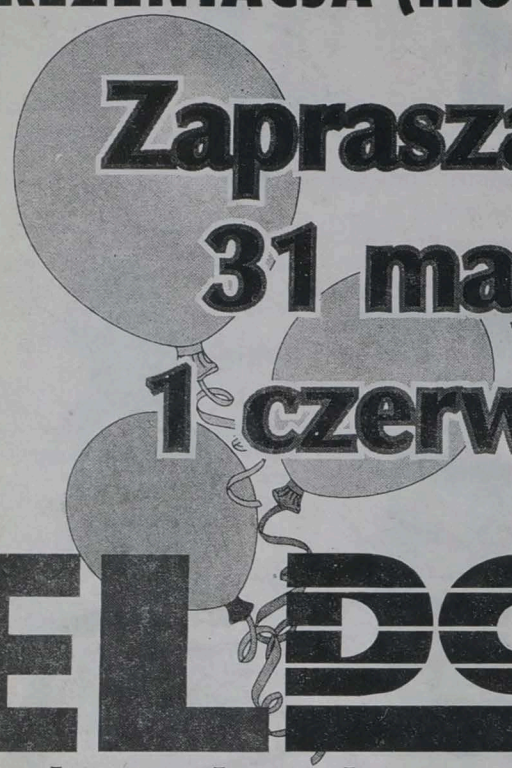

**Zapraszamy 31 maja 1 czerwca**

**769 zł.**
**KONSOLA + GRA***

**ELDOM**

* gry ze specjalnej oferty

**Białystok, ul. Szosa Północno Obwodowa 38**

1001460

**KONTRAST**

Zaskoczy Cię wyborem

Największy sklep z
**WYKŁADZINAMI!**

B-stok, ul. Zwycięstwa 79c (obecnie Al. Jana Pawła II 79c), obok Hotelu "Leśny", tel. 521-393

Białystok, ul. Skorupska 9, tel. (085) 416858

ZETO BIAŁYSTOK

**INTERNET**

Konta pocztowe E-mail
Obsługa stron WWW
Podłączenia do sieci Internet
Szkolenia
Kompletne zestawy internetowe
w Salonie Firmowym

1002928

Czy świat może być jeszcze bliżej?

http://www.zetobi.com.pl/

**TERRAZYT**

PZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO–HANDLOWE

**UWAGA!!!**

**TA PRACA TO SZANSA DLA CIEBIE**

**Największy w regionie producent stolarki PCV i aluminium – zatrudni pracowników w Biurze Handlowym w Grajewie. Zapewniamy stałą, bardzo atrakcyjną pracę, wysokie zarobki, możliwość szkoleń i dalszej nauki.**

**NASZE WYMAGANIA – OCZEKIWANIA:**

- ☆ wiek do 30 lat
- ☆ wykształcenie wyższe lub średnie
- ☆ pełna dyspozycyjność
- ☆ operatywność
- ☆ komunikatywność
- ☆ zaangażowanie w prace

**Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na spotkanie w Rejonowym Urzędzie Pracy w Grajewie, ul. Strażacka 6b, w dn. 3.06.97 (wtorek) o godz. 10.00.**

**Szczegółowych informacji udziela Dyrektor ds. Marketingu mgr Agnieszka Wiśniewska.**

(1003099)


## Urząd Skarbowy w Suwałkach

**podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 9 czerwca 1997 r. o godz. 10.00 odbędzie się, w Zakładzie Stolarskim przy ul. Kościuszki 28 w Suwałkach, licytacja następujących ruchomości:**

1. Strugarko–frezarka Elhara–Ellteld cena szacunkowa 1.800 zł
2. Pilarka tarczowa cena szacunkowa 700 zł
3. Pilarka taśmowa cena szacunkowa 600 zł
4. Wiertarka pozioma cena szacunkowa 350 zł
5. Szlifierka taśmowa cena szacunkowa 700 zł

Cena wywoławcza wynosi 3/4 ceny szacunkowej.

Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny szacunkowej pracownikowi Urzędu Skarbowego prowadzącemu licytację.

W przypadku niezaoferowania ceny wywoławczej przez żadnego z licytantów wadium ulega przepadkowi.

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu licytacji.

Urząd Skarbowy nie odpowiada za wady ukryte oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

Ruchomości nie sprzedane w I licytacji będą sprzedawane w II licytacji, która odbędzie się 10 czerwca 1997 r. o godz. 10.00 w ww. miejscu.

(1003146)


**TERRAZYT**

18-400 Łomża, ul. Spokojna 210
tel. (086) 18-65-65, fax 18-00-55

**OKNA PCV - ALUMINIUM DRZWI**

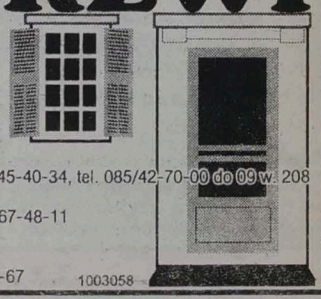

OKNA NA CAŁE ŻYCIE... – KUP W TERRAZYCIE

*BIURA HANDLOWE:*

Białystok, ul. Młynowa 21, p. III, pok. 300, tel./fax 085/45-40-34, tel. 085/42-70-00 do 09 w. 208
Giżycko, ul. Suwalska 30, tel./fax 087/28-25-22
Suwałki, ul. Pułaskiego 63, tel. 087/67-50-87, fax 087/67-48-11
Ełk, ul. Kilińskiego 46/6, tel./fax 087/10-36-62
Zambrów, ul. Białostocka 2, tel./fax 086/71-86-26
Bielsk Podlaski, ul. Piłsudskiego 41, tel./fax 085/30-32-67

1003058

# WIOSNĄ KWIATY ROSNĄ, A CENY TOPNIEJĄ!

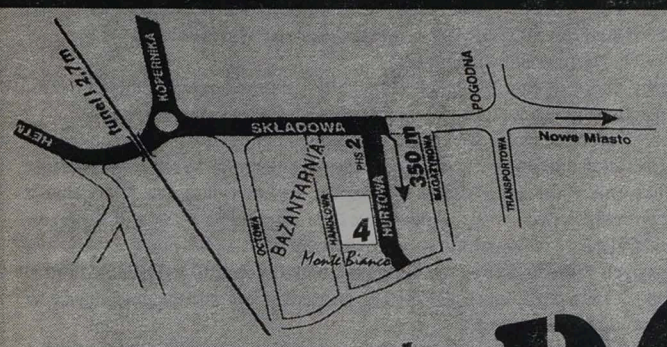


BOSCH SIMENS INDESIT AMICA
SKANDILUX ASPES PHILICO

JUŻ OD 8% DO 35%

ZANUSSI ARISTON BOSCH SIMENS INDESIT AMICA
POLAR SKANDILUX ASPES PHILICO

W SALONIE Monte Bianco® przy ul. Hurtowej 4
tel. 420-043, 420-041(-45) w. 112

# WIOSENNA OBNIŻKA CEN PRALEK I LODÓWEK

# GRESY GLAZURA

Centrum Ceramiki
CERIM
Białystok, ul. Kolejowa 12, tel. 513-652

1003018

**Podlaskie Zakłady Spożywcze Spółdzielnia Pracy w Białymstoku**

**zatrudnią:**

- *1 mężczyznę do obsługi autoklawu,*
- *3 mężczyzn, absolwentów zasadniczej bądź średniej szkoły spożywczej, mięsnej.*

**Oferty pracy składać w biurze przy ul. Sienkiewicza 46, pokój 43.**

(1003092)

**FIMOT** Regionalny Dealer samochodów

1002392d

**Lublin, Żuk, Polonez Truck, Citroën C-15, Cargo VAN, Caro**

specjalistyczne: kontenery, izotermy, furgony, chłodnie

OBN Leasing Sp. z o.o., ul. Żabia 20, 15-448, Białystok, tel. 515-725.

Ełk, Słowackiego 11, tel./fax (087) 103 103
Suwałki, ul. W.Polskiego 2, tel. 66-32-63 (obok hotelu Hańcza)
na miejscu leasing i kredyt profesjonalny serwis

**Urząd Skarbowy w Grajewie ogłasza**

**przetarg nieograniczony na**

sprzedaż samochodu marki Mercedes–Benz 207D, rok produkcji 1980, pochodzący z przepadku mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Cena wywoławcza – 5.650,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 16.06.1997 r. w Urzędzie Skarbowym, ul. Elewatorska 8, o godz. 10.00. Samochód można oglądać w każdy dzień roboczy od godz. 8.00 do 10.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy urzędu najpóźniej w przeddzień przetargu. W wypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w dniu 20.06.1997 r. o godz. 10.00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(1003147)

Rejon Energetyczny Łomża informuje o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej:

**1. w dniu 4.06.1997 r. w godz. od 8.00 do 15.00 dla odbiorców zamieszkałych w Łomży przy ul. Sikorskiego (od al. Legionów do ul. Wojska Polskiego) oraz budynki nr 2a, 3, 5 i budynek dawnej kotłowni przy ul. Dmowskiego.**

Wyłączenia są spowodowane koniecznością przeprowadzenia robót związanych z konserwacją urządzeń elektrycznych. Bliższych informacji udziela RE Łomża, tel. 16–34–61 w. 268.

(1002/8)

**ŠKODA AUTO POLSKA S.A.**

Autoryzowany dealer s.c. FILIPKOWSCY

EŁK, ul. Łukasiewicza 1c, tel./fax (0-87) 10 48 40

Volkswagen Group

1002395a

FELICIA LXI/GLXI — FELICIA KOMBI LXI/GLXI — FELICIA PICK-UP

Skody z silnikami 1.3 wielopunkt. oraz 1.6 wielopunkt. VW
Przy zakupie Combi - niespodzianka za 1.000 zł !!!

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
Punkt informacji Suwałki, ul. W. Polskiego 2, tel./fax (087) 66 32 63
Na miejscu zryczałtowane ubezp. OC i AC 3,3%

*Zapraszamy!!!*
*Krótkie terminy!!!*
● *KREDYT* ● *LEASING*

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ELEMENCIK

15-349 Białystok
ul. Duboisa 5a
tel.(085) 452-916, 452-919

1003079

## ● Atrakcyjna lokalizacja: - os. Nowe Miasto, ul. Pułaskiego i Duboisa

- w pobliżu przedszkole, sklepy, usługi
- dogodny dojazd autobusami 2, 16, 26, 27
- niedaleko centrum miasta

| 59,9 m² | Bud. nr. 4 30.08.97r. |
|---|---|
| IV i parter | 76.300,- |
| III piętro | 80.300,- |
| I i II piętro | 84.300,- |

| 52,6 m² | Bud. nr. 4 30.08.97r. |
|---|---|
| IV piętro | 67.000,- |
| III piętro | 70.500,- |
| II i I piętro | 74.000,- |

- **Finansowanie w dogodnych ratach**
- **Możliwość wprowadzenia zmian w wyposażeniu i wykończeniu mieszkań**
- **Możliwość likwidacji książeczek mieszkaniowych**
- **Możliwość skorzystania z ulgi w podatku dochodowym**
- **Możliwość nabycia garażu tuż przy budynku**

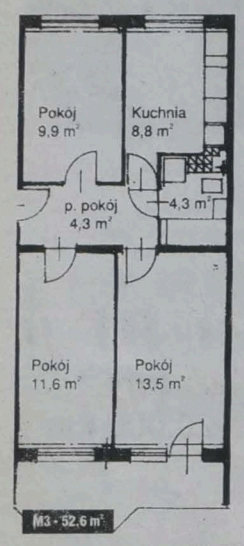

| 52,6 m² | Bud. nr. 2 30.06.97r. |
|---|---|
| parter 52,3 m² (dla osoby niepełnosprawnej) | 70.720,- |

**UWAGA!**

W najbliższym czasie spółdzielnia rozpocznie budowę nowego budynku z mieszkaniami M-2 i M1.

## Zarząd „DAEWOO–FSO MOTOR sp. z o.o.

z siedzibą w Warszawie działając w imieniu Ministra Skarbu Państwa, stosownie do treści art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. nr 118, poz. 561 z późn. zmianami) oraz par. 3 Rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 4 kwietnia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz. U. nr 33, poz. 200) wzywa wszystkich uprawnionych pracowników do składania oświadczeń o zamiarze nieodpłatnego nabycia udziałów spółki „DAEWOO–FSO MOTOR" sp. z o.o. z siedzbą w Warszawie.

I. Uprawnionymi pracownikami są:

1) osoby, które w dniu 29 lutego 1996 r. były zatrudnione w Fabryce Samochodów Osobowych Zakładzie Elektotechniki Mototoryzacyjnej w Ełku,

2) osoby, które przepracowały w Fabryce Samochodów Osobowych Zakładzie Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Ełku co najmniej 10 lat, a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło wskutek przejścia na emeryturę lub rentę albo z przyczyn określonych w art. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. nr 4, poz. 19 z późn. zm.) lub zostały przejęte przez innego pracodawcę w trybie art. $23^1$ kodeksu pracy.

II. Oświadczenie o zamiarze nieodpłatnego nabycia udziałów należy składać najpóźniej do dnia 8 lipca 1997 r. w Kadrach Oddziału Spółki ZEM Ełk, ul. Bema 2. Wzorami oświadczeń dysponują Kadry.

III. Do oświadczenia należy dołączyć zaświadczenie o łącznym okresie zatrudnienia w FSO ZEM Ełk do dnia 29 lutego 1996 r. Zaświadczenie będzie wydawane w Kadrach Zakładu, w którym pracownik był ostatnio zatrudniony.

IV. Emeryci i renciści FSO Zakładu Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Ełku przy składaniu oświadczeń powinni posiadać decyzję przyznania renty lub emerytury.

V. Niezłożenie oświadczenia w terminie do dnia 8 lipca 1997 r. powoduje utratę prawa do nieodpłatnego nabycia udziałów.

VI. Listy uprawnionych pracowników do nieodpłatnego nabycia udziałów będą wywieszone do dnia 22 lipca 1997 r. w siedzibie Oddziału Spółki DAEWOO–FSO ZEM w Ełku, ul. Bema 2.

VII. Reklamacje dotyczące pominięcia uprawnionego pracownika na liście lub sprostowania danych dotyczących okresu zatrudnienia w przedsiębiorstwie państwowym należy składać w formie pisemnej w terminie 14 dni od wywieszenia list tj. do dnia 5 sierpnia 1997 r. pod adresem Spółki DAEWOO–FSO ZEM Ełk, ul. Bema 2 z dopiskiem „REKLAMACJA". Reklamacje zostaną rozpatrzone w terminie 14 dni od ich złożenia (wpływu do Oddziału Spółki) i w formie pisemnej przekazane zainteresowanym. Rozpatrzenie reklamacji wyczerpuje tok postępowania reklamacyjnego.

VIII. Wszystkie dokumenty składane przez uprawnionych pracowników należy składać osobiście lub drogą pocztową.

(1003073)

DAEWOO - FSO

## Centrum Handlowe Daewoo FSO w Ełku

poleca:

- ❑ POLONEZY - we wszystkich wersjach
- ❑ DAEWOO - TICO, NEXIA i ESPERO
  - w standardzie
  - i z wyposażeniem luksusowym

***UWAGA, W TRAKCIE ZAŁATWIANIA ZAKUPU AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI (Ełk, ul. Bema 2) ZAMONTUJE: BLOKADĘ SKRZYNI BIEGÓW, WYBRANY AUTOALARM I SZYBERDACH***

- ➡ ***ASO wykonuje przeglądy i naprawy samochodów POLONEZ i DAEWOO;***
- ➡ ***Sprzedaż samochodów za gotówkę i na dogodne raty;***
- ➡ ***Obsługa kredytowa na miejscu - w autosalonie;***
- ➡ ***Możliwość pozostawienia auta używanego w rozliczeniu.***

**CENTRUM HANDLOWE DAEWOO-FSO**

*SALONY:*

- ul. Wojska Polskiego 59, tel. (087) 10-31-52 wew. 39
- ul. Bema 2, tel. (087) 10-52-41 wew. 323

1000807c

ZEM EŁK ZAPRASZAMY

1002827

## WIOSENNY KONKURS RODZINNY Bialmotu.

### Bialmot - regionalny dealer Daewoo

**Zaprasza do wzięcia udziału w konkursie dotyczącym nowego**

Poloneza Plus.

Osoby, które nadeślą trafne rozwiązania, wezmą udział w losowaniu dziesięciu atrakcyjnych **nagród rzeczywych** wartości:

- * **800 zł.;**
- * **600 zł.;**
- * **500 zł.;**
- * **400 zł.;**
- * **200 zł.;**
- * **5x100 zł.**

i szeregu mniejszych

Szczęśliwi zwycięzcy wybiorą nagrody spośród sprzętu ogrodowego, będącego w ofercie naszego *Centrum Ogrodniczego:*

- * **pawilonów namiotowych;**
- * **kosiarek;**
- * **stołów;**
- * **krzeseł;**
- * **parasoli** i innych.

Prosimy o nadsyłanie wypełnionego kuponu konkursowego do 3 czerwca 1997 r.
**Na losowanie zapraszamy 7 czerwca 1997 r. o godz. 12:00**
do siedziby Bialmotu w Białymstoku przy ul. Elewatorskiej 31.

**KUPON KONKURSOWY**

**W *Polonezie Plus* zastosowano wiele ulepszeń.**
**Wymień dowolnie wybrane trzy z nich:**

1.....
2.....
3.....
imię i nazwisko:.....
ulica.....nr domu.....nr mieszkania.....
kod pocztowy.....miasto.....tel.....

Uwaga! Udział w konkursie mogą wziąć osoby pełnoletnie.

**BIALMOT i DAEWOO**
**DUET GODNY ZAUFANIA**

# STIHL®

*Zaufaj najlepszym i wybierz najwyższą jakość w idealnej formie*

**STIHL**

oferuje:

**pilarki spalinowe i elektryczne, kosy mechaniczne, myjki ciśnieniowe, opryskiwacze,**

oraz wyroby firmy **VIKING**

**kosiarki trawnikowe, rozdrabniacze gałęzi, trimery elektryczne, nożyce do żywopłotu.**

**ZAPRASZAMY!**

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., Poznań, ul. Druskienicka 8/10

**Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:**

**Augustów** - Wierzbna 11; **Białystok** - Kawaleryjska (Targowica paw. 1); **Bielsk Podl.** - Kolejowa 13 A; **Ełk** - ul. Wojska Polskiego 28 (Rolnik); **Giżycko** - Armii Krajowej 6a; **Gołdap** - Wojska Pol. 4; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 28-86; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 144; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164-466; **Michałowo** - Leśna 45; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28; **Pisz** - Czerniewskiego 2; **Rudka** - 3-go Maja; **Sejny** - 22 Lipca 15, tel. 16-070; **Siemiatycze** - Pl. Wyzwolenia 40, tel. 556-341; **Suwałki** - Krótka 4, tel. 666-266; **Szumowo** - 1 Maja 7; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia, tel. 752-316

70 LAT INNOWACJI 1926-1996 STIHL

# SEAT AUTO-LUX

**VOLKSWAGEN GROUP**

**Białystok**
**ul. Żabia 20**
**tel. 524-603**

**Autoryzowany serwis**
**Dogodny kredyt**
**Specjalna promocja**
**Atrakcyjne ceny**
**Godziny otwarcia:**
**pon.-pt. 9.00 - 18.00**
**sob.-9.00 - 13.00.**

*Od ręki*

**Cordoba pełna wolności**

***Już od 35.800 ,- PLN****

*– elektryczne podnośniki szyb GRATIS*

'97 kontyngent

*0 800 22 555*
*bezpłatna infolinia*

1003078

**NAJLEPSZE ROWERY W NAJNIŻSZYCH CENACH**

Firma SPRINT: Białystok, Sienkiewicza 81/3, tel. 76 13 95

**OTWARTE OD 10.00 - 18.00**

Regionalny Przedstawiciel firm: Giant, Author, Mondogooase. Rowery firmy Author z bezterminową gwarancją na ramy.

RATY

**Dla klientów kartą rabatowe**
Sprzedaż hurtowa i detaliczna

ZAPRASZAMY SKLEPY DO WSPÓŁPRACY

1002502

# Amortyzator nr 1

**Dla bezpieczeństwa amortyzatory muszą być sprawdzane co 20.000 km**

GWARANCJA 2 LATA

**ROB-CAR**
BIAŁYSTOK, UL. BIAŁÓWNY 10/1
TEL. 44-51-47

**TOP-TEN**
BIAŁYSTOK, UL. WYSOCKIEGO 35
TEL. 75-15-02

**UNIMOT**
BIAŁYSTOK, UL. HANDLOWA 7
TEL. 42-87-56

**MIKRUS**
SUWAŁKI, UL. KOŚCIUSZKI 19
TEL. 66-78-79

**AUTO-ASZOFF**
ŁOMŻA, UL. 3-MAJA 3 B
TEL. 16-54-97

**RONDO**
EŁK, UL. WOJSKA POLSKIEGO 93
TEL. 10-13-37

**CONFEX**
W-WA, UL. CYBERNETYKI 2
TEL. 43-20-22

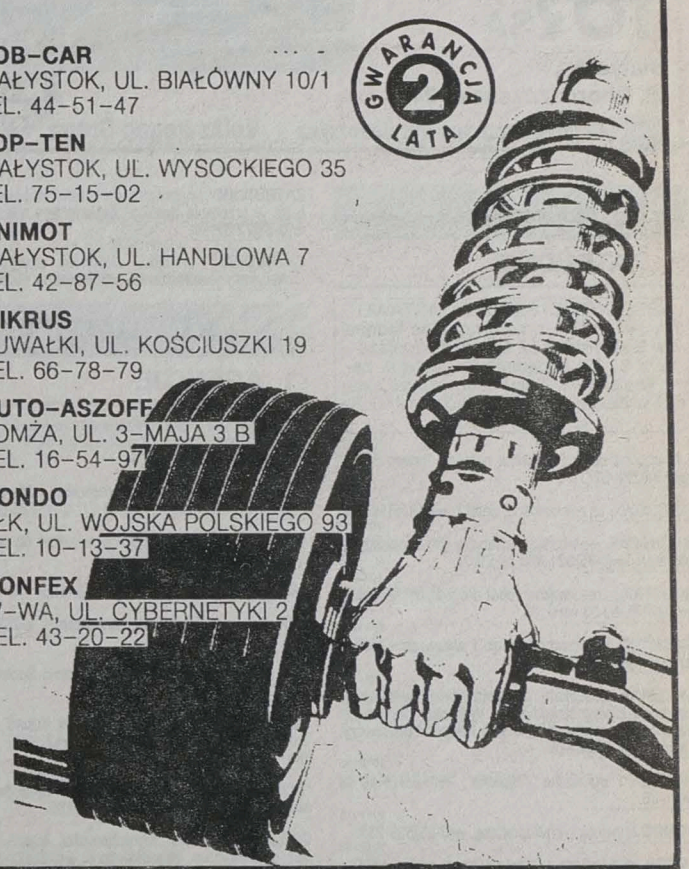

**MONROE®**
**amortyzatory**

1003095

**OD 1.235 ZŁ/M2**

**unibud**

# osiedle "LEŚNA DOLINA"

- mieszkania 1,2,3-pokojowe
- dogodne raty
- odliczenia podatkowe w 1997r
- pomoc przy załatwianiu formalności kredytowych
- garaże w podziemiach budynku

**BIURO HANDLOWE**
**Białystok, ul. Brukowa 24, tel. 44 32 10**
**Bielsk Podlaski, ul. Brańska 132, tel. 30 42 41**

**RIGIPS**

SUCHY TYNK

Akcesoria

NISKIE CENY

UPUSTY 15% - 20%

1002888

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

**HeBUD**
Białystok, ul. Zwycięstwa 39
**tel./fax 516-811**
tel. 512-354 w. 44
godz. 7-16, sob. 8-14

✓ kosiarki trawnikowe
✓ myjki ciśnieniowe
✓ pilarki spalinowe i elektryczne
✓ myjki ciśnieniowe

**SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY**
**KONKURENCYJNE CENY**

RATY RATY RATY

PHU **solo**
ul. J. Pawła II 47
✆ 523-452,
godz. 9.00-17.00

1003094

1003080

**LECZYMY LASEREM**

Padaczka, prostata oraz szereg innych chorób

*Leczymy metodami nie mającymi analogicznych w światowej praktyce.*

**BIAŁOSTOCKI OŚRODEK LECZENIA LASEREM**
**BIAŁYSTOK**
**ul. Orzeszkowej 15**
**tel. 323-030, w godz. 9.00-18.00**
**sob. 10.00-14.00**

ZAPRASZAMY

*NOWE, NIŻSZE CENY*

**OPEL COMBO**
**OPEL ASTRA**

**OPEL VECTRA**
**DOSTĘPNA JUŻ**
**OD 48.000 ZŁ**

Preferencyjne warunki ubezpieczeń kredytów. Kredyt do 6 lat bez pierwszej wpłaty. Wszystkie formalności załatwiamy na miejscu. Samochód używany w rozliczeniu

**OPEL OMEGA**
**PROMOCJA**
**KLIMATYZACJI**
**UPUST 6.000 ZŁ**

**OPEL**

ZAPRASZAMY

**KWIATKOWSKI Sp. z o.o.**
**ul. Kilińskiego 5, 19-300 Ełk**
**tel. (087) 102-102**

1003014

DEVELOPERSKA FIRMA BUDOWLANA
Rok założenia 1988

1003072

**Zespół mieszkaniowy**
**BŁONIE**

charakteryzuje się architektonicznym ładem, jego otoczenie to cicha, nasycona zielenią dzielnica willowa, co daje gwarancję stworzenia enklawy spokoju.

**Lokalizacja:**
**Białystok, ul. Ogrodniczki, ul. Rzemieślnicza.**
**Okres realizacji: 1997 - 1999**

- Zabudowa szeregowa jednorodzinna
- Technologia tradycyjna
- Kompletne uzbrojenie terenu w sieci
- Powierzchnia użytkowa domów: DS-6- 117 m² DS-8 (z garażem)- 151 m²
- Kompletne zagospodarowanie terenu (drogi, ogrodzenia, oświetlenia)
- Działki o powierzchni od 180 m² do 400 m²

zbimar

**Warunki płatności:** ustalona w umowie cena rozłożona na raty w okresie realizacji.
**Możliwość odliczenia** od podatku w 1997 roku 19% wartości działki o pow. do 350 m² oraz 15561 zł za budowę domu.
**Posiadacze książeczek** mieszkaniowych PKO przy ich likwidacji zachowują prawo do premii gwarancyjnej.

**PPU "ZBIMAR" sp. z o.o., 15-182 Białystok, ul. 27 Lipca 42/2**
**tel. (085) 750 971, 755 273, fax (085) 755 779**



**CENTRUM DAEWOO**

AUTOSALON EUCAR
Autoryzowany Dealer
Polonezy - Caro, Atu, Truck - wszystkie typy
Citroen C-15, Daewoo Espero, Nexia, Tico
Nexia - upust ekologiczny 2000 zł
lub ubezpieczenie OC i NW gratis, AC - 1%
Nowa gwarancja na samochody DAEWOO
Tico: 2 lata, bez limitu km, nadwozie - 3 lata
Nexia i Espero: 3 lata, 100 000 km, nadwozie - 6 lat

rewelacyjne warunki kredytowe
– bez I wpłaty
– spłata do 6 lat
– bez żyrantów
możliwość pozostawienia samochodu używanego w rozliczeniu profesjonalny serwis

Duży wybór samochodów używanych na atrakcyjne raty
Leasing

1002762

Wypożyczalnia samochodów Atrakcyjne ceny

ZAPRASZAMY

Ełk, ul. Kilińskiego 5, tel. (087) 10 81 11,
Giżycko, ul. Kętrzyńskiego 12 a, tel. (087) 28 55 44,
Suwałki, ul. Pułaskiego 71, tel. (087) 65 61 40,



**CENTRUM DAEWOO**

AUTOSALON EUCAR
Ełk, ul. Kilińskiego 5, tel. (087) 10 81 11
Autoryzowany dealer
DAEWOO Motor Polska Lublin

rewelacyjne warunki kredytowe
– bez I wpłaty – spłata do 6 lat
– bez żyrantów
możliwość pozostawienia samochodu używanego w rozliczeniu profesjonalny serwis

1002764

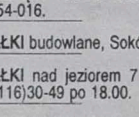
furgon kombi

**oferuje wszystkie wersje samochodów dostawczych LUBLIN II**

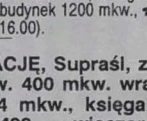
kontener

funkcjonalne bezpieczne ekonomiczne na polskie drogi

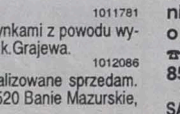
skrzyniowy

Gotówka
Raty
Atrakcyjny leasing

ZAPRASZAMY

Giżycko, ul. Kętrzyńskiego 12 a, tel. (087) 28 55 44, Suwałki, ul. Pułaskiego 71, tel. (087) 65 61 40,



GAZETA **współczesna**
**Chcesz dać reklamę?!**

**ZADZWOŃ**
Nasz przedstawiciel handlowy odwiedzi Ciebie
**Białystok**
**tel. 42-05-21**

**BIURO**
REKLAM I OGŁOSZEŃ
**tel./fax 42-51-16**



1002300

**NOWA ŠKODA**
**FELICIA COMBI, PICK-UP**

*To pierwszy wybór w biznesie i dla przyjemności!*

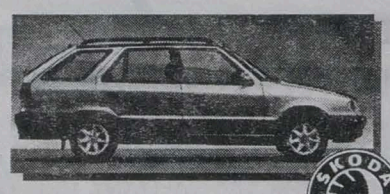

**TOR SA**
Białystok,
ul. Choroszczańska 24
*6- letnia ochrona antykorozyjna*
Volkswagen Group



**PRODUCENT**
**KOSTKI BRUKOWEJ**
**brux**

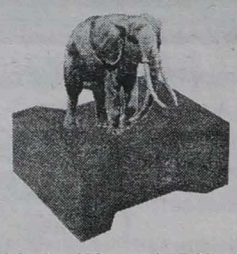

1002376

ul. Produkcyjna 102, w godz. 7.00 - 18.00
Tel 54-24-54, fax 530-761



CAŁĄ DOBĘ Z WAMI
TAXI ŁOMŻA RADIO TAXI ŁOMŻA
16 97 97
Zapraszamy do korzystania z naszych usług.
BEZPŁATNY DOJAZD DO KLIENTA
JEŹDZIMY TANIEJ NIŻ INNI
100180


Treść ogłoszeń drobnych z pięciu ostatnich numerów **GAZETY WSPÓŁCZESNEJ** poznasz dzwoniąc:
TAI 44-63-45, 44-63-46, 44-63-47
Telefoniczna Agencja Informacyjna działa od poniedziałku do piątku w godz. 9-18

# PRACA

## ❒ ZATRUDNIĘ

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH! Spółka z o.o. Englische Moebel w Białymstoku ul. Boruty 17 (dojazd MPK 3 i 27) przyjmuje na naukę w zawodzie stolarz. Dokumenty proszę składać w biurze zakładu w godzinach 8.00-15.00, ☎762-567. 1011242

**DO** odpraw celnych -agenta celnego (prawo jazdy). ☎(0-85)322-817. 1011772

**KSIĘGOWĄ** ze znajomością detalu. ☎(0-85)519-567. 1012030

**KUCHARKĘ** -opiekunkę, emerytkę lub rencistkę do staruszki, ☎(0-85)321-283 po 20.00. 1012142

**MAJSTRA** i pracowników robót drogowych. "Bialeko", ☎(0-85)75-40-03 wew. 38. 1011755

**MECHANIKA** samochodowego i absolwenta technikum, ☎90-85)510-370. 1011558

**MUTLIPAK** poszukuje przedstawiciela handlowego na terenie Białegostoku i okolic. Warunki: doświadczenie w handlu, telefon, fax, własny transport dostawczy. Olecko ☎(0-116)24-05. 1012163

**PILARZA** i ogrodnika -"Bialeko", ☎(0-85)75-40-03 wew. 38. 1011615

**POMOC** krawiecką, chałupniczkę, ☎(0-85)539-231. 1012182

**PRACA** chałupnicza z powierzonego materiału. Poważna firma złożyła zapotrzebowanie, na sezon letni, jesienny, zimowy. Zarobek do 9000 złotych. Materiał szkoleniowy po otrzymaniu 5,50 ,-. "MARINEX - PARTNER" skrytka 3/14 73-234 Łasko. 101191

**PRZYJMĘ** do pracy w gastronomii. Zambrów, Aleja Wojska Polskiego 102, ☎(086)71-34-32 (godz. 7-15, kontakt: Chludziński). 101319

**PRZYJMĘ** uczennicę do zakładu fryzjerskiego, ☎(0-85)611-225 późnym wieczorem. 1011686

**SEKRETARKĘ** ze znajomością kadr i płac. ☎(0-85)523-711. 1012031

**SZWACZKI**, Grabówka, Bukowa 5. 1012151

**TECHNIKA elektryka lub elektronika do serwisu kopiarek i sprzętu biurowego. Oferty Biuro ogłoszeń nr 1011628.** 1011628

**UCZNIA** młodocianego na lakiernika, ☎(0-85)532-731. 1011573

**WINOBRANIE** '97, Europa Zachodnia -zbiory owoców. Informacja. Dołączyć 5,20 -znaczkami. "811 Consulting", Wrocław 1, skr. 2021. 1011800

**WYDAWNICTWO** zatrudni doświadczonych akwizytorów z następujących miast: Suwałki, Ełk, Gołdap, Giżycko, Olecko, Augustów, Węgorzewo, Łomża, Grajewo, Białystok, Ostrołęka, Kętrzyn. Wysoka prowizja. Informacja: ☎(0-87)66-24-37. 1012011

**ZATRUDNIMY** brygadzistę do tartaku, doświadczenie 5 lat w przerobie drewna. Zapewniamy mieszkanie. ☎(0-86)72-87-18. 1012099

**ZATRUDNIMY** tancerki, możliwość przeszkolenia. Atrakcyjne wynagrodzenie, ☎513-289 po 19.00. 1011575

# NIERUCHOMOŚCI

## ❒ AGENCJE

**(0-85)44-60-44** Unikat sprzeda atrakcyjne: 35 mkw. - Podleśna, 49,50 mkw. -Konopnickiej, 44,00 mkw. nowe komfortowe -Szeroka. 1011427

**AGENCJA** Obrotu Nieruchomościami, Wierzbna 5, Augustów. ☎(0-119)47-385, 31-77, 0-90-535-600. 1012213

**AGENCJA** poszukuje domów, mieszkań do sprzedaży i wynajmu, ☎(0-85)329-505. 1011630

**AKR** -kupno, sprzedaż, ☎(0-85)329-505. 1010899

**AKR** -zamiana, wynajem, zarządzanie, ☎(0-85)329-505. 1010900

**AKR** Agencja Nieruchomości, Białystok, Spółdzielcza 8, ☎(0-85)329-505. 1010898

**"AMICUS"** -mieszkania, domy, działki. Kupno -Sprzedaż. Sienkiewicza 22, ☎435-872, ☎436-208. Wynajem -Świętojańska 13/1, ☎415-809. 1009354

**"DOMINIUM"** -Nieruchomości -Kupno -Sprzedaż -Wynajem, Lipowa 4, ☎416-842, ☎435-185. 1006380

**GRAJEWO** "Univers" nieruchomości, kupno, sprzedaż, pośrednictwo. Piłsudskiego 6. ☎(0-86)72-26-23. 1010768

**NIERUCHOMOŚCI** -pośrednictwo. Cherubin Jan, 12-200 Pisz, Olsztyńska 16. ☎(0-87)23-30-14. 1012168

**"THEO"** nieruchomości, wyceny. ☎(0-119)54-96. 1010119

## ❒ KUPIĘ

**3** -10 ha ziemi chętnie z lasem zabudowaniami blisko Jeziora na suwalszczyźnie kupię. Ciepłucha Halina, 94-040 Łódź, ul. Bratysławska 13/ 24. ☎(0-42)86-44-10 wieczorem. 1011752

**DZIAŁKĘ** -ewentualnie dom. ☎428-477 (wieczorem). 1010552

**DZIAŁKĘ** okolice Starosielc. ☎(0-85)615-664. 1011603

## ❒ SPRZEDAM

**48** mkw., I piętro, Towarowa. ☎(0-85)413-539. 1012050

**5** ha z budynkami, k.Moniek, ☎(0-85)160-084. 1012220

**62,5** mkw. Bielsk Podlaski, ul. Widowska 6/19, ☎(0-85)30-00-49. 1011537

**72** mkw., Dubois, 4 pokoje, I piętro, 88.000,-. ☎(0-85)520-483. 1011776

**BUDYNEK** przy Dworcu PKS w Łomży. ☎(086)160-534. 101292

**DOM**, działkę, ☎(0-85)635-657. 1010807

**DOM**, działkę 2600 mkw.: Zambrów, Mazowiecka 1B. 101304

**DOM** -Łomża, ☎(086)16-28-47. 101202

**DOM.** Mońki, ☎(0-85)16-32-53. 1009459

**DOM** do rozbiórki -warunki do uzgodnienia. Łomża, Dworna 56 m.4. 101306

**DOM** dwukondygnacyjny, nowy. Suchowola, ☎(0-85)52-30-37. 1009538

**DOMEK** z działką w okolicach Szurpił sprzedam, ☎(0-87)65-06-60. 1012171

**DOM** jednorodzinny Łomża ☎16-50-94. 101310

**DOM** piętrowy, Kobylin, Lipowa 18. 1011601

**DOM** piętrowy przy trasie E-18 koło Zambrowa w Sędziwujach z dużą działką. Tel. grzecznościowy (0-86)71-22-30 prosić Darka. 1011738

**DOM** rekracyjno nad jeziorem Niegocin. ☎(0-87)286-834. 1012044

**DOM** w Hajnówce ul. Siewna 25, ☎(0-85)192-687. 1011759

**DWUPOKOJOWE.** ☎(0-85)411-423. 1011790

**DZIAŁKA** leśna 2ha, obok jezioro, ośrodek, prąd, woda, ☎72-31-29(0-86). 1011737

**DZIAŁKĘ** budowlaną w centrum, ☎(0-85)167-194. 1011666

**DZIAŁKĘ** rolną 2000 mkw. ☎(0-85)19-17-19. 1011705

**DZIAŁKĘ** stan zerowy. Suwałki, ☎(0-87)67-55-14. 1011625

**DZIAŁKĘ** w Wasilkowie zamienię na samochód, ☎(0-85)754-016. 1012062

**DZIAŁKI** budowlane, Sokółka ☎(0-85)11-27-56. 1011710

**DZIAŁKI** nad jeziorem 7 km od Olecka sprzedam. ☎(0-116)30-49 po 18.00. 1011781

**GOSPODARSTWO** 25 ha z budynkami z powodu wyjazdu. Święczkowski, Toczyłowo k.Grajewa. 1012086

**GOSPODARSTWO** 36 ha skanalizowane sprzedam. Olszewski Ryszard, Nowiny, 19-520 Banie Mazurskie, suwalskie. 1010782

**GOSPODARSTWO** rolne 4 ha, budynki murowane -3 km od Zambrowa, przy szosie Białostockiej. ☎(086)71-13-64. 101323

**KAWALERKA,** centrum. ☎(0-85)516-450, (16.00-20.00). 1012152

**KIOSK,** ☎(0-85)634-886. 1012104

**LUB** wynajmę lokal (Sienkiewicza) 34 mkw. ☎(0-85)761-371. 1011567

**M-2,** IV piętro. Łomża ☎18-66-22 po 17.00. 101314

**M-4** (67 mkw.) z garażem w piwnicy bloku w Ełku sprzedam. ☎(0-87)67-24-57. 1011749

**M-4** Łomża ☎18-42-78. 101246

**M-4** sprzedam. Raczki, Kościelna 26/ 1. ☎(0-87)66-16-22 wew. 600, po 16.00. 1012160

**M-5,** Suwałki -Północ. ☎(0-87)67-85-60. 1012096

**MIESZKANIE,** ☎(0-85)635-657. 1010806

**MIESZKANIE** (48 mkw.) sprzedam. Suwałki, ☎(0-87)65-07-45. 1012159

**MIESZKANIE** 50 mkw., 1.000 zł/m. ☎(0-87)10-71-97 po 20.00. 1011511

**MIESZKANIE** 65 mkw. w Ełku. ☎(0-87)10-75-60 po 19.00. 1012186

**MIESZKANIE** centrum 64 mkw. ☎(0-85)428-652. 1011618

**MIESZKANIE** czteropokojowe, 72 mkw., Olecko, Siejnik. ☎(0-116) 27-44. 1011770

**MIESZKANIE** dwupokojowe, Bat. Chłopskich, I piętro, 49,7 mkw., 49.000 zł, sprzeda AMICUS, ☎(0-85)435-052. 1012126

**MIESZKANIE** m-2, 30 mkw., Zambrów, ☎(0-86)713-420. 1012033

**MIESZKANIE** M-5 Łomża, ☎(090)290-779, po 18.00: 18-55-88. 101301

**NOWY** pawilon handlowo-usługowy piętrowy, Ełk, ☎(0-87)10-87-67 po 18.00. 1011574

**PAWILON** 50 mkw., rozbieralny. Supraśl, ☎(0-85)183-595. 1012004

**PAWILON** handlowy 200 mkw. ☎(0-86)75-45-79. 1011723

**PILNIE** sprzedam dom z budynkiem gospodarczym oraz działkę 30a w Wiśniowie Ełckim. ☎(0-87)10-63-00 wieczorem. 1010874

**POMIESZCZENIA** handlowe, usługowe, drobna produkcja lub cały budynek 1200 mkw., ☎(0-85)421-254, 426-532 (8.00 -16.00). 1011143

**RESTAURACJĘ, Supraśl, z wyposażeniem o pow. 400 mkw. wraz z działką o pow. 504 mkw., księga wieczysta. ☎(0-85)523-428, wieczorem: ☎(0-85)451-059.** 1011559

**SAJZY** k.Ełku -działki z prawem budowy nad jeziorem Łaśmiady, ☎(0-85)75-58-59. 1009794

**SIEDLISKO** -Puszcza Borecka, ☎(0-87)28-36-52, ☎0-90-535-245. 1012135

**SKLEP** hipotyczny 40 mkw. w Gołdapi, ul. Mickiewicza 9 sprzedam, ☎(0-22)64-46-125. 1012157

**SKLEP** o powierzchni 90 mkw. Możliwość kupna na raty lub wydzierżawienia, ☎(0-86)72-68-05. 1011063

SKRAJNĄ szeregówkę w Łomży, Osiedle "Pociejewo", ☎18-59-74. 101114

**SPRZEDAM** tanio działkę 1 ha z zabudowaniami, Kiler Konrad, Zalesie 23, poczta Wronki, trasa Olecko - Giżycko. 1012236

**STAN** surowy domu bez wieżby dachowej tanio, Knyszyn, ☎(0-85)160-163. 1012090

**SZEREGÓWKĘ,** Łomża, ☎(086)16-04-61. 101253

## ❒ POSZUKUJĘ

**BEZDZIETNE** małżeństwo poszukuje mieszkania. ☎410-118. 1012076

**KIOSKU.** Oferty Biro Ogłoszeń Nr 1011783. 1011783

## ❒ ZAMIENIĘ

**M-5** na kawalerkę. Suwałki, ☎(0-87)67-85-60. 1012097

**ZAMIENIĘ** dom jednorodzinny, działka 1400 mkw., budynek gospodarczy na dom, Augustów lub M-3 w rozliczeniu. 42-300 Myszków, Jedwabna 118. 1012214

## ❒ WYNAJMĘ

**ATRAKCYJNY** lokal do wynajęcia: Łomża, ☎16-41-86. 101288

**DO** wynajęcia lokal (110 mkw.) -handel lub usługi: Łomża, ☎(086)186-879. 101316

**KLEOSIN** -umeblowana stancja chłopcom, ☎(0-86)76-02-30. 1012195

**LOKALE** 100 mkw. na Północy w Suwałkach do wynajęcia. ☎(0-87)67-95-52. 1012017

**LOKAL:** handlowy, usługowy, biurowy, ☎428-477. 1011322

**LOKAL** w centrum Bielska Podlaskiego, Kryniczna 12. ☎(0-85)30-30-79 po 18.00. 1011565

**MAGAZYNY** 300 mkw. Kolno, ☎(0-86)78-39-24. 55216

**MAŁŻEŃSTWU** bezdzietnemu, ☎(0-85)433-097. 1012137

**ODZIEŻOWA** Spółdzielnia Pracy im. Marii Konopnickiej w Suwałkach, ul. Waryńskiego 41B, ☎66-24-83 wynajmie lokal o powierzchni 180 mkw. na sklep lub magazyn. 1011779

**SOKÓŁKA** magazyn 520 mkw., ☎(11)32-64, ul. Kresowa 60. 1012155

# USŁUGI

## ❒ BUDOWA, REMONT

**ANTYWŁAMANIOWE drzwi "Gerda Star". ZALUS, ☎511-994, Dąbrowskiego 24.** 100934

**ANTYWŁAMANIOWE** drzwi izraelskie, najlepsze, najtańszy montaż. "Witex Super-Lock" Wyszyńskiego 2/1, 42-14-38; "Dardom"- Augustów, ☎(0-119)54-96; "Domet"- Łomża, ☎(0-86)18-56-96. 1011384

**CARPENTER** -budownictwo drewniane szkieletowe, więźby, siding, ☎(0-85)410-966 wieczorem. 1012061

**CYKLINOWANIE.** ☎(086)166-422 po 14.00. 101214

**DOCIEPLENIA** budynków, roboty budowlano-remontowe, ☎(0-85)75-49-59. 1011763

**GLAZURA,** terakota, malowanie, tapetowanie, ☎524-736. 1011862

**KOMPLEKSOWE** remonty domów, mieszkań. ☎(0-87)10-05-98.
1012187

**KOMPLEKSOWO** remontowo -budowlane, ☎(0-87)10-10-65.
1011014

**MATERIAŁY** budowlane. ☎437-133.
53045

**OCIEPLANIE** murów szczelinowych pianką krylaminową ☎(0-85)436-838.
1009399

**ROLETY** antywłamaniowe, ☎544-283.
1008986

SIDING, sprzedaż i montaż, krycie dachów, suche tynki ☎633-812.
1009485

**SIDING,** suchy tynk, ☎90-85)612-192 wieczorem.
1011912

**SIDING.** ☎510-353.
1009083

STYROSUPREMA na grubym styropianie -najtańsze ocieplenie budynku. Producent: "Izol" Giełczyn 96 k.Łomży, ☎(086)190-134, dom 189-423.
101245

**SUFITY** podwieszane, panele, ☎32-30-34.
1008088

**SZPACHLOWANIE,** malowanie -kompleksowo, terminowo, ☎(0-85)503-472.
1010989

**ŚLUSARSTWO** barokowe, ogrodzenia, kraty. ☎(0-85)419-656.
1010842

**TYNKI** wapienno -cementowe agregatem. ☎(0-87)66-79-85.
1011633

**UKŁADANIE NAWIERZCHNI Z KOSTKI BRUKOWEJ. WIELOLETNIA GWARANCJA ABW-SUPERBRUK ☎(0-85)454-029**
1009364

**UKŁADANIE** polbruku, ☎(0-85)533-526, 0-90-28-22-67.
1010867

**UKŁADANIE** polbruku, ☎(0-85)762-388.
1010868

**USŁUGI** tapicerskie, renowacja mebli. Wola Zambrowska 39, ☎(0-86)71-88-78.
1011609

**ZLECĘ** stan surowy budynku handlowego 2300 mkw., ☎42-84-77 (wieczorem).
1011323

## ❒ AGD, RTV

**ANTENY** montaż, ☎(0-85)543-621.
1012095

**AUTOMATYCZNE** pralki -naprawa. ☎(0-85)444-610.
1011144

**AUTOMATYCZNE** pralki. ☎51-58-72.
1012148

**TELENAPRAWA.** ☎(0-85)617-672.
1010270

## ❒ TRANSPORT

**AUTO-COMPLEX,** autoholowanie całodobowe, autonaprawa, ☎(0-602)361-963.
1012020

**AUTOHOLOWANIE,** ☎328-174, ☎0-602-342-392.
1010866

**BRUKSELA,** niedziela. ☎(0-85)534-550.
1012037

**CZARNOZIEM,** ☎(0-85)754-184, ☎(0-85)192-063.
1011344

**MIKROBUS** -wynajem, ☎(0-85)448-160.
1012191

**TRANSPORT,** ☎(0-85)541-921.
1010439

**TRANSPORT** towarów do 5 ton i samochodów, VAT. ☎(0-85)320-996.
1010321

**ŻWIR,** piasek. Suwałki, ☎(0-87)67-35-27.
1011631

**ŻWIR,** ☎(0-85)326-717.
1008546

**ŻWIR.** ☎415-055.
1003129

## ❒ INNE

**ANTYWŁAMANIOWE DRZWI, FOLIE OCHRONNE OKIENNE, ZABUDOWA BALKONÓW, KRATY ZWIJANE, ALUMINIOWE DRZWI, WITRYNY, 75-12-18 "ZAMIS".**
1009445

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki. ☎(0-85)753-955.
1010228

**FORMY** wtryskowe, rozdmuchowe, wykrojniki, tłoczniki, mechanika precyzyjna. "FOR-MET", ☎(0-85)520-788.
56285

**FOTOGRAF:** śluby, wesela, szkoły, przedszkola, pogrzeby, zdjęcia reklamowe. ☎(0-85)535-731.
1011793

**KUCHNIE** na zamówienie. ☎(0-85)521-276.
1012227

**LAMINOWANIE** żywicami: balkony, tarasy, posadzki i baseny. ☎(0-85)124-489.
1011127

**MEBLE** na zamówienie, ☎0-602-312-365.
1011259

**PIECZĄTKI** "ECHO", Suraska 1, ☎(0-85)420-193.
1011006

**POMNIKI,** schody, parapety, ☎(0-85)518-099 po 18.00.
1011604

**RESTAURACJA** Maxim, Wesoła 18, ☎(0-85)421-409: wesela, bankiety, imprezy sponsorowane, degustacje, promocje, imprezy branżowe.
1011409

**SZAFY** z drzwiami suwanymi - lustro, płyta, zabudowa wnętrz - najtaniej. Raty. "Indeco", DH "Pasaż", Świętego Rocha 10a, ☎44-59-53.
1009067

**SZKLARSKIE** u klienta. ☎(0-85)524-418.
1010021

**TAPICERSTWO,** ☎431-475.
1008099

WIDEOFILMOWANIE. Profesjonalnie, tanio! ☎32-35-45, ☎53-88-60.
1009982

**ZESPÓŁ** muzyczny, uczciwy, wesoły. ☎(0-85)421-574.
1011597

**ŻALUZJE,** ☎416-415, ☎619-405.
1010930

**ŻALUZJE** ekspresowo, tapicerki, zabezpieczenia drzwi, ☎(0-85)444-551 "Skarbiec".
1011380

# AUTO-MOTO

## ❒ KUPIĘ

**"(0-85)325-681":** Biuro Rzeczoznawcy, Warszawska 40.
1008505

**AUTO-SZROT** -Skup samochodów złomowanych powypadkowych -Sprzedaż części. Białystok -Zaścianki, Szosa Baranowicka 60A, ☎0-85)418-138 wew.4.
1011025

**AUTO-SZROT** skup aut powypadkowych, złomowanych. Sprzedaż części. Nowa Wieś Elcka, ☎(0-87)19-73-84.
1009479

**AUTO** szrot. Skup samochodów powypadkowych i złomowanych. Pisz, ☎(0-87)23-49-75.
1009237

**ZACHODNI** do 8.000 zł (do naprawy). ☎(0-85)610-326.
1011918

## ❒ SPRZEDAM

**AUTOKOMIS** "TWOJE MARZENIE. DUŻY WYBÓR.SPRZEDAŻ RATALNA, MOŻLIWOŚĆ ZAMIANY, WSTAWIENIE BEZPŁATNE. CENTRUM BIAŁEGOSTOKU, UL. MAZOWIECKA 32, TEL.455-284.
1009404

**FIAT**

**OKAZJA** 1003017a

**samochody używane na raty**

| Lp. | Marka | Rok prod. | Cena | Kolor |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Fiat 126 | '91 | 5.500 zł | seledyn |
| 2. | Fiat 126 | '92 | 6.900 zł | czerwony |
| 3. | Fiat 126 | '95 | 9.500 zł | zielony |
| 4. | Fiat UNO | '91 | 13.500 zł | biały |
| 5. | Fiat UNO | '93 | 17.300 zł | srebrny met. |
| 6. | Fiat Tipo 1,4 | '95 | 25.800 zł | czerwony |
| 7. | Fiat Tipo 1,6 | '95 | 24.900 zł | wiśniowy met. |
| 8. | Polonez 1,6 | '94 | 13.900 zł | szary met. |
| 9. | Ford Orion 1.3 | '92 | 21.000 zł | czerwony |
| 10. | Ford Escort 1,8D Combi | '93 | 27.500 zł | biały |

**W cenie zawarta opłata skarbowa. Proponujemy atrakcyjny pakiet ubezpieczeń. Możliwość negocjacji cen.**

**POLMOZBYT-Białystok, ul. Zwycięstwa 10 ☎ (085) 512-540, 517-332**

**AUDI** 100 (1989), cena: 17.900,-, opel astra (1992) - 22.000,-, passat kombi (1993) -29.700,-, golf (1990) - 15.800,-. ☎(0-87)67-55-62.
1012100

**AUDI** 100 2000D (1985). Łomża, ☎169-111.
101305

**AUTO-KOMIS** Prowiantowa 19, Białystok, ☎520-420. Kredyt na każdy samochód, Kupno -Sprzedaż -Zamiana -Raty.
1008101

**AUTO** -SZROT, Mońki. Zachodnie, japońskie, nowe modele, skup, sprzedaż. ☎(0-85)16-54-00.
1011794

AUTOKOMIS, NAREWSKA 26a. KUPNO. SPRZEDAŻ. ZAMIANA. RATY. PTS. MOŻLIWOŚĆ KUPNA SAMOCHODÓW BEZ I WPŁATY, BEZ PORĘCZYCIELI. PRZY ZAKUPIE SAMOCHODU W KOMISIE WYMIANA OLEJU W SILNIKU GRATIS (0-85)511-335, 511-325.
1009417

**"AUTOKOMIS"** róg Orzeszkowej -Branickiego, ☎(0-85) 41-04-65.
1012080

**AUTO** KOMIS "Zawady" (przy Szosie Północno -Obwodowej) zaprasza 9.00 -18.00, ☎614-728. Sprzedaż -Skup -Zamiany -Raty. Profesjonalna obsługa.
1009349

**AUTOLAWETA** star + wciągarka udźwig 20t, stan idealny, żółty, ☎(0-86)752-789.
1011683

**"AUTOMARKET" UL. BOTANICZNA, POLONEZY NOWE, AUTOKOMIS, SKUTERY, ROWERY, SKUP -ZAMIANY, RATY PTS. ☎44-55-48.**
1012083

**POLMOZBYT BIAŁYSTOK**

**OFERUJE**

**SAMOCHODY UŻYWANE oraz NOWE**

| Lp. | MARKA | ROK | CENA | KOLOR |
|---|---|---|---|---|
| 1. | ŁADA SAMARA | 91 | 11.500 | szary |
| 2. | POLONEZ 1,6 GLE | 92 | 9.900 | biały |
| 3. | POLONEZ 1,6 GLI | 95 | 16.800 | szary |

+ instalacja gazowa

**ul. Zwycięstwa 10, tel. 512-601, 516-661**

5. HYUNDAI LANTRA fabr. nowy, szaroniebieski

Sprzedawane pojazdy nie mają ukrytych wad prawnych. Z atrakcyjnym pakietem ubezpieczeniowym. W cenie zawarta opłata skarbowa. Możliwość negocjacji cen.

1003016a

**ul. 1000-lecia PP 8, tel. 752-252**

**BLACHY,** lampy, zderzaki, chłodnice, inne do zachodnich, japońskich. ☎(0-85)753-380.
1011931

**CIĄGNIK** siodłowy TATRA 815 NTH, (1994), stan bardzo dobry, ☎(085) 320-396, 329-391.
1012124

**CINQUECENTO** 700, 1996, ☎90-85)532-932.
1011861

**DACIA** (1991). ☎(0-86)75-46-50 po 18.00.
1011820

**DAIHATSU** charade 1.0D (1991). ☎(0-87)10-93-39.
1011746

**DWA** kamazy z przyczepami sprzedam, ☎(0-86)72-82-12.
1011896

**FIAT** 126p (1994), ☎(0-87)10-32-19.
1012178

**FIATA** 126p,1988. Augustów, ☎(0-119)38-44.
1011833

**FIATA** tipo (1995) sprzedam. ☎(0-87)66-39-60.
1012015

**FIATA** UNO 1,4 (1995). ☎(086)167-340 w godz. 16-18.
101303

**FIAT** uno (1994), szary metalik, autoalarm. ☎(0-85)633-312.
1011996

**FORD** escort 1.8 diesel (1990) sprzedam. ☎(0-87)66-37-72.
1012224

**FORD** escort (1983). Łomża ☎16-64-82.
101313

**FORD** fiesta 1,6D (1988), 3-drzwiowy. ☎(086)18-14-47.
101293

**FORD** orion (1992). ☎(0-119)31-20.
1012217

**FORD** transit, 1994, podwyższony do połowy oszklony, ☎(0-85)325-298.
1011843

**FORD** transit (1982), ☎(0-116)27-95.
1012113

**GOLF** III, 1.9TD (1992) +przyczepka (plandeka), cena: 25,5 tys. Barszcze 2, 16-322 Pruska.
1011818

**HAKI** holownicze -hurt, detal, Kętrzyn, ☎(0-89)75-23-665.
1010227

**HONDA** accord, 1991, 28,- ☎(0-87)78-35-32.
1011740

**HONDA** civic 1.5, 16V, okazja. ☎(0-85)444-165.
1011841

**HURTOWNIA, autoryzowany serwis: Walker - tłumiki, Monroe - amortyzatory, UNIMOT, ul. Handlowa 7, ☎42-87-56.**
1009957

**JELCZ** 315, D-83, przyczepa 10t. ☎(0-86)75-18-56.
1011646

**JELCZ** chłodnia (1975), sprawny. ☎(0-85)419-445.
1011693

**KOMIS TOP- AUTO PROPONUJE USŁUGI SWEGO KOMISU. SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW NOWYCH, UŻYWANYCH, ZAMIANA SAMOCHODU STAREGO NA NOWY, PREFERENCYJNE KREDYTY BANKOWE DO 12 LAT, WYCENA AUT, OCENA STANU TECHNICZNEGO, ZNAKOWANIE POJAZDÓW. ☎614-787.**
1011697

**FIAT**

**DUCATO**

**W ciągłej sprzedaży**

**Furgon 10 - 1.9D**

**Furgon 14 - 2,5 D**

**z ubezpieczeniem AC w PZU ze składką 3,5 %**

**W maju z ulgą ekologiczną w wysokości 4500 zł**

1002787

**POLMOZBYT**

**ul. Zwycięstwa10, tel. 512-540, 517-332**

**ŁADA** 1500 (1976), w dobrym stanie. ☎(0-85)192-403.
1011848

**ŁADA** 1300 (1989) stan bardzo dobry. Danilec Bogusław, Mazuchówka 69, 11-510 Wydminy.
1012132

**ŁADĘ** samarę 1500 (1991), przyczepę wywrotkę D732/3 sprzedam. ☎(0-87)67-92-92.
1012166

**MAZDĘ** 626 (1987). Augustów, ☎(0-119)45-598.
1012164

**MERCEDES** 207D (1988) sprzedam. ☎(0-87)16-14-57.
1012222

**MERCEDES** 208D, 1989, ☎(0-85)75-10-57.
1011875

**MERCEDES** 240D123 (1982). ☎(0-119)28-68.
1012211

**MITSUBISHI** lancer 1.5 (1984). ☎(0-119)45-432.
1012234

**NISSAN** altima (1994), bogate wyposażenie, 42.000 zł, ☎(0-85)183-549.
1012060

**NISSAN** urvan, 1995, 38,5,- (0-85)503-180.
1011229

**NISSAN** venete, 2 l diesel, stan dobry. Sztabin 90.
1012027

**NOWO OTWARTY** autokomis, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 92, ☎0602304995, zaprasza. Proponujemy: zamiany, skup, raty na miejscu.
1012085

**NYSA** (1989), silnik (1995). ☎(0-119)42-166.
1012189

**OPEL** kadett GSI 2.0i (1990) -zamiana. Łomża ☎182-907.
101299

**OPEL** kadett 1,6E (1989), trzydrzwiowy, stan bardzo dobry, Łomża ☎(086)16-26-18.
101291

**PASSAT** (1989), zamienię ciągnik. ☎(0-87)19-84-32.
1011657

**PEUGEOT** 305D, 1984, ☎(0-85)615-664.
1011602

**PEUGEOT** 405 combi, diesel (1996) ☎ 75-57-21
1012242

**PEUGEOT** 405GLD (1988). Augustów, Polna 11.
1011721

**PEUGEOT** 406 ST, 2.0 (1996) ☎ 75-57-21
1012244

**PEUGEOT** 605 2,1 SR dt, rok prod. 1991, ☎(0-85)419-601.
1012226

**POLONEZ,** motor CZ-350. Pajewo, ☎18-14-77.
1011663

**POLONEZ** 1.5 (1990). ☎(0-87)66-73-28 wieczorem.
1012010

**POLONEZ** (1989) do remontu. ☎(0-86)75-25-69.
1011722

**POLONEZ** caro 1,9 GLD, 1991, ☎(0-85)515-395.
1012149

**POLSKIE OPONY, PEŁNY WYBÓR, WYWAŻANIE GRATIS! DO FSO 99 ZŁ. UNIMOT ☎45-52-52.**
1009085

**PRZYCZEPA** HL IFA (1986). ☎(0-87)10-49-37.
1012176

**PRZYCZEPĘ** D-633, 6 -tonową, oplandekowaną (1991). Suwałki ☎(0-87)67-78-63.
1012221

**PRZYCZEPĘ** do żuka i wytwornicę acetylenową. Łomża, Łączna 23, ☎180-157.
101317

**RENAULT** 19, 1.7 benzyna (1992) nowy model. ☎(0-87)68-11-90.
1011670

**RENAULT** 19 (1990) sprzedam. ☎(0-87)67-29-29.
1011678

**ROBUR** (1989), ☎(0-85)11-46-91 Sokółka.
1012198

**ROBUR** furgon. ☎(086)189-761.
101307

**ROBUR** FURGON typ LD 3001, (1988). ☎(085)320-396, 320-391.
1012120

**ROBUR** skrzyniowy. ☎(0-85)549-981.
1011190

**ROVER** 214 SI (1994) sprzedam. ☎(0-87)15-08-09 wieczorem.
1012165

**SILNIK** golfa 1.1. ☎(0-86)71-25-18.
1011808

**SKODA** favorit (1991), biała, 73.000 przebieg, 130 mln. ☎(086)18-24-03 po 16.00.
101315

**SPRZEDAM** mercedesa bus 310D, rok 1993, fiat punto 55, rok 1995. ☎0217/ 564-93.
1011922

**STAR** 200 3W (1984) wywrotka -tanio, ☎(0-85)30-67-03.
1012145

**STAR** 244, ciągnik C-360, MTZ80, ☎(0-87)280-189.
1012202

**STAR** 3W-200 plandeka, (1986), bdb. ☎(090)547-308.
101318

**TANIO** przyczepę D-83. ☎(086)76-16-51.
101300

**TARPAN** (1988), ☎(0-85)11-54-93.
1012184

**TARPAN** sześcioosobowy z silnikiem fiata (1986), tanio. ☎(0-85)185-039.
1011742

**TATRA** 148 trzystronna wywrotka, ☎(0-87)16-12-71.
1012161

**TOYOTA** carina II (1991), 1600, 22.000 zł, ☎(0-85)375-697.
1012194

**TRANSPORTER** (1993), MB 100 (1988),tranzyt (1991), audi 80 (1990). ☎(086)160-409.
101277

**VOLVO** 440 (1990) ☎ 75-57-21
1012245

**VW** jetta (1990 rok). Grajewo ☎(0-86)72-31-16, stan bardzo dobry.
1012235

**VW** passat, kombi, 1993, ☎(0-85)121-772.
1010279

**VW** passat 1.9 (1990). ☎(0-119) 47-249.
1012125

**VW** passat (1986), 1,6D, 12.500 zł, ☎(0-85)539-231.
1012183

**VW** passat (1989). ☎(0-85)534-967.
1012038

**VW** passat kombi 1,9 D, 1993, ☎(0-85)42-87-45.
1012133

**VW** polo (1989), ☎(0-85)185-928.
1011919

**VW** transporter 1,6 diesel, izoterma +6 osób (1980), ☎(0217)55-440.
1011948

**WARTBURG** (1987), trabant (1988) sprzedam. ☎(0-119)49-508.
1012101

**ŻUK** blaszak (1993), 15.000,-. ☎(0-85)419-445.
1011694

## ❒ NAPRAWY

ROZRUSZNIKI, ALTERNATORY, części do nich -kupisz, naprawisz. Białystok, Blokowa 29, 531-431.
1009849

**TŁUMIKI,** katalizatory, amortyzatory, Fabryczna, ☎751-625.
1003736

**WYMIANA** oleju -gratis, ul. Botaniczna ☎44-55-48.
1012082

## ❒ AUTOALARMY

**"ALAR"** alarmy, autoalarmy PRESTIGE, immobilisery, blokady, radimontaż. ☎(0-85)416-461.
1005405

**ALARMY -telewizja przemysłowa -autoalarmy -immobilizery (wieczysta gwarancja -karta ASSISTANCE) -radiomontaż -głośniki -centralzamki -podnośniki szyb. Lipowa 28A. ☎445-130.**
1009395

**AUTOALARMY,** ☎320-106.
1011696

**AUTOALARMY** -Gedymina 21.
1008668

## ❒ INNE

**OPEL** -części nowe, używane. ☎(0-85)453-023, Krucza 7.
1009505

# BIZNES

**"(0-85)325-681":** Biuro Rzeczoznawcy, Warszawska 40.
1008504

**AKCJE** Szeptel SA kupię, ☎(0-85)414-149.
1012233

**uwe - solaria doskonałe**

YOU STARFLIGHT Premium P.

1002992

**Importer: F.I. "ELTECH" Białystok ul. Wyszyńskiego 2/1, tel. 44 44 88**

**FIRANY KUCHENNE - KOMPLETY. PRODUCENT - TANIO. ☎(0-42)16-16-46, (0-42)16-16-47.**
1011712

**GOTÓWKA** na raty, ☎(0-85)635-657.
1010809

**SPRZEDAM** kiosk, plac Targowy, Giżycko, ☎(0-87)287-841.
1012138

**SPRZEDAŻ** form do produkcji kostki brukowej, ☎(0-85)612-523, 090-287-396.
1011543

**WYTWÓRNIĘ** brykietów z trocin sprzedam, tel. do-15.00, ☎(0-87)28-36-52, ☎0-90-535-245.
1012134

**ZLECĘ** tarcie drzewa (dużo. ☎(0-85)762-634.
1011629

# UBEZPIECZENIA

**"(0-85)325-681-TUK".** Ubezpieczenia, Białystok, Warszawska 40.
1008508

# NAUKA

**ALTERNATYWA-** Profesjonalne Kursy Komputerowe, T-MATIC, ul. Waszyngtona 23, ☎44-21-51. Zadzwoń!
1005257

**ANGLIA.** Dwutygodniowe, indywidualne pobyty językowe u rodziny z opiekunem od 1.800 zł. "PanPol", Kielce, ☎(0-41)368-15-71.
1010023

**EGZAMINY** na prawo. ☎42-72-52.
52848

**KPKM** -efektowne szkolenie kierowców autobusowych, ☎(0-85)423-603 od 5.06.1997 r.
1011607

**""""KURSY** komputerowe -profesjonalne. ☎422-003 Multi-Train.
57093

**KURSY** komputerowe. ZETO S.A. Białystok ☎(085)416-858 wewn. 220.
1011382

**KURSY** komputerowe indywidualne, ☎(0-85)516-395.
1012040

**OLC** kursy komputerowe (100 zł). ☎(0-85)422-797, 423-246.
1010084

**POLICEALNE** Studium Informatyki (uprawnienia) przyjmuje zapisy na r. szk. 1997/98. Inf. ☎(0-85)427-988.
1012118

**PRYWATNA** Szkoła Muzyczna -zapisy, Łomża ☎18-42-21.
100998

**STUDIUM** Hotelarstwa i Obsługi Turystyki w Białymstoku, Wesoła 11A (rok założenia 1993 -uprawnienia) przyjmuje zgłoszenia na kierunki: obsługa turystyki, hotelarstwo, ☎(0-85)427-988.
1011403

# TURYSTYKA

**BELGIA,** Niemcy, Holandia, sobota. ☎449-198, ☎75-55-44.
1008999

BILETY autokarowe, lotnicze, promowe (Skandynawia) B.P. "Eureka" ☎(085)445-598, 423-071.
1011700

**BRUKSELA,** Holandia. ☎(0-85)613-778.
1008251

**BRUKSELA:** wtorek, środa. ☎(0-85)167-204.
1008886

**BUSEM.** Suwałki, Augustów, Niemcy. ☎(0-87)67-08-17.
1011626

**DACZA,** Giżycko. ☎(0-87)28-41-35.
1012045

**DOMKI** kempingowe k.Augustowa do wynajęcia. ☎(0-85)325-445.
1012123

EUREKA Biuro Podróży ☎423-071, 445-598; Białystok, ul, Krakowska 5: kolonie Zawoja-Beskid Zywiecki-w programie spływ Dunajcem, Zakopane-cena 584 zł. Wyspa Sobieszewska k.Gdańska; rejs statkiem cena 602 zł. Karwia k.Jastrzębiej Góry cena 850 zł.
1011600

**FRANKFURT,** ☎(0-85)63-17-15.
1010160

**"IMPERIA",** obóz wędrowny, Karkonosze. ☎(0-85)445-467.
1011638

**KOLONIE,** obozy żeglarskie, młodzieżowe wczasy. "Ella-Tur". (0-85)445-042 (9.00 -17.00).
1009489

**KOLONIE** letnie, Szczytno. ☎(0-85)42-09-59.
1011769

**KONSTANCIN** -Jeziorna, Karwia nad morzem -kolonie atrakcyjne, ☎(0-85)441-901 Sport-Tour-Medical.
1012065

**MIESZKANIE** w Kołobrzegu na lato do wynajęcia. (0-94)35-433-25.
1012131

**MIKROBUS** -wyjazdy, kraj, zagranica, ☎(0-85)428-740.
1012192

O.K. Centrum Języków Obcych. Wakacyjne obozy językowe (angielski). Anglia, Polanica (8 -18 lat). Zapisy codziennie, Białystok, Pałacowa 3/1, ☎(0-85)41-48-76.
1009665

**OBÓZ** -Włochy, zwiedzanie Monaco, Monte Carlo, Verony, Wenecji. ☎(0-85)445-467.
1011639

**OKAZJA!** Apartamenty 4- i 6- osobowe w Hiszpanii, termin 5 -16 czerwca 97 r., autokar zachodni klasy lux, noclegi tranzytowe, zwiedzanie Wiednia, Awignion, Barcelony, Montserrat, Cannes, Wenecji, cena 599 + 7% VAT. Informacje i zapisy B.P. NOWATOR, ☎426-336, 426-956, 423-448.
1011021

**USA** Wycieczki. ☎(0-89)527-30-00.
1008452

**WCZASY** S.U. "Budowlani" -Augustów, ☎(0-85)542-452.
1012130

# ZAKUPY

## ❒ SKLEPY

**ANTENY** satelitarne, naziemne. AVAL Białystok, Kozłowa 4, ☎517-656
1007300

**ZABEZPIECZENIA;** zamki, kłódki, domofony, alarmy. AVAL Białystok Kozłowa 4 ☎514-999
1007305

## ❒ HURTOWNIE

**BEZPOŚREDNIO** z TIR-a odzież używana. ☎(0-87)66-95-15, ☎(0-87)66-57-96, ☎(0-602)30-88-27. 1012223

CZYŚCIWO bawełniane, ☎(0-85)42-45-06. 1010534

**HYDRAULIKA** siłowa, pompy, rozdzielacze, przewody. HYDROG Elewatorska 29 ☎085/510-223. 1006452

**JEANS** -spodnie, spódniczki: dziecięce, damskie, męskie. Zwycięstwa 8B, ☎518-449. 1011786

ODZIEŻ używana - oryginał z TIR-a. Białystok, ☎0-602- 356-406. 1011277

**PARASOLKI** ładne, proszę brać panowie, panie. Zwycięstwa 8B, ☎518-449. 1011787

**TELEFONY** GSM, Siemens S4, Power, Sprzedaż hurtowa, tel. 15-28-23. 1010858

**TOREBKI** damskie, plecaki, tornistry, teczki, galanteria, Zwycięstwa 8"B", ☎518-449. 1011788

**ALARMY • DOMOFONY**
**TV PRZEMYSŁOWA**
Sprzedaż - montaż UL. TOWAROWA 2B
DOMOCHRON S.C. TEL. 321-421,
FAX 323-974
1002320

**WALIZY**, torby podróżne, podręczne, szkolne, garderoby, Zwycięstwa 8B, ☎518-449. 1011789

**KOTŁY C.O.**
**GRZEJNIKI PODGRZEWACZE WODY**
TERMITECH S.C.
BIAŁYSTOK, UL. TOWAROWA 2B
TEL. 324-342, FAX 323-974
1002322

**WORKI**, tektura, opakowania, papiery, ☎431-932. 1009106

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I MAGAZYNÓW, regały metalowe, rura, szkło, Białystok ul. Swobodna 25A ☎543-150. 1009466

## ❒ PRODUCENCI

**KOROWARKI** produkuję. ☎(0-85)762-440. 1011993

**PARKIET.** ☎(0-85)194-154. 1009020

**PRODUCENT SPRZEDA ATESTOWANĄ KOSTKĘ BRUKOWĄ Z NIEMIECKIEJ WIBROPRASY ZENITH, UL.KOMUNALNA 3, ☎085/53-88-22, 539-781.** 1012201

**SIATKI** ogrodzeniowej. ☎(0-87)218-397. 1011509

# ZDROWIE

**ALERGIE.** Bezbolesne testy i leczenie. Centrum Medycyny Holistycznej w Białymstoku wykonuje testy na 2500 alergenów oraz odczulanie (metoda S.I.T.) na urządzeniach najnowszej generacji. Rzymowskiego 43/28. Zapisy telefoniczne: ☎(0-85)45-32-62 11.00-18.00. 1009426

**ALERGOLOG.** Testy, leczenie. Białystok, Wyszyńskiego 1, ☎(0-85)511-996 wew. 428, dom 614-519, Wysokie Mazowieckie, Szpitalna 5, wtorki od 15.00. 1005469

**ANALIZA,** mikroelementów. Alergie, nerwice, łysienie, inne, (badanie włosów) ☎085-444-419 1008974

**ANTYRAKOWA** huba brzozy, ☎(0-835)12-616. 1011585

**APARATY** słuchowe ul. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎085-444-419 1008979

"BICOM i MRT" -bezbolesna i skuteczna metoda leczenia. Testy alergiczne wykonywane bezinwazyjnie, odczulanie, przeciwdziałanie wielu schorzeniom - ZOZ, Gabinet Medycyny Biorezonansowej "PRO-MEDIC", Białystok, Warszawska 81, ☎322-142, codziennie (12.00 - 18.00). 1008853

**BIOREZONANS:** testy alergiczne, odczulanie, terapia wielu schorzeń. Suwałki, ul. Em. Plater 41/ 6. ☎(0-87)67-94-95 lub ☎(0-87)65-23-25. 1011428

**GABINET** Chirurgiczny, Wesoła 18, ☎454-163, (15.00 -18.00), sobota 13.00 -16.00. Kriochirurgia żylaków i zmian skórnych. Chirurgia ogólna ☎633-704, onkologiczna, ☎531-405, biopsje cienkoigłowe, ☎434-731. 1006312

**GABINET** Stomatologiczny "Prodent", Maria Wokitajtis, Kilińskiego 9 9.00 -19.00. ☎416-658. 1011684

**GINEKOLOG** -USG, leczenie nadżerek laserem. Zamenhofa 1, ☎32-32-02, Rejestracja, (8.00- 18.00). 1002077

**GINEKOLOG** dr med. Kazimierz Jaworowski, wtorki - środy, godz. 16.30-18.00, Kilińskiego 9, ☎(0-85)416-658. 1009392

**MEDIN** - bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów ☎085-444-419 1008976

**PRZEKAZY** energetyczne J.C. Kondrat, ☎42-42-09. 1009869

**SOCZEWKI** kontaktowe, płyny dezynfekcyjne, ul. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎085-444-419. 1008977

**SPECJALISTA** ginekolog - położnik Lech Kostewicz, ul. Łęczysk 54a Ostrołęka (codziennie 12.00 -13.00, inne terminy), ☎50-64. 1008797

**STOMATOLOG** -Malmeda 1, róg Lipowej. Porcelana, ☎42-22-55 (10.00 -18.00). 54682

**TESTY** uczuleniowe, homeopatia, specjalista laryngolog, endokrynolog. Szepietowo -zapisy, ☎(0-86)760-230. 1012196

**USG,** Olga Sobotko. Kilińskiego 9, poniedziałek -piątek (13.00 -15.00). ☎41-66-58. 1011654

# ROLNICTWO

## ❒ KUPIĘ

**AGENCJA** poszukuje gospodarstw rolnych do sprzedaży i dzierżawy ☎(0-85)329-505. 1011632

**BECZKOWÓZ** 8 - 10 tys., ☎(0-85)16-22-19. 1012180

**ROZRZUTNIK** obornika, wyciągarkę, ☎(0-85)619-270. 1012199

**TROLL.** ☎(0-85)619-044 po 20.00. 1012026

## ❒ SPRZEDAM

**30T** pszenicy. Golubki, ☎(0-116)66-12, Rydzewski. 1011011

3 kombajny claas ferguson, wycinacze prasy, ☎(0-86)752-184. 1011590

"**ALFA** Laval", schładzarki do mleka, dojarki przewodowe. ☎(0-85)11-17-62. 1010310

**BIAŁORUŚ,** przyczepa samozbierająca T-10 (1995). ☎(0-119)45-487. 1012209

**BIAŁORUŚ** zamienię na mniejszy Wólka Brzozowa 22, 19-212 Białaszewo. 1011902

**BIZON,** prasa K - 442, 3,6 tys., ☎(0-85)436-798. 1012081

**BIZON** super (1988). Sobolewo 52, 16-400 Suwałki. 1012014

**BRONA** lekka 7 pól, przetrząsaczo- zgrabiarka, kopaczka elewatorowa, sadzarka do ziemniaków, wóz paszowy, młynek do nawozów, łańcuch do stertnika, przewód do pomp głębinowych, pompy głębinowe. ☎(0-87)10-12-63. 1012043

**C-330M** (1987), tanio. ☎(0-85)555-114. 1012001

**C-330M** (1987), tanio. ☎(0-85)555-114. 1012002

**C-360** (1979) sprzedam. ☎(0-87)67-11-90 wieczorem. 1011668

**C-360** 3P, cyklop. ☎(086)19-18-43. 101284

**C-360** składak (1997). ☎(0-119)48-844. 1012218

**CHŁODZIARKĘ** 5 -konwiową. ☎(0-87)16-32-88. 1012016

**CHŁODZIARKĘ** 5 konwiową. ☎(0-87)66-13-22 wew. 270. 1011748

**CHŁODZIARKĘ** do mleka 100- litrową "Alfa Lawal", wybierak kiszonek gilotynowy sprzedam ☎(0-87)68-11-41. 1011778

**CHŁODZIARKĘ** do mleka, ☎(0-85)18-22-22. 1012021

**CHŁODZIARKĘ** do mleka 350 litrową, montaż, gwarancja, dowóz. ☎(0-119)49-590. 1012093

**CIĄGNIK** C-360, stan dobry. Baran, Ryn, Kolonia 16. 1012047

**CIĄGNIK** C-360 i pług dwuskibowy, Kamieńskie 13, gm. Grabowo, woj. łomżyńskie, Trojanowski Dominik. 1011877

**CIĄGNIK** fent dwunapędowy 60 kM, 12.000 zł, ☎(0-85)375-697. 1012193

**CIĄGNIK** jumz (1982), zczep kultywatorów, siewnik nawozów NO-25, żuk, pług trzyskibowy. ☎(0-116)382-32. 1012172

**CIĄGNIK** T-25 (1989), lub zamienię na malucha. Drygały, Zielona 19. 1011745

**CIĄGNIK** T-25A. Ciesze 11, gm. Mońki. 1011651

**DMUCHAWĘ,** stan idealny, ☎(0-87)163-542. 1012106

**EŁK,** Suwalska 64, ☎(0-87)10-13-21. Kombajny zbożowe, ziemniaczane, prasy, ciągniki, schładzarki. 1010926

**GOSPODARSTWO** rolne o pow. 16 ha. Zabrodzie 17,oraz maszyny rolnicze. ☎(0-85)289. 1011756

**KOLUMNĘ** parnikową, rozsiewacz RCW3. Prostki, ul. 1 Maja 11, ☎ 65. 1011620

**KOMBAJN** Bizon (1989). ☎(086)167-625 po 20.00. 101282

**KOMBAJN** claas compact, 18.000 zł. Falki 10 gm. Rutki. 101285

**KOMBAJNY** zbożowe, prasy sieczkarnie. Dragunajtys, Jeziorki k.Augustowa, ☎(0-119)42-143. 1011353

**KOMBAJNY** zbożowe "Claas", prasy "Claas Welger", przyczepy samozbierające i inne maszyny. Za gotówkę i na raty. Serwis części zamienne, Mrągowo, Przemysłowa 6, ☎(0-89-84)29-74. 1011140

**KOMBAJNY** zbożowe Fahr, Claas. Mścichy 81 k.Radziłowa. 1010944

**KOMBAJNY** zbożowe fartschrit E-512 z kabiną, cena 14.000 -18.000,-, ☎(0-36)415-29-81, ☎(0-77)85-35-33. 1010810

**KOMBAJNY** zbożowe niemieckie, maszyny rolnicze na zamówienie, dowolny typ. ☎(0-85)755-803, ☎(0-68)749-949. 1011569

**KOMBAJN** zbożowy, prasa. ☎(086)160-828. 101326

**KOMBAJN** zbożowy claas, ciągnik MTZ-820. ☎(0-89)751-38-50, ☎(0-89)751-31-21. 1012190

**KONIE** rasa zimn. ☎(0-85)16-52-93. 1011766

**KOPACZKĘ,** snopowiązałkę, młocarnię, Perki-Mazowsze 9. 1012025

**KOSIARKĘ** rotacyjną małą. Stomski Jan, Zbójna, Łomżyńska 108, ☎124. 101327

**KOSIARKĘ** rotacyjną w dobrym stanie. Wiadomość: k. Redos, kol. Słójka 19, gm. Szudziałowo. 1012071

**KURKI** hodowlane, Sienkiewicze 58, ☎(0-85)19-15-28. 1012129

**LOSZKI** krzyżówkowe F1 (PBZxWBP). Najlepszy materiał wyjściowy do produkcji tucznika. Knury Pietrain xDuroc. Transport. Rachunki. Łomża ☎(086)18-34-05. 101312

**MTZ-82,** nowy, tanio, ☎(0-116)74-20. 1011584

**NYSĘ** 522 (1983) sprzedam lub zamienię na silnik C-330 kompletny, ☎(0-85)109-321. 1011878

**PRASA** K 442, sprawna, części, niedrogo, ☎(0-85)160-221 wieczorem. 1012144

**PRASĘ** Ferguson, ładowacz NÓJ-100. ☎(0-119)42-291. 1012019

**PRASĘ** K442,☎(0-85)124-617. 1011218

**PRASY,** części, ciągniki. (0-119)49-377, (0-87)67-82-20. 1012170

**PRASY,** kombajn, chłodziarki. ☎(086)160-409. 101276

**PRASY** - welgar AP-41, Massey Fergusson 2 szt. New Holland, ☎083523-96. 1011052

**PRASY** do słomy, zbiorniki na mleko. Transport za darmo. Pisz, (0-87)234-786, kom. 0-90536027. 1011444

**PRASY** niemieckie, różnego typu, transport darmowy. Mścichy 81, k.Radziłowa. 1009561

**PRZYCZEPA** Branzys wywrot 12 ton. ☎(0-119)44-008. 1012216

**PRZYCZEPĘ** 4,5t. Zaleski Jerzy, Kapice Stare 31, gm. Tykocin. 1012231

**PRZYCZEPĘ** D-47B, (0-85)18-23-66. 1011645

**PRZYCZEPĘ** samozbierającą skrócony tandem. Witkowski Sławomir, Dębowo, 16-421 Kaletnik. 1011747

**PRZYCZEPĘ** samozbierającą TO-072, Oleksy Saturnin, Komorniki 1, gm. Bargłów. ☎(0-119)44-070. 1012212

**ROZRZUTNIK** obornika na tandemie, kolumnę parnikową sprzedam. Augustynowicz, Blenda 16-427 Przerośl. 1011780

**ROZRZUTNIK** obornika, kopaczkę, sadzarkę, młynek bijak, pług trzyskibowy, talerzówkę i inne, ☎(0-85)16-42-43. 1012143

**SIECZKARNIĘ** jednorzędową do kukurydzy, dmuchawę do siana, kosiarkę rotacyjną. ☎(0-86)756-236. 1011326

**SILNIK** do zetora T-25 (1955) w dobrym stanie +drugi na części, ☎(0-85)109-321. 1011881

**SŁOMĘ** prasowaną, większą ilość. ☎(0-85)109-029. 1011681

**SPÓŁDZIELNIA** Usług Rolniczych w Stawiskach sprzeda po cenach umownych kombajn zbożowy Z-056/S, ciągnik Ursus C-360, nóż do kiszonki, młot resorowy MR-80A. Stawiski ul. Łomżyńska 43, ☎(086)78-52-11. 101294

**SPROWADZANIE maszyn rolniczych z Niemiec bezpośrednio od rolników: kombajny zbożowe, kombajny buraczane. Załatwianie formalności związanych z zakupem, przewozem. Faktury VAT. ☎(0-87)10-53-47, ☎(0-601)32-30-12.** 1007920

**SPRZEDAM:** duży wybór: zbiorniki do mleka, kombajny, prasy do słomy, ciągniki rolnicze, Prostki ul. 1 Maja 2, telefon Grajewo ☎0-86)72-32-86 po 20.00. 1010760

**SPRZEDAM** kombajn rekord Z-058, rok 1992, tel. (0-217)564-94. 1011923

**SPYCHARKI:** DT-75, T-130, T-150K sprzedam. Suwałki ☎(0-87)67-52-55. 1009569

**STERTOWNIK** 12 -metrowy. Zyskowski Antoni. Żarnowo III. ☎(0-119)42-298. 1011671

**SUPER** Bizon, stan bdb. ☎(086)71-68-50 w.45. 101296

**T-25,** 1991, Malinniki 45 Orla. 1011734

**T-25,** (550 mtg). Nagórki 27 gm. Piątnica. 101290

**T-25,** Milewski Mirosław, Sanie Dąb, gm. Kołaki Kośc., łomżyńskie. 1011591

**TANIO** bizon sieczkarnia do kukurydzy, ☎(0-86)717-561. 1012116

**U-1012** (1986) stan bardzo dobry -pilnie. ☎(0-87)16-16-74. 1012225

**URSUS** 1224 (1987). ☎(0-85)554-313 wew. 162. 1011792

**URSUS** U-904, dmuchawę do siana. Raczki, ☎(0-87)66-16-22 wew. 373. 1012169

**URSUS** U1212, stan bdb lub zamienię na stara 200, ☎9085)163-235. 1011926

**UŻYWANE** maszyny rolnicze, raty. ☎(0-87)67-82-20. 1012162

WAGĘ samochodową 20 ton. ☎(0-85)11-14-47. 1011398

**ZBIORNIKI,** prasa Claas, Augustów, Polna 11. 1011718

**ZBIORNIK** na mleko 400l ☎(086)72-62-88. 1012232

**ŻYTO,** jęczmień, pszenżyto - RSP Krzywa, ☎(0-85)31-14-22. 1012181

# ZWIERZĘTA

**KLACZE** wierzchowe, siodła sprzedam. ☎(0-87)16-37-93. 1012158

**OKAZJA!** 8-tygodniowe rottweilery sprzedam. Kolno ☎78-64-22. 101324

**OWCZARKI** niemieckie, szczenięta sprzedam. Kolno ☎(086)78-41-47. 101322

**OWCZARKI** niemieckie szczenięta po rodzicach rodowodowych sprzedam. Żegaczewski, 16-424 Filipów, Grecka 23. 1011673

**OWCZARKI** szkockie -szczeniaki. ☎(0-85)16-27-72. 1011616

**PSA** obronnego. ☎(0-86)71-25-18. 1011809

**RODOWODOWĄ** sześciomiesięczną kaukazkę sprzedam. ☎(0-87)67-34-45. 1011635

**ROTTWEILERY** rodowodowe, piękne szczenięta po Championach Polski. ☎(0-86)782-376. 1011757

**ROTTWEILERY** szczenięta, 2 dorosłe, ☎(0-86)713-420. 1012035

**SPRZEDAM** boksera 10-miesięcznego. ☎(0-86)72-12-76. 1012087

# RÓŻNE

## ❒ KUPIĘ

**BARAKOWÓZ,** giętarkę -prościarkę, nożyce do zbrojenia. Deski, stemple, ☎(0-85)42-84-77. 1012032

**BRZOZĘ,** olchę. Łomża, ☎16-07-07. 1012023

**KUPIĘ** fryzy brzozowe! ☎(0-88)48-66-95. 1011754

**KUPIĘ** jesion suchy. ☎(0-87)28-34-30 wieczorem. 1012048

**KUPIĘ** tarcicę brzozową, Hajnówka, ul. Górna 19 ☎(0835)20-62, 27-69. 1011519

**SPRZĘT,** akcesoria, meble fryzjerskie -używane. 0-602-34-77-33. 1010616

**SZAFĘ** chłodniczą i silnik 11 koni, ☎(0-85)16-13-70. 1011760

## ❒ SPRZEDAM

**AGREGAT** tynkarski, Bielsk Podlaski, ☎(0-85)30-42-58. 1012127

**BLOCZKI FUNDAMENTOWE, TRYLINKA, SYSTEM OCIEPLEŃ BUDYNKÓW, KAMIEŃ ELEWACYJNY, KLINKIER, SIPOREX, STYROPIAN, CEMENT, WAPNO. DYSPONUJEMY TRANSPORTEM. "PREFABET", ☎(0-85)547-201.** 1009953

**BUTLE** gazowe 11 kg 150 szt. ☎(0-87)10-71-96. 1011581

**CEGŁĘ,** pustaki. Sulki 22 gm. Miastkowo, ☎grzeczn. (086)167-625 po 20.00. 101283

**CURKULARKĘ** do cięcia kamienia. ☎542-841. 1011934

**CYRKULARKĘ,** szlifierkę do kamienia, ☎(0-85)16-41-72. 1011732

**DĄB** 80,50 wysezonowany. ☎(0-85)11-37-56 wieczorem. 1011920

**DESKI** sosnowe suche 38 mm sprzedam. ☎(0-87)67-79-68. 1011751

**DET-75.** ☎(086)160-721. 101278

**DWA** rowery górskie, zmywarkę do naczyń Philips, regał pokojowy 2,05x4,20. ☎(086)186-793. 101309

**GARAŻ** przy Poleskiej. ☎(0-85)616-538. 1011592

**GRUBOŚCIÓWKĘ** trzystronną. ☎(086)189-185. 101155

**KAMERĘ** SVHS, ☎(0-85)544-283. 1012121

**KAMIEŃ** łupany szeroki asortyment. Gołdap, ☎(0-87)15-35-18. 1011672

**KOLUMNY** głośnikowe Medion 140W, radiomagnetofon z CD Thompsonic. ☎(0-87)66-34-01. 1011677

**KOMINKI** ogrzewające drewnem cały dom, ☎(0-85)53-88-41, Wasilkowska 55. 1011167

**MAGIEL** elektryczny, ☎(0-85)324-853 po 15.00. 1012156

**MASZYNY** do metalu, ☎(0-85)754-016. 1012063

**MASZYNY** stolarskie. ☎(0-86)72-29-43. 1011623

**NACZYNIA** Zeptera różne, ☎(0-85)167-399. 1012150

**NAMIOTY,** materace, śpiwory. Warszawska 67/1. 1010241

**OVERLOCK** 5-nitkowy, dziurkarka, dwuigłówka -tanio! ☎616-597. 1011796

**PARKIET** producent, ☎753-662. 1009393

**PENTIUM** 75 -Optimus, gwarancja. ☎(0-85)419-445. 1011695

**PIANINO** -tanio, ☎(0-85)510-288. 1012197

**PŁYTY** granitowe, kamień szwedzki, afrykański. Jan Góral, Mała Huta, ☎(0-87)66-36-01. 1010700

**SIŁOWNIĘ,** sprzęt kulturystyczny, 090-275-876. 1012122

**SOLARIA,** ☎(0-58)21-76-63. 1009491

**SOLARIA.** ☎(0-58) 46-27-16. 1009519

**SOLARIUM,** fotele do gabinetu kosmetycznego. Elk, ☎(0-87)10-40-20. 1012179

**SUKNIA** ślubna, ☎(0-85)185-928. 1011999

**SUKNIĘ** ślubną (z "Wiktorii") - tanio, ☎(0-85)325-042. 1012141

**TANIO** sprzedam spawarkę "Bester" C-400, stan idealny. ☎(0-86)72-24-10. 1011624

**TARCICĘ** świerku, bale grubości 50, 63 mm sezonowaną sprzedam. Gołdap, ☎(0-87)15-35-18. 1012173

**WIERTARKI** WS-15, WE-25, giętarkonożyce GN-20, szlifierkę uniwersalną SWA-10A. ☎(0-85)549-981. 1011191

## ❒ INNE

"**AVE** Maria" (skrzypce) na Twoim ślubie. Białystok, okolice. ☎0-602-34-77-33. 1010615

**CYKLINIARKI,** betoniarki, elektronarzędzia -wypożyczalnia. ☎(0-85)448-482. 1001237

**INDYWIDUALNE** wyjazdy po kombajn. ☎(0-87)67-82-20. 1012167

**NOWY** Jork -kompleksowe, ☎(0-42)57-57-07. 1008730

# MATRYMONIALNE

**SAMOTNI** założą rodziny-napisz- "DYSKRECJA", 21-300 Radzyń Podlaski, skr. 26. Napisz - Zaufaj! 1012219

W drugą rocznicę śmierci
**Joanny Zerbst**
dn. pierwszego czerwca
o godz. 11.00 w Kościele
Farnym (Stary Kościółek)
odprawiona zostanie
Msza Święta
Rodzice

Treść **ogłoszeń drobnych** z pięciu ostatnich numerów GAZETY WSPÓŁCZESNEJ
**Reklamy z Gazety Współczesnej**
***w: Katowicach, Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu, Kielcach i Szczecin.***
**Również treść reklam z ostatniego tygodnia z gazet:**
***Dziennik Zachodni*** - *Katowice*
***Gazeta Krakowska*** - *Kraków*
***Słowo Polskie*** - *Wrocław*
***Głos Wielkopolski*** - *Poznań*
***Słowo Ludu*** - *Kielce*
***Głos Szczeciński*** - *Szczecin*
**poznacie dzwoniąc:**
TAI Telefoniczna Agencja Informacyjna
44-63-45
44-63-46
44-63-47 pon. - pt.: 9⁰⁰-18⁰⁰
taj-a2-1

Firma TEC koncesjoner ciężarówek
**RENAULT V.I.**
zaprasza w sobotę 31 maja i niedzielę 1 czerwca na
# DNI OTWARTE
- bezpłatne badania diagnostyczne samochodów ciężarowych wszystkich marek
- prezentacja samochodów Renault, Star i LDV
- jazdy próbne
- wystawa najnowszych skuterów Piaggio

*Nie zabraknie dobrej zabawy*
RENAULT
***Zapraszamy, Białystok, ul. I Armii Wojska Polskiego 2A, w godz. 9 - 16.***
1003159